Dzisia 32 strony

Wydanie głowne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św Marcin 70

Nr. 549 Wydanie P **Poznań, niedziela dnia 2 grudnia 1934** **Rok 29**

Poznań, 1 grudnia.

Społeczno-narodowa organizacja życia gospodarczego

Niedawno zamieściliśmy artykuł p. t. „Czas skończyć z partyzantką gospodarczą", który u Czytelników naszych odbił się żywem echem. Poniżej autor tego artykułu snuje dalej myśl swoją przechodząc do omówienia projektu społeczno - narodowej organizacji życia gospodarczego. Oto jego wywody:

Muszę na samym wstępie objaśnić, że do życia gospodarczego zaliczam tu wszystkie prace rozważane od strony wytwórczej, zarobkowej, a zatem i prace nauczycieli, lekarzy, adwokatów i t. d. narówni z zawodami czysto - gospodarczemi. Od tej właśnie strony wszystkich narówni dotknęła klęska ciężkiego i przewlekłego kryzysu obecnego. W sprawie tej napisano już wiele, ale o wiele mniej zrobiono. Stąd, jak sądzę, bardziej od wszelkich oświetleń przydadzą się teraz słowa nawołujące do czynu.

Gdy pod tym kątem widzenia rozejrzymy się po obszarze państwa polskiego, na pierwszy rzut oka zauważymy, że inaczej do sprawy tej odnosi się społeczeństwo rusińskie, niemieckie, albo żydowskie, a zupełnie inaczej — polskie. O ile tamte trzy ratują się zapomocą licznych i wzajem powiązanych organizacyj — każde na terenie własnej swojej narodowości, o tyle społeczeństwo polskie zachowuje się stosunkowo biernie, a główny ratunek pozostawia ludzkim wysiłkom osobistym.

Na tle nędzy i przeludnienia wsi polskiej oraz na tle rosnącego bezrobocia w miastach społeczeństwo polskie ogarnia żywiołowy pęd od wsi ku miastom, a od miejsc i zawodów zbyt natłoczonych ku miejscowościom i zawodom, które Polakom w społeczeństwie polskiem mogą i zajęć i godnego poparcia z zobopólną udzielić korzyścią. Ale ten pęd żywiołowy idzie naoślep, w rozsypkę. Każdy zosobna błąka się na los przypadku, rzuca się, jak ryba na piasku, bo w obcem narazie środowisku nie ma skąd najprostszych otrzymać wiadomości. W tych warunkach tysiące istnień i energij idzie na marne.

Wyparty ze wsi wieśniak, któryby mógł założyć w mieście sklep albo warsztat, trafia na bruku miejskim na zorganizowaną ludność obcą, której osobistym wysiłkiem nie da rady i ginie. Lekarz, lub robotnik miejski nie wiedzą, dokąd iść mają w poszukiwaniu zajęcia, jakie województwo, powiat, miasto obrać, nigdzie bowiem odpowiednich wiadomości nie zdobędą, więc idą naślepo i giną. Tak dobroczynny dla każdego organizmu narodowego i społecznego obieg i wymiana ludzi pomiędzy różnemi dzielnicami, stanami i zawodami, w społeczeństwie polskiem jest zatamowany. Tak wszędzie i zawsze konieczny stały dopływ ludności wiejskiej do miast, w większości dzielnic kraju polskiego albo wręcz nie istnieje, albo sączy się żałośnie kropla po kropli.

Jeżeli tedy tyle miejsc i potrzeb oczekuje w społeczeństwie polskiem na głowy i ręce Polaków, jeżeli zarazem tyle rozpędu żywiołowego obija się o twarde skały niemożliwości, to czegoż tu brak, ażeby żywioł odnalazł łożyska dla siebie odpowiednie i ażeby łożyska pustynnie suche napełniły się pracą i własnego życia rozgwarem? Brak organizacji, któraby stała się łącznikiem pomiedzy wszystkiemi ziemiami polskiemi i miastami we wszystkich kierunkach, oraz pomiędzy wszystkiemi na całym obszarze państwa zawodami i ich organizacjami, do narodowości polskiej przynależnemi. Potrzebna jest wogóle społeczno - narodowa organizacja polskiego życia gospodarczego, a pierwszym do niej i najpilniejszym w tej chwili stopniem jest taka właśnie organizacja łącznikowa

Wyobraźmy sobie, że społeczeństwo polskie zdobywa się na stworzenie czegoś w rodzaju (nazwijmy to jakkolwiek...) Towarzystwa Osadniczego. Oparte na zasadach organizacji wyłącznie społecznej — analogicznie do odpowiednich organizacyj rusińskich, albo np. żydowskich —, Towarzystwo to obsługiwałoby tylko Polaków, a w dalszych planach zasięgiem swoim mogłoby objąć również Polaków zagranicznych ze szczególnem uwzględnieniem Polonji amerykańskiej. Główne i najogólniej wyrażone zadanie Polskiego Towarzystwa Osadniczego polegałoby na planowej kolonizacji miast w Polsce, oraz niektórych jej okręgów wiejskich.

Polskie Towarzystwo Osadnicze musiałoby posiadać czynnych członków swoich we wszystkich miastach i powiatach kraju, zorganizowanych w oddziały i gromadzonych ze wszystkich stanów i zawodów. Cała ta sieć po pewnym czasie pracy wewnętrznej musiałaby zaopatrzyć się nawzajem w gruntowne a na miejscu zdobyte i wszechstronne dane statystyczne, dotyczące ludności polskiej i jej stanu posiadania. Zbrojne w taki materjał Towarzystwo mogłoby już z powodzeniem przystąpić do właściwych i bezpośrednich celów swoich, czyli do planowego kierowania żywiołowym dotychczas i bezładnym ruchem odpowiednich rzesz ludzkich. Z biegiem czasu zadania Towarzystwa rozszerzałyby się i pogłębiały. Sądzę, że Towarzystwu takiemu nie grozi martwota.

Gdyby kto wobec projektu tego wysunął (najtrudniejsze do zwalczenia) wątpliwości finansowej takiego Towarzystwa podstawy, to można mu wskazać, jako na przykład, na polskie Towarzystwo Macierzy Szkolnej z siedzibą w Warszawie, które własnym, to znaczy — społecznym tylko wysiłkiem dokonywa pracy olbrzymiej. Polskie Towarzystwo Osadnicze miałoby pod tym względem nawet łatwiejsze od Macierzy Szkolnej warunki. Początkowo zaś może ograniczyć się do jednej dzielnicy, a skromnie zacząwszy (najbardziej wierzę w skromne początki...) szybko rozrosłoby się aż poza granice państwa polskiego.

Zdaje mi się, że powołana do tej inicjatywy jest u nas dzielnica poznańska, a gdy zechce i do dzieła się zabierze, to napewno będzie i wybrana. Jeśli społeczeństwo polskie raz nareszcie poruszy się zdrową ambicją nie oglądania się na żadne zgóry pomoce, ale, wzorem, bodaj, żydostwa polskiego, zacznie organizować się gospodarczo i na zasadach wyłączności narodowej (jak Niemcy, Rusini i Żydzi), to już dzieci nasze będą przyszłość miały zapewnioną.

St. P.

Warszawa.

W związku z rozpisanym przez „Kurjer Poznański" konkursem graficznym zamieścimy serję artykułów, omawiających technikę poszczególnych działów grafiki. W n-rze dzisiejszym, na stronie 12, zamieszczamy pierwszy — o technice drzeworytu.

Wytyczne polityki Francji

Wielka mowa min. spraw zagranicznych, Lavala, w izbie deputowanych — Mocne podkreślenie dążeń pokojowych Francji

Paryż. (PAT). W toku obrad nad budżetem min. spraw zagr. min. Laval wygłosił (donosiliśmy już pokrótce — red.) obszerne przemówienie.

ORGANIZACJA POKOJU

Po podkreśleniu, że interesy Francji są identyczne z interesami pokoju, zauważył, że dla obrony jednych i drugich trzeba, aby Francja była silna, co złączone jest z koniecznością utrzymania ładu wewnątrz państwa i zdrowych finansów. W Europie panuje niepokój. W tych warunkach francuski minister musi postawić sobie za zadanie doprowadzenie do międzynarodowego pojednania przez organizację pokoju.

ROKOWANIA Z WŁOCHAMI

Francja nawiązała rokowania z Włochami. Odbywają się one w zadowalających warunkach i mają na celu przypieczętowanie przyjaźni obu narodów łacińskich. Nie odpowiadałyby swojemu celowi, gdyby równocześnie nie ułatwiły zbliżenia między Włochami i Małą Ententą, a w szczególności z Jugosławją. Rząd francuski nie może nic poświęcić ze swoich koncepcyj, nawet na rzecz zbliżenia z Włochami. Rokowania te powinny doprowadzić przy równoczesnem zapewnieniu niezależności Austrji do takiego porozumienia, dzięki któremu pokój tej części Europy byłby mocno skonsolidowany.

PAKT WSCHODNI

Równocześnie odbywają się rozmowy nad warunkami paktu wzajemnej pomocy, który umożliwiłby osiągnięcie tego samego wyniku na wschodzie Europy. W tych rokowaniach Francja nie dąży do egoistycznych celów i nie ma żadnych ukrytych myśli ani zamiarów. Zwracaliśmy się do wszystkich zainteresowanych i jeszcze raz zwracamy się do nich. Istnieje jedna zasada, której konieczność każdy powinien uznać. Jest nią zasada utrzymania obecnych granic. Ktokolwiek chciałby przesunąć jeden kopiec graniczny, zamąci pokój całej Europy.

STOSUNKI Z SOWIETAMI

Mamy tylko jedną postawę. Zaangażowani w akcji międzynarodowej współpracy, nie zamierzamy zastąpić jej żadnym układem dwustronnym. Sowiety są zupełnie zgodne z nami co do koncepcji zbiorowego przedsięwzięcia, którego inicjatywę dzielą z nami. Solidarność francusko-sowiecka powinna być stosowana otwarcie na korzyść wszystkich dla skonsolidowania pokoju na wschodzie.

APEL POD ADRESEM HITLERA

Niemcy zostały zaproszone i będą raz jeszcze zaproszone na tych samych warunkach i z tego samego tytułu do wzięcia udziału w pakcie wzajemnej pomocy, w którym mają zapewnione uzyskanie tych samych gwarancyj, które są przyznane innym krajom. Hitler zapewnia o swej woli pokojowej. Domagamy się od niego, aby przez przyłączenie się do polityki, prowadzonej przez nas na wschodzie Europy poparł swe słowa czynami.

PRZEDEWSZYSTKIEM ZAPEWNIENIE BEZPIECZEŃSTWA

Aby móc naprawdę doprowadzić do ograniczenia i redukcji zbrojeń, trzeba najpierw zapewnić bezpieczeństwo. W braku wszelkiego rodzaju gwarancji ogólnej, wzajemnej pomocy w razie zaniepokojenia w Europie, narody obawiają się jedne drugich i nie mogąc liczyć na inne siły, muszą widzieć w rozwoju sił zbrojnych jedyne bezpieczeństwo. Przez ustanowienie ścisłej sieci paktów zbiorowych, dobrowolnie i uroczyście zawartych, możnaby było spodziewać się powrotu tego zaufania, co stanowiłoby wstęp do najpiękniejszego dzieła Europy, tj. do międzynarodowego porozumienia dla ograniczenia i redukcji zbrojeń.

TROSKI O POKÓJ

Wicekanclerz Baldwin w izbie gmin podkreślił panujące w jego kraju zaniepokojenie o pokój Europy i wskazał na intensywne zbrojenia niemieckie, naruszające klauzule militarne traktatów. Wybitny ten mąż stanu musiał sprecyzować nagłe zarządzenia, któremi W. Brytanja usiłuje uchronić się przed niebezpieczeństwem. W rozprawach nad budżetem francuskiego min. wojny powstała dyskusja na ten sam temat. Problem interesuje wszystkie narody, gwarantujące pokój europejski.

NIESZCZERA GRA NIEMIEC

Hitler oświadczył, że dzisiejsze granice Niemiec są dla niego wystarczające. Usprawiedliwiał jednak swoją politykę wojskową, powołując się na życzenie kraju. Jakże będzie on mógł powołać się jutro na podobne uzasadnienie, jeżeli Niemcy, którym nic nie grozi, odmówią wzięcia udziału w zbiorowej organizacji pokoju. Żadną miarą nie zamierzamy poddać się sy-

tuacji, jaką dla nas wytwarza fakt zbrojenia się Niemiec. Chcemy wierzyć, że Niemcy w chwili, gdy potwierdziły troskę o pokój, zrozumieją, iż uchylając się od przyłączenia się do tej polityki współpracy, do której są zaproszone przez wszystkich, mogą jedynie zwiększyć wobec innych narodów swoją odpowiedzialność moralną.

PLEBISCYT W SAARZE

Sprawa Saary powinna być rozstrzygnięta w sposób normalny i zadowalający dla obu naszych narodów. Od Niemiec zależy, aby plebiscyt odbył się w warunkach prawidłowych. Z naszej strony pragniemy tylko zapewnienie wolności i tajności głosowania. Zgóry poddajemy się wynikom plebiscytu. Wyrażamy nadzieję, że porządek nie będzie zakłócony, ale jeżeli to nastąpi, to Francja, jak jej to dyktuje obowiązek, weźmie na siebie wszystkie zobowiązania międzynarodowe. Żądamy zatem od wszystkich krajów utworzenia łącznie z nami policji dla zapewnienia porządku.

WSPÓLNOŚĆ POGLĄDÓW Z ANGLJĄ

Najbardziej miarodajne głosy zapewniały ostatnio w Londynie o wierności W. Brytanji dla zasady zbiorowej organizacji pokoju, jaką daje Liga Narodów. Możemy sobie powinszować tego, że zupełna wspólność poglądów w tym względzie pozwala dwom wielkim państwom demokratycznym na zachodzie rozwijać w obecnych trudnych okolicznościach politykę, ścisłej współpracy, która jest istotną rękojmią pokoju europejskiego.

Prasa paryska niemal jednomyślnie z dużem zadowoleniem wita oświadczenie min. Lavala

Paryż. (Tel. wł.) Cała poranna prasa przyjmuje z dużem zadowoleniem przemówienie min. Lavala w izbie deputowanych, widząc, że nie zamierza wprowadzać zmian w francuskiej polityce zagranicznej. Według zgodnych sprawozdań dzienników występ ministra spraw zagranicznych przed parlamentem wypadł bardzo dobrze.

ZASTRZEŻENIA PERTINAXA.

Pertinax wytacza coprawda w „Echo de Paris" sporo zastrzeżeń, jednak w rezultacie dochodzi do wniosku, że polityka Lavala zasługuje na zaufanie. Co można mu zarzucić, to brak daru przekonywania. Robi on wrażenie raczej zakłopotanego i jakgdyby wahającego się. Francja musi służyć dobrym przykładem, jeżeli nie chce zniechęcić, a nawet stracić swych sojuszników i przyjaciół. To samo tyczy się stosunku z Anglją. Nie trzeba tego rozumieć w ten sposób, aby wielkiemu mocarstwu robić przepisy, lecz ponieważ Anglja czuje się mniej zagrożona od Francji, to musi służyć jej dobrym przykładem.

POOD ZNAKIEM POKOJU

„Excelsior" pisze:

„Francja zadokumentowała światu swą wolę, złączenia wszystkich państw w dążeniu do utrzymania pokoju. Laval nie może pogodzić tego zagadnienia z niebezpiecznemi snami o rewizji. Podkreślił z uprzejmą stanowczością zasadę: wpierw bezpieczeństwo, a później dopiero rozbrojenie. Usuwa to wszelkie złudzenia, że Francja ugnie się przed faktem dokonanym niemieckiego dozbrojenia".

W tej myśli dziennik ze specjalnem uznaniem wita oświadczenie Lavala o współpracy Paryża z Londynem, że stuprocentowa polityka francuska łatwo dotrzyma kroku stuprocentowej polityce angielskiej. Wahania w Europie nastąpiłyby dopiero wówczas, gdyby rządy Francji i Anglji zatraciły historyczne poczucie, że losy obu państw są złączone.

STOSUNEK DO NIEMIEC

„L'Ordre" jest zdania, że Laval obalił wszystkie usiłowania bezpośrednich rozmów pomiędzy Niemcami i Francją, rozmów, które musiałyby zaniepokoić Małą Ententę i rozdrażnić Anglję. Uznanie dla Baldwina jest szczęśliwą zapowiedzią powrotu do prawdziwej „entente cordiale", jedynej poważnej gwarancji pokoju.

„Petit Parisien" wyraża przekonanie, że przemówienie Lavala uspokoi zaniepokojoną Europę.

WPIERW MIĘDZYNARODOWE GWARANCJE

„L'Oeuvre" stwierdza, że Francja prowadzi konsekwentnie jedną politykę. Barthou kontynuował dążenia Paul Boncoura i Brianda, a Laval politykę Barthou, to znaczy: wpierw międzynarodowe gwarancje. Teraz wyłania się pytanie, czy Niemcy powrócą w orbitę polityki genewskiej czy nie.

„La Republique" widzi w przemówieniu Lavala lojalne zaproszenie Niemiec. Laval rozwinął program, przeciw któremu nie może protestować żaden prawdziwy przyjaciel pokoju.

SOLIDARNOŚĆ Z ANGLJĄ.

„Le Journal" jest zdania, że oświadczenie Lavala nastąpiło we właściwym czasie. Na podkreślenie zasługuje fakt, że premjer Flandin przed posiedzeniem parlamentu przyjął ambasadora niemieckiego, którego zapoznał niewątpliwie z treścią expose min. Lavala. W tem przemówieniu rzuca się w oczy specjalnie fakt, podkreślania wszystkiego co łączy Anglję z Francją. Tezie zalegalizowania zbrojen niemieckich przeciwstawia się w kategoryczny sposób. Jeżeli Niemcy chcą udowodnić swe pokojowe zamiary,, winny przystąpić tylko do systemu paktów gwarantujących obecne granice.

„Le Petit Journal" sprowadza całe oświadczenie do zagadnienia francusko-niemieckiego. Wywody min. Lavala, rozmowy byłych żołnierzy frontowych i Ribbentroppa w Paryżu dowodzą, jak ważne, ale zarazem jak trudne jest to zagadnienie. Laval prosił przywódcę nowych Niemiec o poparcie słów czynami, przez przystąpienie do paktu wschodniego. Sam potrafił ustosunkować się do tego zagadnienia realnie i zasłużył na powinszowania.

Sprawa niemieckich zbrojeń

„Times" wypowiada się za ich legalizacją opartą na pewnem porozumieniu między państwami

Londyn (PAT). Omawiając zbrojenia Niemiec „Times" stwierdza, że pierwsze wiadomości z Paryża i Berlina dowodzą, iż zasadnicze znaczenie środowej debaty nie zostało tam całkowicie zrozumiane, mimo, iż nigdy przedtem fakty, dotyczące zbrojeń niemieckich, nie były omawiane tak otwarcie i tak autorytatywnie.

Baldwin otwarcie wspomniał o 600 do 1.000 samolotach niemieckich a min. Simon stwierdził, że stworzona została nowa armja, składająca się z 21 dywizyj. Niemcy zostały zachęcone przez Baldwina do porzucenia atmosfery tajemniczości i mistyfikacji, którą się otoczyły. Otwarte potraktowanie tego zagadnienia było w istocie rzeczą najważniejszą w debacie. Interpretacje w Paryżu i Berlinie są różne i naogół Francja była rozczarowana a Niemcy odczuły pewną ulgę.

Przypominając propozycje Niemiec, wysunięte w memorjale z dnia 16 kwietnia, „Times" stwierdza, że te żądania zostały już prześcignięte przez fakt ostatnich zbrojeń, albowiem Niemcy posiadają teraz pewną ilość samolotów i miotaczy bomb, których nie było na liście z 16 kwietnia. O ile będzie się zwlekało z dojściem do porozumienia, to warunki jego będą stale pogarszać się. Zatem zdrowy rozsądek nakazuje, aby uzgodnić rozbieżności jak najprędzej.

Tymczasem Francja wciąż jeszcze wzdraga się podjąć dyskusję na temat legalizacji zbrojeń niemieckich, a Laval oświadczył wczoraj w izbie, że nie ugnie się przed faktem dokonanych tych zbrojeń. „Times" podkreśla, że lepsze jest zbrojenie się Niemiec na zasadzie pewnego porozumienia, niż bez wszelkiej kontroli. Logika tego jest tak przekonywująca, że nawet w Paryżu wzrasta tendencja porozumienia z Niemcami.

Obrady Zw. Legjonistów

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj przez cały dzień toczyły się debaty rady naczelnej Związku Legjonistów, na których płk. Sławek wygłosił obszerne przemówienie o charakterze zasadniczym. Delegaci zdawali sprawę z nastrojów w społeczeństwie i sytuacji, panującej na ich terenach.

W kołach politycznych uważają te obrady, o których narazie brak jeszcze bliższych szczegółów, za przygotowanie jakiejś większej kampanji, którą teraz podejmie obóz „sanacyjny". (w)

Znamienny zwrot

Warszawa. (Tel. wł.) Donoszą z Berlina, że min. spraw wewnętrznych Frick w porozumieniu z premjerem pruskim wydał rozporządzenie, mocą którego pruscy nadprezydenci poszczególnych prowincyj Rzeszy stają się odtąd stałymi przedstawicielami rządu Rezszy dla tych prowincyj.

Władze krajowe oraz poddane im władze wykonawcze mają obowiązek zdawania sprawy z sytuacji nadprezydentom, którzy mają prawo wydawać władzom krajowym specjalne zarządzenia tymczasowe „na wypadek zbliżającego się niebezpieczeństwa".

Zatem centralny rząd Rzeszy uzyskuje do swojej dyspozycji wykonawcze organa administracyjne. W kołach niemieckich i dyplomatycznych zwrócił uwagę charakterystyczny zwrot „na wypadek zbliżającego się niebezpieczeństwa". (w)

Wiadomości

W Budapeszcie w piątek zebrała się młodzież wszystkich wyższych uczelni w ogrodzie uniwersyteckim, aby zorganizować demonstrację przed poselstwami państw Małej Ententy. Kiedy demonstranci wyruszyli z ogrodu, policja pochód rozproszyła. Po jakimś czasie młodzież zebrała się znowu w innem miejscu, ale rozpędzono ją również.

*

Nad południowem wybrzeżem prowincji Buenos Aires przeszła gwałtowna burza, która przerwała komunikację kolejową i telefoniczną. Dwie osoby zostały zabite. Szkody są znaczne. M. in. rozbił się statek grecki „Olula".

*

Król Wiktor Emanuel powrócił ze swej podróży do Somalisu włoskiego (w Afryce wschodniej nad zatoką Adeńską, stolica Mogadiszo — red.).

*

W niedzielę obchodzić będą Ateny setną rocznicę podniesienia miasta do godności stolicy Grecji. Na dzień ten przewidziane są wielkie uroczystości, w których brać będzie udział prezydent republiki Zaimis i członkowie rządu.

*

Mołotow oświadczył m. in., że zniesienie systemu kartkowego na chleb jest wstępem do zniesienia systemu rozdzielczego wogóle. Premjer zapewniał, że Zw. Sowiecki jest pod względem aprowizacyjnym całkowicie zabezpieczony aż do nowych zbiorów.

*

Radę Ligi Narodów zwołano — jak już donosiliśmy pokrótce — na środę, w którym to dniu ustali się porządek dzienny, przyczem prawdopodobnie uwzględni się sprawę zbrodni marsylskiej. We czwartek odbędzie się dyskusja nad raportem „komitetu trzech" i nad notą Jugosławji.

Charakter wizyty Ribbentroppa

Paryż. (PAT). W kołach dobrze poinformowanych podkreślają, że Ribbentropp nie starał się dotychczas o przyjęcie przez min. Lavala. Jeżeli dzisiaj nie wyrazi on tego życzenia, nie dojdzie do rozmowy z francuskim min. spraw zagr. W tym wypadku wizyta zachowałaby ściśle prywatny charakter.

W kołach b. kombatantów podkreślają również nieoficjalny charakter podróży Ribbentroppa, któremu towarzyszy Robert Oberlindorfer, przywódca organizacji b. kombatantów Rzeszy i twierdzą, że Ribbentropp wraz ze swoim towarzyszem przybyli do Paryża celem rewizytowania dep. Goy oraz rad. Monnier. Ribbentropp i Oberlindorfer byli gośćmi dep. Goy na śniadaniu, w którem wzięli udział przedstawiciele różnych stow. b. kombatantów.

W tych samych kołach podkreślano, że w czasie nowej wizyty Ribbentropp, który ma przybyć do Paryża przed 15 grudnia wraz z min. Hessem, odbędą się rozmowy polityczne. Ribbentropp wyjeżdża do Berlina w sobotę.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs guldena gdańskiego. Bank Polski. oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.62 zł, gotówką 172.28 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 1. 12. 1934 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych zwyżkowała w dalszym ciągu 5% poż. konwers. notując 64,50% w płaceniu, przyczem pod koniec giełdy płacono i wyższy kurs, lecz bez oddawców; pozatem poszukiwano — również bez oddawców, 4% premi. dol. po 53,—, 4% poż. inwest. po 112,50 oraz 3% poż. bud. po 45,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listami zast. po 48,— w zaofiarowaniu, zaś 4½% dol. listy zast w złocie poszukiwano po 46,—% jak również 4% listy zast konwert. po 46,50.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 93,— bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 64,50 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 48,— O.
4½% dolarowe listy zast. serji K. z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 46,— P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 46,50 P.

Tendencja mocna.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 1. 12. 1934 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:	
Jęczmień brow. 75 t. par. Poznań	20,00
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usposobienie stałe)	13.75— 14,00
Pszeni a (Uspos. spokojne)	16 25— 16.75
Jęczmień browarowy	20,00— 20,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	18,25— 18 75
Jęczmień 680—690 g/l.	16,75— 17,25
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,00— 15,25
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł w.	20.50— 21.50
żytnia I gat 0,65% wł w.	19,50— 20.50
żytnia II gat 55—70% wł w.	14.00— 15 00
żytnia pośl pon 70% wł w.	12 00— 13.00
żytnia razowa 0,95% wł. w.	16,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat IA 0-25% wł w.	28,50— 31,00
pszenna gat IB 0-45% wł w.	28,00— 28 50
pszenna gat IC 0-55% wł w.	27.00— 27.50
pszenna gat ID 0-60% wł w.	26 00— 26,50
pszenna gat. IE 0-65% wł w.	25,00— 25.50
pszen gat. IIA 20-55% wł w.	24.00— 24.50
pszen gat. IIB 20-65% wł w.	23,50— 24,00
pszen gat. IID 45-65% wł. w.	20,50— 21,00
pszen. gat. IIF 55-65% wł w.	17,50— 18,00
psz. gat. IIIA 65-70% wł w.	16 50— 17,00
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,50— 14,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,00— 10,50
Otręby pszen grube stand.	10,50— 11,00
Otręby pszenne średnie st.	9.75— 10.25
Otręby jęczmienne	10,50— 12,00
Rzepak zimowy	41,00— 42,00
Siemie lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	46.00— 48,00
Wyka latowa	23 00— 25.00
Groch Viktorja	39.00— 43.00
Groch Folgera	32,00— 35.00
Koniczyna czerwona surowa	120,00—140.00
Koniczyna biała	80,00—110,00
Koniczyna szwedzka	180,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80.00
Przelot	80,00—100.00
Tymoteusz	60.00— 70,00
Rajgras angielski	80,00— 90,00
Ziemniaki fabr. za kilo %	13½
Słoma pszenna luzem	2,25— 2,45
„ pszenna prasowana	2,85— 3,05
„ żytnia luzem	2,75— 3,00
„ żytnia prasowana	3,25— 3.50
„ owsiana luzem	3,00— 3,25
„ owsiana prasowana	3,50— 3,75
„ jęczmienna luzem	1,95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2.85— 3.05
Siano zwykłe luzem	7,25— 7,75
„ zwykłe prasowane	7,75— 8,25
„ nadnoteckie luzem	8,25— 8,75
„ nadnoteckie pras.	8,75— 9.25
Makuch lnian. w taflach	17.50— 18.00
Makuch rzepakowy w tafl.	13 50— 13.75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,00— 18,50
Śrut Soja	21,00— 2 .50
Mak niebieski	40.00— 43.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 377,5 tonn, pszenicy 160 tonn, jęczmienia 691 tonn, owsa 30 tonn, mąki żytniej 128,3 tonn, mąki pszennej 27,5 tonn, otrąb żytnich 87,5 tonn, otrąb pszennych 68,5 tonn, rzepaku 15 tonn, łubinu niebieskiego 15 tonn, maku niebieskiego 1 tonn, ziemniaków fabrycznych 60 tonn.

O robotników-cudzoziemców we Francji

Jednem z pierwszych pociągnięć rządu Flandina, krótko po jego ukonstytuowaniu się, było utworzenie międzyministerjalnej komisji dla reformy zagadnienia robotników zagranicznych, zatrudnionych we Francji. Nowy premjer dał przez to wyraz szczególnej wagi, jaką przykłada do uregulowania jątrzącej tej oddawna kwestji, z jednej strony rozdymanej przez demagogję pewnych czynników wewnętrznych, z drugiej niedocenianej może i przez to mylnie interpretowanej zagranicą, zwłaszcza w tych krajach, których obywatele, pracujący od wielu lat we Francji, dotknięci zostali klęską bezrobocia i częściowo zmuszeni do reemigracji.

Jak podawaliśmy już w depeszy, w ubiegłym tygodniu powzięła francuska rada ministrów szereg uchwał, które ustalają konkretny program stopniowego rozwiązania zagadnienia. Cokolwiekby można temu programowi zarzucić i jakikolwiek będzie jego rezultat, stanowi on w każdym razie jasne zajęcie stanowiska, pozwalające wyjść z niezdrowej atmosfery zadrażnień.

Wpisanie sprawy robotników zagranicznych do rejestru zagadnień o pierwszorzędnej wadze dla państwa wywołało jednocześnie żywe zainteresowanie się opinji tą sprawą. Przytem objawiło się ono w formie znacznie bardziej umiarkowanej, niż dawniejsze odgłosy, pełne podniecenia, a pozbawione jakiegoś realnego planu wyjścia. Wiele ciekawych momentów wniosła też świeża dyskusja w izbie deputowanych nad budżetem ministerstwa pracy.

Dyskusja w izbie była znamienna dlatego, że wykazała odrazu, iż wśród samego społeczeństwa francuskiego istnieje rozmaitość zapatrywań na kwestję robotników obcych, — zapatrywań, częściowo skrajnie sobie przeciwnych.

Zdawałoby się, że wśród lewicy istnieć winien największy odsetek przeciwników obcej siły roboczej jako stanowiącej dla robotników francuskich dotkliwą konkurencję w pracy. Tymczasem okazuje się, że skrajne odłamy izby wraz z komunistami bynajmniej nie zwalczają obcych robotników. Przyczyną jest to, że wśród elementów obcych łatwiej szerzy się radykalizm społeczny, a pozatem powołuje się komunizm na swe zasady internacjonalne, które w danym wypadku winny również chronić cudzoziemców.

Wśród partyj umiarkowanych, które liczą mniej członków z pośród klasy robotniczej, dyskusja nad obcą siłą roboczą jest mniej namiętna. Zato odłamy prawicowe, w myśl głoszonych doktryn nacjonalistycznych, ostro występują przeciw obcym, powołując się na wzrastającą cyfrę własnych obywateli bezrobotnych. Twierdzą, że niedopuszczalne jest, aby wobec cyfry 356.000 ludzi bez pracy obecnie we Francji tolerowano liczbę około 800.000 cudzoziemskich robotników.

Na tle tych przeciwieństw w zapatrywaniach wewnątrz samego społeczeństwa francuskiego uderzającym był w ostatnich dniach artykuł w dzienniku umiarkowanym, jakim jest „Temps", organie blisko stojącym sfer oficjalnych, a zwłaszcza ministerstwa spraw zagranicznych.

„Byłoby w większości wypadków niemożliwością — pisze „Temps" — zastąpić zagranicznych robotników przez bezrobotnych Francuzów. Pracodawcy w zasadzie nie pragnęliby niczego innego, jak dać pierwszeństwo Francuzom. Jednakowoż dla wielu zawodów, zwłaszcza dla zawodów wyspecjalizowanych, nie znajdują oni robotników francuskich. Z drugiej strony istnieją prace których nasi bezrobotni nie chcą przyjąć. Czy możnaby zmusić urzędnika do pracy w rzemiośle, lub robotnika paryskiego do pracy w gospodarstwie rolnem? Przypuściwszy nawet, że wszyscy cudzoziemcy byliby wypędzeni, to jednak bezrobocie przez to nie byłoby usunięte, przeciwnie. Pomimo kryzysu odczuwałoby się brak siły roboczej. Bezrobocie, osłabione może w pewnych gałęziach, zaostrzyłoby się w innych."

Głos ten stanowi cenny przyczynek do prowadzonej we Francji dyskusji nad losem robotników zagranicznych. Kto wie, czy argumentacja jego, trafiająca do przekonania ludzi, pragnących zbadać zagadnienie to na gruncie ściśle rzeczowym, wolnym od emocjonujących podrażnień, nie wpłynęła kojąco na tok ostatniej dyskusji w izbie. „Polityka rozstrzygania sprawy bezrobocia drogą drakońskich zarządzeń w stosunku do obcych robotników nie daje rezultatów i jest z gruntu fałszywą" — twierdzi deputowany Doriot, burmistrz m. St. Denis pod Paryżem.

W wywodach „Temps'a", organu zbliżonego do Quai d'Orsay, czuć jedno: troskę o zagraniczne stosunki Francji, które mogą ucierpieć przez zbyt ostre stawianie sprawy cudzoziemskich robotników. We wspomnieniu wszystkich jest jeszcze przykry incydent z górnikami polskimi w Le Forest, który w przededniu decyzji rządu polskiego w sprawie t. zw. „Locarna wschodniego" oraz w dobie przygotowań do tegorocznego Zgromadzenia Ligi Narodów nie przyczynił się do ocieplenia atmosfery wzajemnych stosunków polsko-francuskich.

A wzgląd na przyjazne stosunki z zagranicą winien być dla Francji nie obojętny, zważywszy, że siła robocza z zagranicy, która od chwili zakończenia wojny światowej pracowała nad odbudową Francji i przyczyniła się walnie do rychłego odrodzenia przemysłu francuskiego po wojnie, rekrutowała się przedewszystkiem z krajów zaprzyjaźnionych — jak Polska i Belgja, względnie jak Włochy, z któremi dąży Francja do trwałego zbliżenia.

Co się nas tyczy, to szczerze życzylibyśmy, aby w sprawie dalszego losu robotników polskich we Francji wyzbyto się u naszej sojuszniczki traktowania sprawy tej przez niektóre koła francuskie z wybujałą jednostronnością, służącą wyłącznie interesom partji, a nie narodu jako całości. Jak słusznie powiedział „Temps", zastąpienie cudzoziemców przez rodowitych Francuzów niezawsze da się realnie przeprowadzić. Zdezorganizowałoby to warsztaty, a nie usunęłoby bezrobocia. „Jest to walka z symptomami, a nie z samem złem."

Tak samo i z naszej strony powinno zachować się w zagadnieniu tem daleko posunięty spokój, biorąc pod uwagę istotnie ciężką sytuację bezrobocia we Francji i rozumiejąc pragnienie Francuzów, by udzielono pierwszeństwa w pracy własnym rodakom. W razie koniecznej w pewnych wypadkach reemigracji trzeba unikać powierzchownych uogólnień jako szkodliwych dla realnego rozwiązania trudnej tej kwestji.

W każdym zaś razie trzeba stanowczo oddzielić dziedzinę polityki społecznej od fundamentalnych zasad polityki zagranicznej, gdyż nad pierwszą ciążą przejściowe bądź co bądź przejawy ogólnoświatowej depresji, gdy natomiast druga buduje na czynnikach natury trwałej.

„Zurück zum Reich"

WYTYCZNE NOWYCH STERNIKÓW GDAŃSKA

Na masowych zebraniach dają hitlerowcy upust radości z powodu objęcia kierownictwa senatu przez Artura Greisera. Na jednem z takich zebrań we Wrzeszczu przemawiał Forster i Greiser. Cóż oni jawnie głoszą, jako członkowie partji?

Forster, gromiąc opozycję, i odpierając jej zarzuty, stawiane hitleryzmowi, mówił dosłownie:

„Któż jest winny, że Gdańsk jest oderwany (Abtrennung) od Rzeszy? Kto podpisał traktat wersalski? Kto przeprowadził rewolucję w r. 1918 i stworzył przez to podstawę dzisiejszej biedy?

Temu wszystkiemu winni są zdaniem Forstera socjaliści i niemiecko-narodowi. Hitlerowcy, jak powiada Forster, są obecnie przy pracy, aby to wszystko naprawić, na dobre obrócić (das alles wiedergutzumachen).

Jeszcze silniej o tej samej sprawie mówi Greiser:

„Ja pytam się ich (opozycji), kto jest winnym, że Gdańsk jest faktycznie wolnem państwem? Czy myśmy podpisali traktat wersalskie i wyrazili swoją zgodę na oderwanie Gdańska od ojczyzny? Czy nie zrobili tego ci, którzy dziś zabierają się do krytykowania nas? Niech oni będą przekonani, że jeśliby my, narodowi socjaliści w r. 1918 już byli istnieli przenigdy nie zgodzilibyśmy się na położenie podpisu pod traktat, który tą ziemię od ojczyzny odrywa".

Tak dosłownie mówi prezydent senatu gdańskiego, wprawdzie... o winach opozycji antyhitlerowskiej. Jest to niedwuznaczne wołanie „Zurück zum Reich." Jawne głoszenie, że do obalenia traktatu się dąży, skoro wszystko chcą „wiedergut zu machen... (na dobre obrócić).

Wobec takich oświadczeń, bledną oczywiście wszelkie zapewnienia, że hitlerowcy chcą pokojowej współpracy z Polską. (p)

UWAGI

Wśród rozmaitych kłopotów Trzeciej Rzeszy nie ostatnim jest kłopot z — nudystami. Sprawa ta bynajmniej nie zakrawa na żart i zapewneby p. szef propagandy Goebbels sobie grubo wyprosił robić z tej racji docinki i niewczesne dowcipy, zważywszy, że w całem zagadnieniu nudystycznem dzisiejszych Niemiec chodzi o podłoże filozoficzne, ideowe, lub jak się teraz w Niemczech mówi „światopoglądowe".

W r. 1932 liczono w Niemczech 80 000 „oficjalnych" nudystów. Ilu ich było w rzeczywistości — nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że wielu entuzjastów mody adamowej urządzało „prywatne" spotkania nudystyczne. Rzeczywiście trudno o statystykę tam, gdzie zaciera się wiele subtelnych granic ...

W każdym razie faktem jest, że zwycięski hitleryzm wraz z balastem rozmaitych innych spadków po poprzednich zapowietrzonych Niemczech zastał również i — nudyzm. Sprawa komplikowała się dalej, gdyż prócz nudystów-sportowców, byli też nudyści-politycy. O ile działalność tych pierwszych ograniczała się do poetycznego entuzjazmu dla łona przyrody, czystej, nieprzywdzianej przyrody rajskiej, o tyle druga kategorja nosiła w sobie jakieś tajemne zarazki rewolucji nudystycznej, chcącej burżuazyjny i odziany świat zburzyć, wyplenić zabobon „wstydu" i nudyzm swój uczynić rodzajem religji nowego, wyzwolonego społeczeństwa.

To, że w początkach rządów hitlerowskich wszelkiego ruchu nudystycznego z punktu zakazano, a część uczestników zamknięto w obozach, nie rozwiązało kwestji. Jaczejki tego ruchu powstawały na nowo, grożąc zejściem tego ruchu — o ironjo! — w „podziemia". Wreszcie część entuzjastów wystąpiła z oryginalnym memorjałem do rządu, powołując się na związek ruchu nudystycznego z ideologją czystej rasy, uważając swój ruch za rodzaj „apoteozy rasy niemieckiej, której doskonałość i piękno doznaje szczególnego podkreślenia, przy braku jakiegokolwiek ubrania".

Może ten argument trafi do przekonania.

W rodzinnem kole

Królewska rodzina oraz książęca para w pałacu Buckingham podczas uroczystości weselnych.

Kulisy konfliktu w kierownictwie Reichswehry

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Berlin, 30 listopada.

Atmosfera jest dziwnie naładowana elektrycznością i pod wieloma względami przypomina nastroje z przed kilku miesięcy, w okresie urlopu szturmówek. Jednym z przejawów zapowiadających pewne dokonania wewnętrzno - polityczne, jest słynny już memorjał przedstawiony przez gen. von Fritscha, szefa kierownictwa armji, kanclerzowi Hitlerowi. Memorjał ten nie został opublikowany w całości, ani nawet dokładnie streszczony. W kołach zbliżonych do rządu złożenie tego memorjału wywołało jednak poważne rozdźwięki.

Generał Fritsch należy do obozu niemiecko narodowych i popiera oczywiście monarchję. Dlatego też w jego memorjale przeważają zagadnienia militarne, sięgające historycznie jeszcze okresu organizacji armji na zasadach kastowo - monarchicznych. Z tego punktu widzenia występuje on, jako szef kierownictwa Reichswehry, odpowiedzialny za siłę zbrojną Rzeszy, w sprawie reorganizacji tej siły zbrojnej. Rozwija szereg tez w sprawie szkolenia armji 300-tysięcznej, w sprawie reorganizacji kadr oficerskich, oraz w całym szeregu zagadnień, związanych z wartością organizacyjną armji niemieckiej.

Ale te momenty, par excellence fachowo - taktyczne, motywowane są bardzo obszernie przez gen. Fritscha względami politycznemi. Występuje on bowiem przeciwko generałowi von Reichenau, który, piastując stanowisko sekretarza stanu w ministerstwie Reichswehry, forsuje wychowanie żołnierzy według zasad Partji Narodowo - Socjalistycznej. Otoczenie generała von Reichenau, zbliżone do kanclerza Hitlera dąży w ten sposób do zacieśnienia kontaktu z partją, wysuwając przy nowej organizacji armji konieczność uwzględnienia szeregu postulatów z zakresu wychowania w myśl doktryny hitlerowskiej. Przeciwko tym właśnie projektom występuje bardzo energicznie generał von Fritsch.

W memorjale swym podkreśla on, że jako generał niemiecki, któremu dobro armji leży na sercu, musi kierować wychowanie wojskowe na inne tory. Metody wychowawcze hitleryzmu, jego zdaniem, nie wystarczają, aby zapewnić narodowi moralne wartości, które kierownictwo armji uważa za niezbędne w razie ewentualnego konfliktu zbrojnego. Wcielenie pewnych części S. A. do szeregów Reichswehry uważa gen. Fritsch ze względów militarnych za niewskazane, gdyż, jego zdaniem, Reichswehra winna mieć w przyszłości możność wyłącznego wpływu wychowawczego na żołnierzy w sensie ponadpartyjnym, reprezentując całość interesów politycznych i społecznych Rzeszy Niemieckiej.

Wystąpienie to wywołało, oczywista, silne oddźwięki. Większość jednak członków rządu, a szczególnie czołowi przywódcy stanęli po stronie gen. von Reichenau, który pragnie całkowicie zreorganizować Reichswehrę i przystosować ją do programu Partji Narodowo-Socjalistycznej. Konflikt pomiędzy dwoma wybitnymi wojskowymi niemieckimi jest polityczny raczej niż taktyczny. Dlatego też coraz głośniej mówi się o ustąpieniu gen. Fritscha, na którego miejsce miałby być powołany gen. Rundstedt. Cieszy się on bowiem dużą popularnością zarówno w sferach wojskowych, jak i wśród sfer partyjnych. Popularność ta datuje się z okresu kanclerstwa Papena, gdy gen. von Rundstedt, jako dowódca okręgu wojskowego Berlina wykonywał w czasie trwania stanu wyjątkowego również i władzę administracyjno - polityczną. Na jego rozkaz i w jego imieniu podjęta została wówczas akcja przeciwko gabinetowi pruskiemu Brauna i Severinga, która zakończyła się ustąpieniem obu tych ministrów pruskich oraz usunięciem z urzędu prezydenta policji w Berlinie Grzesinskiego.

Nie można już dziś przesądzać, jak ukształtuje się sytuacja na terenie Reichswehry i jakie będą konsekwencje memorjału, złożonego kanclerzowi Hitlerowi przez gen. Fritscha. Faktem jest jednak, że wśród kierownictwa armji niemieckiej zarysowały się poważne rozdźwięki, które znalazły swój wyraz na zewnątrz.

Z. R.

Tg 1648

Poglądy ustrojowe młodzieży francuskiej

Za reformami lecz przeciw dyktaturze

W dniu 12 marca br. odbył się w „Ecole de la Paix" w Paryżu odczyt słynnego poety Jules Romains'a, a po odczycie bardzo żywa dyskusja między słuchaczami, reprezentującymi różne odłamy młodzieży, która pociągnęła za sobą bardzo daleko idące skutki. Pokazało się bowiem z jej przebiegu, że przedstawiciele organizacyj, różniących się między sobą w innych sprawach, pod wielu względami zapatrują się na sprawy ustrojowe w sposób zdumiewająco jednolity.

Skorzystano więc z nawiązanego kontaktu i postanowiono wspólnemi siłami wypracować program, którego realizacja usunęłaby istniejące braki ustrojowe. Praca nie trwała długo i w dniu 9 lipca wynik jej został ogłoszony. Stąd pozostała mu nazwa „planu z 9 lipca".

Obok czołnków „Croix de Feu" i „Jeunesses Patriotes" znaleźli się wśród autorów planu i lewicowcy. Wszyscy uczestnicy występowali zresztą w tym wypadku indywidualnie, nie jako przedstawiciele organizacyj — ale ich wystąpienie wywarło w opinji duże wrażenie.

Plan z dnia 9 lipca odrzuca wszelkie wzory obce, zarówno faszyzm, jak hitleryzm. Głosi, że potrzebny jest wprawdzie autorytet, ale głównie w celu utrzymania zdrowych wolności obywatelskich; każdy bowiem ustrój wolnościowy, który okazuje się w życiu ustępliwy lub tchórzliwy, musi popadać w anarchję i prowadzić prędzej czy później do dyktatury.

To też i rozdział, poświęcony skonkretyzowaniu planów ustrojowych, nie zawiera planów burzycielskich, zatrzymując dotychczasowe instytucje, a tylko wprowadzając w nich parę głębokich zmian.

A zatem izba deputowanych, wybierana na 6 lat, z dopuszczeniem kobiet do głosu i wprowadzeniem przymusu głosowania ma zatrzymać władzę ustawodawczą i kontrolę nad rządem, jednakże obalenie rządu pociąga za sobą rozwiązanie się izby i nowe wybory. Senat, wybierany na 9 lat, ma być reprezentacją samorządów lokalnych i odpowiednio zmienić nazwę na „Grand Conseil des Communes". Nadto powołana ma być narodowa rada gospodarcza. Podział administracyjny kraju ma się wreszcie oprzeć na powrocie do dawnych 20 prowincyj, z uwzględnieniem naturalnych granic gospodarczych między poszczególnemi częściami kraju.

Inne punkty planu przedstawiają się znacznie słabiej i mniej pozytywnie, gdyż tutaj zaznaczyły się już odrębności poglądów.

„Plan z 9 lipca" jest o tyle interesujący, że wyraża chęć reform, ale przeciwstawia się zbyt daleko idącym eksperymentom, w szczególności zaś kategorycznie odrzuca wszelką dyktaturę.

Zabiegi i porady: **da Fonseca Caiado Warszawa, Warecka 11. m. 4**

ng 12 812

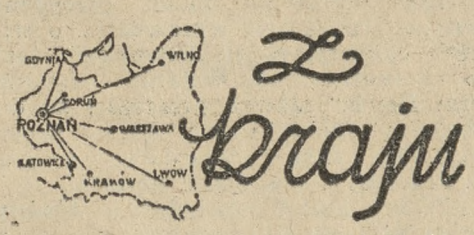

Z kraju

NADAWANIE DEPESZ W POCIĄGACH

Z dniem dzisiejszym wchodzi w życie nowe rozporządzenie w sprawie przyjmowania depesz w pociągach. W myśl tego rozporządzenia, pasażerowie będą mogli nadawać również telegramy w pociągach osobowych, dalekobieżnych. Obecnie ustalony jest wykaz pociągów pasażerskich w których konduktorzy przyjmować będą telegramy w czasie biegu. Nadane w ten sposób depesze będą ekspedjowane po przybyciu pociągu do najbliższej stacji.

ULGOWE OPŁATY RADJOWE DLA LUDNOŚCI ROBOTNICZEJ W MIASTACH

Ministerstwo poczt i telegrafów, po wprowadzeniu ulgowych opłat radjowych dla małorolnych, wystąpiło obecnie do Polskiego Radja z wnioskiem opracowania taryfy ulgowej także dla ludności robotniczej w miastach.

NACZELNY DYREKTOR „ORBISU"

Rada nadzorcza P. B. P. „Orbis" powołała na posiedzeniu 28. 11. br. na stanowisko naczelnego dyrektora P. B. P. „Orbis" majora Mieczysława Fularskiego.

WYPADKI KOLEJOWE

Wczoraj o godz. 5.59 na stacji Warszawa Czyste pociąg zbiorowy 3172, jadący z Radomia, przejechał semafor wjazdowy i wjechał w żeberko izolacyjne. Parowóz wyskoczył z szyn, rozbity zaś brankard wykoleił się na tor sąsiedni. Tuż potem przejeżdżał pociąg osobowy 1211 (Warszawa — Pruszków) i najechał na wykolejony brankard. Parowóz tego pociągu został lekko uszkodzony. Kilka osób potłuczonych. Dochodzenia w toku.

HABILITACJA PROFESORA HISTORJI KOŚCIOŁA

Na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie odbyła się habilitacja profesora włocławskiego seminarjum duchownego, ks. dr. Michała Morawskiego na docenta historji Kościoła. Wykład habilitacyjny na Uniwersytecie Wileńskim wygłosił nowy docent historji Kościoła na temat „Ustrój synodalny w dawnej Polsce". Habilitację powyższą zatwierdziło minist. wyznań religijnych i oświecenia publicznego dnia 14 listopada b. r. (KAP)

POŁÓW RYB NA BAŁTYKU

W ostatnich dniach przywieziono do portu rybackiego w Gdyni, 1,636 tys. kg. śledzi, innych ryb zaś tylko 27 tys. kg. Połowy ryb w dalszym ciągu są bardzo utrudnione. Całotygodniowy połów szprotów mógłby zaspokoić zaledwie kilkudniową pracę jednej wędzarni. Wypad naszych dwóch kutrów pod Bornholm dał dobry wynik, przywieziono bowiem prawie 15,500 kg. gorszy, których na wybrzeżu złowiono zaledwie ok. 2,000 kg. Kuter, łowiący łososie przywiózł w rezultacie kilkanaście sztuk tej cieszącej się popytem ryby, zaś połowy łososi przy ujściu Wisły dały przeszło 15,000 kg.

PRZEMIANOWANIE STACJI KOLEJOWEJ KRÓL. HUTA

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Katowicach komunikuje, iż z dniem 1 grudnia stacja kolejowa Królewska Huta zmieni nazwę na Chorzów - miasto. Dotychczasowa nazwa stacji Chorzów pozostaje bez zmiany.

ECHA TRAGICZNEGO POŻARU NA HAŁDZIE KOPALNI W CHORZOWIE

Jak w swoim czasie donosiliśmy, w kopalni Karol Emanuel, obok szybu Klara, w czasie zbierania odpadków węglowych na hałdzie wybuchł pożar. Płomienie ognia objęły natychmiast kilkudziesięciu bezrobotnych. Dziesięciu z nich zmarło w szpitalach wskutek odniesionych poparzeń, 31 osób przebywa w szpitalach do dnia dzisiejszego. Śledztwo wykazało, że wały hałdy żarzyły się od dłuższego czasu. Pomimo to nie został wydany zakaz wywożenia tam odpadków.

W wyniku dochodzenia pociągnięto do odpowiedzialności sztygara Gajdę i kierownika robót górniczych inż. Bogdanowicza pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci 10 osób.

Tg 1610

ŚLUB WETERANA 1863 r.

Z Lublina donoszą o mającym się odbyć ślubie weterana 63 roku Szyndlera, który liczy obecnie 96 lat, z 40 letnią Karoliną S. Zapowiedź ta budzi w mieście niemałą sensację.

ZAŻYDZENIE STANU LEKARSKIEGO W WOJEWÓDZTWACH WSCHODNICH

W związku ze zbliżającemi się wyborami do lubelskiej Rady Izby lekarskiej, obejmującej województwa: lubelskie, wołyńskie i poleskie, ogłoszono listę lekarzy wyborców.

Jak z tej wynika, na terenie całej Izby we wszystkich trzech województwach ordynuje 847 lekarzy, w czem (sądząc po brzmieniu nazwisk i imion) 262 niewątpliwie Żydów, co stanowi 33 procent stanu lekarskiego. W województwie lubelskiem lekarzy ogółem jest 395, w tem niewątpliwie Żydów 101, czyli około 26 procent. Znacznie bardziej zażydzony jest stan lekarski w województwie wołyńskiem, gdzie lekarze Żydzi stanowią około 37 proc. (105 na 289). W województwie poleskiem zażydzenie stanu lekarskiego wynosi około 35 procent, gdyż na ogólną ilość 163 lekarzy Żydów jest 56.

Hemoroidy

są przyczyną złego samopoczucia, nadmiernej nerwowości, braku humoru i t. p. Należy bezwzględnie usunąć te dokuczliwe cierpienia. W tym celu stosuje się

Czopki Anusol -Goedecke-

Do nabycia w aptekach.

Tg 1506

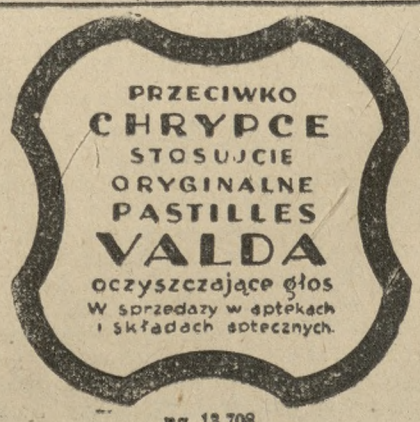

ng 13 708

ng 12 717

Przechadzka po Krakowie

„Wielki Kraków" rośnie — Żydowscy „łapacze klientów" — Rytm krakowskiej ulicy — Cudzoziemszczyzna — Zeszpecenie ulic kioskami — Zmiany na plantach

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Kraków, 26 listopada.

Każdego, kto przyjeżdża do Krakowa, uderza spokój, jaki tu panuje. Tempo ruchu w Krakowie jest jakgdyby zwolnione. Krakowianie nie lubią się śpieszyć... W miarę jak wieczór się zbliża, ruch na ulicach maleje coraz więcej, aż wreszcie o godzinie dziesiątej w nocy zamiera prawie w zupełności. Nocne życie w Krakowie nie istnieje.

Zamiłowanie „świętego" spokoju leży widocznie w naturze krakowianina, gdyż pod tym względem tryb życia w mieście nie zmienił się od kilkudziesięciu lat ani na jotę, jakkolwiek w tym okresie czasu mały Kraków stał się „Wielkim Krakowem".

Miasto rośnie — jak to mówią — „w oczach". Nie tak to dawne czasy, kiedy można było cały Kraków obejść dookoła w ciągu kilku kwadransów, a w odległości kilkunastu minut drogi od Głównego Rynku rozciągały się pola uprawne i łąki... Niekiedy aż żal się robi, gdy się widzi, jak te malownicze wiejskie krajobrazy znikają bezpowrotnie, ustępując miejsca molochowi urbanizacji. Rogatki miejskie przesuwają się, coraz dalej od centrum miasta, a na miejscu pól i łąk powstają ulice i bloki kamienic. Należałoby się właściwie cieszyć z tak szybkiego rozrostu miasta; szkoda tylko, że nie oszczędzono niektórych okolic, jak n. p. wzgórza św. Bronisławy, na którem znajduje się kopiec Kościuszki. I tutaj domy mnożą się jak grzyby po deszczu, przez co ta piękna okolica, będąca ulubionem miejscem przechadzek mieszkańców Krakowa, straciła wiele uroku.

* * *

Przechadzka po Krakowie ma obok dobrych także przykre strony. Przedewszystkiem bardzo dają się we znaki tumany kurzu, które towarzyszą przejeżdżającym autom i wzbijają się w powietrze za każdym podmuchem. W czasie słoty i w zimie niema wprawdzie kurzu, ale jest zato okropne błoto. Stan ten ulega w śródmieściu powolnej poprawie, główne bowiem ulice otrzymują nowe nawierzchnie.

Bardzo przykre dla przechodniów jest praktykowane przez Żydów na ulicach Krakowa „łapanie klientów". Szczególnie na ulicy Florjańskiej, Grodzkiej i Stradomskiej przechodnie narażeni są na bezczelne zaczepki ze strony żydowskich „łapaczy".

Równie natrętni są fotografowie uliczni, w znacznej części Żydzi. Nie można się przed nimi opędzić. Czatują z wycelowanemi aparatami fotograficznemi w miejscach najbardziej ruchliwych, n. p. na plantach, na Głównym Rynku i t. p.

Namnożyło się także w ostatnim czasie na ulicach krakowskich ulicznych sprzedawców.

— Dziesięć listów, dziesięć kopert — cała paczka dwadzieścia groszy! — wykrzykuje jakiś biedny obdartus, akcentując przesadnie.

— Prawdziwa wata doktora Brunsa po dziesięć groszy! — wołają na cały głos inni sprzedawcy, jakby się chcieli nawzajem przekrzyczeć.

Podziwiam potężne organy głosu tych sprzedawców. Niejeden dobry mówca zachrypłby wkrótce, gdyby mu kazano całemi godzinami tak wykrzykiwać...

* * *

Mimo posiadania kilku szkół muzycznych Kraków jest miastem mało muzykalnem. Rzadko kiedy idąc ulicą słyszy się śpiew lub muzykę. Miłą inowacją są zapoczątkowane w tym roku występy ulicznych śpiewaków i muzykantów. Tworzą oni zespoły wcale dobrze zgrane. Niejeden z tych grajków, których bieda zmusiła do występów na ulicy, zdradza niemały talent. Może kiedyś będzie z niego sławny artysta?...

Krakowskie starostwo grodzkie zakazało tych występów w obrębie śródmieścia, a występy w innych dzielnicach miasta uzależniło od uzyskania zezwolenia. Zgłodniali muzykanci nie zawsze przestrzegają tych przepisów i nieraz obserwować można jak biedacy uciekają na widok granatowego munduru.

* * *

Uderza w Krakowie wielka ilość firm, oznaczonych nazwą w obcym języku, jak n. p.: „Rekord cravates", „The gentleman", „Louvre", „A la ville de Paris", „Au bon marché", „Renaissance", „Alliance" i t. p. Najbardziej znany hotel w Krakowie nazywa się „Grand Hôtel", największe kawiarnie noszą obce nazwy „Pavillon" i „Esplanade".

Tę cudzoziemską modę wprowadzili Żydzi, którzy unikają, jak tylko mogą, umieszczania w firmie swego nazwiska, aby w ten sposób w błąd wprowadzić kupującą publiczność.

Za przykładem Żydów poszli niektórzy katolicy, nie zdając sobie z tego sprawy, że krzywdzą przez to swój własny piękny język, który jest przecież tak bogaty, że pełnemi garściami można z niego czerpać piękne wyrazy bez potrzeby uciekania się do obcych języków.

* * *

W ciągu ostatnich kilku lat magistrat wybudował na ulicach i placach Krakowa bardzo wielką ilość kiosków. Razi zbytnia ilość tych kiosków, świadcząca o tem, że buduje się je nie dla wygody publiczności, gdyż do tego celu wystarczyłaby znacznie mniejsza ilość, lecz dla wynagradzania różnych protegowanych. W ten sposób oszpecono kioskami szereg ulic i placów, między innemi piękny plac Matejki, a ostatnio postawiono kiosk w najbliższem sąsiedztwie Teatru im. Juljusza Słowackiego. Szczególnie postawienie tego ostatniego kiosku wywołało wielkie niezadowolenie w mieście. Zaczęto dociekać, dla kogóżto magistrat w tak niemiłosierny sposób szpeci otoczenie teatru. I cóż się okazało? Tym protegowanym jest nie kto inny, jak — sam lokaj prezydenta miasta Kaplickiego...

* * *

Manja szpecenia Krakowa dotknęła również planty. Zwłaszcza teraz, gdy opadły liście z drzew, uwydatnia się spustoszenie, jakiego dokonano na plantach, wycinając masowo kasztany i obcinając konary i gałęzie drzew. Planty, któremi Kraków zawsze się tak chlubił, przedstawiają dziś przykry widok.

Sprawa niszczenia plant krakowskich odbiła się donośnem echem po całym kraju, wywołując ostrą krytykę prasy. Obecnie magistrat zrozumiał swój błąd i przystąpił do ponownego zadrzewienia plant, dużo jednak wody we Wiśle upłynie, zanim przywróci się plantom ich pierwotne piękno. Niejako, aby wynagrodzić krzywdę, wyrządzoną plantom, zaprowadzono w znacznej ich części oświetlenie elektryczne w miejsce dotychczasowego gazowego; uporządkowano również główne chodniki, dając im trwałą nawierzchnię.

Wszystko to jednak nie zdołało przywrócić plantom poprzedniego uroku.

TADEUSZ MILDNER

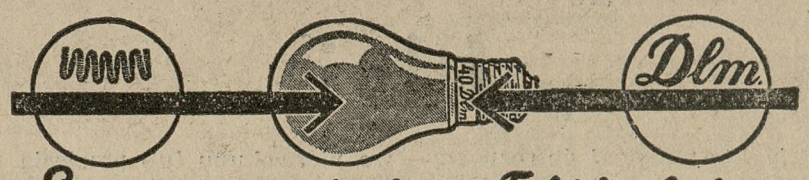

Ekonomja i doskonałość techniczna

oto cechy, które jednoczą się skutecznie w nowych żarówkach TUNGSRAM D z dwuskrętnym drucikiem. Ten nowy typ uzwojenia drucika świetlnego podnosi wybitnie sprawność świetlną żarówki. Cechowanie w dekalumenach pozwala już na pierwszy rzut oka zorjentować się, że nowa żarówka da korzystniejszą sprawność świetlną i większą oszczędność w zużyciu prądu.

ŻARÓWKI

TUNGSRAM D

Z DWUSKRĘTNYM DRUCIKIEM, CECHOWANE W DEKALUMENACH.

ng 13 707

Niezwykłe insygnia rektorskie

Praga. (Tel. wł.) Jak donoszą, studenci uniwersytetu niemieckiego w Pradze postanowili ofiarować rektorowi nowe insygnja, mianowicie łańcuch żelazny i berło dębowe. Ma to być demonstracją przeciwko odebraniu uniwersytetowi niemieckiemu historycznych insygnjów uniwersytetu Karola i oddaniu ich uniwersytetowi czeskiemu.

Dla 60.000 widzów

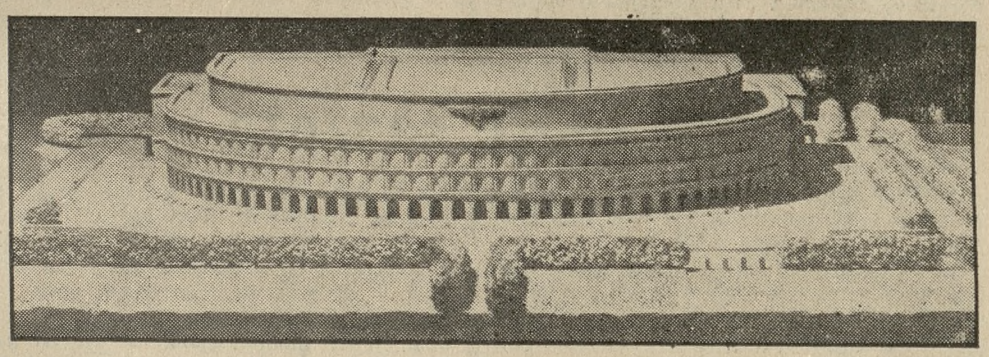

Model nowej hali Kongresowej w Norymberdze gdzie odbywać się mają w przyszłości masowe zjazdy hitlerowskie. Budowla ta, zaprojektowana przez architekta prof. Ruff'a, przypomina swym kształtem koloseum rzymskie, a rozmiarami będzie ona największą halą świata, obliczoną na 60.000 widzów. W gigantycznych jej rozmiarach przejawia się mimowoli duch hitleryzmu, lubujący się w głośnych uroczystościach i operujący przedewszystkiem masami ludzkiemi.

Plotki stołeczne

30 listopada

W najbliższym czasie mają nastąpić zmiany na stanowiskach attaches prasowych w Londynie i Belgradzie. Mają przyjść ludzie młodsi. Naturalnie przyszli attaches prasowi nie są dziennikarzami. Bo teraz jest u nas w modzie powoływać na stanowiska ludzi z innego fachu.

Jest tylko interesujące, czy na wakanse zostaną powołani Polacy, czy też obywatele polscy pochodzenia niearyjskiego. Ci ostatni bowiem są obecnie bardzo forsowani w służbie propagandowej i prasowej. Co krok, to ktoś z wychrzczonych Żydów.

*

Wychodzi pismo „Bunt Młodych". Tytuł dobry. Jest to organ młodzieży zachowawczo-sanacyjnej. Na czele jego stoi p. Giedroyć, urzędnik ministerjum rolnictwa. Pismo szuka własnych dróg i zespala młodych myślących.

W ostatnim numerze zajął się „Bunt Młodych" Związkiem Młodych Narodowców. Jest wywiad z p. Hrabykiem ze Lwowa i są uwagi o pos. Stahlu.

— Stanowczo ubolewamy tylko nad jednem — mówił p. Hrabyk rozmówcy swemu z „Buntu Młodych", p. Miecz. Pruszyńskiemu — że istnieje grupa o zbliżonym programie ideowym, z którą jeszcze nie współpracujemy aktywnie. Cenimy w panach ludzi rozważnych i nie wątpimy, że w przyszłości sam bieg wypadków zbliży nas do siebie.

Jest to wyraźna oferta p. Hrabyka, złożona młodzieży mocarstwowej.

*

A na następnej stronie „Buntu" spotykamy się z rewją tygodnia p. t.: „To, czego PAT nie donosi". Znajdujemy tam ustęp p. t.: „Młodzi w Sejmie":

— Z dużem zainteresowaniem czekano przemówienia pos. Zdzisława Stahla, „odszczepieńca" Klubu Narodowego, który miał przemawiać w imieniu młodych „narodowców". Odszczepieńcy pp. Stahl, Piestrzyński i Dembiński przenieśli się z ław skrajnej prawicy w najbliższe sąsiedztwo komunistów.

„Nie chcieli siedzieć na prawicy.

„P. Stahl odczytał deklarację ideową, ale ktoby chciał z tej deklaracji utworzyć sobie jakiś pogląd na nowe stronnictwo, czyniłby to nadaremnie. Poza oklepanemi frazesami, powtarzaniem w kółko: młodzież, państwo narodowe, przebudowa ustroju (ale jaka do djaska?!), antydemokratyzm i ukłonem pod adresem obozu rządowego, deklaracja niczego nie zawierała.

„Ogólnie mówiono, że katedra skarbowości we Lwowie nie jest jeszcze prawdziwie obsadzona, ale p. Stahl jest jeszcze bardzo młody."

To jest notatka redakcyjna. Zawiera odpowiedź bezpośrednią na ofertę p. Hrabyka. A o p. Stahlu tak nie pisali nawet jego przeciwnicy.

*

W polityce cisza. Listopad się skończył. Chodziło właśnie o to, żeby się nareszcie bez niczego skończył. Bo „listopad dla Polski niebezpieczna pora". A nużby kto co powiedział i palnąłby głupstwo. Lepiej przeto milczeć i przeczekać czas krytyczny. Tembardziej, że astrolodzy przestrzegają. Coś gwiazdy źle mrugają na dzisiejszych możnych.

*

Strasznie ciężko stolica przechodzi kryzys. Ludzie pogrążają się w rozpaczy. A największa rozpacz, że niema gdzie chodzić. Adria! Co? jedna tylko Adria! I ciągle te same twarze, te same sfery, te same plotki i te same damy... To się znudzi.

A p. Starzyński powiada, że Warszawie brakuje rozrywek! Więc się tworzy olbrzymi dancing na Rymarskiej na 1.500 osób, minjaturowy na Marszałkowskiej i w podziemiach kawiarni Club u zbiegu Nowego Świata i Jerozolimskiej, dzisiaj tak licznie odwiedzanej. Przynajmniej będzie coś nowego. A i bezrobocie się zmniejszy, bo ludzie znajdą pracę... To się nazywa: pracować dla społeczeństwa. I order się za to otrzyma...

WARSZAWIANIN

Przy bólach lub zawrotach głowy, szumie w uszach, bezsenności, złem samopoczuciu, podrażnieniu należy natychmiast zastosować wypróbowany przy tych dolegliwościach środek — wodę gorzką **„Franciszka-Józefa".**

Tg 1775

Staraniem **Młodzieży Wszechpolskiej**

odbędzie się

w niedzielę, dnia 2 grudnia 1934 o godz. 12 w południe

w sali Śniadeckich (Collegium Medicum)

AKADEMJA ŻAŁOBNA

ku czci

śp. Wacławskiego i Grotkowskiego.

Wstęp wolny.

8279

W kraju i w świecie

Ulgi

Mylił się, kto mniemał, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczpospolitej z mocą ustawy z 24 października 1934 r. (Dz. Ust. nr. 94, poz. 841) o uporządkowaniu długów rolniczych wywoła uczucie ulgi: jest zupełnie inaczej.

Nie ma ono równej miary dla wszystkich gospodarstw. Podzielono je (art. 3) na trzy grupy: A do 50 ha, B do 500 ha, C ponad 500 ha, gruntów rolnych i leśnych razem, przyczem ministrowie skarbu i rolnictwa mogą w niektórych okręgach, wedle uznania, podwyższać te granice A do 100 ha a B do 1000 ha. Im wyżej, tem gorzej w tem rozporządzeniu.

Nawet dla małej własności ziemskiej (A) powstać mogą pewne trudności. Wynikają one z postanowienia, że po rozłożeniu spłat na 14 lat w ratach półrocznych (art 41) niezapłacenie dwu kolejnych rat (art. 47) sprawia, iż ulga odpada i dług staje się natychmiast płatny w całości. Dzisiaj, gdy mali rolnicy nie mają pieniędzy na najniezbędniejsze wydatki i na bieżące podatki, często mogą nie sprostać płatności.

W rzeczywistości jednak rozporządzenie to swemi ulgami godzi w średnią (B) i większą (C) własność.

Konwersja długów rolniczych na kredyt długoterminowy w listach zastawnych dopuszczalna jest (art. 19) w A i B dla zadłużenia do 50 proc. wartości szacunkowej a dla C do 1000 ha do 40 proc., ponad 1000 ha zaś tylko do 30 proc. Na dobitkę przeprowadza się (21) nowe oszacowanie gruntów, według obecnych warunków, czyli obniża się je ogromnie, a tem samem zadłużenie stanowić będzie większy procent wartości. Co zaś najbardziej razi, to danie ministrowi prawa (art. 19) podnoszenia granicy z 30 proc i 40 proc. do 50 proc. w poszczególnych zarządzeniach, co stwarza nierówność i dowolność, nie mówiąc już o tem, że instytucja kredytowa może bez podania powodów (art. 22) odmówić konwersji komu chce, a wiadomo, że instytucje te zależne są od władz państwowych.

Ulgi zaś, polegające na rozłożeniu płatności na 14 lat w ratach półrocznych, dostępne dla grupy A zawsze z samego prawa, będą dla grupy B t. j. od 50 do 500 ha dostępne z samego prawa tylko (art. 48) jeśli zadłużenie nie przenosi 75 wartości według obniżonego szacunku, a dla grupy C t. j. ponad 500 ha z samego prawa (art. 40) wogóle nie są dostępne. Mogą, ale nie muszą, być one przyznane w grupie C przez urzędy rozjemcze (art. 49) dla majątków do 1000 ha przy zadłużeniu nie przenoszącem 50 proc. wartości, ponad 1000 ha tylko 40 proc., a ponad 2 000 ha tylko 30 proc. wartości, zawsze według szacunku obniżonego, przy którym procent zadłużenia wzrasta. Znaczy to, że przeważna część większych majątków, jako zadłużonych dziś ponad 30 lub 40 proc. wartości wedle nowego szacunku, wyłączona jest wogóle z tych ulg.

Natomiast już tylko do gospodarstw B i C odnoszą się dalsze postanowienia, dotyczące nie ulg, lecz... likwidacji gospodarstw, co tak się odbywa, jeśli majątek B tj. do 500 ha jest zadłużony ponad 75 proc. wartości, a majątek C w miarę wielkości jak wyżej, ponad 50 proc., 40 proc., lub 30 proc. wartości:

1. Wierzyciel, lub władza skarbowa za roczną już zaległość podatków, zgłasza wniosek o postępowanie układowe, w okresie do trzech lat od wyjścia rozporządzenia, do urzędu rozjemczego z wzmocnionem (art. 66) przedstawicielstwem urzędowem. Do układu nie dochodzi łatwo, gdyż uprzywilejowani wierzyciele pierwszych 50 proc. rozstrzygają (art. 83 i 89), a dla nich korzystniejsza jest likwidacja. Jeśli zaś do układu nie doszło w ciągu pół roku, lub jeśli nie został on zatwierdzony, lub został unieważniony przez urząd rozjemczy, następnie likwidacja przymusowa niezmiernie szybka, bo oszacowanie do miesiąca, a licytacja w ciągu dwu następnych miesięcy.

2. W licytacji cena wywołania (art 94) obniżona jest do 50 proc. wartości w pierwszym terminie, a do 30 proc w drugim. Ponieważ zaś odbywa się to na podstawie nowego szacunku obniżonego, jest to za bezcen. W dodatku jest to odstępstwem od 3/4 do 2/3 wartości dla ceny wywołania w licytacjach wedle kodeksu cywilnego. A wreszcie skarb państwa i Bank Rolny ma prawo pierwokupu lub przejęcia na własność majątku za cenę licytacyjną 50 procent wartości szacunkowej, płacąc nie gotówką, lecz papierami.

3. Następstwem zwyczajnem będzie utrata majątku za cenę nikłą, która wystarczy ledwie na pokrycie należności skarbu i pierwszych wierzycieli, z krzywdą dalszych, pozostających ze swemi roszczeniami wobec dłużnika, pozbawionego własności.

Rażący jest nagły zwrot, jaki stanowi to rozporządzenie, gdyż jeszcze rok temu ustawa o Banku Akceptacyjnym pomagała właścicielom zadłużonym od 35 proc. do 75 proc., czyli zadłużenie poniżej 35 proc. uważała za nieznaczne, a teraz przy zadłużeniu 30 proc. i to z obniżonym szacunkiem grozi gospodarstwu likwidacją.

Rozporządzenie nr. 841 nie rozwiązało trudnej sprawy uporządkowania długów z uwzględnieniem praw wierzycieli i możności dłużników, a nad warsztatami rolniczemi zawiesiło niebezpieczną niepewność jutra.

STANISŁAW STROŃSKI.

Dnia 2. 12. 1934 o godz. 11,30 odbędzie się na sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65

UROCZYSTE PRZYJĘCIE KANDYDATÓW

na członków Wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego.

Bez nafty i benzyny niema wojny

Niezależnie od tego, co się dzieje bezpośrednio na terenie możliwego konfliktu japońsko-rosyjskiego na Dalekim Wschodzie, zwraca w tej chwili uwagę pewne dużo mówiące zjawisko: pojedynek o naftę i benzynę między Z. S. R. R. a Japonją. Ogólne zainteresowanie wzbudził w kołach gospodarczych angielskich fakt, iż zmontowane na wielką skalę w Anglji przedstawicielstwo eksportowe „Russian Oil Products Ltd." importuje coraz mniejsze ilości benzyny z Rosji, a natomiast czyni duże zakupy benzyny amerykańskiej, gorszej w gatunku, którą sprowadza do Anglji. Z eksportera benzyny i smarów przekształca się Rosja w importera obcych produktów naftowych.

Wiadomo, że produkcja benzyny w Z. S. R. R. jest tak wielka w ostatnich latach, że nie może ona być pochłonięta przez rynek wewnętrzny. Rosja dołożyła wiele starań, aby jakościowo i ilościowo podnieść produkcję benzyny i olejów, zbudowała wielki i kosztowny aparat organizacji eksportowej, aby zdobyć rynki obce dla tych produktów. Jeśli teraz Z. S. R. R. zaniedbuje eksport benzyny, jeśli własną benzynę zastępuje dla eksportu przez gorsze gatunki benzyny amerykańskiej, jest rzeczą jasną, że musi to czynić z jakichś względów zasadniczych. Nie pozostaje więc nic innego, jak przypuszczenie, że nadmiar wyprodukowanej benzyny i olei zostaje w Rosji jako rezerwa na wypadek wojny, jako zapas dla potrzeb lotnictwa wojskowego, zmotoryzowanych oddziałów armji, tanków, traktorów etc.

To samo niemal co Rosja czyni Japonja. Japonja nie posiada na swojem terytorjum nafty, a potrzebuje jej nietylko dla lotnictwa armji, lecz i dla swej olbrzymiej floty. Nafta znajduje się jednak w obfitości na ziemiach nowego „niezależnego" państwa Mandżukuo. Cóż więc robi Japonja? Za jej poradą rząd Mandżukuo ogłasza wprowadzenie monopolu państwowego na naftę. W ten sposób całkowita kontrola nad produkcją i eksportem nafty mandżurskiej spoczywa w rękach Japonji. Zaprotestowały już przeciw temu w imię zasady „otwartych drzwi" Stany Zjednoczone, Anglja, Holandja. Odpowiedź Japonji brzmiała tak wykrętnie, jak to jej umożliwiała sytuacja polityczna Mandżukuo, które nie jest uznane „de jure" przez żadne z powyższych państw protestujących. Japonja odsyłała protestujących do rządu Mandżukuo, który jest jedyną kompetentną władzą i instancją w tym wypadku. Z. S. R. R. nie protestował, lecz zastosował wyżej opisaną taktykę gromadzenia olbrzymich rezerw benzyny w kraju.

Jak Rosji, tak i Japonji chodzi o zabezpieczenie sobie zapasów i pokrycie zapotrzebowania w czasie pokoju, ale również i na wypadek wojny. Polityka naftowa obu mocarstw może być komentowana tylko jako zabezpieczenie wobec ryzyka wojny.

E. R.

W todze cenzora

W uwagach polemicznych „Kurjera Warszawskiego" znajdujemy następującą słuszną uwagę p. B. K.:

„W jednym z prowincjonalnych dzienników „sanacyjnych" znaleźliśmy nowy atak na Francję za rzekomo okropny upadek w niej moralności publicznej oraz nowe biadanie nad rzekomem opadaniem „międzynarodowej sytuacji Francji". Natomiast nie powiedziano tam ani słówka o tem, że reakcja francuskiej opinji publicznej przeciwko Stawiskiadom jest bardzo energiczna, tudzież że w Europie bez oglądania się na Francję nie może się udać żadne, ale to żadne poważniejsze przedsięwzięcie międzynarodowe o naturze politycznej lub finansowej.

Ale nie o to chodzi. Prostowanie ignoranckich wywodów dziennikarskich nie należy do nas.

Nasuwa się nam natomiast inne spostrzeżenie. Mianowicie: czy jest przezorne ze strony polskiej wymawianie innym narodom, że ich życie publiczne nie jest dość moralne? Czy my mamy wszystkie kwalifikacje do takiej misji moralizatorskiej? Czy możemy służyć światu za przykład cnót prywatnych i publicznych?

A jeśli odpowiedzi na te pytania wywołają wątpliwość, to dodatkowo zapytamy: czy nasza prasa, natrząsając się nad moralnością innych krajów, nie wywołuje przypadkiem wilka z lasu?

Postokroć: niestety! Jak to prawie czterdzieści lat temu powiedział Klemens Junosza, u nas może byłaby Panama, ale niema kanału. Sądy są zawalone procesami o nadużycia z groszem publicznym, o łapówki, o sprzeniewierzenia. Raz po raz opinja jest wstrząśnięta nowemi rewelacjami. A tu organ „sanacyjny" występuje z moralami wobec obcych, kiedy tyle, tyle jest materjału do moralizatorstwa krajowego, miejscowego, bieżącego!"

Pamiętajcie włościanie!

Przesąd, jakoby Żydzi sprzedawali korzystniej i taniej, niż kupcy i rzemieślnicy chrześcijańscy, zakorzeniony jest najsilniej wśród ludności wiejskiej. Niestety nietylko szerokie warstwy włościańskie popierają Żydów i kupują od nich mniej wartościowe towary po cenach lichwiarskich, gdyż poplecznikow żydowskich nie brak i wśród właścicieli majątków dzierżawców oraz większych gospodarzy, a więc tam, skąd powinien iść dobry przykład.

Poniższy spis niektórych firm żydowskich na prowincji, wyjęty z listy wyborczej do Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, zgłoszonej, jak wiadomo, przez podnoszące u nas głowę żydostwo, przypomnieć powinien włościanom obowiązek popierania na każdym kroku tylko swoich, a unikanie niesumiennych żydowskich handlarzy, domokrążców i przekupniów jarmarcznych. Wzrastające z roku na rok placówki żydowskie, niechaj będą groźnem ostrzeżeniem dla całego włościaństwa, aby nie przykładało ręki do zażydzania miast naszych, gdzie kiedyś dla synów i córek włościańskich może, tak jak w innych dzielnicach, i tutaj miejsca zabraknąć.

Oto spis:

H. Kiwi, skład żelaza, Oborniki — Ewa Winter, skład skór, Grodzisk — Julius Marcus w firmie Moritz Marcus i Syn, skł. paszy, i tow. żelaz., Nowy Tomyśl — Michał Gnott, handel zboża i tow. kolonj. Pleszew. — Mich. Salomon, handel zboża, Pleszew — Józef Abraham, skład kolonjalny, tow. żelaznych i opałowych, skład bławatów i tow. krótkich, Pakość — Berta Salinger, skład bławatów i tow. krótkich, Pakość — Lello Dattel, skład tow. konfekcyjnych, Pakość — Simon Marcus, handel zboża, Janówiec — Arnold Süsskind w firmie Süsskind WW. Kcynia — Felix Rauschmann w firmie hurt. tow. kolonj. Aleksander Cohn, T. z o. p. Czarnków — Herman Caspari, hurt. tow. kolonjalnych Czarnków — Max Nathusius, skład bławatów, Czarnków — I. Simonsohn, skład bławatów Czarnków — Ida Gutgold, w firmie Jarmark Warszawsko - Łódzki, wł Ida Gutgold, bławaty, Chodzież Wlkp. — Moritz Hirsch w firmie Bracia Hirsch, Młyn Parowy, handel zboża, Gniewkowo — Artur Frisch, Gniewkowo — Hugo Mendel, skład żelaza, Gniewkowo — Mieczysław Atlass w f. Gniewkowski, Młyn Parowy, Sp. z ogr. odp Gniewkowo — Albert Toller, handel zboża, paszy, nawozów, węgli i artykułów budowlanych, Kłecko — Ludwik Lippmann, Spółka z ogr. odp. handel zboża, Strzelno — Leo Lippmann w firmie A. Lippmann, handel żelaza, Strzelno — Karl Selmanowitz, sprzęty kuchenne, skład mebli i rowerów, Buk — Alje Lipnowski, skład obuwia i konfekcji, Gniezno, Chrobrego 39. — Adolf Skalawski, skład sprzętów kuchennych, Gniezno, Chrobrego 44. — Henryk Pendzel w firmie B-cia Pendzel, bławaty i konfekcja, Gniezno — Juda Chojnacki w firmie J. Chojnacki, hurtownia manufaktury, Leszno — Herman Grunau, hurtownia towarów krótkich, Leszno — Carl Kretschmer Co, handel zboża, Leszno — Fela Katschke, eksport jaj, drobiu i dziczyzny — Leszno — Falk Hamburger, handel żelaza Leszno — Hadasa Frenkel w firmie H. Frenkel, hurtownia towarów krótkich, Leszno, — Maks Klein, sprzedaż towarów krótkich, Leszno — M. Kalmus i Syn, handel zboża, Leszno — F. Diamant hurtownia bławatów, Leszno — Szymon Pik, hurt. tow. krótkich i galanteryjnych, Leszno — Jeszyje Działoszyński, skład bławatów i konfekcji, Wolsztyn — Joachim i Salomon Simonsohn, skład bławatów i manufaktury, Wolsztyn — Maks Lippmann, skład bławatów, Wronki — Abel Działoszyński, skład bławatów i konfekcji, Lwówek — Salomon Ajzner, sprzedaż tow. b'aw. i krótkich, Kępno — Samson Teifenbrunn, handel drzewem kolodziejskiem, Kępno — Majer Kohn, handel zboża i mąki, Kepno — Leon Schwarz, sprzedaż tow. bław. i kr., Kępno — Małka Klajznerowa, skład tow. kolonjalnych, Kępno — Emanuel Zelner, skład tow. koloni., Kępno — Heiman Wolf, tow kolonj. i bławat., Kępno — Moritz Wolf, konfekcja, obuwie i bławaty, Kępno — Artur Baumgart, handel ziemiopłodów i ich przetworów, Jarocin — Philipp Kaffe, konfekcja męska, damska, obuwie, kapelusze, czapki i bielizna, Jarocin. — N. Loewenberg, w firmie N. Loewenberg, handel ziemiopłodami, Września — Siegfried Brückmann, bławaty, Września — Wolf Brückmann, Tani Bazar Konfekcja męska, damska, galanterja, Września — Leon Tarnowski, zboże, Szamotuły — Aleksander Gersmann, handel zboża, Szamotuły — Rudolf Czapski, handel bławatów, Szamotuły — Louis Holländer, handel zboża, Szamotuły — Józef Berg, handel zboża, Szamotuły — Leon Hirschfeld, kupiec, Szamotuły.

Czy wystąpienie żydostwa z własną listą wyborczą do Izby przem.-handl. nie świadczy aż nadto wymownie o jego zamysłach względem naszej dzielnicy? A więc miejmy się na baczności!

Zakaz rozpowszechniania „Wiadomości Literackich" na terenie D. O. K. VII.

Jak donosiliśmy, szereg dowódców formacyj wojskowych wydał zakaz abonowania i rozpowszechniania na terenie sobie podległym „Wiadomości Literackich" z powodu zohydzania przez to pismo wojska polskiego.

W tych dniach dowódca O. K. VII w Poznaniu gen. Oswald Frank wydał rozkaz, zabraniający kolportowania, abonowania i popierania „Wiadomości Literackich na terenie całego O. K. VII.

W łakł wichru...

(Przędza myśli z okazji „Dnia Ubogich")

O szyby deszcz dzwoni, deszcz dzwoni jesienny
I pluszcze jednaki, miarowy, niezmienny:
Dżdżu krople padają i tłuką w me okno...
Jęk szklany... płacz szklany... a szyby w mgle mokną.

Zdawało się z początku, iż przy wtórze tych wierszy, wydobytych ze skarbca wspomnień szkolnych, łatwo zasnę, jako, że i niepogoda jesienna, srożąca się na polu, sprzyja miłej drzemce. Po szarudze jesiennego dnia zerwał się wicher, który w ciemnej nocy wygrywa na bezlistnych konarach drzew ponurą symfonję zagłady i spustoszenia. I on odpędził sen. Myśl moja wybiega poza ściany dobrze ogrzanej i wygodnej sypialni. Na hyżych skrzydłach ulatuje ona gdzie?... tam do

baraków i przytulisk za rogatką miejską, w których znalazła dorywcze schronienie nędza ludzka. Wyobraźnię nawiedzają sylwetki nędzarzy. Może nie wszyscy mają w tej chwili choćby barłog pod wycieńczonym od głodu krzyżem? Ilu w tej ciemnej nocy błąka się po wyludnionych ulicach i szuka oparcia o zimny węgieł domu lub o cieplejszy — z łaski stróża — przedsionek wielkomiejskiej kamienicy? A może już widmo śmierci głodowej zagląda temu i owemu w oczy

— — — — — — — — —

W Poznaniu — jak w każdem wielkiem mieście — nędza przybiera różne maski, zapożycza wszelkiej nazwy. Jest nędza bohaterska i nędza służalcza. Jest nędza wesoła i nędza tragiczna. Jedna chodzi w surducie, a druga w łachmanach. Istnieje nędza artysty i nędza płatniarza, co ze śmieci wydobywa gałganki, by je spieniężyć i podtrzymać swą niedolę. Obok nędzy nieznanego wynalazcy znachodzi się nędza pijaka z rogu ulicy. Jest nędza przyzwoita co się ukrywa w cieniu i nędza bezczelna co wystaje w słońcu.

Obok tylu obrazów nędzy materjalnej jest jeszcze inny rodzaj nędzy, stokroć gorszej od tamtych, bo nędzy moralnej — topieli, w której pławią się i zwolna giną dusze ludzkie. Nędza to tem boleśniejsza, że dla przeciętnego widza błyszczy nieraz kłamliwym blaskiem szczęścia. Usta takich istot często się śmieją, ale to śmiech fachowy, leżący w interesie zawodu, pod którym wszakże kolec świadomego poniżenia wciska się ostrzem w serce. Osoby, które dawniej opływały w dobrobyt, zazdroszczą dziś położenia takim, co kiedyś żywili się sutemi okruchami z ich stołu. Dewaluacja pozbawiła majątku ludzi, którym się zdawało, że w zbytkach i wygodach dopełnią wesołego życia. Oni wszyscy uśmiechają się jeszcze, mimo że zęby im zgrzytają od zimna, mimo że życie ich straciło rację bytu, bo większa u nich ambicja niż chęć przyznania się do biedy.

A ileż to istot ludzkich strąciła nędza w przepaść moralną! Brak mieszkań często rozbił życie rodzinne i stępił lub dcena zniszczył poczucie wstydu u sublokatorów wspólnego legowiska... Ile to dziewcząt skromnych i uczciwych napływa do Poznania w poszukiwaniu pracy! Niestety! Zamiast pracodawcy spotykają prędzej czy później wyzyskiwacza, który za cenę złotówki rzuci je w otchłań rozpusty...

Takie i tym podobne myśli kłębią mi się w głowie, gdy rozważam straszną odpowiedzialność, jaką zamożni zaciągają wobec bliźnich — wydziedziczonych losu. „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią".

Oby to hasło wstrząsnęło społeczeństwem i zbudziło je do gigantycznego wysiłku miłosierdzia! Gdyby tak każdy z nas rozejrzał się po najbliższej okolicy swego mieszkania, gdyby tak wglądnął w poddasze i w sutereny, od których dotąd obojętnie się odwracał, gdyby tak — choćby z narażeniem eleganckich bucików — zapuścił się przez błoto podwórza tam... do tej szopy, gdzie schroniła się skądinąd wyeksmitowana rodzina!...

Na widok tych bladych, wychudłych twarzy musiałby mu rumieniec wystąpić na policzki, a serce samorzutnie zrozumiałoby swój obowiązek. Możliwe, że tego dnia wieczorem jedno krzesło więcej świeciłoby pustką w teatrze; możliwe, że zamówieni do kina znajomi stwierdziliby z przerażeniem brak w loży lub na balkonie swego przyjaciela; możeby w cukierni stało tego wieczoru kilka stolików osieroconych przez najwierniejszych dotąd bywalców.

Wszystko to możliwe! Ale zato niejedno dziecko przywdziałoby nazajutrz ciepłą odzież, niejedna kobieta zamiast chleba okupionego bolesną hańbą zjadłaby strawę z poczuciem zadowolenia, że... uniknęła grzechu. Bo i w tych duszach tli się jeszcze iskra miłości Boga. Trzeba tylko miłosierdzia, by ją rozpalić! A wtedy rzewna nuta wichury jesiennej nie zakrawałaby może na wyrzut wobec tych, co niepomni bliźniej nędzy, pieszczą ciało na kwapowem posłaniu ciepłego łóżka...

Ks. W. K.

Pierniki WEDLA
na czystym miodzie
słynne od trzech pokoleń
Pg 8292 62 551

Zaświadczenie lojalności dla nauczycieli

Trwające od roku 1932 przepisy postanawiają, iż założyciele, dyrektorzy i nauczyciele szkół prywatnych zabiegać muszą w starostwie o wydanie zaświadczenia o ich zachowaniu się pod względem moralności oraz stosunku do państwa.

W praktyce powstała wątpliwość, w jakiej formie starostowie odmówić mogą udzielania żądanych zaświadczeń. Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło obecnie, iż w wypadkach, gdy jeden z warunków wypada ujemnie dla kandydata, należy odmówić wydania zaświadczenia. Odmowa taka winna być wydana na piśmie bez faktycznego uzasadnienia tej decyzji. W odmowie należy zamieścić pouczenie, iż petentowi służy prawo odwołania się do wojewody w ciągu 14 dni po doręczeniu decyzji. Odwołanie musi być wniesione za pośrednictwem starostwa.

Wysyłanie dzieci do zakładu „Stelli" w Kobylnicy

„Stella" Towarzystwo Kolonij wakacyjnych i Stacyj sanitarnych, która od 1896 roku mimo powszechnego ciężkiego kryzysu gospodarczego nie ustaje w swojej charytatywnej działalności dla dobra biednej i słabowitej dziatwy polskiej, donosi, że 3 grudnia o 15,17 godz. wyśle do własnego zakładu w Kobylnicy 10 chłopców, przyjętych po 2 od „Caritasu" parafji Bożego Ciała, św. Marcina, Marji Magdaleny, Fary, Zmartwystania Pańskiego na Wildzie i św. Florjana na Jeżycach.

Dzieci te pozostaną w Kobylnicy do 31 grudnia, a przy następnej wysyłce będą po 2 dziewczęta uwzględnione od „Caritasu" parafji św. Michała, św. Wojciecha, Archikatedralnej, św. Jana na Komandorji i św. Jana Vianney na Sołaczu.

Wspomnieć należy, że „Stella" przyjmuje dzieci tylko w szkolnym wieku od skończonych 7 do skończonych 14 lat. Warunki przyjęcia są: udowodnione ubóstwo dziecka, dobry postęp w nauce i dobre zachowanie się oraz orzeczenie lekarza, że stan zdrowia pozwala mu bez przeszkody dla niego samego i współtowarzyszy uczestniczyć w normalnym trybie życia Stacji sanitarnej. Ostatni warunek wymaga o tyle wyjaśnienia, że do zakładu „Stelli" nie tylko nie mogą być przyjęte dzieci z zaraźliwą chorobą, lecz i te, które potrzebują systematycznych zabiegów leczniczych i stałej opieki lekarskiej, choćby ich choroba nie była zaraźliwa.

Działalność „Stelli" na niwie charytatywnej byłaby jednak o wiele większa, gdyby nie ciężkie czasy z jednej, a z drugiej strony gdyby zechciało ją popierać całe nasze społeczeństwo, z którego niestety znaczny odłam pozostaje obojętny wobec humanitarnej pracy „Stelli". Poczucie ofiarności dla dobra bliźniego spadło do minimum i to nieproporcjonalnie do ciężkich czasów.

Zarząd „Stelli" w imieniu tych najbiedniejszych, wynędzniałych i źle odżywianych dzieci zwraca się z gorącą i serdeczną prośbą do szlachetnie myślącego ogółu społeczeństwa o poparcie akcji społeczno - humanitarnej przez składanie ofiar na cele żywienia dzieci. Ofiary prosimy wpłacać na nasze konto czekowe w P. K. O. nr. 201-266.

Równocześnie uprzejmie prosimy naszych Szanownych Członków, którzy jeszcze zalegają z rocznemi składkami za 1934 rok, by zechcieli łaskawie wyrównać zaległości, które są budżetowane i przeznaczone na utrzymanie dzieci mających być wysłanemi do zakładu „Stelli" w Kobylnicy.

Bliższej informacji udzieli nasze biuro przy ulicy Długiej nr. 17 i telefon nr. 12-74.

Zarząd Towarzystwa „Stella"

Piękne książki na podarki gwiazdkowe

dla abonentów naszych prawie za pół ceny

Przewidywania nasze okazały się słuszne: Nasza akcja gwiazdkowa w kierunku umożliwienia abonentom nabycia ładnych książek po cenie prawie do połowy zniżonej, spotkała się

O czem marzy mała Krysia, pisząc list do gwiazdorka? — „Gwiazdorku kochany, chciałabym mieć wszystkie te śliczne książeczki, które tu nasz „Kurjer Poznański" poleca..."

z najżywszem uznaniem. Uwzględniając przytem wyrażone z licznych stron życzenia, powiększyliśmy nasze zapasy ogłoszonych przed tygodniem książek o szereg nowych **dla młodzieży, jak i dla dorastających panienek.** Jest więc obecnie w czem wybierać, oczywiście — dopóki zapas starczy.

J. F. COOPER: **„Pilot"**, powieść, 384 str. w oprawie płóc. zamiast zł 10,— tylko **5 zł.** E. A. POE: **„Opowieść Artura Gordona Fyma"** w oprawie płóciennej zam zł 10 tylko **5 zł.** — R. L. STEVENSON: **„Porwanie za młodu"**, powieść z ilustr. w opr. płóc. zam. zł 10 tylko **5 zł.** — KAROL MAJ: **„Czarny mustang"**, z ilustr. w opr. płóc. zam zł 10,— tylko **5 zł** oraz **„Karawana niewoli"**, z ilustr. w opr. płóc. zam zł 10,— tylko **5 zł.**

J. WEBSTER: **„Właśnie Inka"**, powieść z życia amerykańskich pensjonarek, w opr. płóc. zam. zł 9,60 tylko **5 zł.** — K. D. WIGGIN: **„Dziewczątko ze Słonecznego Potoku"**, powieść z ilustracjami w opr. płóc. zam zł 9,60 tylko **5 zł.** — J. SPYRI: **„Heidi"**, powieść z gór szwajcarskich, z ilustr. w opr. płóc. zam. zł 9,60 tylko **5 zł.**

OSSENDOWSKIEGO:

„Płomienna Północ" (Marokko), stron 450, z licznemi ilustr. w ozdobnej oprawie płóciennej zamiast zł 24,— tylko **12,50.** — **„Pod smaganiem samumu" (Algierja i Tunisja)**, stron 360, z liczn. ilustr. w ozd. opr. płóc. zamiast zł 22,— tylko **zł 11,25.** — **„Gasnące ognie"** (Palestyna, Syrja, Mezopotamja), str. 360, z 60 ilustr. w ozd. opr. zamiast zł 25,— tylko **zł 13,—.**

WUJKA CZESIA:

„Mysia Wieża" i inne polskie podania i powiastki, z ilustracjami Gondka, zam. zł 3,— tylko **zł 1,60,** — **„Czarnoksiężnik Twardowski"** i inne pol. pod z ilustr. Gondka, opr. zam. zł 3,— tylko **zł 1,50,** — **„Bajki polskie Wujka Czesia"**, str. 240 z ilustr. Tad. Lipskiego, w ozd. opr. płóc zamiast zł 9,60 tylko **zł 5,—,** — **„Na czarodziejskiej górze"**, zbiór bajeczek z kolor. obr. w oprawie zam. zł 3,80 tylko 2 zł, — **„W krainie kurek"**, wes. bajeczka wierszem, z kol. obr. w oprawie zam. zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„W krainie lalek"**, wes. bajeczka wierszem, z kolor. obr. w oprawie zam. zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„Czy już znacie?"** 20 bajeczek z kolor. obr. duży format w oprawie zam. zł 6,— tylko **zł 3,20,** — **„Mój ulubiony światek"**, 10 bajeczek z kol. obr. w dużym formacie, zam. zł 2,60 tylko **zł 1,40,** — **„Dzień kurczątek"**, opow. wierszem, z kolor. obr., duży format w oprawie, zam. zł 5,60 tylko **3,— zł,** — **„Dzielny artysta"**, praktyczna książeczka o zabawkach, z kolor. obr. w dużym form., zam. zł 2,60 tylko **zł 1,40,** — **„Wywczasy wiejskie"**, z kolor. obr. w dużym form., zam zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„Radosne dni"** z kol. obr. w oprawie zam. zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„Mądry Kituś"** z kolor. obr. w oprawie zam. zł 2,40 tylko **zł 1,30,** — **„Komiczne ABC"** z kolor. obr. w oprawie zam. zł 6,— tylko **3,20,** — **„Moje najmilsze abecadło"**, z kol. obr. w dużym formacie, opr. zam. zł 3,80 tylko **2 zł,** — **„Baczność, stop!"** z kol. obr. w dużym form. zam. zł 2,40 tylko **1,30,** — **„Nasz bal"** z kol. obr. zam. 90 gr. tylko **50 gr.,** — **„Dzionek Lalusi"** z kol. obr. zam. 90 tylko 50 gr, — **„Gwiazdka"** z kol. obr. zam. 90 tylko **50 gr,** — **„Na wakacjach"** z kol. obr. zam. 90 tylko **50 gr.**

Książki powyższe dostarczać będziemy, dopóki zapas starczy, **tylko za gotówką i za okazaniem kwitu abonamentowego.**

Zamówienia z poza Poznania uwzględniać będziemy jedynie po otrzymaniu gotówki przekazem pocztowym (za pobraniem pocztowem nie ekspedjujemy), przyczem na koszta przesyłki dołączyć należy zł 1,—.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PÓŁ TYSIĄCA LAT PARAFJI OSTROWSKIEJ

(Z dziejów regjonu wielkopolskiego)

Ostrów wielkopolski obchodzi w tym roku pięćsetlecie ufundowania swej parafji. Jutro, w obecności J. E. Prymasa Polski, odbędą się uroczystości jubileuszowe. Dr. Andrzej Wojtkowski, dyrektor Bibljoteki Raczyńskich, kreśli poniżej w ogólnych zarysach historję parafji i jej ważny udział w walce narodowej, jaką Ziemie Zachodnie przeprowadziły zwycięsko przeciw uciskowi pruskiemu i germanizacji.

Na prośbę Jerzego z Ostrowa biskup poznański, Stanisław Ciołek, utworzył w r. 1434 parafję ostrowską, złożoną z miasta Ostrowa, oraz wsi okolicznych: Zacharzewa, Zębcowa, Kamienic i Krępy (czyli, jak pisano dawniej: Krępego). Do r. 1434 miejscowości te należały do parafji wysockiej, aczkolwiek w Ostrowie już w r. 1404 istniał kościół. Ponieważ uposażenie nowego probostwa, naznaczone przez Jerzego z Ostrowa, kanonika kolegjaty akliskiej, okazało się zbyt małem, przeto w r. 1442 Mikołaj z Ociąża znacznie je rozszerzył. Dokument odnośny spisał z nim ówczesny starosta generalny wielkopolski, Krzesław z Kurozwęk, a zatwierdził biskup poznański, Andrzej z Bnina.

W r. 1779 parafja ostrowska została znacznie powiększona na koszt parafji wysockiej, która staraniem książąt Radziwiłłów, dziedziców Ostrowa, poraz drugi w swoich dziejach została podzielona. Nowy drewniany kościół stanął w r. 1782, w miejscu starego, istniejącego podobno od r. 1404. Gdy w r. 1904 liczba dusz wzrosła do 15 tysięcy, rozpoczęto budowę obecnego, murowanego kościoła.

W wieku XIX i XX parafja ostrowska miała wielu wybitnych proboszczów i komendarzy. W r. 1848 ks. Raszkiewicz z pomocą nauczyciela religji w gimnazjum ostrowskiem, ks. Lewandowskiego, przyczynił się znacznie do obudzenia świadomości narodowej wśród ludu. Władze pruskie stwierdziły, że ten lud potulny, w krótkim czasie, za sprawą obu księży, stał się zagorzałym wrogiem rządu pruskiego. Proboszcz ostrowski, ks. Kompałła, pochodzący z Górnego Śląska, pobudził ludność parafji swojej do założenia gimnazjum w Ostrowie, które niebawem, obok gimnazjum św. Marji Magdaleny w Poznaniu i gimnazjum trzemeszeńskiego, stało się głównym ośrodkiem ruchu narodowego wśród młodzieży. Proboszczem ostrowskim był ks. Paweł Władysław Fabisz, pochodzący również ze Śląska, autor wielu prac z zakresu dziejów Kościoła w Polsce. Długoletnim wikarjuszem ostrowskim był książę Edmund Radziwiłł, który stary, drewniany kościół własnym kosztem odnowił i upiększył. Ks. Augustyn Szamarzewski, twórca związku spółek zarobkowych i gospodarczych w Poznańskiem i wogóle całego ruchu spółdzielczego, który za jego następcy, ks. Piotra Wawrzyniaka, tak świetnie się rozwinął, był również przez lat kilka, aż do śmierci, proboszczem ostrowskim. Następcą jego był przez krótki czas ks. Juljan Echaust, późniejszy kanonik katedralny poznański.

Rządy proboszczów ks. Walentego Śmigielskiego i ks. Henryka Zborowskiego stanowią okres największego rozkwitu życia religijnego, kulturalnego i narodowego w Ostrowie. Pierwszy z nich, to znany bojownik z czasów Kulturkampfu, autor wspomnień, nadzwyczaj ciekawych, mówiących nam o dramatycznych, a niekiedy i humorystycznych przeprawach z żandarmami pruskimi. On to rozpoczął budowę nowego kościoła, dokończoną po jego śmierci przez ks. Zborowskiego.

Obaj ci proboszczowie mieli wikarjuszy tak wybitnych, jak późniejszy biskup śląski, ks. Arkadjusz Lisiecki, ks. Antoni Ludwiczak, dyrektor T. C. L., ks. Marcin Kowalczyk, ks. Stanisław Grzęda i ks. Tłoczyński. Mimo nawału prac duszpasterskich, księża ci znaleźli czas na bardzo ożywioną działalność społeczną i kulturalną. Oni to głównie wygłaszali w ostrowskim Domu Katolickim wykłady, pracowali w czytelniach ludowych i innych organizacjach narodowych, budzili i krzewili życie umysłowe, urządzali przedstawienia amatorskie, na których grano nawet Szekspira, a ks. Tłoczyński stworzył ożywiony ruch muzyczny. Nie potrafili nic podobnego stworzyć w Ostrowie Niemcy, choć mieli oparcie o gimnazjum i wogóle potężną organizację państwową. Życie kulturalne ówczesnego Ostrowa miało charakter wyłącznie polski. Wyniosły kościół z potężną wieżą, Dom Katolicki, probostwo i wikarjat, w którym młodzi konspiratorzy gimnazjalni wzięci w opiekę przez księży, odbywali swoje posiedzenia i urządzali lekcje historji i literatury polskiej, stanowiły ośrodek owego bujnego życia polskiego i katolickiego.

W roku bieżącym parafja ostrowska obchodzi pięćsetlecie swojego istnienia. Należy więc wskazać dzisiejszemu pokoleniu na jej chwalebną przeszłość, na jej zasługi około Kościoła i narodu. Parafja — która jednak, dzięki wybitnemu duchowieństwu swojemu, wyprowadzała parafjan poza ciasne horyzonty parafjalne, podciągając ich ku wyżynom umysłowości polskiej i europejskiej.

Dr. A. Wojtkowski.

Poznań.

POETA Z PRZED TYSIĄCA LAT

Persja obchodzi w roku bieżącym tysiąclecie urodzin swego najsławniejszego epika, jednego z największych poetów świata, autora ogromnej treścią i rozmiarami epopei znanej pod nazwą „Szah-name", czyli „Księgi królów". Abul Kasim Mansur urodził się około r. 934 po Chr. w pobliżu miasta Tus w Chorasanie. Przydomek „Firdusy" („Rajski") miał on otrzymać od sułtana Mahmuda Gasni, zachwycającego się pięknem jego poezji.

Kilka tysięcy lat przed Firdusym panowała w Iranie religja Zoroastra, z jej etycznym dualizmem wiary w dobrego Ormuzda i złego Ahrimana, z jej kultem ognia i światła. Niedobitki tej religji zachowały się dziś tylko w Indjach, dokąd czciciele ognia musieli się schronić przed prześladowaniami wyznawców Mahometa i gdzie są znani pod dawną plemienną nazwą Parsów. Organicznie z kultem ognia związane były prastare legendy aryjsko-irańskie o bogach i bohaterach. Otoczona nimbem kultu religijnego, wiernie przechowywana w opowiadaniach rozkochanego w poezji ludu irańskiego, ustną tradycją przechodząca z pokolenia na pokolenie na przestrzeni dziejowej dziesiątków stuleci, prairańska saga bohaterska przetrwała wszystkie burze dziejowe, przetrwała nawet szturm arabsko-mahometański na świątynie Ormuzda i przyjęcie, zrazu zapewne tylko powierzchowne, przez książąt i lud Islamu, ogarniającego niepohamowaną, zwycięską falą ziemie między Zatoką Perską a stepami Turanu położone. Wszystko to saga przetrwała, aby się zogniskować w potężnej wyobraźni owego tytana wśród poetów Azji, jakim był Firdusy.

Wiek, w którym żył Firdusy, sprzyjał takiemu zogniskowaniu. Życie jego przypadło na okres najwyższego rozkwitu potęgi wschodnio-irańskiej Gasnewidów. Po zniszczeniu staroperskiego państwa przez Arabów, po porażkach zadanych przez Islam religji, kulturze a nawet językowi starej Persji, nastąpiła era odrodzenia narodowego i ekspansji politycznej.

Sułtan Mahmud Gasni, był też wielkim miłośnikiem poezji i mecenasem poetów. Interesował się przedewszystkiem starodawnemi podaniami i sagami, które kazał zebrać po to, by móc powierzyć cały materjał poecie, któryby potrafił ująć go w ramy jednego wielkiego poematu. Poezja Firdusego, pełna głębokiego patosu i maestrji językowej, tak się spodobała, że wybór króla padł na niego. Trzydzieści pięć lat później ukończył swe magnum opus, liczące 60 000 dwuwierszy, czyli dziesięć razy tyle, co „Pan Tadeusz". Król poskąpił mu przyrzeczonej hojnej nagrody, po monecie złotej od dwuwiersza i posłał 60 000 monet srebrnych. Obrażony niedotrzymaniem umowy poeta rozdał pieniądze między służbę i zemścił się ostrą satyrą na króla.

Ukrywając się potem przed gniewem tyrana, musiał się tułać przez długi czas na obczyźnie. Po latach dopiero mógł osiąść w swojem mieście rodzinnem, Tusie, którego namiestnik otaczał go życzliwą opieką. Wreszcie i król przypomniał sobie genjalnego poetę, którego dzieło było największą ozdobą jego panowania, i postanowił wynagrodzić mu krzywdę doznaną. Wysłał tedy umówioną nagrodę w złocie do miasta Tus, niestety za późno. W tejże samej chwili bowiem, gdy wkraczali jedną bramą do miasta ludzie sułtana ze złotem, z przeciwległej bramy wyruszał orszak żałobny, odprowadzający ciało poety na miejsce wiecznego spoczynku.

Najsławniejszy epizod „Księgi królów", opisujący tragiczną walkę między arcybohaterem sagi perskiej Rustemem i synem jego Sohrabem, został wielokrotnie przełożony na główne języki literackie Europy. Pierwszy przekład całego Szahname na jakikolwiek język europejski jest zawarty w znakomitem wydaniu francuskiem J. Mohla.

Marjan Z. Arend.

ŻYCIE KULTURALNE

JUTRO PALESTRINA W KATEDRZE POZNAŃSKIEJ

Cykl wielkich mszy starszych mistrzów jakim święci swoje pięćdziesięciolecie nasz chór katedralny (1884—1934) pomnoży się w jutrzejszą niedziele podczas sumy o „Missa brevis" Palestriny, oraz o motet „Bonum est confiteri", który będzie odśpiewany na Offertorium.

Giovanni Pierluigi da Palestrina jest nietylko najwybitniejszym z kompozytorów kościelnych, jacy się pojawili we Włoszech w XVI stuleciu; historja muzyki zalicza go do największych genjuszów jacy wyryli trwale piętno na stylu danej epoki. Palestrina, wódz szkoły rzymskiej, daje w swojej twórczości najczystszy wyraz stylu kościelnego, a jego msze ucieleśniają ideał średniowiecznej polifonji w stopniu o wiele wyższym niż u kogokolwiek ze współczesnych kompozytorów. Sztukę swoją wykształca on w wielkich kościołach Rzymu, a jego msze ozdabiają uroczyste ceremonje rzymskich Bazylik. Skomponował ogromną ilość mszy, bo 93 — prawie dwa razy tyle co współczesny mu słynny niderlandczyk Orlando di Lasso.

W przeciwieństwie wszakże do Lassa, Palestrina rzadko kiedy buduje msze na melodjach świeckich, a przeważnie na tematach choralno-liturgicznych, przyczem więcej niż inni współcześni czerpie z ożywczego źródła melodyj, jakiem jest chorał gregorjański. Stworzył jednak pewną grupę mszy, opartą także o pieśni świeckie lub madrygały, albo o kompozycje innych twórców kościelnych. Otóż do tego ostatniego szeregu możnaby zaliczyć jutrzejszą „Missa brevis". Istnieje bowiem przypuszczenie, że początek swój wzięła ona z mszy francuskiego kompozytora Goudimela, znanej pod nazwą „Audi, filia".

„Missa brevis" jest napisana na cztery głosy (tylko w Agnus Dei występuje wyjątkowo pięć) w budowie jej przeważa raczej polifonja, podczas gdy inne czteroglosowe msze Palestriny pisane są przeważnie akordowo. W Kyrie znajdujemy trzy tematy, przeprowadzone imitacyjnie i ozdobione bogatą melizmatyką. Ilustracja muzyczna tekstu nie dochodzi może do takiego znaczenia, jak w zeszłoniedzielnej mszy Orlanda di Lasso, lecz nie brak i tu wspaniałych pomysłów, jak np. podkreślenie w Sanctus słowa „Święty" przez bogatą długooddechową melizmatykę; podobnie w Benedictus zarówno słowa „in nomine", jak „Domini" ukazują się w formie długich melodyjnych luków. Ostatnia część, tj. Agnus Dei, jest pięciogłosowym kanonem, obfituje w ciekawe i bardzo trudne efekty wokalne.

Wspomniany na wstępie motet został skomponowany na rok przed śmiercią mistrza. Zbudowany na temacie przedziwnej piękności, posiada układ polifoniczno-imitacyjny; niektóre słowa są szczególnie podkreślone. Tak np. w zwrocie „et psalere nomini Tuo altissime" — słowo „altissime", wyniesione do najwyższych rejestrów, symbolizuje dostojeństwo Wszechmocnego.

Z. S.

Ku czci Zygmunta Noskowskiego odbędzie się jutro w niedzielę uroczysty koncert w Wągrówcu. Koło Śpiewackie i Koło Muzyczne im. Chopina urządzają pod batutą prof. B. Zielińskiego wieczór, mający na celu uczczenie 25 rocznicy zgonu znakomitego muzyka. Z dzieł Noskowskiego znajdą się na programie utwory orkiestrowe (Polonez religijny), zaś z utworów chóralnych „Wędrowny grajek" i „Prządki", oraz „Sielanka" (z orkiestrą). Nadto p. Miłoszewska odśpiewa szereg pieśni Noskowskiego.

Jutro poranek plastyki tanecznej, drugi z rzędu wykonywanych przez uczenice prof. Walentyny Wiechowiczowej w Instytucie Krzewienia Sztuki (Plac Wolności 14 a). Początek o g. 12-ej, na programie długi szereg ciekawych popisów, na tle utworów Beethovena, Schumanna (Etiudy Symfoniczne) Griega, Prokofjewa i in. Poranek poprzedni cieszył się wielkim sukcesem, dalsze pewnie podzielą jego los.

TEATR

Odczyty w Tow. Dante Alighieri. Ostatni wtorkowy odczyt dr. J. Koller abył poświęcony współczesnemu włoskiemu teatrowi. Prelegent, wybitny znawca teatru, przedstawił nowoczesny włoski teatr w jego zasadniczych linjach utrwalonych przez bogatą, wiekową tradycję. Fizjonomję jego kształtują przejęte z przeszłości formy a zwłaszcza zaweze żywotna commedia dell'arte, brak stałych teatrów a stąd nieustanne wędrówki trup teatralnych po całym półwyspie, bujny rozwój teatru dialektycznego oraz wybitne aktorskie talenty. Jako przykłady takich potężnych indywidualności wymienił prelegent wielkiego aktora-analfabetę Angela Musco i Eleonorę Duse. Zakończeniem odczytu były uwagi o teatrze D'Annunzia i Pirandella. Liczne audytorjum słuchało pięknego i bogatego w treść odczytu z niesłabnącem zainteresowaniem. Nastąpiła część muzyczna poświęcona dziesiątej rocznicy śmierci Pucciniego. Przy wytrawnym akompanjamencie p. Marek-Onyszkiewiczowej fragmenty z oper Pucciniego odśpiewali z dużym artystycznym sukcesem p. Drzewiecka i p. Peter, artyści poznańskiej opery.

Przypominamy, że w najbliższy wtorek, 4 grudnia b. r. w sali muzycznej św. Marcin 7/8 odbędzie się staraniem Tow. Dante Alighieri koncert muzyki włoskiej. Biorą w nim udział pp.: prof. Ludwika Marek-Onyszkiewiczowa, bar. Kelles-Krausowa, Helena Karbońska, prof. Stanisław Pawlak, Marjan Zygmański i prof. J. Pawlak. Początek o godz. 20-ej. Wstęp 49 gr, 99 gr i 1,49 gr.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Historji Sztuki" M. Arcta ukazał się zeszyt ósmy. Przynosi on dalszy ciąg dzieła R. Hamanna w tłumaczeniu J. Wallisa p. t. „Dzieje sztuki od epoki starochrześcijańskiej do czasów obecnych". W ósmym zeszycie zakończony jest rozdział o sztuce okresu „burzy i pędu", po którym następuje rozdział o klasycyźmie i romantyźmie. Po omówieniu sztuki okresu Biedermayer przechodzi autor do t. zw. nadrenesansu i impresjonizmu wraz ze sztuką Cézanne'a, zbliżając się do czasów dzisiejszych. (sp).

Książki nadesłane

Ryszard Wroczyński: „Ideje dramatów Aleksandra Świętochowskiego". Prace Historyczno-Literackie Nr. 45. Kraków, 1934. Wyd. z zasiłku Koła Miłośników Historji, Literatury i Sztuki w Białymstoku.

W następnym Dziale:

„CZERWONE TARCZE"

przez

T. B. Sygę

Pisma nadesłane

„Rozprawy i notatki muzykologiczne". Zeszyt 1. Treść: Dr. B. Wójcik-Keuprulian: „Stanowisko muzykologji w systemie nauk". — Dr. J. Reiss: „Traktat Euklidesa: Podział Monochordu". — Dr. W. Poźniak: „Romans wokalny w twórczości Michała Kleofasa Ogińskiego". — Dr. S. Śledziński-Lidzki: „Dzieje symfonji warszawskiej w pierwszej połowie XIX weku". — Adres Red. Kraków, Uniwersytet. Koło Muzykologów.

„Przegląd Oświatowy". Nr. 4. Treść: Ks. dr. K. Milik: „Frazes czy praca?" — B. Godycka-Ćwirko: „Słowo niebezpieczne" — M. Biskupska: „Akcja społeczno-oświatowa wśród bezrobocznych w Anglji" — Z. Poreyko: „Praca oświatowa w sanatorjach". — A. Nałęcz: „Sztuka obcowania". — Materjały. — Kronika oświatowa. — Literatura. — Przegląd czasopism. — Adres Red. Poznań, św. Marcin 37.

„Nowa Książka". Zeszyt 8. Treść: J. Lorentowicz: „Nasze przekłady literackie" — Dział recenzyj. — Kronika. — Bibljografja. —Prasa. — Adres Red. Warszawa, Krak. Przedmieście 13.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Grudzień
2
NIEDZIELA

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela. Adwent, Bibrjany
Poniedziałek: Franciszka Ksawerego
Kalendarz słowiański.
Niedziela: Sielisława
Poniedziałek: Wiśimira
Słońca: wschód 7,40 zachód 15,43
Długość dnia 7 godz 03 m.
Księżyca: wschód 2,31 zachód 13,04
Faza: 4 dni przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. C., ciśnienie atmosferyczne wysokie 766 mm, pogodnie, cisza. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 7 st. C., najniższa plus 1 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,30 mtr.

Przepowiednia pogody na niedzielę: Pogodnie lub dość pogodnie, w nocy lekki przymrozek.

— * **Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu** podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15 grudnia br. o godz. 9 odbędzie się w ekspedycji towarowej w Poznaniu licytacja znalezionych przedmiotów.

— * **Z targu.** Dnia 30. ub. mies na pl. Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2.40—2.60 zł: 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—2.80 zł; 1 kg. twarogu 50—70 groszy; za litr śmietany 1.20—1.40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; 1 mdl. jaj świeżych 1,60—1,70 zł; wapnowanych 1.10—1.40 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.00—1.20 zł; słoniny wędzonej 1.60—1.80 zł; wieprzowiny 0.80—1.30 zł; wołowiny 1.40—1.80 zł: cielęciny 1,00—1.40 zł: kozliny 1,00—1.20 zł; skopowiny 1,40—1.60 zł; smalcu 1.50—1.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1.60 do 3.00 zł: kaczka 2.00—3.20 zł; gęś 3.50 do 6.00 zł; para gołębi 0.90—1.20 zł; indyk 4.00—7.50 zł: perlica 1.50—2.00 zł: królik 0,80—1.20 zł; para kurcząt 1.60—3.20 zł; para kuropatew 1.60—2.00 zł; zając 2,50 do 3.25 zł; bażant 2.50—2.80 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.20—2.40 zł; 1 kilogram okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg. lina 2.40 zł; 1 kg. karpia 2.20—2.40 zł; suma 2.60—3.00 zł: leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2.80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1.20 do 2,00 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej: za 1 kg węgorza 2.80—3,00 zł; 1 kg. zielonych śledzi 70—80 gr.

Za jarzyny: 1 kilogram ziemniaków 7—8 groszy; 1 kilogram szpinaku 15—20 groszy; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafjor 10—50 gr; 1 kg. rabarbaru 15—20 gr; 1 kg. seleru 40 gr; 1 pęczek rzodkiewek 5—10 gr; 1 główka sałaty 10—15 gr; 1 pęcz. kalarepy 8—10 gr; 1 kg. marchwi 10 groszy: 1 kg buraków 15 gr; brukselki 60—80 groszy.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1.60—1.80 zł; 1 kg. gruszek 0,80—1.20 zł; 1 kg. jabłek 0.40—1.20 zł; 1 kg. borówek 1,20—1.60 zł; 1 kg. orzechów włoskich 2,00 do 2.40 zł; 1 kg orzechów laskowych 2,80 zł; 1 kg. pigw 40—70 gr.

Targ bardzo ożywiony. Ceny bez znaczniejszych zmian (hu.)

— * **Spłoszeni włamywacze.** Przy ul. Łąkowej 8 w Poznaniu nieznani złoczyńcy usiłowali włamać się ubiegłej nocy do składu spożywczego p. Zofji Ostrowskiej. Włamywacze wywiercili w drzwiach 6 dziur świdrem i trafiwszy na zaporę, zbiegli spłoszeni, nie zabierając nic. (kl.)

— * **Aresztowania.** Jako podejrzaną o kradzież pieniędzy w hotelu ujęto Marję Tonderską (ul. Zielona 7), której ze skradzionej kwoty zdołano odebrać jeszcze 12 zł. — Podczas obławy policyjnej na Starym Rynku doprowadzono na policję 43 podejrzanych osobników. 8 z nich, jako podejrzanych o popełnienie różnych przestępstw, zatrzymano w areszcie. (kl.)

— * **Upadek ze schodów.** Na Chwaliszewie wypadła z klatki schodowej 82-letnia Antonina Begier, doznając ogólnego potłuczenia i poranienia czoła. P. Begerową opatrzył lekarz pogotowia ratunkowego i pozostawił ją w kuracji domowej.

— * **Zarząd Miejski** podaje zainteresowanym do wiadomości, że celem udogodnienia posiadaczom byla rogatego, doprowadzanego lub dowożonego na targi małe i wielkie, wystawiać się odtąd będzie świadectwa pochodzenia zwierząt oraz dokonywać kolczykowania bydła rogatego w każdy dzień powszedni, a we wtorki w czasie od godz. 6.30 do 8.

— * **Czyje rzeczy?** W komisarjacie III przy ul. Przemysłowej 30 znajduje się czarna teczka i bielizna damska, oraz inne przedmioty, pochodzące z kradzieży. (kl.)

Zamiast w tarczę trafił w serce

Tragiczna zabawa chłopców

Lubawa (lk). W nadgranicznej wiosce Rożental wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą śmierć 14-letniego chłopca.

Na podwórzu mleczarni p. Karczewskiego zabawiali się chłopcy strzelaniem z floweru do tarczy. W pewnej chwil jeden ze strzelających zamiast trafić w tarczę, trafił w serce swego rówieśnika, który momentalnie wyzionął ducha. Tragicznie zmarły był synem właściciela mleczarni p. Karczewskiego.

Chłopcy strzelali z floweru o kalibrze 9 mm. bez opieki starszych. Władze wszczęły dochodzenia, celem ustalenia odpowiedzialności za powyższy wypadek.

Foki i morsy na polskiem wybrzeżu

Wielka Wieś-Hallerowo. (PAT.) Rybacy półwyspu Helskiego zauważyli od pewnego czasu, że wielkie spustoszenie w zdobyczy, złowionej w zastawione wędki i sieci, wyrządzają foki oraz morsy.

Jak się okazało, zwierzęta te, w ostatnich czasach pojawiły się u brzegów polskich w większych ilościach, dając się szczególnie we znaki przy połowie szlachetnych gatunków ryb. a mianowicie łososi, sieci, a nawet szprotów. Dość często obecnie się zdarza, że rybacy przy opatrywaniu haczyków, zamiast cennych łososi znajdują tylko resztki ryb w postaci utkwionej na haczyku głowy. Resztę pożarły foki lub morsy.

Z powodu strat wyrządzanych w rybołóstwie przez wspomniane szkodniki, wyznaczone są nawet premje za zabicie foki, która wynosi 5 zł, a od morsa 2 zł. Rybacy jednak z premji nie korzystają, gdyż mają znacznie większy dochód z tłuszczu zabitej foki czy morsa, tłuszcz używany jest do smarowania butów, lub przetapiany jako lekarstwo na wszelkie dolegliwości.

Fok specjalnie nie łowi się a chwyta się je przypadkowo na brzegu i zabija, lub w sieciach na węgorze. Czasami udaje się rybakom fokę ustrzelić na morzu.

Morsy przeważnie łapią się w pławnice łososiowe, w chwili, gdy uginają się za zdobyczą. Rok rocznie u brzegów polskich łowi się po kilkaset sztuk morsów i kilkanaście fok. Pojawienie się fok tłumaczą jako zapowiedź silnych mrozów.

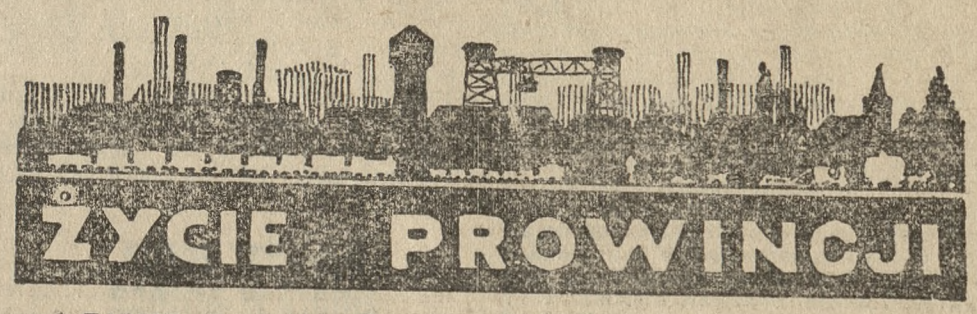

— * **BARCIN.** (Rozrywka dla amatorów sportu zimowego). Staraniem burmistrza p. Piotrowskiego urządzono na miejskiej piaśnicy tor saneczkowy, na którym amatorzy sportu zimowego będą mogli jeździć bez narażenia swego życia na niebezpieczeństwo.

— (Kat. Stow Kobiet). W ub. niedzielę w salce parafjalnej odbyło się zebranie Kat. Stow. Kobiet, oddział Barcin, które zagaiła prezeska p. Muchowa. Przedmiotem obrad była sprawa urządzenia gwiazdki dla biednej dziatwy naszego miasta. — Po dyskusji uchwalono urządzenie gwiazdki dla dzieci na dzień 23 grudnia.

— (K. S. M. męskie w Krotoszynie pod Barcinem). W dniu 25 ub. mies. urządziło K. S. M. męskie w Krotoszynie pod Barcinem na sali p Wachacza zabawę, połączoną z przedstawieniem amatorskiem. — Amatorzy odegrali dwie sztuki p. t. „Babska polityka" i „Kukusia podlotkiem".

(bp.)

— * **INOWROCŁAW.** (Pobity przez matkę). Pomiędzy rodzeństwem rolnika Potowały w Pruszkowie, pow. Mogilno, powstała sprzeczka, w trakcie której 17-letni Kazimierz uderzył swoją młodszą siostrę. Matka, usłyszawszy płacz córki, przybiegła z pogrzebaczem, którym uderzyła chłopca tak silnie w głowę, że chłopiec zalał się krwią i upadł nieprzytomny na ziemię. Ofiarę „miłości macierzyńskiej" przewieziono w bardzo ciężkim stanie do szpitala, gdzie stwierdzono uszkodzenie czaszki i bardzo niebezpieczny wstrząs mózgu. Stan chłopca budzi obawę o jego życie.

— (Z sądu). Sąd okręgowy w Inowrocławiu skazał w ub. tygodniu na rok więzienia 26-letniego Bronisława Hossę, oskarżonego o kradzież pary butów z mieszkania rolnika Igły z Mikorzyn, pow. Inowrocław. — Za krzywoprzysięstwo skazał sąd Anielę Kaźmierczakównę na pół roku więzienia i Felicję Dolecką na 8 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata. — Sąd okręgowy w Inowrocławiu skazał onegdaj małoletniego Edwarda Świderskiego za podpalenie stodoły swego ojca na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Ze względu na niekaralność Świderskiego i okoliczność, że pożar spowodowany został przez lekkomyślność chłopca, zasądzonemu zawieszono karę na 2 lata. — Za nielegalne posiadanie karabina wojskowego sąd skazał Hermana Hinca z Osieczka, pow. inowrocławski i Bertholda Kreklała z Małej Dąbrowy, każdego po 4 tygodnie aresztu. Skazani ponoszą koszty sądowe.

— (Z cechu malarzy). Onegdaj odbyło się w Sokolni nadzwyczajne walne zebranie tut. cechu malarzy, pozłotników i lakierników, któremu przewodniczył starszy cechu p. I. Lisiecki. Delegatami na zjazd cechów w Poznaniu wybrano pp.: I. Lisieckiego, Paczkowskiego i J. Ciemniejewskiego. (iw.)

— * **KROTOSZYN.** (Osobiste). Na stanowisko inspektora powiatowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu oddział w Krotoszynie, w miejsce p. Bronisława Tyczewskiego, który przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Grodziska, mianowano p. Rocha Mendego z Wrześni. Biuro P. W. U. W. mieści się nadal w Rynku 22.

—(Z kroniki policyjnej). Na drodze leśnej z Smoszewa do Zdun okradziony został Andrzej Kowalski z Biadek, który zgłosił kradzież 50 zł w gotówce Jak się okazało, kradzieży tej dokonał Wojciech Broda ze Smoszewa. — Mieczysławowi Janiakowi z Krotoszyna skradziono teczkę skórzaną, którą znaleziono u Agnieszki Urbaniakowej w Krotoszynie. — Rolnikowi Antoniemu Mikolajczykowi ze Smoszewa skradziono w.eprza wagi 50 kg Złodzieja dotychczas nie wykryto. — U Franciszka Frankego w Krotoszynie wykryto pewną ilość podkładów kolejowych, których kradzież stwierdzono na dworcu krotoszyńskim.

— (Z życia sodalicyj marjańskich). Sodalicja Marjańska Panów w Krotoszynie obchodzi w dniu 8 grudnia 10-lecie swego istnienia. W związku z tą uroczystością odbędzie się akademja. — Sodalicja Marjańska uczniów i uczenic gimnazjalnych przygotowuje w dniu 9 grudnia akademję, poświęconą 350 rocznicy powstania sodalicyj marjańskich. (kz.)

— * **MOGILNO.** (Walne zebranie W. T. K. R.). W niedzielę, 25 bm. odbyło się w Mogilnie na sali Domu Katolickiego powiatowe walne zebranie Kółek Rolniczych pow. mogileńskiego. Zebranie zagaił przy udziale 240 obecnych prezes powiatowy ks. prob. Sołtysiński z Rzadkwinia. P. Mieszala wygłosił dość obszerny referat na temat oddłużenia rolnictwa oraz poruszył sprawy osadnicze. Nad referatem rozwinęła się rzeczowa dyskusja, w której głos zabierali prezes pow. ks. Sołtysiński, radca J. Trzciński z Świerkówca, p. Szulgit z Goryszewa, p. Frezer. p. Byszewski i in. Następnie zebrani jednogłośnie uchwalili dwie rezolucje i to w sprawach rolniczych i osadniczych. W rezolucji rolniczej żądano obniżenia cen towarów przemysłowych, obniżenia opłat kominiarskich, obniżenia taryf, opłat badaczy mięsa, taryf przewozowych, oraz obniżki cen na artykuły spożywcze pierwszej potrzeby jak bułki, mięso i wyroby mięsne z dostosowaniem do cen produktów rolnych. W drugiej rezolucji domagano się obniżenia rent oraz ulg dla osadników.

— (18 miesięcy za kradzież). We wrześniu br. we wsi Myślątkowo dokonało dwóch zamaskowanych złodziei włamania do domu p. Jaskólskiej, której skradli pościel, większą ilość garderoby i wiele innych drobnych rzeczy. Złodziejom udało się ujść z łupem a nie chcąc zwracać na siebie uwagi, nadali skradzione rzeczy na stacji Wydartowo na pociąg do Środy. — Policji jednak udało się po pewnym czasie sprawców kradzieży ująć, którzy ostatnio stanęli na rozprawie sądowej. Jeden ze sprawców Antoni Czaja z Pohonia, pow. koniński został skazany na dwa lata więzienia, drugi zaś Franciszek Słowiński ze Środy na 18 miesięcy.

— (Zmiana granicy obwodów urzędów stanu cywilnego). Gromady Dębowiec, Ganina, Strzyżewo Kośc. i Strzyżewo-Paczkowe wyłączone zostały z obwodu w Jastrzębowie. Przyłączono je do obwodu wiejskiego urzędu stanu cywilnego w Gnieźnie. Również gromada Szydłowice, w pow. mogileńskim, wyłączona zostanie z obwodu urzędu stanu cywilnego w Powidzu, pow. gnieźnieńskiego i przyłączona będzie do obwodu w Orchowie, pow. mogileński.

— (Śpiący na wozie woźnica został napadnięty). Ostatnio wracał nocą do domu rolnik Chojnacki z Komratowa i zmęczony daleką drogą, zasnął na wozie. Nagle został zbudzony przez dwóch mężczyzn którzy zaczęli go bić. Na krzyk napadniętego przybył z pomocą na rowerze Maciejewski z Komratowa, który przy świetle lampki elektrycznej zdołał rozpoznać napastników. Zuchwali napastnicy zbiegli, lecz zostali jednak rozpoznani. — Napadu dokonali Wł. Adamczyk i B. Kalka, obaj z Komratowa. Śpiący woźnica został poważnie pobity. (mm.)

— * **OSTRÓW.** (Pożar w warsztatach wagonowych) Dziś w nocy krótko przed godz. 12 wybuchł na terenie warsztatów wagonowych (dawn. fabryka „Wagon") z niewyjaśnionych dotąd przyczyn pożar. Na miejsce pożaru przybyła miejska i kolejowa ochotnicza straż pożarna, którą zaalarmowano zapomcą syreny i dzwonków. Ogień szybko opanowano. Straty są niewielkie.

— (Ze sceny). W tych dniach odegrał Teatr Narodowy z Poznania pod dyr. Z. Szczerbowskiego w Strzelnicy Miejskiej sztukę pt. „Fräulein Doktor". Niestety publiczność nie dopisała. Tenże zespół odegrał również dla młodzieży i dzieci sztukę Aleksandra hr. Fredry p. t. „Zemsta za mur graniczny". Przedstawienie cieszyło się dużą frekwencją.

— (Zjazd absolwentów szkoły rolniczej). Onegdaj odbył się tu zjazd absolwentów szkoły rolniczej, na który przybył dyr. Wielkop. T. K. R. p. Paweł Szyfter z Poznania oraz red Jaxa Bykowski. Zjazdowi przy licznym udziale absolwentów przewodniczył p. M. Ratajczak, prezes związku. W wygłoszonych przemówieniach omówiono sprawę programu pracy absolwentów w kółkach rolniczych i terenie, potrzebę zorganizowania wszystkich absolwentów szkół rolniczych oraz sprawę fachowego czytelnictwa.

— (Wystawa sztuk plastycznych). Otwarcie „Wystawy sztuk plastycznych", którą organizuje Pol. Czerw. Krzyż odbędzie się w niedzielę o godz. 17.15. W skład komitetu honorowego wchodzą pp.: prof. dr. Jurasz z Poznania, burmistrz Cegiełka, ks. kanonik Jarosz, starosta dr. Ekkert, prokurator Motte, pułk. Walczak, prezes Czarliński. Na wystawę uzyskał Pol. Czerwony Krzyż szereg pięknych obrazów sławnych malarzy, jak: Axentowicza, Matejki, Kossak Jerzego i Wojciecha oraz wielu innych. Pozatem na wystawie podziwiać będzie można starożytności polskie, zbroje, drzeworyty, miniaturki itp. Wystawę zwiedzać będzie można do dnia 9 grudnia. (rp.)

— * **PLESZEW.** (65-lecie Tow. Przemysłowców). W ub. niedzielę obchodziło tut. Tow. Przemysłowców 65-lecie swego istnienia. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafjalnym, poczem wieczorem odbyło się w sali posiedzeń uroczyste zebranie, któremu przewodniczył prezes p. J. Drażewski. Następnie p. dr. Białasik recytował wyjątki z „Pana Tadeusza". Z podziwem wysłuchano deklamacji senjorów Towarzystwa 87-letniego p. Kuczyńskiego i 74-letniego p. J. Mareckiego. Okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. prał. Niesiołowski, poruszając szereg problemów gospodarczych, a w szczególności dotyczących rzemiosła polskiego. Hasłem „Przemysłowi i rzemiosłu cześć" zamknął p. prezes zebranie, które miało przebieg uroczysty.

— (Z życia abstynentów). Pod przewodnictwem prezesa p. Jezierskiego odbyło się w dniu 25 bm. w salce Domu Parafjalnego zebranie plenarne Kat. Koła Abstynentów. Referat o dekrecie ministerstwa w sprawie ustawy antyalkoholowej wygłosił ks. prał. Niesiołowski. W dniach 8 i 9 grudnia odbędzie się w Warszawie pierwszy zjazd abstynencki z udziałem najwybitniejszych działaczy na tem polu pracy ze wszystkich ośrodków Polski. (pw.)

— * **ŚRODA.** (Zgon prefekta seminarjum). W 5rodę, 28 bm. odprowadzono na wieczny spoczynek śp. ks. Stefana Wullerta, prefekt seminarjum nauczycielskiego w Wągrowcu. Śp. ks. Wullert, ciężko chory, przebywał ostatnio w szpitalu SS. Miłosierdzia w Środzie i tu zmarł. Liczył lat 36.

— (Plaga kradzieży rowerów). W mieście Środzie oraz w powiecie rozwielmożniła się szajka złodziejska, kradnąca rowery, pozostawione przeważnie przed urzędami. Władze, które przystąpiły energicznie do wytępienia tej plagi, wzywają posiadaczy, by rowery swe zabezpieczali zamkami lub łańcuchami.

— (Nowy sędzia). Opuszczone stanowisko przez sędziego p. Fiebiga z powodu jego choroby, objął tymczasowo asesor sądowy, p. Samoliński z sądu okr. z Poznania. (ak.)

— * **ŚMIGIEL.** (Nowe towarzystwo). — Onegdaj odbyło się w lokalu p. Szulca zebranie organizacyjne pszczelarzy miasta Śmigla i okolicy, na którem uchwalono założyć towarzystwo bartników na powiat śmigielski. Po dłuższej dyskusji wybrano następujący zarząd pp.: W. Balcer — prezes, Stanisław Ludwiczak — wiceprezes, Stanisław Skrzypczak — sekretarz, Stefan Dębski — skarbnik, ławnicy — Franciszek Michalak i Franciszek Koteck'. Do komisji rewizyjnej zostali wybrani pp.: Kijowski, Szymański i J. Michalak.

— * **TRZEMESZNO.** (Alarm próbny). — Tutejsza straż pożarna urządziła onegdaj wieczorem o godz. 10 alarm próbny przy gmachu państwowego gimnazjum klasycznego, który wypadł sprawnie.

— (Sprawa ochronki). Obywatelstwo naszego miasta niepokoi się wiadomością, jakoby w najbliższym czasie tutejsza ochronka czyli t. zw. Sierociniec miał ulec likwidacji. W Sierocincu znajduje się obecnie na utrzymaniu 14 sierot. Siostry Służebniczki utrzymują także szkółkę dla dzieci małoletnich, nie uczęszczających jeszcze do szkoły. Co na to magistrat i rada miejska? Chodzą posłuchy, iż siostry Niemki-ewangeliczki, poszukując w mieszkania, w którem mogłyby otworzyć własną szkółkę.

— (Brak pracy). Stolarze trzemeszeńscy, w liczbie 70, skarżą się na brak pracy, motywują swoje żale tem że miejscowa inteligencja zakupuje meble w firmach zamiejscowych lub nawet od innowierców — Żydów i Niemców Czas najwyższy, aby i inteligencja stosowała w życiu hasło „Swój do swego po swoje", pamiętając, eż ona to przedewszystkiem powołana jest do popierania przemysłu krajowego.

— (Ślub). W dniu 21 listopada pobłogosławiony został w kościele parafjalnym w Ostrowiu nad Gopłem związek małżeński pomiędzy panną Jadwigą Tomczakówną z Bielska, a kupcem p. Teodorem Chęcińskim z Trzemeszna.

— (Wieczornica). Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej i męskiej urządziło w ub niedzielę pod protektoratem ks prob. Sarniewicza w sali p. Mikuskiego wieczornicę, połączoną z zabawą taneczną. (tm.)

— * **WRZEŚNIA.** (Wystawa). W dn. 8 9 i 10 grudnia komitet propagandowy przemysłu polskiego urządza wystawę, na którą zgłosiła się cała masa wystawców zpośród sfer rolniczych, przemysłowych, kupieckich i rzemieślniczych. Już dziś odbywają się przygotowania, mające na celu zorganizowanie tej imprezy. W czasie wystawy będą uruchomione dodatkowo pociągi powiatowej kolejki, przyczem pasażerowie będą korzystali z daleko idących zniżek. Zniżki te będą przysługiwały również na kolejach państwowych.

— (Kurs Akcji Katolickiej). Archidiecezjalny instytut Akcji Katolickiej z Poznania organizuje w niedzielę, 2 grudnia kurs metodyczno-programowy d'a zarządów parafjalnych Akcyj Katolickich. W czasie tego kursu wygłoszą referaty: ks. Marlewski, p. apt. Konieczny, p mg. Gniazdowski i ks prob. Berger z Jarząbkowa.

— (Poświęcenie Domu Katolickiego). — W miejscowości Czeszewie, pow. wrzesińskiego, odbyło się onegdaj uroczyste poświęcenie Domu Katolickiego. Na uroczystość tę przybył dawny duszpasterz czeszewskiej parafji ks. prob. Geldner który wygłosił okolicznościowe kazanie. Po mszy św. odbyło się uroczyste poświęcenie Domu Katolickiego, połączone z akademją, w której wystąpili artyści poznańscy. — Miejscowy chór odśpiewał szereg pieśni, poczem władze Akcji Katolickiej składały dokładne sprawozdania z kosztów budowy Domu Katolickiego. Duża sala Domu Katolickiego nie mogła pomieścić licznie zebranej publiczności.

— (Zebranie). Dla nawiązania kontaktu między domem a szkołą odbyło się w piątek, 30 listopada o godz. 4,30 w szkole powszechnej żeńskiej zebranie opieki rodzicielskiej.

— (Wieczornica harcerska). W niedzielę, 2 grudnia o godz. 19.30 w hotelu „Pod Białym Orłem" drużyny harcerskie urządzają wieczornicę, połączoną z ogniskiem, śpiewami tańcami Zostaną wystawione również dwie jednoaktówki. Dla dzieci szkolnych i młodszych wieczornica ta odbędzie się w godzinach wcześniejszych, tj. o godz. 3.

— (Inspekcja kółek rolniczych). 23 ub. mies zjechało do Wrześni 14 radców izby rolniczej z prezesem K. Morawskim na czele, celem zapoznajomienia się z pracą w terenie kółek rolniczych. Powiat wrzesiński został uznany jako jeden z powiatów wzorowych. (wp.)

— * **ŻEREÓW.** (Czyn godny naśladowania). Miejscowe Tow. pszczelarzy podarowało miastu naszemu większą ilość drzewek lipowych któremi zarząd miejski obsadził targowisko. Korzyść z tego będzie dwojaka: miasto będzie miało drzewa, pszczelarze zaś kwiecie dla pszczół.

— (eZ szkoły) Rodzice, których dzieci uczęszczają do tutejszej szkoły powszechnej skarżą się, iż nauczyciele bardzo często zapominają o obowiązku odmawiania pacierza z dziatwą przed rozpoczęciem i po ukończeniu nauki. A przecież do tutejszej szkoły uczęszczają dzieci katolików! Niemniej ważna jest sprawa nauczania religii. Na przeszło 300 dzieci, uczęszczających do tut. szkoły powszechnej, nauki religji udziela tylko dwóch nauczycieli. Apelujemy do władz szkolnych, aby usunęły to niedomaganie.

— (Poświęcenie sztandaru K. S. M.). W niedzielę, 25 ub mies. odbyła się podniosła uroczystość poświęcenia sztandaru Kat. Stow. Młodzieży. Po mszy św., która na tę intencje odprawił ks. prob Galecki z Kotlina odbyła się uroczysta akademia Wieczorem w sali p. Byrzykowskiego młodzież odegrała sztukę „Kasztelanie".

— (30-lecie). W dniu 4 grudnia obchodzić będzie tutejsze Tow. śpiewu „Lutnia" 30-lecie swego istnienia. (żł.)

Mordercy dr Scherbla dokonali napadu rabunkowego w Rydzynie

Leszno (sg). Mordercy dr. Szymona Scherbla w Lesznie Józef Kunert i Leon Stanisławski dokonali, jak się obecnie w dochodzeniach okazało w dniu 27 kwietnia b. r. napadu rabunkowego w Rydzynie. Napadli oni wówczas w celach rabunkowych na mieszkanie p. Ernestyny Heufeld.

Obecne aresztowanie ich przyspieszyło wdrożone wówczas śledztwo i naprowadziło je na właściwe tory.

Stanisławski przyznał się podczas badania do dokonania napadu rabunkowego na mieszkanie Ernestyny Heufeld. W sprawie tej władze sądowe i policyjne prowadzą jeszcze dalsze dochodzenia. (kl)

Policja ujęła zuchwałych bandytów

Świecie n/W. (śt). W związku z głośnym napadem rabunkowym, dokonanym w tych dniach we Świeciu, (o czem to pisaliśmy) na pracowników kolejowych Bławata i Bartza, niosących gotówkę w kwocie przeszło 7 tysięcy złotych do poczty, udało się policji, dzięki energicznym dochodzeniom wpaść rychło na trop bandytów i sprawców w osobach: Franciszka Skolasińskiego i Alfonsa Zielińskiego, obu ze Świecia, ująć. Bandyci znani są na tutejszym terenie z swej przeszłości kryminalnej.

Obaj zostali aresztowani i odstawieni do Grudziądza, do dyspozycji władz prokuratorskich.

Bliższe szczegóły, ze względu na toczące się jeszcze śledztwo, trzymane są w tajemnicy.

Za duszę śp. Wacławskiego i Grotkowskiego

Dziś o godz. 9 rano odbyła się w kaplicy Nowego Domu Akademickiego przy Wałach Leszczyńskiego 6 żałobna msza św. za dusze ś. p. Stanisława Wacławskiego i ś. p. Jana Grotkowskiego, poległych na ulicach Wilna i Lwowa.

Jutro, w niedzielę o godz. 12 w południe w sali Śniadeckich Collegium Medicum przy ul. Fredry odbędzie się uroczysta akademja żałobna, na której przemawiać będą pp.: Jan Tarnowski, adw. Jerzy Kwasieborski i prezes Młodzieży Wszechpolskiej Stanisław Czapiewski.

Złodzieje składowi i kieszonkowi

W ostatnich dniach przytrzymała policja kilku złodziei kieszonkowych. M. in. osadzono w areszcie Matwieja Łuka, vel. Białkowskiego Władysława, vel Jaworskiego Piotra, urodzonego w 1883 roku w Skorykach, w pow. zbaraskim. Matwiej Łuka, podszywający się również pod nazwiska Białkowskiego, względnie Jaworskiego jest z zawodu robotnikiem i jest notowany już 15 razy za kradzieże składowe i kieszonkowe w różnych miastach Polski, dalej za uprowadzenie nieletniej dziewczynki i czyny lubieżne z dziećmi, a ponadto karany jest przez sąd okręgowy w Gnieźnie 2-letniem więzieniem. W listopadzie b. r. wspomniany Matwiej w składzie skór p. Goderskiego w Poznaniu, przy ul. Woźnej 5, skradł skórę, wartości 20 złotych.

W kinoteatrze „Słońce", przytrzymano znanych złodziei kieszonkowych 24-letniego Stanisława Szablewskiego (Wielkie Garbary 52) i 18-letniego Albina Gołąbka, mieszkającego przy Szosie Obornickiej, jako podejrzanych o kradzieże kieszonkowe. kl)

Czworaczki zmarły

Gdynia (sr). Przed kilku dniami donosiliśmy, że w Rumji, w pow. morskim, przyszło na świat równocześnie u pp. Pospiesznych czworo dzieci. Jak się obecnie dowiadujemy, wszystkie niemowlęta, a mianowicie trzech chłopców i dziewczynka zmarły. Matka dzieci liczy lat 32 i czuje się dobrze.

Widok nowego domu starców w Ostrowie, który poświęcony będzie w najbliższą niedzielę przez J. Em. ks. Prymasa Hlonda z okazji 500-lecia parafji ostrowskiej.

Nowy proces z cyklu Stadthagen

Bydgoszcz (b). W poniedziałek rozpocznie się przed bydgoskim sądem okręgowym nowy proces, związany ze śledztwem sędziego apelacyjnego p. Zygmunta Wolskiego, na tle upadłości Banku M. Stadthagen. Na ławie oskarżonych zasiąść ma inż. Stanisław Rolbieski, były prezes Rady Nadzorczej tegoż banku i dyrektor znanej firmy „Karbid Wielkopolski". Tym razem jednak oskarżenie zarzuca mu przewinienia, nie w samym banku, lecz w wymienionej powyżej firmie.

Przed sądem przesunie się kilku biegłych, jak również świadków, wysuniętych przez prokuratora i przez obronę oskarżonego. Proces ma trwać trzy dni.

Na udar serca zmarł w aptece

Bydgoszcz (b). W piątek po południu w aptece przy pl. Piastowskim zmarł niejaki Nowicki, zamieszkały przy ul. Gdańskiej 125. Przybył on do apteki po lekarstwo, przepisane na niedomagania serca przez lekarza. Nagle poczuł się niedobrze i osunął się na ziemię. Zawezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził po przybyciu na miejsce śmierć z powodu udaru serca.

Katastrofa samochodowa

Toruń (wd). Na drodze z Chełmży do Torunia, na przejeździe kolejowym w Ostaszewie, szofer Marcin Jeruchem, jadący samochodem p. Bronisława Wojnowskiego z Włocławka, pow. chełmińskiego, wjechał na słup latarni a następnie na zaporę kolejową i na drzewo. Samochód wywrócił się do góry kołami. Oprócz szofera znajdował się w samochodzie kapral Jan Struzek z 4 p. lot. z Torunia. Obaj odnieśli wstrząs wewnętrzny i lekkie okaleczenia na twarzy. Wypadek zdarzył się wskutek zbyt szybkiej jazdy na zakręcie na mokrej i śliskiej szosie.

Pociąg obrzucony kamieniami

Na szlaku kolejowym między Inowrocławiem a Wierzchosławicami nieznani osobnicy rzucali kamieniami do pospiesznego pociągu tranzytowego. W wagonach rozbite zostały dwie szyby, z tych jedna w wagonie restauracyjnym. Wdrożono śledztwo mające na celu ujawnienia sprawców tego karygodnego wybryku. (kl)

Tajemniczy kościotrup

Kościan (rk). W Zbęckach, w pow. kościańskim, natrafiła żona rolnika Wawrzyniaka w czasie kopania ziemniaków na kościotrupa.

W dochodzeniach ustalono, że kościotrup leżał w ziemi około lat 50. Na podstawie pewnych poszlak przypuszczać należy, że tajemniczy kościotrup wiąże się ze zbrodnią, popełnioną w tem gospodarstwie, które było kiedyś własnością rolnika Cygonia, przebywającego obecnie w Niemczech.

Jak stwierdzają starsi mieszkańcy wioski, u Cygonia była na utrzymaniu jego szwagierka, umysłowo chora Apolonja Szwarc, która zaginęła w tajemniczych okolicznościach.

Pożar w Puszczykowie

W Puszczykowie Starem wybuchł z niestwierdzonej dotychczas przyczyny ogień w zabudowaniach gospodarczych zakładu Serca Jezusowego. Pastwą płomieni padła stodoła, w której znajdowała się m. in. sieczkarka, młocarnia i wialnia. (kl)

Fałszywy alarm

Toruń (w). W jednej z szkół powszechnych na Mokrem zachorowało nagle przeszło 20 dzieci na jakąś dziwną chorobę z wymiotami, rozwolnieniem itp. Ponieważ w tym samym czasie jeden z uczniów nie przybył do szkoły i dowiedziano się, że zachorował on na tyfus, szkołę zamknięto i poddano gruntownej dezynfekcji.

Tymczasem okazało się, że dzieci te nie były chore na tyfus, lecz objadły się czegoś niestrawnego i dostały objawów choroby, które wnet ustąpiły. Dzięki temu fałszywemu alarmowi dzieci w szkole tej miały niespodziewane 3 dni wakacyj.

Proszę wstać!

Małżeńskie usposobienie

Dużą sławą cieszyła się w parafji świętomarcińskiej wdowa Elmira Jentke.

Dwa lata minęły, jak nieboszczyka męża, który ją ubóstwiał, przywaliła na cmentarzu kilku centnarowym kamieniem (na wszelki wypadek) z napisem: „Niech ci ta ziemia lekką będzie, twoja Elmircia.

A ona pełna energji zaczęła żyć na nowo. Odmłodniała nawet. Nabrała wdzięku pensjonarki. Zgryźliwy stróż mówił, że się maluje, sąsiadka złośnica, że farbuje włosy Bóg wie, jakie jeszcze potworne rzeczy wygadywali, ale to tylko z zawiści.

Faktem było że Elmira z III piętra miała szalone powodzenie.

Od pewnego czasu jak dzień długi, jak noc krótka na III piętrze drzwi się nie zamykały.

— „Konkury" — szeptały, zieleniejące ze złości sąsiadki.

Szedł naród, jak na odpust. Szoferzy, piekarze, kowale, kelnerzy, ludzie wszelkiego fachu, szarż i z rozmaitych pułków.

Ale wdówka Elmira była wybredna. Drugi raz w życiu nabrać się nie chciała. A ludzie, jak to ludzie w szczęściu innych dopatrują się działania nieczystych sił Za plecami oskarżali Elmirę o niedozwolone ich zdaniem zabiegi, dla nabrania mężczyzn. Z oburzeniem czytali codzień podawane w gazecie ogłoszenie, że piękna w sile wieku wdówka poszukuje męża. Ogłoszenie to na swój sposób tłumaczyli.

— Piękna! — takie coś, konby się przestraszył.

— W sile wieku! — pewnie, że w sile, bo z 50 lat ma.

Ludzie gderali, a piękna Elmira wybierała.

Skomunikowała się z biurem matrymonjalnem „Echo" które przysłało jej swego agenta, murarza Jana Kielnię.

Pani Elmira powiedziała mu, że ma „małżeńskie usposobienie". Ten jej odpowiedział, że to nie szkodzi i przyprowadził starego restauratora. Cóż! — kandydat był za gruby i za stary. Sprytny pośrednik wyrwał gdzieś łysawego piekarza Żurka.

Ten był w sam raz. Po pewnym czasie zgłosił się p. Kielnia po honorarium do pani Elmiry. Za swatanie, — jasne to było.

Wdowa go wyzwała, że ją oszukał, bo lata pekarza z wykazem się nie zgadzają, a ponadto kandydat na męża w czasie miłosnego tokowania zabrał jej złoty zegarek.

— Mówiłam panu panie Kielnia, niech mnie pan nie nabiera Ja jestem wdowa ... Na oszukaństwa ja nie wychodzę. Takiego męża, to bez pana pomocy na Młyńskiej znajdę.

Wdówka niedość, że honorarium Kielni nie zapłaciła to jeszcze swemu niedoszłemu mężowi Żurkowi poprzysięgła zemstę Poleciała do prokuratora.

Nie wstrzymało jej ludzkie gadanie, że ją już po wszystkich biurach znają, że jest stara a wybredna, że aby chłopa złapać, toby się i na francuski ślub zgodziła."

I tak dzięki zabiegom pani Elmiry ej niedoszły mąż pan Żurek dostał trzy miesiące aresztu.

Za głupi złoty zegarek! TEB

DZIAŁ GOSPODARCZY

Hegemonja bankowości publicznej

Rynek kredytowy w Polsce znajduje się w stadjum przemian strukturalnych. Przewaga bankowości publicznej daje się we znaki coraz silniej, i to nietylko w dziedzinie kredytu długoterminowego, ale nawet w dziedzinie kredytu krótkoterminowego, który jeszcze niedawno temu był wyłączną niemal domeną bankowości prywatnej.

Chcąc zobrazować to zjawisko, należy zestawić kilka kolumn cyfr porównawczych, zaczynając od danych dot. wkładów. Tutaj widzimy, że grupa banków państwowych i komunalnych wykazuje w latach 1928 do 1933 bardzo poważny przyrost wkładów. mianowicie z 734 miljn. zł na 1.320 miljn. zł. Grupa ta obejmuje: Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, banki komunalne, K. K. O. oraz P. K. O. Także Bank Polski, który stanowi jednostkę samodzielną, nie włączoną do powyższej grupy, wykazuje przyrost wkładów z 182 na 224 miljn. zł. Natomiast bankowość prywatna, tj. banki akcyjne, wykazuje poważny spadek sumy wkładów, które w r. 1928 wynosiły 622 miljn. zł, zaś w r. 1933 zaledwie 328 miljn. zł.

Nic dziwnego, że wsutek tak znacznego ubytku wkładów działalność kredytowa banków prywatnych skurczyła się znacznie. W latach 1928—1933 spadek kredytów wyraził się następująco: w bankach państwowych i komunalnych — z 487 na 360 miljn. zł, zaś w bankach prywatnych z 1.273 na 690 miljn. zł. Przytem charakterystyczny jest objaw **zahamowania** spadku kredytów w bankach **publicznych** już w r. 1923 (od r. 1932 do 1933 suma kredytów, udzielonych przez te banki wzrosła z 351 na 360 miljn. zł), natomiast **trwania** tendencji spadkowej w działalności banków **prywatnych** (od r. 1932 do 1933 suma kredytów w bankach prywatnych spadła z 801 na 690 miljn. zł).

Zjawiska powyższe posiadają doniosłe znaczenie dla przemysłu i handlu prywatnego, bowiem etatyzacja kredytu krótko- i długo-terminowego jest równoznaczna z wysychaniem źródeł kredytowych dla prywatnych kół gospodarczych. Że tak jest istotnie tego dowodzi przykład Banku Gospodarstwa Krajowego. Udział górnictwa, przemysłu i handlu w kredytach krótkoterminowych tegoż banku wynosił w r. 1918 — 46,7 proc., w ciągu ostatnich lat spadł do 18,1 proc., czyli o przeszło 50 proc.! Jest to zjawisko zrozumiałe i dające się zaobserwować we wszystkich bankach publicznych. Dla tych banków potrzeby państwa względnie założycielskich instytucyj publicznych są ważniejsze od potrzeb prywatnej gospodarki. Dlatego też przemysł i handel idą w tych bankach na drugiem dopiero miejscu.

Gdy mówi się o braku kredytów dla handlu czy przemysłu, źródła tego zła należy doszukiwać się właśnie w powyżej podanych cyfrach i objawach. To też chcąc zapewnić t. zw. obozowi inicjatywy prywatnej należytą obsługę kredytową, należy domagać się wstrzymania dalszych postępów etatyzacji kredytu. Ze swej strony koła gospodarcze we własnym interesie powinny popierać bankowość prywatną wszelkiemi siłami, deponując w nich swoje kapitały obrotowe i t. d.

Samorząd gospodarczy Ziemi Czerwieńskiej przeciwko centralizacji

Ostatnie posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, jakie się odbyło w końcu października b. r., zawierało szereg niezwykle interesujących momentów. Było to posiedzenie poświęcone głównie rozpatrzeniu i uchwaleniu budżetu na r. 1935. Przy tej jednak sposobności wywiązała się dyskusja nad niektóremi zjawiskami gospodarczemi na terenie Ziemi Czerwieńskiej. Charakterystyczną cechą tych zjawisk jest okoliczność, że są one nie następstwem kryzysu w sensie ogólnym, lecz są tworem ludzkim w bardzo ścisłem tego słowa znaczeniu, są bowiem dziełem pewnej polityki, która niepohamowanie idzie po linji centralistycznej.

Poniższa rezolucja, zgłoszona przez wiceprezydenta Izby Wit-Sulimirskiego i uchwalona przez zebranie jednomyślnie, obrazując rozmach systemu centralizacyjnego i jego skutki gospodarcze, jest niewątpliwie wyrazem opinji publicznej całej dzielnicy. Rezolucja ta brzmi:

„Izba przemysłowo - handlowa we Lwowie w poczuciu ciążącej na niej odpowiedzialności za rozwój gospodarczy okręgu, który w drodze ustawodawczej został poruczony jej pieczy, widzi się zmuszoną zwrócić uwagę rządu, że dalsze pozbawianie Lwowa i innych miast Wschodniej Małopolski urzędów, instytucyj i placówek gospodarczych, naukowych i kulturalnych musi w rezultacie doprowadzić do zaniku życia gospodarczego w tej połaci kraju. Izba przemysłowo - handlowa niejednokrotnie bądź sama bądź w porozumieniu z innemi czynnikami lokalnemi miała sposobność przeciwstawienia się temu postępowaniu, jednakże głos jej pozostał dotąd bez rezultatu. Przeciwnie, tendencje pozbawiania Lwowa wyrosłych na jego gruncie i przy pomocy jego wieloletnich wysiłków utrzymywanych instytucyj nie tylko nie doznały złagodzenia ale nawet — zwłaszcza w ostatnich miesiącach — przybierają na intensywności.

„Fakty, jakie miały miejsce w ostatnim roku, a więc przeniesienie do Warszawy Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych, projekt zwinięcia wyższego studjum lasowego i rolniczego, projekt przeniesienia Zakładu Ubezpieczeń od Wypadków, napełniają Izbę przemysłowo-handlową we Lwowie obawą o dalszy rozwój gospodarczy tej dzielnicy, która tracąc jedną placówkę po drugiej, chyli się w szybkiem tempie ku upadkowi.

„Plenarne zebranie Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie wzywa zarząd Izby, ażeby powyższą rezolucję przedłożył właściwym czynnikom rządowym."

Fakty podane w rezolucji wymagają pewnego wyjaśnienia i rozszerzenia, które to momenty zresztą znalazły swoje odźwierciedlenie w dyskusji. Wyjaśnić więc trzeba, że przez wyższe studjum lasowe i rolnicze należy rozumieć Dublany, znane pod tą nazwą w całej Polsce. Przed wojną stanowiły Dublany osobną akademję rolniczą, dziś zaś są częścią politechniki lwowskiej, w charakterze osobnego wyższego studjum lasowego i rolniczego. W zeszłym roku pozbawione zostało to studjum szeregu katedr, które zostały zniesione po wprowadzeniu nowej ustawy o szkołach akademickich. W tym roku zapowiadano jego całkowite zniesienie, jednak na szczęście ten projekt nie został jeszcze teraz urzeczywistniony.

Oprócz faktów podanych w rezolucji wymienić trzeba zwinięcie Dyrekcji Kolejowej w Stanisławowie, co pociągnęło za sobą ewakuację kilkuset rodzin polskich z tego miasta.

Cała ta tendencja centralizacyjna ma swoje wielkie znaczenie narodowe, osłabia ona bardzo dotkliwie polskość, ale już sama jej strona gospodarcza ma swą pełną, a niezwykle ujemną wymowę.

Podczas dyskusji uwydatniono dążności centralizacyjne jeszcze obszerniej. I tak dotykają one samorządu gospodarczego samego w sobie. Ostatnio ograniczone zostały kompetencje poszczególnych izb handlowo-przemysłowych na rzecz związku Izb. Rezultat: odrywanie opinji sfer gospodarczych od gruntu. Przygotowuje się tą drogą podkład pod załatwianie i regulowanie spraw i zjawisk życia z lotu ptaka.

Z innych spraw, które były przedmiotem omawianego posiedzenia Izby, wymienić wypada sprawę budżetu, w którym uderza dalszy spadek wpływów z dopłat do świadectw przemysłowych, co oznacza, że kryzys się pogłębia. Spadek ten obliczony na 52 tysiące, czyli jedną siódmą dotychczasowych wpływów, które wynosiły zł 315 tysięcy.

Tegoroczną kampanję Targów Wschodnich przeprowadzała Izba Przemysłowo-Handlowa i uchwalono wystąpić z wnioskiem, żeby przyszłoroczne urządzenie Targów również zostało powierzone Izbie. Tegoroczną kampanję uznano za udałą.

WŁADYSŁAW ŚWIRSKI.

Krótkie informacje gospodarcze

— Radykalny dziennik francuski „République" poświęcił w dn. 26 bm. całą kolumnę omówieniu polskiego życia gospodarczego i zapowiedział ukazywanie się takej kolumny co miesiąc.

— Czechosłowacki minister rolnictwa zapowiedział wprowadzenie monopolu także w zakresie gospodarki hodowlanej.

— Ostatnio emitowana 4½ proc. premjowa pożyczka rumuńska została dopuszczona również na rynek czechosłowacki.

— Sowieckie „Izwiestja" doniosły ostatnio o 3 rekordach, mianowicie: w zagłębiu donieckiem osiągnięto rekord dziennego wydobycia węgla (183.165 tonn), przemysł metalowy osiągnął rekord produkcji dziennej szwówki żelaznej w wysokości 33.339 tonn oraz rekord dzienny produkcji stali — 30.333 tonn.

— Obecnie toczą się rokowania w sprawie fuzji 6 największych koncernów węglowych Południowej Walji. Fuzja objęłaby 100 kopalń (czyli około 60% całego przemysłu węglowego Południ. Walji), organizację sprzedaży węgla oraz fabryki produktów węglopochodnych.

— Parlament holenderski przyjął prospekt rządowy ustawy dewizowo clearingowej, dającej duże pełnomocnictwa rządowi dla wprowadzenia gospodarki przymusowej w handlu zagranicznym.

— Havas przynosi sensacyjną wiadomość, że Stany Zjedn. zakupiły w tych dniach we Francji 18 miljn. buszli zboża na paszę dla bydła.

— Rząd Stanów Zjednoczonych A. P. wystosował do rządu Rzeszy Niemieckiej notę, protestującą przeciwko upośledzeniu amerykańskich wierzycieli prywatnych oraz posiadaczy niemieckich papierów wartościowych.

— Handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych A. P. poważnie się poprawił. W okresie pierwszych 10 miesięcy br. eksport wynosił 1.767 milj. dol., import 1.372 milj. dol., dodatnie saldo zaś 395 milj. dol. Wszystkie te cyfry są o wiele wyższe niż w analogicznym okresie r. ub.

— Import światowy w październiku r. b. wyniósł 906 milj. dol. w złocie, eksport zaś — 904 milj. dol. w złocie. W porównaniu z r. 1929 wskaźnik importu światowego wynosił w październiku r. b. 31,7, eksport zaś — 34,3

KRONIKA GOSPODARCZA

TERMINARZ PODATKOWY NA GRUDZIEŃ BR.

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom podatków bezpośrednich, że w miesiącu grudniu płatne są następujące podatki:

1) do 15 grudnia — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za rok 1934, w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w miesiącu listopadzie przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorji i przemysłowe I — V kategorji, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, oraz przez przedsiębiorstwa sprawozdawcze;

2) do 15 grudnia — IV rata zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu przez drobne przedsiębiorstwa;

3) do 31 grudnia — wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na rok 1935;

4) do 15 grudnia — zaliczka miesięczna na poczet nadzwyczajnego podatku od dochodu, osiągniętego przez notarjuszy (rejentów) i pisarzy hipotecznych w miesiącu listopadzie br.;

5) do 5 grudnia — IV rata różnicy w podatku dochodowym od uposażeń służbowych, wynikającej z kumulacji uposażeń, otrzymanych w ciągu 1933 r. od różnych służbodawców;

6) do 5 grudnia — podatek od energji elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w czasie od 16 do 30 listopada br.; do 20 grudnia — tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energji elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni grudnia b. r.;

7) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia podatku.

Nadto płatne są w grudniu zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w grudniu, tudzież podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze również z terminem płatności w tym miesiącu.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Wycofanie znaczków stemplowych wartości 2 i 5 złotowych starego wzoru.** W „Dzienniku Ustaw R. P." nr. 104 (poz. 932) ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 16 listopada br., postanawiające, że znaczki stemplowe wartości 2 i 5 zł. sporządzone według wzorów opisanych w § 23 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 10 października 1932 r. (Dz. U. R. P. nr. 99 poz 842), mogą być używane tylko do końca grudnia br. Znaczki takie, nie użyte celem uiszczenia opłaty stemplowej, zostaną wymienione na znaczki stemplowe, będące w obiegu, w razie przedstawienia ich do wymiany w czasie od 15 grudnia br. do 15 stycznia 1935 r.

Z KRAJU

(k) **O uprawnieniu organizacyj gospodarczych do wydawania zaświadczeń w sprawie zwrotu cła.** W „Monitorze Polskim Nr. 275 z dn. 29 [illegible]. m. ogłoszone zostały trzy obwieszczenia ministra przemysłu i handlu z dn. 30 października b. r. wydane w porozumieniu z ministrem skarbu oraz ministrem rolnictwa i reform rolnych, wyszczególniające organizacje gospodarcze, uprawnione do wydawania zaświadczeń w sprawie zwrotu cła przy wywozie. Zaświadczenia eksportowe min. przemysłu i handlu w sprawie zwrotu cła przy wywozie zbóż, produktów przemysłu i słodu będą wydawane za pośrednictwem Związku Eksporterów Zboża R. P. w Poznaniu pod warunkiem stosowania kontroli nad ilością i jakością wywożonych produktów. Prawo wydawania zaświadczeń eksportowych w sprawie zwrotu cła przy wywozie naturalnego masła krowiego przysługuje izbom przemysłowo-handlowym, Związkowi Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie oraz gdańskiej izbie dla handlu zagranicznego. Wydawanie zaświadczeń na wolny od cła wywóz trzody chlewnej, jaj kurzych w skorupkach, naturalnego masła krowiego, pierza wszelkiego oczyszczonego, wzgl. odkażonego, puchu ptaków oczyszczonego, wzgl. odkażonego, włosia i odpadków włosia przerobionego, sierści oczyszczonej oraz szczeciny i odpadków szczeciny przysługuje dotychczas do tego uprawnionym organizacjom gospodarczym na dalszy okres czasu.

(k) **Uczniowie handlowi, a zabezpieczenie na wypadek bezrobocia.** Z wejściem w życie noweli do prawa przemysłowego, uczniowie handlowi, o ile zawarli z pryncypałem pisemną umowę o naukę, zarejestrowaną w myśl art 116 prawa przemysłowego w izbie przem.-handlowej, nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia na wypadek bezrobocia, jak również uczniów tych nie zalicza się do ogólnej liczby pracowników, uzasadniającej obowiązek zabezpieczenia. (AZ).

(k) **Zmniejszenie kapitałów spółek akcyjnych netto o blisko 20 milj. zł.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, założono w 3 kwartałach r. b. ogółem 13 nowych spółek akcyjnych o łącznym kapitale 6,6 miljn. złotych. Równocześnie powiększono kapitał zakładowy w 15 istniejących już spółkach akcyjnych łącznie o 13,5 miljn. zł. Zmniejszenie kapitałów w 3 kwartałach r. b. nastąpiło w 13 spółkach okrągło o 33 miljn. zł.

(k) **Ruch oszczędnościowy stale się zwiększa.** Miesiąc październik przyniósł dalszy wzrost wkładów w kasach oszczędności. Wkłady na książeczkach oszczędnościowych w P. K. O. zwiększyły się, według danych G. U. S., z 575 012 tys. na 30 września r. b. do 585 270 tys. zł na 31 października r. b., czyli o 1,8%, a wkłady oszczędnościowe w 363 kasach komunalnych wzrosły z 567 669 tys. do 571 358 tys. zł, a więc o 0,6%. Natomiast lokaty na rachunkach bieżących, czekowych i żyrowych w P. K. O. spadły z 204 292 tys. złotych na 30. 9. do 197 196 tys. zł na 31.10., podczas gdy lokaty te w kasach komunalnych zwiększyły się z 47 459 tys. do 47 922 tys. zł. Lokaty instytucyj finansowych we wspomnianych 363 kasach komunalnych spadły z 23 180 na 23 204 tys. zł.

(k) **Major naczelnym dyrektorem „Orbisu".** Rada nadzorcza Polskiego Biura Podróży „Orbis" na posiedzeniu w dniu 28 bm. powołała na stanowisko naczelnego dyrektora P. B. P. „Orbis" p. mjr. dypl. Mieczysław Fularskiego. Równocześnie dowiadujemy się, iż dotychczasowy dyrektor p. Eugenjusz Wilczek ma z ramienia P. B. P. „Orbis" prowadzić specjalne prace, związane z rozwojem polskiej turystyki.

Z ZAGRANICY

(z) **Obroty handlowe polsko-czechosłowackie.** Tegoroczna wymiana handlowa polsko-czechosłowacka wyniosła od stycznia do października r. b. włącznie 188 milj k. cz. po stronie przywozu z Polski do Czechosłowacji oraz 117,9 milj. kor. po stronie wywozu czechosłowackiego do Polski. Dodatnie saldo wymiany towarowej wynosi zatem około 70 milj. kor. cz. na korzyść Polski. Najważniejszą pozycją w przywozie polskim do Czechosłowacji jest węgiel, następnie zwierzęta i produkty zwierzęce, oleje mineralne, metale, drzewo i wyroby chemiczne.

Na marginesie konkursu graficznego „Kurjera Poznańskiego"

I. — TECHNIKA DRZEWORYTU

Zaproszony przez komitet konkursu graficznego, (rozpisanego przez redakcję „Kurjera Poznańskiego") do napisania kilku uwag o najbardziej pospolitych rodzajach techniki sztuk graficznych, czynię to tem chętniej, ponieważ sam miałem już nieraz sposobność konstatowania, że publiczność zwiedzająca wystawy graficzne w Muzeum Wielkopolskiem, niedostateczne posiada wiadomości o technice sztuki graficznej, potrzebne do należytego zrozumienia sztuki tej walorów artystycznych i estetycznych.

Czy wiedza o tem, w jaki sposób dzieła sztuki powstają, jest warunkiem, bez którego nie można mieć estetycznych wzruszeń? Sądzę, że tak. Chodzi przecież przy oglądaniu dzieła sztuki zawsze o maksimum estetycznych wzruszeń, a tego maksimum bynajmniej nie daje nam treść obrazu, jego tytuł, lecz jego forma. Nie to sprawia estetyczne zadowolenie, co dane dzieło przedstawia, lecz — jak je przedstawia. Innemi słowy, w nas, świadomie lub też nieświadomie, powtarzać się musi przynajmniej część twórczego procesu artysty.

Sztuka graficzna posiada w porównaniu z innemi dziedzinami sztuki, np. z malarstwem, bardziej ograniczony zasób środków technicznych, jednakże ta prostota środków bynajmniej nie oznacza uszczuplenia artystycznych możliwości, nie zmniejsza artystycznych walorów w dziele graficznem. Techniką graficzną posługiwali się najgenjalniejsi artyści, znajdując nieraz właśnie w sztuce czarno-białej najodpowiedniejszą formę do syntezy myśli twórczych.

DRZEWORYT ŚREDNIOWIECZNY

Wszystkie techniki sztuki graficznej zrodziły się z rozważań czysto praktycznych. Wspólnym celem tych wynalazków było—i jest nim w głównej mierze do dnia dzisiejszego — umożliwienie w drodze czysto mechanicznej, wykonania pewnej ilości zupełnie do siebie podobnych rycin zapomocą szablonu lub matrycy. Tę najistotniejszą cechę sztuki graficznej należy mieć na oku, bez względu na to, czy wykonuje się z takiej matrycy jedną odbitkę czy więcej, oraz w tych wypadkach, gdzie sztuka graficzna już nie służy, jak niejedna technika graficzna na początku swej karjery, celom ubocznym, reprodukującym i faksymilowym.

Zaczynamy od drzeworytu, nie z tego powodu, że drzeworytnictwo jest może najpopularniejszem zjawiskiem wśród technik graficznych i także u nas cieszy się wzmożoną w ostatnim czasie popularnością, lecz poprostu z tej przyczyny, że drzeworytnictwo jest najstarszą ze wszystkich technik graficznych. Drzeworytnictwo jako takie sięga czasów bardzo odległych; kloćkami drewnianemi drukowano motywy zdobnicze na materjałach tkanych Lecz narodziny drzeworytnictwa łączą się właściwie z wynalazkiem papieru i odtąd widzimy też — pomijamy tu drzeworytnictwo w Chinach, znane tam już w VIII wieku p. Chr. — najściślejszy kontakt sztuki drzeworytniczej z drukarstwem.

Drzeworyt prymitywny (wiek XV)

Przełomowe znaczenie, jakie posiada książka drukowana dla rozwoju kultury, uwydatnia się nam z całą wyrazistością, skoro uprzytomnimy sobie, że przed wynalezieniem prasy drukarskiej, przed twórczym czynem Gutenberga (r. 1450), polegającym na użyciu czcionek ruchomych, istniały książki pisane ręcznie. Pierwsze drukowane książki, przeznaczone dla szerszych warstw społeczeństwa i (jak np. „Biblia pauperum" czyli książki dla biednych,

Drzeworyt ludowy (koniec XVIII wieku) Cudowny obraz Matki Boskiej w Borku

dla analfabetów) bogato ilustrowane w celu uzupełnienia naogół szczupłego tekstu, były, jak wiadomo, drukowane za pomocą klocków drewnianych wielkości całej stronicy; tekst i ilustrację, nieraz z sobą złączone, drukowano więc równocześnie z jednego klocka. Używanie czcionek ruchomych wyzwoliło ilustrację: powstał drzeworyt książkowy jako ozdoba książki, drzeworyt ruchomy, jako uzupełnienie tekstu, zastępując dotąd do tego celu potrzebne, przez iluminatorów piórkiem wykonywane oryginalne rysunki.

Pierwsze te drzeworyty posiadają charakter rysunków konturowych i jak zaznaczyliśmy już, zastąpić miały również rysunki oryginalne; brak w nich jeszcze plastycznego modelunku, cieniowania oraz perspektywy. Oprócz drzeworytów w książkach odbijano także drzeworyty na luźnych kartkach („Einblattdrucke", obrazki religijne, karty do gry i t. p.). Ta technika drzeworytnicza, prymitywna, operująca prawie wyłącznie tylko linjami konturowemi, przetrwała kilka wieków: w drzeworytach „ludowych" z pod końca XVIII i na początku XIX wieku poznajemy ten sam pierwiastek prymitywizmu, jakim nacechowane są owe pierwsze drzeworyty średniowieczne.

Na wiek XV i XVI przypada olbrzymi rozkwit drzeworytnictwa. Przodują Niemcy: Wohlgemut, Dürer, Holbein, Cranach udoskonalają drzeworyt, nie prowadzą jednak do formy własnej, wypływającej wyłącznie z techniki drzeworytniczej. Wzbogacenie techniki drzeworytniczej przez upłynnienie linij, dalej przez krzyżowanie linij celem wydobycia modelunku (cieniowania) i perspektywy, nie jest zdobyczą wyłącznie techniki drzeworytniczej. Jednakże zaprzeczyć nie można, że drzeworytnictwo osiągnęło właśnie dzięki Dürerowi techniczne wydoskonalenie w tym sensie, że linja drzeworytnicza otrzymała tu ten sam stopień gibkości, jaki posiada linja rysunku piórkowego. Nie bez znaczenia jest w tym wypadku fakt, niedawno dopiero ustalony i niezmiernie ważny dla zrozumienia stylu drzeworytniczego, że ówczesni artyści sami nie wycinali w drzewie; mozolną tą pracą wycinania na deskach drzewa gruszkowego lub lipowego, piórkiem wykonanych przez artystów rysunków, zajmowali się specjaliści - rzemieślnicy, zwani „formenschneider". Trzeba przyznać, że ostatni posiadali naprawdę olbrzymią wprawę, bo ścisłość w interpretacji linij jest nieraz starannie zachowana, a często nawet, (chociaż może już w mniejszym stopniu, zachowany i indywidualny temperament rysunkowy danego artysty.

W XVII wieku musiał drzeworyt zstąpić ze swego przodującego stanowiska na korzyść miedziorytu.

Lecz nie ustąpił całkowicie; zachował się jako — najtańsza ilustracja w książkach, w ulotkach i „obrazkach świętych", aż do końca XVIII stulecia.

DRZEWORYT REPRODUKCYJNY.

Pod koniec XVIII wieku nastąpił w rozwoju drzeworytnictwa zasadniczy zwrot, spowodowany chęcią zastosowania techniki drzeworytniczej do potrzeb drukarsko - wydawniczych. Drzeworyt — jako środek reprodukcyiny obrazów w książkach i pismach ilustrowanych. Pamiętamy go bardzo dobrze z „Kłosów" i „Tygodnika Ilustrowanego". Zmiana techniki drzeworytniczej polega na tem, że drzeworytnik zamiast jak dotąd używać drzewa gruszkowego, ciętego wzdłuż słojów, „rysuje" na płycie twardego drzewa bukszpanowego, krajanego wpoprzek słojów, posługując się nie nożami, lecz różnego rodzaju rylcami, jakich używa miedziorytnik.

Odrodzenie sztuki drzeworytniczej, które zaczęło się z początkiem naszego stulecia, zrozumieć można jako reakcję na „zdegradowanie" techniki drzeworytniczej do celów wyłącznie reprodukcyjnych. Uprzytomniano sobie, że drzeworyt, oryginalnie skomponowany, może być pełnowartościowem dziełem sztuki, o ile drzeworytnik znajdzie z powrotem zasadnicze i charakterystyczne walory w pierwotnych środkach jego techniki, o ile oryginalna kompozycja dostosowana będzie do techniki drzeworytniczej. Nawrót ten dokonał się z wielką gwałtownością, może za wielką, jak już tu zaznaczyć pragniemy, a nie z nawiązaniem do drzeworytnictwa średnio-

Władysław Skoczylas: Góral

wiecznego, co byłoby logiczne, lecz pod wpływem drzeworytnictwa japońskiego, zwłaszcza barwnego. Zanim jednak zajmiemy się zagadnieniami odrodzonego, współczsnego drzeworytu, poświęcić musimy tu kilka słów drzeworytom barwnym.

DRZEWORYT BARWNY

Początkowo kolorowano drzeworyty ręcznie, wodnemi farbami. Prymitywny ten sposób do osiągnięcia barwnego efektu widzimy jeszcze w drzeworytach „ludowych" XVIII wieku. Rychło, bo już w pierwszych latach XV wieku zabrano się do drukowania barwnych drzeworytów. W tym celu używano dwóch (narazie) desek: za pomocą jednej drukowano czarny rysunek (konturowy), za pomocą zaś drugiej drukowano ton barwny (bronzowy, niebieskawy, zielonkawy). Drugą płytą drzeworytniczą artysta mógł wzmacniać modelunek kształtów, t. j. uskutecznić cieniowanie za pomocą tonu barwnego, plam barwnych, a poza tem całej rycinie, albo tylko szczegółom drukowanej kompozycji, nadać pewien ton lokalny. Można było dowolnie powiększyć ilość desek, by osięgnąć większą ilość tonów lub barw, niestety zaś drzeworytnictwo średniowieczne zatrzymało się w drodze do „barwnego drzeworytu" prawie w pierwszym etapie jego rozwoju. Drzeworytnicy, którzy posługiwali się tu opisaną techniką, jak Burgkmair, Hans Baldung Grien, Łukasz Cranach, Ugo da Carpi, wyłącznie w celu nadania drzeworytom jakiegoś ogólnego tonu, w rzeczy samej problem barwnego drzedorytu już rozwiązali, jakkolwiek tylko w formie t. zw. „drzeworytu światłocieniowego". („Clair-obscur").

DRZEWORYT WSPÓŁCZESNY

Artyści europejscy, którzy zaczęli uprawiać drzeworyt nowoczesny, byli od samego początku pod bardzo silnym wpływem techniki drzeworytu japońskiego. „Styl drzeworytu japońskiego różni się tem zasadniczo od europejskiego, że wyraża się on wyłącznie linją i płaską plamą czarną lub barwną". Linja, jako jeden z najistotniejszych cech drzeworytu, dochodzi ponownie do swego prawa, a z nią także plama czarna lub barwna. Drzeworytnik, ulegając wpływom japońskim, akceptuje zasadę zrezygnowania zgóry z walorów plastycznych, z cieniowania i modelowania kształtów, głosi hasło jednoplanowości kompozycji drzeworytniczej. Uproszczenie form, zredukowanych do linij i plam, pozwoliło artystom używać zamiast drzewa linoleum (linoryt).

Artyści jednak rychło otrząsnęli się od wpływów japończyków i od teoretyzowania, zgubnego dla pracy twórczej. Wrócili do samych początków sztuki drzeworytniczej i sztuki wogóle, do prymitywów, aby tu wniknąć w istotę drzeworytu i zapoznać się z tajemnicami, które tkwią w elementach jej techniki, w prostocie środków technicznych.

Przyszły czasy ekspresjonizmu — i minęły. Lecz coś pozostało: nowa orjentacja człowieka w stosunku do problemu sztuki. Nauczono nas patrzeć na linje i na plamy inaczej, niż dotąd, nie pod kątem widzenia ich znaczenia dla kształtów, nie w ich relatywnej wartości dla określenia jakiejś rzeczywistości, która jest złudzeniem. Ekspresjonizm pogłębił niezmiernie naszą wrażliwość w stosunku do linij i plam, w stosunku do najistotniejszych artystycznych walorów kompozycji drzeworytniczej, polegającej na nieustannej, cichej, niewidzialnej dla widza, lecz głęboko przez tworzącego artystę w jego duszy odgrywającej się walki „czarnego" z „białem".

Dzisiaj jest Europa terenem powszechnego, wspaniałego rozwoju drzeworytnictwa. Z dumą możemy powiedzieć, że Polska stoi pod tym względem na jednem z pierwszych miejsc. Jakie jest wspólne oblicze poszczególnych, tak różnorodnych poczynań, w każdym kraju i u każdego artysty? Trudno na to odpowiedzieć! Aby zrozumieć to, co się dokonywa przed naszemi oczyma, aby znaleźć z powrotem drogę, z której może niejeden z nas zbaczał, nie wiedząc, dokąd ona prowadzi, trzeba samemu starać się o wejście w kontakt z problemem sztuki drzeworytniczej. Na nic się nie przyda analizowanie techniki drzeworytniczej u Skoczylasa, u Tadeusza Cieślewskiego, u Stefana Mrożewskiego, u Tadeusza Kulisiewicza. Żadnych korzyści nie miałby. Czytelnik z czysto teoretycznych prób porównania specyficznej techniki drzeworytniczej Rosjanina, Aleksego Krawczenki z kiedyś tak nienawidzonym przez artystów drzeworytem reprodukcyjnym By grafikę zrozumieć, trzeba ją kochać, a kto ją kocha, ten ją zbiera!

DR. ALFRED BROSIG.

Tadeusz Kulisiewicz: Chłop

Nauczycielowi nie wolno zarabiać ubocznie

Ministerstwo oświaty wydało zarządzenie w sprawie udzielania zezwoleń na płatne zajęcia kierownikom i dyrektorom szkół oraz nauczycielom. Z uwagi na klęskę bezrobocia zabronione zostało udzielanie zezwoleń na zajęcia uboczne dla nauczycieli samotnych, którzy nie mają na swem utrzymaniu rodzeństwa i tym nauczycielom, których małżonkowie pracują zarobkowo. W wypadkach, kiedy w rodzinie pracuje tylko mąż lub żona, należy brać pod uwagę wysokość miesięcznego dochodu wszystkich źródeł dochodowych. Na zajęcia można udzielać zezwoleń wówczas, gdy zajęcie to stanowić będzie składową część naukowej lub naukowo-pedagogicznej pracy. Nauczycielom nie wolno zezwalać na wykonywanie jakiegokolwiek bądź zawodu wolnego, przynoszącego im materjalne korzyści, oraz na pełnienie obowiązków urzędników płatnych w jakichkolwiek instytucjach prywatnych lub samorządowych.

Nie wolno również dyrektorom i kierownikom szkół oraz nauczycielom udzielać zezwoleń na utrzymywanie t. zw. stancyj uczniowskich.

Wstrzymanie eksmisyj z małych mieszkań

Z Warszawy donoszą, że zgodnie z przyrzeczeniem, udzielonem przez wiceministra Sieczkowskiego delegacji stowarzyszenia lokatorów, eksmisje z mieszkań jedno- i dwupokojowych w okresie zimowym, tj. do 31 marca 1935, nie będą wykonywane. Tak więc zarówno sądy grodzkie, jak i wydziały odwoławcze wstrzymują eksmisje lokatorów, zajmujących 1 pokój i kuchnię oraz dwa pokoje i kuchnię, gdy eksmisja została orzeczona z powodu niepłacenia komornego.

Utrudniony wyjazd do Francji

Syndykat Emigracyjny informuje, że konsulaty francuskie stosują obecnie pewne ograniczenia przy udzielaniu wizy na wjazd emigrantów do Francji. Wszyscy emigranci, posiadający kontrakt pracy, winni dokumenty te przesłać do Centrali Syndykatu, celem sprawdzenia, czy wiza zostanie udzielona. Kontrakty pracy muszą być uprzednio zaopinjowane przez misję francuskiego ministerstwa pracy w Warszawie, w przeciwnym razie konsulat francuski nie wyda wizy. Żony, jadące do swych mężów z dziećmi, lub też same dzieci, udające się do rodziców, muszą również posiadane wezwanie przesłać do Syndykatu Emigracyjnego. Jedynie sprawy narzeczonych, udających się do obywateli francuskich, celem zaślubienia ich, nie podlegają wywiadowi.

W związku z tem emigranci, udający się do Francji, przed przystąpienia do wyrobienia paszportu zagranicznego winni w swym interesie skomunikować się z Syndykatem Emigracyjnym, w celu uzyskania zgody na wizę francuską, posiadanie bowiem kontraktu pracy czy też wezwania od najbliższej rodziny nie przesądza sprawy, że wiza zostanie udzielona.

Sprawa kosztów sądowych

Ukazała się obecnie w handlu księgarskim „Nowela do przepisów o kosztach sądowych" w opracowaniu adw. dr. Fr. Jaglarza. (Drukarnia Uniwersytetu Poznańskiego, 1934, str. 44. Cena 2 zł.)

Autor w objaśnieniach wstępnych wyjaśnia nietylko, jakiego rodzaju ulgi w porównaniu z dotychczasowym stanem zaprowadza w sprawach cywilnych (opłaty w sprawach karnych nie uległy zmianie), wchodzące z dniem 1 stycznia 1935 w życie rozp. Prezydenta R. P. z 24. 10. 1934 o kosztach sądowych, ale także jakiego rodzaju spodziewane przez społeczeństwo w tej materji ulgi nie doznały jeszcze w tem rozporządzeniu urzeczywistnienia.

Praca zawiera też dosłowny tekst noweli do przepisów o kosztach sądowych, z dodaniem przepisów o opłatach przed sądami pracy, oraz przed tak dziś popularnemi urzędami rozjemczemi dla rolników. Zamieszczone pod odnośnemi artykułami uwagi autora, przepisy związkowe, oraz orzeczenia Sądu Najwyższego, wyjaśniają szereg kwestyj z tej dziedziny dotychczas w praktyce sądowej niejednolicie interpretowanych.

Dodane wreszcie szczegółowe tabele dla obliczania wpisów stosunkowych w postępowaniu spornem i egzekucyjnem w skali od 1 zł do 1 miljon zł czynią tę pożyteczną i na czasie będącą pracę, stanowiącą uzupełnienie wydanego już poprzednio przez tegoż autora komentarza, niezbędnym instrumentem dla każdego, kto w sądzie pracuje lub ze sądami się styka.

Kłopoty Żydów amerykańskich

A. Z. Kahan omawia w „Momencie" „rolę zagadnienia żydowskiego w Stanach Zjednoczonych":

„Faszyści i naziści, którzy rozszerzyli swoją sieć po całym świecie rozwijają rozgałęzioną propagandę przeciwżydowską również w Stanach Zjednoczonych A. P.".

Jodofobi już otwarcie wystawiają swoich kandydatów, nawet w Nowym Jorku, który posiada około 2 milj. Żydów:

Ci kandydaci nie przeszli, „ale ze smutkiem należy stwierdzić, że zagadnienie żydowskie poczęło odgrywać i w najbliższej przyszłości będzie niewątpliwie również odgrywało pewną rolę w polityce amerykańskiej".

Co twierdzą judofobi w Stanach Zjednoczonych? „Zarzuty judofobów w Ameryce, jak i w innych krajach, są następujące: Żydzi zagarnęli najwyższe stanowiska państwowe, wszyscy Żydzi są komunistami". Przyjaciele żydowscy uznali za wskazane przestrzec Żydów przed niebezpieczeństwem udziału żydowskiego w komuniźmie:

„Ta plotka na tle komunizmu, która jest szeroko wykorzystana przez wrogów żydowskich w całym świecie, miała wpływ w Ameryce w tej mierze, że były ambasador amerykański w Berlinie, Gerard, uznał za wskazane przestrzec Żydów na jednem z zebrań żydowskich, na które był zaproszony, aby Żydzi wyrzekli się komunizmu."

Do wszystkich myśliwych i właścicieli łowisk w Polsce

Ostatnia katastrofalna powódź w Małopolsce nie zeszła jeszcze ze szpalt dzienników tak fachowych jak i politycznych i dalej wbija się bolesnym klinem w serca i umysły współczujących obywateli Rzeczypospolitej. W związku z akcją pomocy nieszczęśliwym powodzianom napotykamy na coraz to nowe braki, jakie powstały na skutek niszczycielskiego żywiołu, a jakie trzebaby uzupełnić, by nietylko nieszczęśliwcom ulżyć w niedoli, ale by i ziemi wyniszczonej i wyjałowionej dać nową moc rodną, a lasom i gajom przywrócić dawną świetność. I tutaj my myśliwi i właściciele łowisk mamy ogromne pole działania.

Podniesiono już myśl, w związku z wyniszczeniem zwierzostanu na terenach powodziowych, wstrzymanie polowań na pewien czas. Myśl to doskonała i należy się odnieść do niej z wielkiem uznaniem — jednakże to nie wystarcza. Jedynym bodajże radykalnym środkiem byłoby poniesienie skromnej ofiary ze strony tej „braci łowieckiej", która posiada większe łowiska, a która to ofiara polegałaby na tem, że wczesną wiosną podarowalibyśmy braciom nawiedzonym katastrofą po kilka chociaż sztuk żywych kuropatw, bażantów, zające lub t. p. Nie sądzę, aby to miało być uszczerbkiem dla wielkich łowisk, na których bije się rocznie po kilka tysięcy sztuk, a zebrana żywa zwierzyna, która mojem zdaniem powinna się nagromadzić w ilości kilkunastu tysięcy sztuk, rozmnożyłaby się na miejscu powodzi dość prędko.

Pomimo tego trzyletnia ochrona zwierzostanu byłaby wskazana. Sprawa powyższa ma jeszcze jedną zasadniczą dobrą stronę. Zwierzyna bowiem zebrana z całej Polski dałaby wielkie pole obserwacji hodowcom, jakie znaczenie ma odświeżenie krwi i krzyżowanie zwierzyny z rozmaitych stron kraju, i w jakim stopniu przyczynia się to do poprawienia rasy zwierząt.

Do akcji tej powinny przyłączyć się również i Dyrekcje Lasów Państwowych, zaopatrzone w ogromną ilość odpowiedniego sprzętu do łowienia zwierzyny. W tym celu należałoby potworzyć odpowiednie komitety przy starostwach na terenach popowodziowych, któreby się zajęły sprawą rozdziału zwierzyny pomiędzy odpowiedzialnych hodowców, aby zwierzyna nie dostała się w ręce nie powołane.

Pozostaje jeszcze kwestja transportu. Trudno wymagać by ofiarodawca, który i tak ponosi koszty w związku z łowieniem żywej zwierzyny, lub hodowca wyniszczony powodzią, płacił transport. W tym wypadku kolej Państwowa winna załatwić sprawę bezpłatnie.

Sądzę, że powyższe słowa znajdą oddźwięk w sercach bodaj najtwardszej myśliwskiej braci, która w miarę możności złoży ofiarę na ołtarzu św. Huberta.

Poznań, w listopadzie 1934 r.

(—) Tadeusz Metzig
em. nadleśniczy państwowy

Inne pisma, zwłaszcza fachowe i rolnicze, upraszam o powtórzenie tego apelu.

Ulgi kolejowe dla narciarzy

Na rok bieżący w ulgach kolejowych dla narciarzy będą zaprowadzone dalsze udogodnienia.

W miejsce dotychczasowych dwóch rodzajów biletów narciarskich t. j. 1000-kilometrowego w klasie II czy III wprowadza się obecnie ośm odmian tych biletów, a mianowicie bilety 1000-kilometrowe i 2500-kilometrowe w klasach II i III pociągów osobowych, albo też takie same bilety ważne na pociągi pośpieszne. Cena biletu 1000-kilometrowego III klasy poc. osob. wynosi 30 zł., takiegoż biletu 2500-kilometrowego 60 złotych. Bilety w tej cenie upoważniają do przejazdu w pociągach osobowych w pociągach pośpiesznych jedynie za dopłatą wg. taryfy normalnej pobranej za dany odcinek. Natomiast bilety 1000 i 2500 kilometrowe ważne odrazu na pociągi pośpieszne kosztują o 25 proc. więcej od biletów ulgowych ważnych na pociągi osobowe. W klasie II wszystkie te bilety są o połowę droższe. Zakres stacyj i punktów narciarskich został rozszerzony, powrót — nie musi nastąpić z tego samego punktu, do którego przyjechano. Kilometry niewyzyskane w bilecie zużytym mogą być zaliczone na poczet odcinków nowego biletu.

Obok biletów narciarskich ryczałtowych mają narciarze ponadto ulgę na przejazdy grupowe, dla najmniej 5 osób z ustępstwem, które w bliższych relacjach wynosi 33 proc., a w dalszych 10 proc.

Ciekawe wykopaliska w Sandomierzu

Przy dokonywaniu robót niwelacyjnych koło Domu Długosza, który w tym roku został gruntownie odbudowany, przypadkowo zupełnie została wykopana doskonale zachowana tablica marmurowa większych rozmiarów, z wyrytym czytelnym napisem łacińskim, z którego opiewa, że w roku od zmazania win Adama przez Boga Człowieka 1701 kosztem miasta dzieło to wzniesione zostało. Niewątpliwie chodzi tu o uwiecznienie przez mieszkańców Sandomierza pamięci jubileuszu powszechnego, jaki w 1701 r., poza Rzymem w całym świecie był obchodzony. Odkrycie przeto tablicy powyższej w roku powszechnego jubileuszu 1900-lecia Odkupienia, w 233 lata po jej elekcji przez pobożnych sandomierzan jest bardzo znamienne i nabiera specjalnego znaczenia. Ciekawe będzie stwierdzenie, skąd ta tablica pochodzi. Nie ulega wątpliwości, że była ona umieszczona w ścianie jakiejś świątyni. Obecnie Sandomierz posiada 6 kościołów, dawniej miał ich dwanaście. Dom Długosza, obok którego znaleziono pamiątkową tablicę, mieści się w pobliżu miejsca, gdzie dawniej istniał kościół parafjalny pod wezwaniem św. Piotra Apostoła. W roku 1717 parafja została przeniesiona z tego kościoła do kolegjaty (obecnie katedry), a w roku 1813 kościół św. Piotra spalił się i już nie został odbudowany. Zapewne wskutek późniejszego zaniedbania ruin zniszczonego kościoła tablica pamiątkowa znalazła się w ziemi. Zachowan jest ona zupełne dobrze i włączona zostanie do zbiorów muzeum diecezjalnego, które przeniesione będzie do wyrestaurowanego przez ks. biskupa Jasińskiego Domu Długosza. (KAP).

„Maksym Gorkij" sowiecki samolot olbrzym

Jeszcze w r. 1932 dziennikarz sowiecki, Michał Kolcow, zaprojektował budowę wielkiego samolotu, któryby rozmiarami swojemi, siłą motorów i techniką przewyższał wszystko, co osiągnięto w tej mierze zagranicą. Aparat ten miał być przeznaczony do akcji propagandowej w całej Rosji, zwłaszcza na wsi. Władze zaaprobowały propozycję Kolcowa. Postanowiono przystąpić do budowy samolotu i rozpisano w gazetach subskrypcję na ten cel. Zebrano w ten sposób ok. 6 milj. rubli. Oprócz tego samolotu postanowiono wybudować szereg innych, mniejszych, przeznaczonych na ten sam cel (propaganda).

Budowę powierzono inż. Mikołajowi Tupolewowi, uchodzącemu za najlepszego technika awiacyjnego w Z. S. R. R. Montowanie „Gorkiego" postawiło konstruktorów jego w obliczu szeregu nieznanych dotychczas trudności. Aparat zmontowano w hangarze odlotowym. Najpierw zbudowano skrzydła, które potem znitowano z kadłubem. Po wbudowaniu 8 motorów, przystąpiono do urządzenia instalacyj wewnętrznych, i największy obok „Dox" samolot świata był gotowy.

„Maksym Gorkij" jest całkowicie wykonany z lekkich metali. Pędzony ośmioma motorami rozwijającymi 7000 HP, osiąga on szybkość 220 km. na godzinę, w zasięgu działania 1000 km. Rozpiętość skrzydeł „Gorkiego" wynosi 74 mtr., długość kadłuba 35; oprócz 23 osób załogi może on zabrać 40 pasażerów.

Zwiedzając samolot, wchodzi się naprzód do przedpokoju, potem mija się kabinę kierowniczą, następnie kabiny pasażerów, salę emisyj radjowych, drukarnię, bufet i bar, znów kabiny, salę kinematograficzną, pokój mikrofonowy i radjowa kabinę odbiorczą. Pozatem specjalne ubikacje są przeznaczone na bagaż i prowiant. Prąd elektryczny dostarczany jest przez generatory, pracujące pod napięciem 120 wolt. 620 lamp 25-watowych oświetla różne ubikacje: 12 km. drutu rozprowadza poprzez samolot światło o mocy 2 800 000 świec. Ponadto aparat jest wyposażony w bardzo silne reflektory na wypadek lądowania nocnego.

W samolocie drukuje się gazeta. Nakład jej może osiągnąć 8 000 egzemplarzy w ciągu godziny. Trzej operatorzy pracują przy aparatach radjowych, odbiorczych i nadawczych. Potężny głośnik zainstalowano w dolnej części kadłuba; w samolocie można odbierać i nadawać koncerty i wiadomości; programy radjostacyj lądowych mogą być chwytane i retransmitowane. Wszystkie kabiny zaopatrzone są w głośniki elektrodynamiczne. Telefon automatyczny funkcjonuje we wszystkich częściach aparatu.

Dotychczasowe loty „Maksyma Gorkiego" były wszystkie pomyślne. W czasie drugiego swojego raidu pobił on trzy rekordy światowe. Samolot pilotuje jeden z asów lotnictwa sowieckiego M. Gromow.

Jak polski uczony uratował cara przed pluskwami

„Wieczór Warszawski" zamieszcza na swych łamach artykuły mające na celu walkę z plagą mieszkań — pluskwami. Między innemi dowiadujemy się z tych feljetonów, że pluskwy dały się we znaki także carowi Rosji Mikołajowi II w 1900 r. Oto w tym czasie znaleziono w łóżku cara w Carskiem Siole dwie pluskwy. Można sobie wyobrazić, jaka awantura powstała w pałacu. Oczyszczono wszystkie rzeczy i meble, lecz wkrótce potem znowu znaleziono pluskwy i w łóżku carowej. Gdy już zawiodły wszystkie środki, komendant pałacu w Carskiem Siole, hrabia Benkendorf zwrócił się o pomoc do prof. Mokrzeckiego, który w owym czasie przebywał na Krymie, walcząc ze szkodnikami. Uczony polski, nie namyślając się wiele, w odpowiedzi nadał następująca depeszę: „Zniszczyć gniazda jaskółek nad oknami pałacu. Pluskiew nie będzie". Przypuszczenie prof. Mokrzeckiego okazało się słuszne. W gniazdach jaskółczych wykryto ogniska pluskiew. Prof. Mokrzecki, zapytywany później, jak mógł zaryzykować doradzenie tego rodzaju walki z pluskwami, wyjaśnił: „Wiedziałem, że w Petersburgu mają do dyspozycji szereg naukowych instytucyj, oraz wielu doświadczonych uczonych, których rady prawdopodobnie zasięgano. Skoro zwrócono się do mnie, widocznie wyczerpano już wszystkie środki walki z pluskwami. Uczeni musieli więc coś przeoczyć. Była to pora odlotu jaskółek. Wiedziałem, że w pałacu carskosielskim były gniazda jaskółek i sądziłem, że jaskółki już odleciały i że pluskwy pozbawione żywicieli zaatakowały pałac cara. Odpowiedzi na depeszę już nie otrzymałem".

Oryginalne zawody

W wielkiem mrowisku ludzkiem, jakiem jest Londyn, istnieje cały szereg oryginalnych i niezwykłych zajęć. Znany jest np. szeroko w kołach towarzyskich pewien gentleman, który otrzymuje rekordową ilość zaproszeń na śniadania i obiady, w których uczestniczy jednak niezupełnie bezinteresownie. Rola jego polega na tem, że jest 14 przy stole, gdy ilość gości wynosi fatalną trzynastkę. Pan ów należy do zubożałej rodziny arystokratycznej i odznacza się wysokiemi zaletami towarzyskiemi. Prócz wynagrodzenia w naturze, za jakie możnaby uważać zjedzone posiłki, otrzymuje on także 2 funty szterl. Z pomiędzy innych oryginalnych profesyj, wymienić należy zawód pań, których zajęcie polega na rozchodzeniu nowych i trochę niewygodnych pantofli. Panie te chodzą do 20 klm. przeciętnie dziennie. Rekordzistką w tym jedynym w swoim rodzaju zawodzie jest niejaka miss Roberts, która w ciągu 7 lat pracy przebyła 35.000 klm. Nosi ona przymocowany do nogi pedometr, tj. aparat miniaturowej wielkości, który rejestruje przebytą drogę. (c)

Rakieta przez kanał La Manche

Wynalazca rakiety pocztowej, inżynier Gerhard Zucker, który niedawno temu w Brighton wykonał eksperyment z rakietą powietrzną, zwrócił się ponownie do władz francuskich z prośbą o zgodę na nowe doświadczenie, w ciągu którego wystrzelona ma być z Dover do Calais rakieta z zawartością 12.000 listów. Rakieta ma odbyć 23-km. podróż ponad kanałem La Manche w ciągu jednej minuty. Termin eksperymentu, który znajduje się już w stadjum przygotowawczem, nie jest jeszcze ustalony.

Świat zwierzęcy Wielkopolski

Najstarszą historją naturalną, która zajmuje się światem zwierzęcym Wielkopolski, jest praca jezuity Rzączyńskiego p. t. „Historia naturalis curiosa regni Poloniae etc." z roku 1721. Mimo, że jest mało dokładna podaje jednak szereg ważnych szczegółów. Z niej dowiadujemy się, że niema u nas już żubra, tura, łosia i konia dzikiego... Również do rzadkości należał i bóbr. Natomiast w lasach grasują wilki, rysie, niedźwiedzie i buczą puchacze. W rzekach napotykamy bardzo często jesiotry, certy i łososie podczas ich wędrówek, a linów jest tyle, że stanowią główną część żywności biednych ludzi. Ciekawym jest, że nieznano wtedy dzikiego królika i chomika. Daniele hodowano, jak dziś, w zwierzyńcach, a pawie i bażanty w gospodarstwach domowych.

Późniejsze prace przyrodnicze Kluka, znanych ornitologów Kretschmera, Hammlinga i obecnych zoologów prof Niezabitowskiego i Szulczewskiego, z całą już dokładnością zestawiają i opisują cały świat zwierzęcy Wielkopolski.

Zanim jednak zestawię niektóre z ciekawszych zwierząt - zastanowić się musimy nad warunkami klimatycznymi i podkładem geologicznym Wielkopolski. Dzielnica nasza jest typową krainą polodowcową, pokryta morenami lodowcowemi.. Podkład jej to glina, margiel lub ił. Szerokie koryta dawniejszych rzek pozostawiły po sobie rozległe terasy i doliny, a zarazem szereg jezior. Klimat jest bardzo suchy, specjalnie na wiosnę i na lato, a dzieje się to raz na skutek centralnego położenia Wielkopolski w Europie, dalej z powodu jej podkładu i częstych, suchych wiatrów wschodnich i wschodnio-północnych.

Ponieważ Wielkopolska podczas dyluwjum była pokryta prawie cała lodowcami - zwierzęta, a specjalnie ssaki, są przybyszami. To też granica zachodniej fauny leży prawie w Wielkopolsce. Naturalnie, że i ta cała fauna z praczasów u nas nie zdołała się utrzymać raz na skutek zmiany warunków klimatycznych jak i z powodu wybicia jej przez człowieka. Zginęły tury, żubry, niedźwiedzie, rysie, puchacze i wilki, giną wydry, kuny, łasice i nawet wewiórki. Może przecież nareszcie nowe ustawy o ochronie zwierząt położą kres tej niepotrzebnej walce między zwierzęciem a człowiekiem i resztę fauny zachowają chociaż w części tylko dla przyszłych pokoleń, gdyż inaczej nasze dzieci zobaczą nawet wewiórkę już tylko chyba na obrazku.

Wyliczając najrozmaitsze zwierzęta ze świata ssaków, ptaków, gadów, płazów i ryb, zatrzymam się dłużej tylko nad rzadszemi gatunkami. Z owadożernych wszyscy znamy kreta, mniej jednak sorki, ryjówki i rzesorki. Są to zwierzątka małe, o długim pyszczku, poza tem jednak przypominając myszy — tylko, że mają krótsze ogonki, opatrzone przy końcu w dłuższe włosy. Długość ich ciała wraz z głową waha się między 50 a 80 ctm. Cztery gatunki są u nas pospolite, a to: Ryjówka aksamitna i malutka, rzęsorek rzeczek, zębiełek myszaty — zębiełek białawy natomiast jest już rzadszy. Jeża znalazł ostatnio prof. Niezabitowski dwa gatunki — wschodniego i zachodniego — obydwa gatunki w Wielkopolsce. Wschodni jeż dochodzi tylko do granicy zachodniej Wielkopolski — dalej na zachodzie Europy niemo go już. Pierwszy różni się od drugiego czaszką. Wschodni ma pysk mniej wydłużony niż zachodni. Lud nazywa też jednego jeżem „psim", drugiego „świńskim".

Z nietoperzy mamy w Wielkopolsce 8 gatunków Jakich poza tem mamy drapieżców? Wilk trafia się u nas tylko przygodnie, i to podczas bardzo ostrej zimy, — lisa znamy wszyscy, no. i borsuka, zwanego pospolicie jaźwcem. Szkoda, że niszczy się tak bardzo wydrę, zapominając o jej zbawiennej pracy selekcyjnej. Wydra niszczy bowiem w stawach rybnych tylko chore ryby, przez co zdrowym daje więcej warunków zdrowotnych do ich rozwoju. Rzadko jest już również kuna domowa i leśna, a pięknej nurki niema zupełnie. Łasice i tchórze niszczy się zawzięcie , a szkoda przecież i one są zwierzętami pożytecznemi dla przyrody, tępiąc tysiące myszy.

Z gryzoni mamy zająca, niegdyś do nas sprowadzonego królika, pięknego, szarego o długim ogonie i pilcha, żółtą orzesznicę i niebezpiecznego chomika. Ktoby nieznał go i jego budowli o kręconych gankach z komorami śpichrzowemi. Mysi ród jest bogaty; jest mysz polna, leśna i malutka badylarka. Ta ostatnia — to kolibr wśród gryzoni. Gniazdo swe zakłada w trawie na łąkach. W ostatniej swej pracy prof. Niezabitowski podaje jeszcze jeden gatunek myszy polskiej (Mus spicilegus polonicus). Jest to gatunek zbliżony wyglądem do myszy domowej. Tej ostatniej brak już u nas prawie zupełnie. Myszy chwytane w domu — to myszy polne lub leśne, nornicach i nornikach — i wkońcu o szczurach. Mamy tu szczura wędrownego, który domowego z naszych okolic w zupełności wypędził. Gdy dodamy jeszcze wiewiórkę i susła moręgowanego — to mamy wszystkich przedstawicieli rodziny gryzoni.

Z ptaków wymienię tylko rzadsze gatunki: Nur czarnoszyi i lodowiec trafia się u nas tylko w pojedyńczych okazach, a z mew bardzo rzadkie są rybitwy. Kormoran — kruk morski, którego używa się do połowu ryb — był u nas, lecz dziś już nie notuje go się w Wielkopolsce. Podobno zaobserwowano u nas kiedyś i pelikana w Siemianowicach. Z kaczek znamy tracza nurogęś, długodziobego, kaczkę podgorzałkę, krzyżówkę, płaskonosa, rzadkiego gągoła, świstuna, cyrankę i inne z gęsi — zbożową i dziką, oraz dzikie łabędzie.

O śpiewakach nie wspomnę — gdyż ich jest za dużo. Z bocianów gnieździ się u nas i bocian czarny, — z czapel, czapla szara, ślepowron, bąk i bączek. Bardzo rzadkie a niegdyś notowane u nas, są głuszce, cietrzew i jarząbek. Natomiast wspaniały drop jest u nas tylko gościem zimowym.

O dalszych ptakach w innym artykule.

Z płazów najpospolitszemi są żaby i ropuchy. Z pierwszych znamy u nas żabę prorocie, ostronosą i pięknie zielonego kasperka vel żabkę drzewną, — z drugich ropuchę zieloną, popielatą i krzyżową. Mniej znaną jest ropucha płomienista i salamander ognisty. Z gadów żyje w Wielkopolsce w stanie dzikim żółw błotny, — z węży zaskroniec, gniewiec i żmija, a z jaszczurek — jaszczurka pospolita i padalec.

Kończąc, apeluję do wszystkich czytelników: Chrońcie resztki naszej rodzimej fauny i pozwólcie oglądać ją przyszłym pokoleniom. Nie zabijajcie, bo każde stworzenie ma swój określony cel w przyrodzie — a zabijając je, szkodzi człowiek przedewszystkiem sobie.

DR. W. RAK.

LUDZIE I ŚWIAT...

To nie ja —
to nie serce się zmienia,
ani dusza błądząca po ziemi
ani gwiazda,
co gwiazdę opromienia,
ani niebo —
co przychyla błękitnego wspomnienia ...
ani ja —
skoro sam jestem cieniem
urzeczywistnionych cieni,
pustego imienia — —

Jest i będzie... i tak pozostanie:
wiosna, lato, jesień i zima — —
Radość więdnie,
gaśnie świat...
to nie ja,
to nie serce się zmienia,
ani stary jak rzecz ludzka — świat...

Wiosna mija,
— dawno minęła —
lato — sercu sprzyja,
falą słoneczną spłynęło — —
hymnem uniesień...
pozostało serce, pozostała dusza
i ostatnia powierniczka:
jesień...
ach, — i w ogródku —
dawno zapomniany kwiat...
Więc cóż właściwie się zmienia,
ludzie...
czy — świat...

Mówią jedni, —
że serce gaśnie...
kiedy serca — gwiazdom pękają
Mówią drudzy, —
dusza się zmienia...
kiedy duszę —
obce serca kochają...

Mówią... piszą.. myślą.
wciąż to samo;
poto wiosna,
żeby rozkwitł
uczuć — płomienny kwiat
a nie wiedzą,
nie pomyślą, nie pogłębią,
cóż właściwie —
wśród życia się zmienia:
ludzie —
czy świat — —

Ja nie mówię...
nie myślą, lecz zgłębiam...
Gwiazda — gwiazdę niechaj opromienia
i każdy rozkwitły kwiat...
Serce niechaj żyje — w sercu wspomnienia
Dusza — niechaj żyje — w duszy zapomnienia
I te nsam niech będzie co był:
stary jak rzecz ludzka —
świat...
— — — — — — — — —
Droga życia —
pnie stromo pod górę — —
Z jednej strony las,
Z drugiej — pustka...
Górą niebo;
same chmury... i chmury...
Dołem — wartko falujący strumień —
Życia czas...
a w strumieniu —
odbity las —
a nad lasem widać błędne chmury
jak to niemi pędzi naprzód —
życia czas...

Mówią jedni
że serce winno ze sercem się drugiem dzielić
Mówią drudzy —
że brzeg życia odległy — —
może serce —
od serca rozdzielić...
Walczyć... powstać znów na nowo,
rosnąć bujnie
jako wiosny kwiat...
Cóż więc zatem może się zmienić:
ludzie...
czy — świat...

Mówią... piszą...
cóż to wszystko znaczy;
jest i będzie
może tak... lub inaczej...

Wiosna mija — więdnie kwiat:
serce — sercu zaprzestaje sprzyjać
poprzez przedział dni —
samotnych lat...
Serce sercem pozostanie.
Powrót... szczęście..., znów rozstanie.
Takim świat — dziś —
jest i będzie;
zawsze ten sam pozostanie...

Poznań. JÓZEF BARANOWSKI.

Tajemnicze bogi w parku wrzesińskim

Września. Stara, poczciwa, pełna wspomnień, kulturalna Września.

Idąc z dworca (jako że auta nie mam) do miasta, wstąpiłem do ślicznego parku miejskiego — parku, jakim nie może się poszczycić żadne z wielkopolskich, a kto wie, czy nie nawet wogóle polskich miasteczek. Nie widziałem jeszcze tego parku jesienią, więc wszedłem. Taki park małomiejski ma zresztą to do siebie, że można w nim naprawdę odetchnąć i odpocząć; nie słychać tu tej całej wrzawy wielkomiejskiej, jaka unosi się nad parkami i skwerami Poznania.

Idę więc sobie, brodzę w kupach strąconych przez jesień liści, oddycham spokojem, swobodą i ciszą — i zauważam coś, czego jeszcze nigdy nie spostrzegłem. Oto na końcach trzech prostopadłych do siebie promieni koliska, otaczającego mały stawek, stoją trzy autentyczne posągi bożków pogańskich. Zaintrygowało mnie to miłe towarzystwo. Przyglądam się mu dokładniej. W środku tego otaczającego stawek koła stoi śliczna w postawie pogini w zbroi i w chełmie ze strusich piór. Twarz, mimo urwanego nosa, linja ciała, budowa nagich nóg nadzwyczaj piękna. Wyrazem całości — duma i męstwo. Tak, to Bellona. Słowiańska Slava-Bohune. Uderza w piękno fidjaszowskiej Atene z Lemnos; duch ten sam, ale epoka inna — barok. Po lewej jej stronie, w dość znacznej odległości, bóg w koronie na głowie, w prawej ręce trzymający pioruny, z grozą i spokojem w twarzy. W lewej ręce trzyma tarcz, a na niej wyryty napis: „Perkun piornoiy joix". Domyślam się, że w dzisiejszym języku słyszałoby się to tak mniej więcej przyjemnie: „Perkunie, zapiorunuj ich!" Miło to musi być ujrzeć w opustoszałym parku takie ciepłe słóweczka — prawda? Ale idźmy dalej. Po prawej stronie Bellony stoi bożek, który ma na tarczy niemniej sympatyczne życzenie: „Jesse troki joix" — Jesse, trap ich! A więc to pan bóg Jesse. Ma ładną brodę i jeszcze ładniejsze loczki, nogi i biodra oryginalnie wygięte i pięknie wykonane. Przypomina dłóto twórcy „Adama i Ewy" — średniowiecznego mistrza kamienia Fielmanna-Riemenschneidera.

Stoją sobie te trzy słowiańskie bogi wojny, kute w kamieniu (piaskowiec), przeszło dwa metry wysokie, w wrzesińskim parku miejskim. Stoją sobie w krzaczkach stare, zczerniałe, pokryte patyną i mchem, z poodłamywanemi członkami ciała: jednemu brak ręki, drugiemu nosa, trzeci ma łeb kiedyś już urwany i nanowo przymurowany. Stoją sobie z minami niemiłemi i niedobremi, i rozsiewają w parku „grozę paniczną", a zarazem „czar jakiś dziwny".

Myślę sobie: to musi być coś niezwykłego i równocześnie cennego. I zły jestem na siebie, że wcześniej tego nie spostrzegłem i nie zainteresowałem się. A nuż taki bóg jeden z drugim pogniewa się, że tak sobie go ignoruję i ani razu się nawet do niego nie pomodliłem. Trap ich! Zapiorunuj ich! — Boję się. Uciekam.

Do Wrześni przywiodła mnie sprawa tomiku poezyj, który w najbliższych tygodniach wydaje mi Andrzej Prądzyński. Do niego też walę natychmiast w nadziei, że dowiem się od niego coś niecoś o niebezpiecznych posągach. Naturalnie! Czegóżby nie wiedział ten zacny człowiek, który w swych rękach dzierży berło całego życia kulturalnego Wrześni, a nawet ze swego regjonu promieniuje na całą Wielkopolskę.

Dowiedziałem się z przerażeniem, że te poczciwe słowiańskie bożki wojny są prawdziwie niebezpieczne. Słuchając gawędy Prądzyńskiego, drżałem na myśl, że ja tych bogów tak zbliska oglądałem, macałem i opukiwałem kluczem.

Września dostała te statuy w r. 1928. Był tu w tym czasie znany artysta rzeźbiarz Jakób Juszczyk, ów Kubuś, o którym niedawno pisał na tych łamach Turwid. Razem więc zabrali się Juszczyk i Prądzyński do roboty. Orzekli, że rzeźby są wykonane przez jednego i tego samego mistrza, pochodzą z XV albo XVI wieku i są nader cenne. Każda z rzeźb waży około 15 centnarów, jedna z nich nawet równe 16. Znalazła się też jakoby ich metryka. Mianowicie w latach 1828-50 badał je w Lubostroniu Tadeusz Woliński. Ocenia on posągi na 1.000 talarów (ok. 7.000 złotych) każdy i pisze, że zasługują na umieszczenie w pierwszych muzeach Europy. Twórca ich jest dotychczas nieznany. Niewiadomo dokładnie, kiedy i skąd się wzięły. Woliński tylko pisze, że Mateusz Miechowita w swej kronice wspomina, że, będąc 1506 roku w Krakowie, widział obok jednego z kościołów 5 bożków słowiańskich, z których 2 leżały zniszczone.

Tu już muszę zacząć o tem, co mi jeży włosy na głowie.

Historja posągów znana jest dopiero od roku 1823, kiedy to znaleziono je w piwnicach pałacu arcybiskupa Załuskiego w Warszawie. Musiały one tam długo leżeć, bo były częściowo przysypane ziemią. Stamtąd dostały się do Lubostronia — majątku Skórzewskich. Hrabia postawił je w swoim parku i byłoby wszystko dobrze, gdyby nie fakt, że spotkało go coś złego. Stracił więc do bożków zaufanie i postanowił pozbyć się ich. W ten sposób powędrowały do Gniezna. Po kilku dniach dokonano w katedrze gnieźnieńskiej wielkiej kradzieży, którą wszyscy jeszcze pamiętamy. Oczywiście winę zwalono na bożków. Z nadpsutą już opinją ofiarowano je szambelanowi Edwardowi Grabskiemu na Bieganowie w pow. wrzesińskim. I tu przyniosły nieszczęście. Zachorował p. szambelan, zachorował jego syn. Pisze więc p. Grabski gwałtowny list do zarządu miasta Wrześni, że ma dla miasta piękny i cenny dar, który nawet zobowiązuje się na swój koszt ustawić. Dowiedzieli się ojcowie miasta o siedzącem w statuach fatum — i struchleli. Przyjąć — czy nie przyjąć? Radzili, radzili i ostatecznie z wielkiem wahaniem przyjęli.

Tak to pechowne słowiańskie bogi wojny, cenne skądinąd zabytki, — dostały się do parku miejskiego we Wrześni. Stoją już siódmy rok. Jak dotychczas, żadne specjalne nieszczęście miasta nie spotkało. Kryzys tu jest — jak wszędzie. Ale ani on tu wcześniej przyszedł, ani jest ostrzejszy niż gdzieindziej. Żyje sobie Września dawnym trybem i promieniuje kulturą. A ojcowie miasta cieszą się dziś, że zrobili dobrze.

Jedno tylko. Stoją te bogi w parku, wystawione nietylko na wpływy atmosferyczne, ale i na wyczyny wszelakiego pokroju wandalów. Czy nie byłoby na to rady? Czy nie lepszem dla nich pomieszczeniem byłoby jakieś muzeum?

LEONARD TUROWSKI

LISTY Z BYDGOSZCZY

Odkrycie w malarni

— Którędy?

Portjer Teatru Miejskiego prowadzi nas przez poczekalnię dla artystów, przez scenę, przez jeden i drugi korytarz, wreszcie — przez mały i ciasny dziedziniec.

— To tutaj!

Wchodzimy do przestronnej malarni teatralnej. Jest cała zarzucona i zagracona fragmentami kulis. Zagradzają nam drogę szczątki wspaniałego zamczyska, potykamy się o jakieś kolumny, jakieś prostackie ławy i fotele złocone. Wyrasta przed nami niespodziewanie gęsty i nieprzebyty las. Gubimy się w tym lesie rekwizytów złudzenia, tem łatwiej, że w malarni panuje półmrok. Ten półmrok szary i smutny zatapia przestronną pracownię w atmosferę przygnębienia i chłodu. A fragmenty dekoracyj oglądane bez świateł kinkietów działają ubogo, żałośnie i nieprawdziwie. Jak kłamstwo, które pozbawione czaru sztuki straciło całkowicie olśniewający blask prawdy artystycznej. Jak zdemaskowany oszust, wywołujący zamiast uczuć oburzenia, już tylko litość i niechęć do odsłoniętej nędzy. Więc tem wieksze jest nasze zdumienie, kiedy z chaosu nędzy i tandety wyłoni się wyniosła i nieskazitelnie biała postać towarzysza pancernego. Stanął w kącie malarni, wsparł się na ogromnym mieczu i skrzydłami husarskiemi wyrasta wysoko ponad nieład i cienie pracowni. Wymową i charakterem swych form akcentuje on niedwuznacznie przynależność swą do innego zgoła środowiska. Skądże się wziął tu — w świecie sztuczek — ten godny przedstawiciel świata sztuki?

Jego twórca, młody rzeźbiarz bydgoski, p. Teodor Gajewski — rozkłada ręce. — Rad jestem — powiada — że choć tutaj znalazłem przytułek dla mego husarza. Nie stać mnie przecież na odpowiednią pracownię. U nas jeszcze trudniej o pracownię niż o pracę. — Wdzięczny jestem dyrekcji teatru za udzielony mi gościnnie kąt. Bez tej pomocy — nie wiem, czy zdołałbym na czas przygotować mojego rycerza do dokonania odlewu w bronzie.

— Czy jednak w niekorzystnej atmosferze malarni teatralnej może pan pracować spokojnie? Czy nie razi pana otoczenie, nie przeszkadza w niezbędnem skupianiu się i nie rozprasza?

— Ktoby tam o tem myślał? I ilu w Polsce rzeźbiarzy może sobie pozwolić na odpowiednie atelier? Przestronne, doskonale oświetlone i zimą choćby nieco przynajmniej ogrzane? Pierwszy lepszy fotograf dysponuje pracownią zaopatrzoną w górne oświetlenie. Malarzom także łatwiej znaleźć sobie odpowiedni kąt. I dla nas pracowni niema.

— Są. — Zarząd miasta przeznaczył piękny teren przy ulicy Ordener na stworzenie osobnego miasteczka dla artystów. Będzie się ono składało z 80 pracowni w połączeniu z mieszkaniami, salą wystawową, bibljoteką, klubem i restauracją. Być może, że piękny projekt został już częściowo zrealizowany...

— Zrealizowany! Gdzie?

— No oczywiście — w Paryżu.

— W Paryżu... Żeby móc tam choć raz pojechać...

— To pan tam nie był? — A gdzie pan odbywał swe studja artystyczne?

— Gdzie? — W Bydgoszczy. Byłem przez krótki czas uczniem nieistniejącej już dziś Szkoły Przemysłu Artystycznego. Uczył mnie prof. Wysocki.

— I to wszystko?

— Tak! Nie miałem środków na to, by wyruszyć z Bydgoszczy na studja.

Słucham i patrzę — i uwierzyć nie mogę. Mam przed sobą pracę dojrzałego i utalentowanego artysty. Pracę jaknajlepiej świadczącą o temperamencie i o kulturze autora. A ten autor przyznaje się, że nie stać go było na porządne studja artystyczne, na wyjazdy do większych choćby środowisk polskich, na pracownię i modela. Więc to, czego dokonał to nieomal wyłącznie rezultat samodzielnej pracy, to wynik szczerego, mimo wszelkich trudności wybijającego się talentu. Czyż jednak nie rodziłoby się przyjść już wreszcie temu talentowi z pomocą? Aby mu się pozwolić rozwinąć i — aby uchronić go od grożącej maniery. Bydgoszcz tylu niezamożnych studentów wysyła na dalsze studja. Stypendyści bydgoscy docierają nawet do uniwersytetów zagranicznych. Czyż wszyscy zasługują na tę pomoc? Czy większość z nich nie powiększy z czasem, i tak już zbyt dużej u nas, liczby dostojnych cymbałów? A tu wiemy ponad wszelką wątpliwość, że mamy przed sobą wielki talent.

Dobrze się stało, że Komitet Budowy Cmentarza i Pomnika Poległych Żołnierzy Armji Błękitnej we Francji pierwszą nagrodę, na urządzonym przez siebie konkursie, przyznał młodemu Bydgoszczaninowi. Projekt Gajewskiego jest bardzo interesujący i bardzo szlachetny. Na tle potężnego, architektonicznie monumentalnie stylizowanego krzyża, stoi wyniosły, do połowy wysokości krzyża sięgający, skrzydlaty towarzysz pancerny. Na obcej ziemi, na polach w St. Hilaire le Grand, pomnik Gajewskiego dobrze będzie reprezentował Polskę i polską rzeźbę. Oby komitetowi budowy pomnika, któremu przewodniczą Ignacy Paderewski i gen. Haller, udało się szczęśliwie doprowadzić piękne dzieło do rychłego końca. Niech jaknajprędzej skrzydlaty rycerz pancerny wyruszy z zacisza bydgoskiej malarni w daleką drogę do Francji. A razem z nim niech wyruszy jego twórca. Bronzowy towarzysz pancerny pozostanie we Francji na zawsze, na straży nad mogiłami poległych bohaterów. Ale młody rzeźbiarz niech wróci. Niech, rozwinąwszy swój talent i pogłębiwszy kulturę, wróci, by w rodzinnem mieście, tak ubogiem w sztukę, postawić niejeden piękny monument.

MARJAN TURWID.

W NOTATNIKU

Z bagna nihilizmu etycznego

Opinję stolicy poruszyła niedawno tajemnicza śmierć Sztekkera. Obecnie od zeszłego tygodnia odbywa się sąd opinji publicznej przeciw p. Wandzie Melcer-Rutkowskiej, współpracowniczce „Wiadomości Literackich", miernej autorce różnych pornografij, koleżance Goldberg-Krzywickiej, Boya i całego „bractwa od świadomego macierzyństwa". I za co ten sąd? P. Wanda Melcer, jako rozwódka i b druga żona Sztekkera, z którym się też rozwiodła, po śmierci swego b. drugiego męża przystąpiła do publikacji na łamach „Expressu" cyklu artykułów p. t. „Dlaczego zostałam żoną Sztekkera?" Opinja nazwała ten czyn brzydkim skandalem, szczytem cynizmu i obrzydliwstwa, pogonią za wstrętną emocją i dobrem honorarjum. W związku z tem ABC zamieściło artykuł, sięgający w swem oskarżeniu do sedna sprawy. Autor artykułu, zapytuje: Dlaczego na ławie oskarżonych zasiada tylko W. Melcer? Dlaczego puste są obok niej miejsca, na których zasiąść powinni jej mistrzowie, nauczyciele, inspiratorzy?...

„Działalność jej pisarska jest dzieckiem i produktem tej obyczajowości pisarskiej, którą do literatury naszej wprowadził wszechwładny w pewnych kołach kierunek indyferentyzmu etycznego, znany w szerokiej opinji, w skrócie pars pro toto, pod nazwą „świadomego macierzyństwa". Pod hasłem: sztuka ma prawo wszystko obnażyć w poszukiwaniu prawdy życia, kierunek ten, zapoczątkowany w kabaretach, zaszczepił w literaturze najjaskrawsze formy ekshibicjonizmu i trioliz mu seksualnego. To, co przedtem stanowiło domenę zboczeńców, podglądających przez dziurkę od klucza, otoczono majestatem sztuki i piękna... Chora teorja, nie zrodzona w oparach podniecenia, ale wykalkulowana na zimno, zaczęła przekształcać się w oficjalną niemal szkołę literacką i sprawować dyktatorskie rządy w coraz szerszych kołach młodzieży literackiej. Na niechętnych znaleziono bicz doskonały: kto opierał się resztką wstydu i „przesądów", moralnych, kto wzbraniał się wsiąść na pijany okręt ekskibicjonistycznej literatury, temu wystawiano dyplom obskuranta, zacofańca, kołtuna... Prawie całe pokolenie młodej literatury wrzucono w błoto nihilizmu etycznego i wyjałowienia ideowego... Oszukano młodych ordynarnym fałszem, że chodzi o wzniosłe dzieło „wyzwolenia" człowieka z pęt średniowiecznego zacofania, obłudy seksualnej i mieszczańskiej kołtunerji. „Wyzwolenie" przez dobieranie się wytrychem do najintymniejszych zakamarków człowieka i obnażanie, nie tego co piękne, wzniosłe, bohaterskie, ale tego, co chore i zgniłe i wstrętne? To nie wyzwolenie, ale nowa, upadlająca człowieczeństwo forma niewolnictwa".

Benjaminek p. Skiwskiego

Każdy ma swego Benjaminka. Irzykowski ma Boya, a p. Emil Skiwski ma Urke Nachalnika. Z tą różnicą, że p. Skiwski topi się z zachwytu nad swoim złoczyńcą-recydywistą. Po wielkich fanfarach, heroldujących „Życiorysowi własnemu przestępcy", następują dalsze akty pasowania tego żydowskiego „rycerza przemysłu" na „pisarza rasowego". Co więcej: p. Skiwski zaczyna obecnie podawać do wierzenia, że ów „urke", a więc herszt szumowin społecznych, co to już 15 lat wycierał cele różnych więzień, uprawiał swój „fach" dlatego tylko, by sprofitować to następnie literacko. Bo jakże inaczej zrozumieć wyznanie następujące: „Mam przekonanie, że Nachalnika zawiodła do więzienia nietyle nawet żadza przygody, ile potrzeba przeżycia do końca i w całem natężeniu spraw, których nie można przeżyć z drugiej ręki. Przygotował sobie paletę... Więcej (w bandytyźmie jego) było napewno łapczywości wrażeń... Ten chłopak nie mógł być ani rabinem, ani kupcem — dwie profesje, do których pchały go tradycje rodzinne. Ta rozpalona głowa, te tytaniczne mięśnie szukały innych zadań, innych przeszkód do zwalczenia niż zawiłości talmudu i zduszenia konkurenta sprzeciwka... Cała jego przeszłość przestępcza była niejako edukacją literacką... Kiedy opowiada o swych wyczynach, słyszę w tych opowiadaniach raczej entuzjazm artysty, niż relację ponurego zawodowca..." I tak dalej i dalej opiewają wynurzenia entuzjastyczne o Urke-Nachalniku.

Czy sądy kryminalne nie będą miały w przyszłości ambarasu z powodu tej nowej „edukacji"? Każdy rzezimieszek będzie mógł teraz śmiało powołać się na wywody p. Skiwskiego i dowodzić, że uprawia bandytyzm, by „ z pierwszej ręki" zdobyć materjał i „wykształcić się na literata".

Urke-Nachalnik objeżdża Polskę z odczytami

Benjaminek p. Skiwskiego rozpoczął tournée prelegenckie po Polsce. Zaczął od Łodzi. Według relacji prasy miejscow., ludzi na sali zebrało się sporo. Przeważały podejrzane indywidua, znane z bruku typy złodziei, alfonsów i wiele prostytutek. Pozatem gdzieniegdzie kilka pań z towarzystwa i paru zblazowanych inteligentów. Odczyt płytki i pełen wyświechtanych komunałów na temat walki o poprawę stosunków w więziennictwie itp. Po odczycie publiczność, rekrutująca się z szumowin, zgotowała Nachalnikowi owację. — Ciekawsze jednak było to, co w wywiadzie powiedział przedstawicielowi prasy: „Książki moje idą nieźle. Gazety zaś amerykańskie **płacą mi 800 dolarów miesięcznie za powieść...** Pozatem **ministerstwo sprawiedliwości przyznało mi stypendjum,** bo choć jestem samoukiem, odkryto we mnie talent..." Ciekawe jest to, no nie?

Żywot niełatwy

W opinji polskiego ogółu kulturalnego wciąż jeszcze pokutuje określenie Wielkopolski jako ziemi niezbyt urodzajnej w talenta. Różne są jego przyczyny.

Nie bez winy — trzeba przyznać to szczerze — jest i sama Wielkopolska, a raczej są Wielkopolanie. Panuje u nas jakieś niewytłumaczone uprzedzenie do uznania wartości, wybitności, cóż dopiero mówić wielkości ludzi, którzy się znacznie ponad przeciętny poziom wśród swoich wynieśli.

I uprzedzenie to ma różne źródła. Jednem z nich jest zwykłe, a tutaj silnie doznawane uczucie rozczarowania, wynikłe z niemożności dostrzeżenia u ludzi, z którymi się żyło, którym się na życzenie dowoli można było napatrzeć, których się w istocie oglądało w różnych sytuacjach i z którymi się często było za pan brat — dostrzeżenia, powtarzamy, u nich koturnów niecodzienności, czy bronzu genjalności. Burzy się przecież przeciwko temu zarówno samopoczucie „szarego człowieka", jak i swoisty lęk przed spostponowaniem własnego ideału „człowieka wielkiego" umieszczonego z szacunkiem w najgórniejszej sferze wyobraźni.

Cokolwiek jest, uderza, że jednostki, któreby, żyjąc w innych dzielnicach, znalazły doskonałe moralne warunki działalności swej i swego rozwoju i któreby — o co nam tu przedewszystkiem idzie — liczyły się za murowane pozycje regjonalnego bilansu przyczynków do ogólnej kultury narodowej, tutaj na swoim terenie nie mogą się wybić, względnie szybkiemu ulegają zapomnieniu.

Tem bardziej jedno z naczelnych zadań regjonalizmu: badanie, zwrot ku przeszłości tutaj szczególnego nabiera znaczenia. Albowiem z pod pyłu zapomnienia można odgrzebać niejedną kartę piękną.

*

Los zapomnienia spotkał Jana Karola Maćkowskiego, dziennikarza, publicystę i literata wielkopolskiego, zmarłego w r. 1915. Ciekawej tej, pełnej nawskroś wielkopolskiego temperamentu postaci krótki zarys monograficzny *), który świeżo wyszedł z pod prasy, poświęcił red. Mieczysław Dereżyński, autor kilku tego rodzaju regjonalistycznych prac.

Maćkowski jest pozycją w kulturze wielkopolskiej zupełnie nieznaną. Nazwiska jego niema w „Geografji talentów" Szyperskiego. Urodził się w r. 1865 w Żołędowie pod Bydgoszczą, z czego dumny być może szczególnie rejon bydgoski, jeden z najuboższych regjonów wielkopolskich.

Jeszcze jako uczeń gimnazjum rogozińskiego palił się do dziennikarstwa więc gdy szkołę opuścił, wstąpił w r. 1887 do redakcji ówczesnego „Kurjera Poznańskiego", którego redaktorem naczelnym był dr. Maksymiljan Kantecki. Tutaj, dyletant z konieczności, wkrótce daje się poznać jako autor studjum p. t. „Przyszłość Wielkopolski na podstawie obliczeń statystycznych", a następnie dwóch rozpraw: „Moralność ludności polskiej w zaborze pruskim w świetle statystyki" i pracy ekonomicznej „Czy będzie lepiej".

Wchodzi też w kontakt z Kraszewskim, którego „Hrabinę Cosel" przerobił scenicznie, kierując się informacjami autora. Niewiadomo, czy była ona kiedykolwiek grana, tyle tylko pewne, że nie wyszła poza rękopis, który prawdopodobnie zaginął.

Niedługo jednak przebywał Maćkowski na bruku poznańskim. Już rok 1889 zastaje go na Górnym Śląsku, w Raciborzu, dokąd przeniósł się, by pełnić misję budzenia i umacniania świadomości narodowej wśród Ślązaków. Wraz z dr. Rostkiem zakłada „Nowiny Raciborskie", które były pierwszą polską gazetą w południowo-zachodniej części Śląska i oddały sprawie polskiej dużą usługę. Maćkowski nie poprzestawał na redagowaniu ukochanych „Nowin". Działał również wiele na terenie społecznym i politycznym, zakładał organizacje polskie, urządzał wiece ludowe itp., co odpokutowywał kilkakrotną kaźnią więzienną.

Po sześcioletniej działalności na Śląsku przenosi się w r. 1895 do redakcji świeżo założonego „Dziennika Kujawskiego" w Inowrocławiu, gdzie znowu zdołał sobie podbić społeczeństwo nietylko kujawskie, lecz wogóle wielkopolskie.

Rola Maćkowskiego w krzewieniu oświaty ludowej i wiedzy narodowej za pośrednictwem popularyzatorskich pism różnej treści podobna jest do tej, jaką odegrał kilka dziesiątków lat przed nim w dziedzinie dramatu Ludwik Anczyc.

Nie miał spokojnego życia Karol Maćkowski. Ścigały go nieustannie procesy prasowe. Zagrożony długiem więzieniem, opuszcza po sześciu latach pobytu ziemię Wielkopolską i to już na zawsze, chroni się do Krakowa, gdzie wchodzi w skład redakcji „Nowej Reformy", a później obejmuje kierownictwo „Głosu Narodu". W r. 1911 widzimy go we Lwowie, gdzie wstępuje do redakcji „Dziennika Polskiego", a następnie „Gazety Wieczornej", prowadząc w obu tych pismach dział polityczny i gospodarczy.

Tutaj jednak czuje się nad wyraz obco, a na dobitkę nachodziły go „napady" tęsknoty za Wielkopolską. Powrócił do Krakowa, gdzie wytworzyła się jakby osobna kolonja poznańczyków, do której należeli m. i. ks. dr. Wł. Chotkowski, dr. Bolesław Wicherkiewicz, prof. dr. Morawski, Milewski, dr. Karbowiak, prof. Stylo i adwokat dr. Lewandowski. Wszedł w skład redakcji „Czasu". Niepodległości Polski nie doczekał się, zmarłszy nagle w r. 1915 w chwili, gdy Niemcy zdobywali Warszawę.

Benedyktyńska pracowitość Karola Maćkowskiego, jego wszechstronność umysłowa, energja i temperament, a przedewszystkiem szacunek, kult nieledwie słowa drukowanego, nie mówiąc już o tej jego wrodzonej skromności, która sprawiała, że często musiano formalne batalje z nim staczać, by zechciał podpis złożyć pod własny artykuł lub broszurę, czyniąc zeń szlachetny wzór dziennikarza.

Rzecz M. Dereżyńskiego ma poza swem znaczeniem publicystycznem również wartość jako przyczynek do historji dziennikarstwa i publicystyki polskiej, wciąż jeszcze leżącej odłogiem. A przedewszystkiem jest ona jdną pozycją więcej w naszej regjonalistyce. Szkic Dereżyńskiego przypomina oczom tych, co zapominają — żywot niełatwy!

Aleksander Rogalski

*) Mieczysław Dereżyński „Jan Karol Maćkowski — publicysta i literat wielkopolski". Inowrocław 1934 s. 34

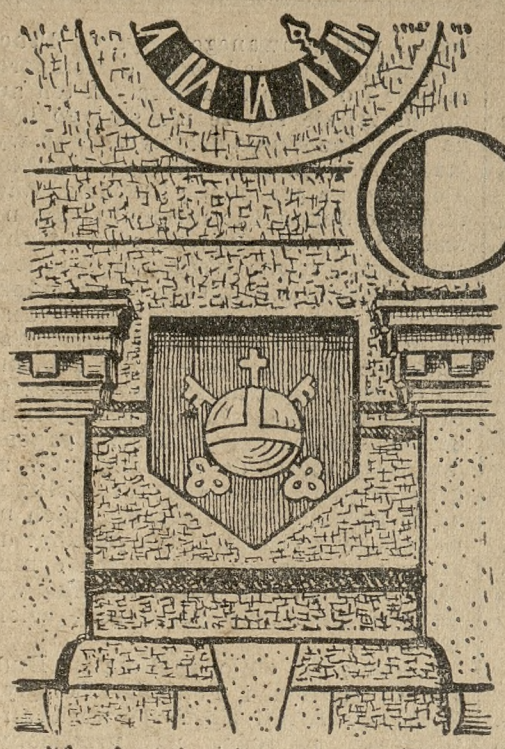

Herb miasta na ratuszu

OSTRÓW wczorajszy i dzisiejszy

przez wieki zapadła mieścina, dziś miasto-ogród z 30 tys. dusz

Kościół parafjalny z roku 1906

500 lat parafji w Ostrowie

Od drewnianego kościółka do wspaniałej noworomańskiej świątyni — Od 891 katolików w roku 1793 do 31,222 parafjan w r. b.

W TĘ NIEDZIELĘ UROCZYSTY OBCHÓD

Parafja ostrowska, pod wezwaniem św. Stanisława biskupa, obchodzi w tę niedzielę, w dniu 2 bm. uroczystość 500-lecia swojego istnienia.

Uroczystości jubileuszowe parafji ostrowskiej zaszczyci swoją obecnością J. E. ks. kardynał Prymas Hlond, który przybędzie do Ostrowa już w sobotę. Komitet obchodu 500-lecia parafji ostrowskiej, uwzględniając obecne trudne warunki, postanowił, że uroczystości jubileuszowe odbędą się w skromnych ramach.

Głównemi punktami obchodu będą: uroczyste posiedzenie rady miejskiej, która w sobotę po południu z udziałem ks. Prymasa, odda miasto Ostrów w opiekę Najśw. Sercu Jezusowemu, oraz w niedzielę, poza procesją i mszą św. pontyfikalną, poświęcenie nowego przytułku dla starców, wzniesionego w pobliżu warsztatów P. K. P., a będącego, z inicjatywy zasłużonej społecznej działaczki miejscowej, p. Nogalowej, dziełem miejscowego Stow. Pań Miłosierdzia Wincentego à Paulo. Wśród szerokich rzesz bezrobotnych i niezamożnych dzień jubileuszowy upamiętniony zostanie jeszcze wydaniem przez „Caritas" bezpłatnego i względnie wystawnego obiadu w ilości około 1600 porcyj.

HISTORJA PARAFJI OSTROWSKIEJ

Ostrów wymieniony jest w rzędzie miast już w r. 1404 i zaliczony do miast medjatyzowanych, t. j. usuniętych z pod bezpośredniego zwierzchnictwa korony, a zależnych od właściciela ziemskiego.

Do r. 1434 kościół w Ostrowie należał do parafji w Wysocku, jako filjalny.

W r. 1434 biskup poznański Stanisław Ciołek ustanowił osobną parafję w Ostrowie pod wezwaniem św. Andrzeja Apostoła i św. Doroty. Ustanowienie to dokonane zostało w dokumencie, wystawionym w Ciążyniu dnia 8 marca 1434. Do pierwszej parafji przyłączono wsie okoliczne, a mianowicie Krępę, Zacharzew, Zębców i Kamienice. Pierwotne uposażenie kościoła parafjalnego zostało wydatnie powiększone w r. 1442. Dokonał tego ówczesny właściciel Ostrowa Mikołaj z Ociąża, łowczy koniński. Biskup poznański Andrzej z Bnina, zatwierdzając tę nową dotację, erygował na nowo parafję w Ostrowie pod wezwaniem Nawiedzenia Najśw. Panny, św. Stanisława Biskupa, oraz św. Doroty.

W r. 1579 Ostrów był prawie doszczętnie zniszczony przez pożar. Właścicielami Ostrowa byli wówczas Kiełczewscy. Prawdopodobnie spalił się wówczas kościół, ponieważ przypuszczać to można z okoliczności, iż sufragan gnieźnieński, Jan Madaliński, w latach 1639—1644 konsekrował kościół w Ostrowie, widocznie nowy, zbudowany w miejsce spalonego. O ówczesnym kościele ostrowskim informuje nas dokument wizytacyjny z r. 1683, wystawiony przez archidiakona śremskiego ks. Jana Gnińskiego. Ówczesny kościół ostrowski był z drzewa. Miał wieżę z rzema dzwonami i mniejszą wystawkę, w której wisiała sygnaturka. Wnętrze kościoła niezbyt było ozdobne: strop prosty, niesklepiony; w zakrystji niewielkiej o jednem oknie mieścił się stół z szufladami i dwie szafy do przechowywania sprzętów kościelnych. W kościele znajdowały się trzy ołtarze, z drzewa i malowane. Kościół ostrowski i parafja ostrowska były ubogie. W spisie sprzętów kościelnych z r. 1685 czytamy, że była wówczas jedna tylko „monstrancja spiżowa, circulus iey w promienie srebrne, złociste", puszka srebrna do przechowania Najśw. Sakramentu częściowo złocona, kielich z patyną wewnątrz wyzłacany i srebrny pacyfikał.

GŁÓWNĄ OZDOBĄ KOŚCIOŁA PARAFJALNEGO W OSTROWIE JEST WSPANIAŁY OŁTARZ Z MARMURU; OBECNIE OŁTARZ OTRZYMAŁ SPECJALNE POŚREDNIE OŚWIETLENIE, — WIDOCZNE NA FOTOGRAFJI.

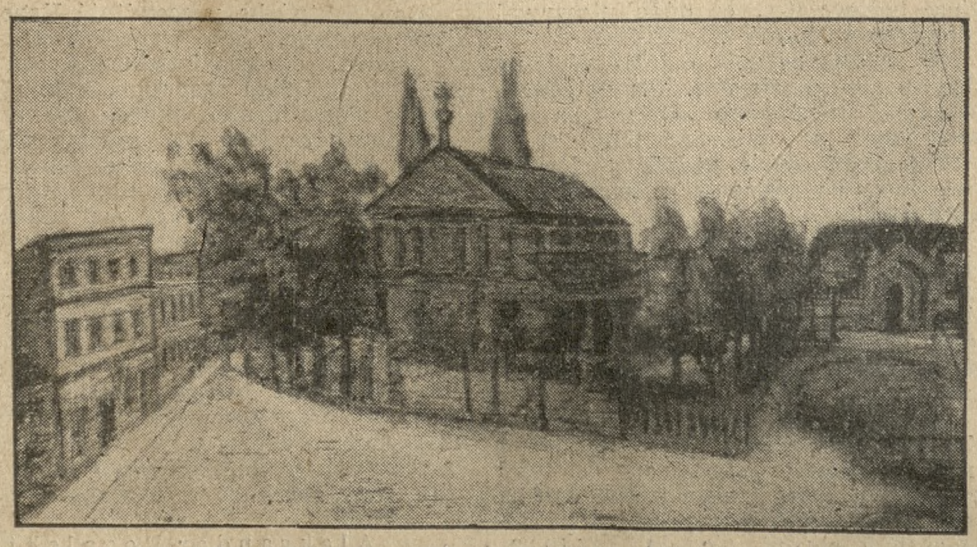

Niereprodukowany dotychczas obraz przedstawia kościół, zniesiony w r. 1908

Skromne tak samo i nieliczne były początkowo fundusze i zapisy uczynione kościołowi ostrowskiemu, ale z biegiem czasu, mianowicie w wieku XVII i XVIII legatów tych i zapisów namnożyło się dużo.

OPIEKA KS. RADZIWIŁŁÓW

Dobra ostrowskie i z niemi połączony patronat kościoła parafjalnego przeszły prawem spadkowem, w r. 1755, po Przebendowskich na rodzinę książąt Radziwiłłów.

Proboszcz ostrowski, ks kanonik Ludwik Jarosz.

Michał książę Radziwiłł, pan na Ołyce i Nieświeżu, dziedzic dóbr ostrowskich i patron kościoła ostrowskiego, postarał się pod koniec wieku XVIII o znaczne powiększenie parafji ostrowskiej. Wyrokiem konsystorza poznańskiego z r. 1779 parafja ostrowska powiększyła się o dwie trzecie swego dotychczasowego obszaru. Ponieważ tej zmiany stosunków władze duchowne dokonały na wyraźne życzenie ks. Radziwiłła, tenże zobowiązał się w tymże roku, że nietylko wystawi w Ostrowie nowy kościół parafjalny, ale nadto dawać będzie 200 zł polsk. na utrzymanie kapłana.

Stary kościół ostrowski zniesiono w r 1782 a miejsce jego zajął nowy kościół, wzniesiony przez Radziwiłła. Nowy kościół był drewniany, lekko murowany, w kształcie bazyliki. Nawa środkowa była na 12 m szeroka, dwie boczne nawy po 3 i pół metra, sklepienie głównej nawy było beczkowe. Dzwonnica drewniana stała z boku, a część frontowa kościoła była ozdobiona filarami. Widok kościoła nie był okazały, ale wnętrze było piękne, zrazu pobielane, później malowane. Kościół, chociaż skromny drewniany, zaopatrzony był we wszystko; opis z r. 1832 podaje m. i.: „Zakrystja zaopatrzona jest dostatecznie potrzebami, utrzymywana w chędostwie, równie jak i kościół, w którym wszelako żadnych szczególniejszych kosztowności i sztukaterjów niema."

Gdy w r. 1904 liczba parafjan ostrowskich doszła do 15 tys., a stary kościół był już za mały, zaczęto tego samego roku budować nowy kościół murowany.

Kościół, wzniesiony staraniem proboszcza ks. Walentego Śmigielskiego — głównego bojownika podczas kulturkampfu — i z poparciem materjalnem kolatora ks. Ferdynanda Radziwiłła i parafjan, został konsekrowany w r. 1907.

Ks. Śmigielski już wówczas nie żył, zmarł bowiem dnia 3 marca 1906 r. Następcą jego został ks. Henryk Zborowski. Przez lat 16 pracował w parafji i w r. 1922 powołany został na stanowisko kanonika katedralnego. Po nim sprawował rządy parafji ostrowskiej ks. Kazimierz Rolewski, obecny prałat i rektor arcy-

biskupiego seminarjum duchownego w Poznaniu, a od r. 1929 do 1933 ks. Tadeusz Zamysłowski.

Za czasów ks. prob. Zamysłowskiego piękna noworomańska świątynia w Ostrowie została wewnątrz ozdobiona bogato polichromją, wykonaną przez artystę malarza Henryka Jackowskiego z Poznania.

CZASY DZISIEJSZE

Dziś proboszczem ostrowskim jest ks. kanonik Ludwik Jarosz, który pracuje przy pomocy wikarjuszy księży: A. Klausa, B. Brylińskiego, L. Leciejewskiego i K. Andrzejewskiego.

Parafja ostrowska, pod wezwaniem św. Stanisława, obejmująca całe miasto i 10 okolicznych wsi, liczyła w dniu 31 grudnia roku zeszłego — 31.222 dusz. Wobec tak potężnego wzrostu liczby wiernych okazała się w r. 1925 konieczność wybudowania w Jankowie nowego kościoła i utworzenia tam osobnej parafji. Obecnie istnieje jeszcze zamiar pobudowania kościoła w Gorzycach Wielkich — w najdalej od Ostrowa położonej gminie, należącej do parafji ostrowskiej.

Na terenie parafji ostrowskiej żywo pulsuje życie religijne. Pracują bardzo wydatnie „Caritas", Stow. Pań. Miłosierdzia, K. S. M. i t. d. Obecnie wznosi się w pobliżu plebanji ognisko młodzieży dla K. S. M. Sama młodzież pomaga przy budowie piętrowego gmachu. Zaznaczyć należy, iż w Ostrowie poczęto w ubiegłym wieku wydawać czasopismo „Przyjaciel Młodzieży", które później stało się organem S. M. P., a teraz K. S. M. Nadzwyczaj udatna była w bieżącym roku — w październiku — misja. Według obliczeń uczestniczyło w misji 98,5 procent wszystkich katolickich mieszkańców Ostrowa. Odbywały się specjalne nauki dla chorych, których przywieziono do kościoła ze szpitali i domów, oraz osobne dla bezrobotnych i osobne dla więźniów. Na pamiątkę misji tegorocznej wzniesiono koło kościoła ostrowskiego wielki krzyż.

Duchowieństwo spolszczyło Ostrów

Jeszcze przed niespełna stu laty Ostrów liczył 36 proc. katolików i 64 proc. innowierców, a dziś Polacy - katolicy stanowią w Ostrowie 98,5 proc.

W ROKU 1711 — 12 DOMÓW

Prawdopodobnie w XII wieku jeden z królów polskich wyniósł wioskę Ostrów do rzędu miast.

W średniowieczu Ostrów był małą, nieznaczną mieściną. W końcu XVI wieku, po pożarze, miasto tak podupadło, że płaciło właścicielowi Kiełczewskiemu podatku tylko 7 zł polskich i 12 gr rocznie. Wojna północna tak zrujnowała Ostrów, iż w grudniu 1711 r obywatele Ostrowa wysłali delegację do Kalisza celem zrzeczenia się praw miejskich i uniknięcia w ten sposób płacenia państwowego podatku podymnego. Według zaprzysiężonych zeznań delegacji Ostrów liczył wówczas 12 starych domów.

NAPŁYW NIEMCÓW I ŻYDÓW

Ówczesny właściciel Ostrowa Jan Przebendowski, podskarbi wielki koronny, postanowił rozbudować Ostrów i poczynił w tym kierunku szereg zabiegów. Przedewszystkiem sprowadził osadników, których większość była pochodzenia niemieckiego i wyznania protestanckiego. Z tego powodu Przebendowski w orędziu z dnia 8 października 1717 r. zalecił mieszkańcom Ostrowa tolerancję religijną i zabronił wszelkich dysput na tle religijnem. W r. 1724 biskup Jan Tarło pozwolił dysydentom wybudować własną szkołę, która wywołała chwilowy upadek katolickiej szkoły parafjalnej, istniejącej w Ostrowie od niepamiętnych czasów. Poza Niemcami Przebendowski sprowadził do Ostrowa jeszcze Żydów.

OSTRÓW MIASTEM DYSYDENTÓW

Liczba mieszkańców wyznania mojżeszowego z czasem tak wzrosła w Ostrowie, że w r. 1750 biskup poznański, ks. Czartoryski, pozwolił im na wystawienie chederu. Spadkobierca Przebendowskiego, hr. Bieliński, wybudował w r. 1752 ratusz z kramami. Kramy wydzierżawił piekarzom, rzeźnikom i różnym handlarzom, wśród których przeważali Niemcy. Na 18 nazwisk właścicieli handlów wymieniono w spisie tylko 5 polskich, a natomiast 13 niemieckich. W r. 1755 stanął w Ostrowie zbór protestancki. Stosunki wyznaniowe były u schyłku 18 wieku takie, iż ks. Franciszek Czechowski, kanonik katedralny poznański, który wizytował nowy kościół ostrowski w r. 1784, stwierdził, iż ludność Ostrowa tylko w jednej czwartej części była katolicka, a w 3/4 dysydencka.

W r. 1849 Ostrów liczył 5 472 mieszkańców, w tem 1997 katolików, 1830 protestantów i 1645 Żydów. Liczba Żydów w Ostrowie wzrastała w pierwszych dziesiątkach ub. wieku tak, iż w r. 1861 było ich 1919 na 7 031 mieszkańców (2 779 katolików i 2 333 protestantów). W r. 1857 położono w Ostrowie kamień węgielny pod budowę bóżnicy w byzantyńskim stylu. Budowę tę ukończono w r. 1860.

PIERWSZE ZABIEGI KOŁO SPOLSZCZENIA OSTROWA

W połowie XIX wieku następuje silniejsza reakcja przeciwko pruskiej polityce wynaradawiającej. Skutkiem szlachetnych zabiegów proboszcza ostrowskiego Jana Kompałły i Wojciecha Lipskiego, dziedzica Lewkowa, powstało w Ostrowie, w r. 1845, gimnazjum katolickie z językiem wykładowym polskim. Gimnazjum to, chociaż władze pruskie ograniczały w niem stopniowo prawa języka polskiego, wydało wielu wybitnych obywateli. Chlubną rolę w zaczątkach istnienia zakładu spełniło ciało nauczycielskie, które krzewiło kulturę polską nietylko w murach instytutu, lecz też oddziaływało na miasto i okolice. Dzieje gimnazjum ostrowskiego, to dzieje walki o polskość w zaborze pruskim.

PROBOSZCZ KS. RASZKIEWICZ

W marcu 1848 r. proboszczem w Ostrowie został ks. Józef Wilhelm Raszkiewicz. „Wiosna ludów" odbiła się w Ostrowie żywem echem. Hasło do ruchawki dał Kokociński, zrzucając orła pruskiego z ratusza. W mieście i w okolicy zebrały się gromady powstańców. W nocy z dnia 11 na 12 kwietnia przyszłoby prawie ro rozlewu krwi. Ale wkroczenie oddziału huzarów pruskich do miasta, przeszkodziło temu. Potyczki stoczone w okolicy Ostrowa — pod Odolanowem i Raszkowem — były dla powstańców niekorzystne. Gdy wojska pruskie zajęły Ostrów, skazano Kokocińskiego i kilku innych obywateli, zadenuncjowanych przez Żydów, na chłostę.

W lipcu tegoż roku, po ukończeniu walk powstańczych, landrat ostrowski napisał do naczelnego prezydjum w Poznaniu, że proboszcz ks. Raszkiewicz, wraz z kilku profesorami gimnazjum ostrowskiego, naprowadził był na miasto powstańców, że proboszcz Raszkiewicz przemawiał podburzająco na pogrzebie powstańców, zabitych przez wojsko pruskie, a w dokumentach zajścia pisał o nich: „Zamordowani przez wojsko pruskie". Landrat uskarżał się, że ks. prob. Raszkiewicz w krótkim czasie, przy pomocy ks. Lewandowskiego, nauczyciela religji w gimnazjum ostrowskiem, ze spokojnych i dobrotliwych chłopów Ostrowa i okolicy, zrobił najzacieklejszych wrogów rządu pruskiego. Mimo usilnych zabiegów władz pruskich ks. Raszkiewicz, broniony przez arcybiskupa Przyłuskiego, pozostał w Ostrowie do marca 1849.

KULTURKAMPF I CZASY PÓŹNIEJSZE

Po ukończeniu kulturkampfu w r. 1887, w czasie którego w więzieniu ostrowskiem odbył dwuletnią kaźń więzienną za niestosowanie się do praw majowych ks. kardynał Mieczysław Halka Ledóchowski, proboszczem ostrowskim został ks. Augustyn Szamarzewski, wielce zasłużony organizator polskich spółek zarobkowych i gospodarczych. Na przełomie wieku proboszczem ostrowskim był ks. Walenty Śmigielski, główny bojownik z czasu kulturkampfu. Po śmierci jego w r 1900, następcą został ks. Henryk Zborowski.

ROZKWIT ŻYCIA NARODOWEGO I RELIGIJNEGO

Czasy obu tych proboszczów ks. Śmigielskiego i ks. Zborowskiego zaznaczyły się w dziejach parafji ostrowskiej największym rozkwitem życia religijnego i narodowego. Proboszczów wspomagali dzielnie wikarjusze tak wybitni, jak ks. Arkadjusz Lisiecki, późniejszy biskup śląski, ks. Marcin Kowalczyk, ks. Antoni Ludwiczak, ks. Stanisław Grzęda i ks. Tłoczyński. Parafjalny dom katolicki stał się w Ostrowie ośrodkiem ożywionego ruchu umysłowego. Urządzano w nim wykłady publiczne i przedstawienia amatorskie, nietylko łatwych utworów dramatycznych, lecz i dzieł tej miary co III część „Dziadów", „Mazepa" a nawet „Otello". W domu katolickim, z czasem znacznie rozszerzonym i rozbudowanym, miała swoją siedzibę czytelnia kobiet i działał tam oddział „Tow. Czytelni Ludowych". W ostrowskim domu katolickim urządzano wystawy obrazów malarzy polskich, a nawet ostrowska wystawa rolniczo-przemysłowa znalazła oparcie w domu katolickim, rozszerzając się na przyległych terenach proboszczowskich.

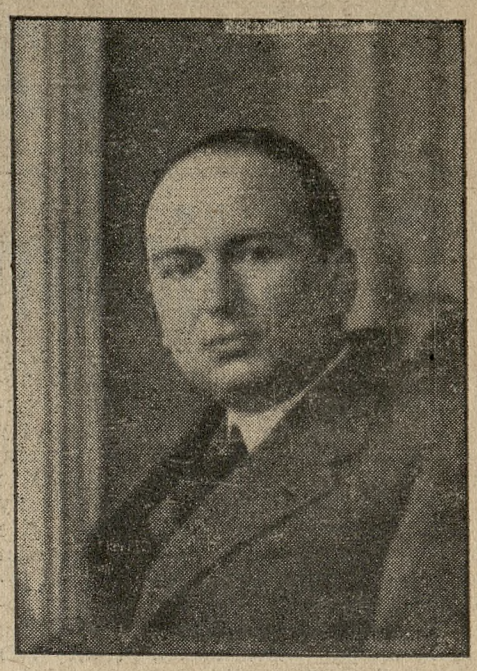

Dr. Jan Mamak, przywódca ruchu narodowego w Ostrowie.

Dzięki wysiłkom ostrowskiego duchowieństwa miejscowe mieszczaństwo, rosnące szybko w potęgę materjalną, podciągało się ku wyżynom kultury narodowej i europejskiej. Kultura polska szerzona w Ostrowie, na początku bieżącego wieku, stała się nawet zdobyczną. W okresie największej potęgi Niemiec całe rodziny niemieckie, nawet urzędnicze, jeżeli były katolickie, polonizowały się w środowisku polskiem. Najdobitniej stwierdził to dyr. gimnazjum ostrowskiego dr. Georg Klinke, który w memorjale z dnia 24 lutego 1908 roku, przesłanym naczelnemu prezydjum w Poznaniu, winę tego zastraszającego dla Niemiec stanu rzeczy, przypisał kościołowi ostrowskiemu i jego duchowieństwu, szerzącemi polskość w sposób „agitatorski". Dr. Klinke chcąc zniweczyć wpływy duchowieństwa polskiego ostrowskiego na katolików niemieckich, proponował władzom niemieckim zbudowanie osobnego kościoła dla katolików niemieckich. W sprawie tej wywiązała się ożywiona korespondencja, ale w rezultacie projekt ten porzucono, ponieważ pieniądze na budowę kościoła dla katolików niemieckich musianoby dać polskiemu dozorowi kościelnemu, ponieważ stowarzyszenie Niemców-katolików w Ostrowie nie miało osobowości prawnej.

PEŁNE ZWYCIĘSTWO

Po zmartwychwstaniu Polski (Ostrów zajęto 31 grudnia 1918), gdy większość Niemców i Żydów opuściła Ostrów, żywioł polski stał się niepodzielnym panem miasta. Według ostatniej statystyki, z 1 października b. r., Ostrów na 27 338 mieszkańców liczył:

Polaków-katolików 26 857 (Niemców katolików 10), Niemców-protestantów 339 i Żydów — 69. (Najmniejsza liczba Żydów była w roku 1931, mianowicie 33.)

Z powyższego wynika jasno, iż Ostrów zawdzięcza swoje polskie i katolickie oblicze usilnej pracy duchowieństwa, pracy, która prowadzona była wytrwale przez dziesiątki lat.

Ostrów rozbudowuje się w potężnem tempie

Wkoło starego miasta w oczach rosną nowe dzielnice — Ostrów obrali sobie za siedzibę emeryci i drobni rentjerzy

Jeszcze w ubiegłym wieku Ostrów liczył tylko kilka tysięcy mieszkańców.

Z chwilą zmartwychwstania Polski zdawało się, że Ostrów stracił swoje stanowisko, nie będąc już miastem granicznem i pochłonięty zostanie przez pobliski, wielki Kalisz.

Jednak miasto, które w pierwszych latach niepodległości (1918—1919) prowadził komisaryczny burmistrz p. Stefan Rowiński, a później, do roku 1928 pierwszy polski burmistrz z wyboru p. Stanisław Musielak, poczęło się doskonale rozwijać.

Za rządów nowego burmistrza, p. Cegiełki, od roku 1928 do końca roku 1933 zbudowano w Ostrowie 218 domów z 544 mieszkaniami i 1.782 pokojami. W roku bieżącym wydano do 1 b. m. 231 zezwoleń budowlanych tak, że przyjąć można, iż w ostatnich sześciu latach liczba domów w Ostrowie, przeważnie dwurodzinnych, powiększyła się o 420 objektów. Rozbudowa Ostrowa rozwija się na wszystkich przedmieściach równomiernie. Tereny pod budowę domków sprzedaje miasto w cenie od 1—2 złotych za metr kwadratowy. Cegła w Ostrowie kosztuje obecnie 26—30 złotych za tysiąc loco budowla. Dogodne warunki budowlane skłaniają nietylko mieszkańców Ostrowa, lecz również mieszkańców Krotoszyna, Jarocina i innych miesteczek południowo-zachodnich Wielkopolski, a nawet mieszkańców Górnego Śląska do budowania w Ostrowie własnego dachu nad głową.

O tempie rozbudowy w roku bieżącym — rozbudowy, którą Bank Gospodarstwa Krajowego nazwał stosunkowo największą w całej Polsce — jest fakt, iż w roku bieżącym założono w Ostrowie 35 kilometrów nowych przewodów elektrycznych, 5 i pół kilometrów wodociągów i 900 metrów przewodów gazowych.

TAK BUDUJE SIĘ OSTRÓW. U GÓRY SZEREGI DOMÓW NA ZACHARZEWIE, Z LEWEJ WILLE PRZY ULICY PUŁASKIEGO.

PRZEGLĄD RADJOWY

O radjoamatorstwie — słów kilka

Radjoamatorem nazywamy człowieka, który dla własnej przyjemności uprawia w wąskich ramach eksperymentowanie w dziedzinie budowy aparatów radjowych, stale je ulepsza, a przytem dąży do przyswojenia sobie niezbędnych wiadomości z dziedziny elektrotechniki i radjotechniki. Nie można więc nazwać radjoamatorem tego, kto, trzymając się niewolniczo jakiegoś schematu, złoży i połączy ze sobą kupione części składowe, a stając się tą drogą posiadaczem mniej lub więcej dobrego odbiornika radjofonicznego, na tem poprzestaje.

Początek ruchu radjoamatorskiego sięga najpierwszych lat rozwoju radjofonji t. j. roku 1920 — 1921, kiedy to w Ameryce rozpoczęły swoją działalność pierwsze stacje radjofoniczne. Już bowiem w roku 1922 Stany Zjednoczone mogły się poszczycić pokaźną jak na owe czasy, bo kilkunastotysięczną rzeszą radjoamatorów. To też Stany Zjedn. Ameryki Półn. możemy słusznie uważać zarówno za kolebkę radjofonji, jak i ruchu radjoamatorskiego.

W Europie ruch radjoamatorski rozpoczął się w 1922 w Anglji, skąd przeniknął do innych krajów, idąc w parze z rozwojem radjofonji. Wysoki poziom osiągnął on jednak w tych krajach, w których zaraz w początkach ruch ten ujęto w odpowiednie ramy organizacyjne, nadając mu właściwy kierunek.

Radjoamatorami pełnowartościowymi są t. zw. krótkofalowcy, czyli amatorzy, którzy eksperymentują nietylko w ramach techniki odbiorczej, lecz głównie w technice nadawczej, a których celem jest budowanie małych krótkofalowych stacyjek nadawczo-odbiorczych i — dzięki właściwościom fal krótkich, zawierających się w granicach od ok. 10 do 100 metrów — porozumienie się na duże odległości.

Radjoamator krótkofalowiec przewyższa swego kolegę, eksperymentującego tylko w dziedzinie odbiorczej, szerszemi wiadomościami technicznemi, oraz umiejętnością eksploatowania swej stacji nadawczo-odbiorczej w sensie prowadzenia korespondencji radjotelegraficznej i radjofonicznej.

Krótkofalarstwo amatorskie posiada swoją historję i szereg niezaprzeczonych zasług. Kolebką amatorskiego ruchu krótkofalowego są znów St. Zjedn., gdzie w tym kierunku nie było i niema dotychczas żadnych ograniczeń. Początek tego ruchu na szerszą skalę przypada tam na lata 1919-1920, a geneza jego była następująca:

Radjoamatorzy amerykańscy budowali początkowo nadajniki radjotelegraficzne na fale normalne, t. j. zawierające się w granicach od 400—1500 m, gdyż fale krótkie, a więc fale poniżej 100 m nie były jeszcze dostatecznie zbadane, a istniejące podówczas aparaty nadawcze nie pozwalały na wytwarzanie tych fal dla celów praktycznych. Szybkie jednak mnożenie się stacyj radjotelegraficznych oraz z apoczątkowanie radjofonji stały się przyczyną, że amatorów zaczęto spychać z fal długich na coraz to krótsze, oddając im wreszcie do dyspozycji zakres poniżej 200 m, bez ograniczenia wdół.

Eksperymentowanie i praca amatorów w tym zakresie potwierdziły fakt, że przy pewnych sprzyjających warunkach, można zapomocą tych fal pokonywać olbrzymie odległości i to przy bardzo małych mocach w antenie nadawczej. Rozpoczyna się cały szereg prób, prowadzonych przez radjoamatorów, z pośród których pierwszą była próba nawiązania łączności przez Atlantyk w r. 1921, nie uwieńczona narazie pomyślnemi wynikami. Dopiero w listopadzie 1923 r. mamy pierwsze nawiązanie łączności i pierwszą rozmowę krótkofalowców amerykańskich z radjoamatorami francuskimi na fali 100 m, przy pomocy w antenie ok. 1 KW.

Potem idą już dalsze rekordy, a więc: w październiku 1924 r. radjoamator Goodyear osiągnął obustronne porozumienie między Anglją a Nową Zelandją na fali 98 m mocą 60 watów; w r. 1925 wyprawa Mac Millan'a do bieguna północnego porozumiewa się z światem zapomocą stacji krótkofalowej, prowadzonej przez znanego radjoamatora amerykańskiego Reinartz'a; w r. 1927 radjoamator angielski Gerald Marcuse otrzymuje pozwolenie na transmitowanie programów radjofonicznych z Anglji do Australji, Nowej Zelandji i Indyj za pośrednictwem swojej stacji krótkofalowej, o mocy 2½ KW na fali 25,5 m. Wreszcie z wielkich sukcesów krótkofalowych należy wymienić odszukanie rozbitków wyprawy polarnej Nobile'go w czerwcu 1928 r., kiedy to rozpaczliwe wołania o pomoc jego stacji krótkofalowej, odebrane przez radjoamatora sowieckiego, umożliwiły ustalenie miejsca katastrofy i pobytu rozbitków, oraz nawiązanie łączności między nimi a bazą wyprawy.

Prace i badania krótkofalowców pozwoliły ustalić szereg właściwości fal krótkich; ustalono zależność tych fal od pory dnia i roku, jak również od wpływów atmosferycznych, wykryto istnienie martwych stref, stwierdzono możność pokonywania bardzo dużych odległości przy coraz to mniejszych mocach, bo nawet przy kilku zaledwie watach w antenie, a przedewszystkiem przekonano się o nietrwałości i przypadkowości połączeń na falach krótkich. Ten ostatni czynnik zadecydował o znaczeniu krótkofalarstwa amatorskiego, nadając mu początkowo charakter raczej sportowy. Dopiero zakrojone później na szeroką skalę badania nad falami krótkiemi, prowadzone intensywnie w instytutach i laboratorjach technicznych całego świata, pozwoliły ustalić ich przydatność dla komunikacji państwowej, handlowej itd. I tak najdalsze odległości, jak np.: Holandja — Jawa, Niemcy — Ameryka Południowa, Francja — Ameryka Południowa, Anglja — Indje, Australja — Japonja itd. pokonywa się dziś przy pomocy fal krótkich, i to nietylko drogą radjotelegraficzną, lecz również i radjotelefoniczną, a wymiana programów radjofonicznych między Europą a Ameryką odbywa się za pośrednictwem stacyj krótkofalowych o większej mocy.

Przystępując do omówienia ram organizacyjnych, obejmujących amatorski ruch krótkofalowy, zaczniemy od Stanów Zjedn. Nie ulega wątpliwości, że dobrze zorganizowany, odpowiednio popierany i racjonalnie kierowany ruch radjoamatorski przynosi niezaprzeczone korzyści Idą one w dwóch głównie kierunkach, a mianowicie: 1. wykorzystania radjoamatorów dla celów doświadczalnych, 2. zaspokojenia w pewnej mierze potrzeb obrony państwa.

Zamiłowany i wytrwały radjoamator może dać z siebie bardzo dużo. Aczkolwiek brak podstaw teoretycznych wprawia radjoamatora w poważne nieraz kłopoty, to z drugiej strony niezależność umysłu i swoboda dociekania, pozwalają na osiągnięcie przez niego wyników, jakie częstokroć z punktu widzenia teorji są zgóry skazane na niepowodzenie. Dowodem tego jest dziś szereg bardzo poważnych i uznanych w świecie fachowców z pochodzenia radjoamatorów, którzy mają za sobą wiele pierwszorzędnych prac i wynalazków. Stwierdzono bowiem, że z młodego człowieka, budującego odbiorniki radjofoniczne i stacje krótkofalowe, wyrasta często dobry technik-praktyk, a niekiedy nawet poważny badacz. — Rozrzuceni na całym obszarze państwa mogą być radjoamatorzy wykorzystani dla pewnych celów obserwacyjnych i komunikacyjnych. W interesie więc państwa leży popieranie ruchu radjoamatorskiego, przez poważne traktowanie radjoamatorów, przez roztoczenie opieki nad nimi, oraz przez pobudzanie ich do pracy twórczej i badawczej.

Szczególniej krótkofalowców należy przedewszystkiem uważać jako tych radjoamatorów, którzy przedstawiają sobą dobre siły fachowe, których więc przedewszystkiem można użyć do prac doświadczalnych i konstrukcyjnych w dziale aparatów krótkofalowych.

Wielkie usługi może również oddać radjoamatorska sieć krótkofalowa podczas klęsk żywiołowych, jak np.: powodzie, huragany, pożary itp., w których to wypadkach stwarza ona niekiedy jedyną możliwość porozumienia się z zagrożonemi terenami.

Z punktu widzenia obrony państwa radjoamator przedstawia element bardzo pożądany, podczas pokoju, jak i w czasie wojny. Młody bowiem człowiek, zajmujący się radjoamatorstwem, przychodząc do wojska, przynosi z sobą już pewną znajomość skomplikowanego bądź co bądź sprzętu, a jeżeli jest krótkofalowcem, również i umiejętność nadawania znaków Morse'a i odbioru słuchowego przedmiotu — którego opanowanie wymaga kilkumiesięcznego mozolnego szkolenia. Wyszkolenie takiego żołnierza absorbuje mniej czasu, a rozwinięte już w tym kierunku pewne zdolności i zamiłowanie, ułatwiają mu orjentację w obsłudze i w pracy wojskowych stacyj radjotelegraficznych.

F. S.

Poznań na fali ogólnopolskiej

Odczyt Arkadego Fiedlera

Dobrze już znanem jest radjosłuchaczom całej Polski nazwisko znakomitego podróżnika po krajach egzotycznych — Arkadego Fiedlera. Któżby się spodziewał, że w swej wędrówce po Peru wzdłuż rzek i poprzez niedostępne puszcze natrafi Fiedler na swych rodaków, którzyby jako koloniści osiedli w Ameryce Południowej. O nich to i o ich ciekawych sąsiadach Indjanach opowie A. Fiedler radjosłuchaczom w poniedziałek 3 bm. o godz. 19.30. Odczyt Fiedlera p. t. „Sąsiedzi polskich kolonistów w Peru" z Poznania transmitowany będzie przez wszystkie polskie rozgłośnie.

Józef Madeja w Polskiem Radjo

We wtorek, 4 bm. o godz. 18,15—18.45 rozgłośnia poznańska nadawać będzie bardzo ciekawy koncert w wykonaniu zespołu instrumentów dętych pod dyrekcją najznakomitszego polskiego klarnecisty, Józefa Madeji. W programie: Raff: Symfonietta (na 12 instrumentów dętych) i Mozart: Wyjątek z op. „Cosi fan tutte" (na 8 instr. dętych).

Koncert solistów z Poznania

W piątek 14 b. m. o godz. 17.15—17.50 przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej wystąpią w koncercie ogólnopolskim młodzi utalentowani soliści: p. Vera Neumark (fortepian) i Roman Gabryszewski (śpiew). P. Gabryszewski odśpiewa szereg popularnych pieśni Karłowicza, Zoffala i Naprawnika. Pani Neumark odegra szereg pięknych utworów fortepianowych Haydna, Mendelssohna, Głazunowa, Medtnera.

Solista poznański w koncercie popularnym

W ramach koncertu popularnego orkiestry symfonicznej Polskiego Radja pod dyr. Józefa Ozimińskiego w sobotę 15 b. m. o godz. 21.00—21.45 wystąpi jako solista znakomita artystka poznańska p. dr. Wanda Roesler-Stokowska. Pani Stokowska odśpiewa szereg aryj i pieśni m. in. Bizeta, Ponchielliego, Czajkowskiego i Chopina.

„Czart i Kasia" w Polskiem Radjo
Transmisja z Teatru Wielkiego z Poznania

Po wielu latach wszechwładztwa opery włoskiej, a następnie hegemonji niemieckiej muzyki symfonicznej, powstają w drugiej połowie 19-ego stulecia w rozmaitych krajach Europy, szczególnie zaś w krajach słowiańskich, nowe prądy — prądy narodowe. Swe soki żywotne czerpią one z życia własnego narodu, ze źródła nigdy nie zawodzącego, jakiem jest własny lud. W Czechach na czele tego ruchu staje najwybitniejszy, obok Smetany, kompozytor czeski, Antoni Dvorzak. Wybitny przedewszystkiem jako wielki i wszechstronny muzyk, o spontanicznej sile bezpośredniości i inwencji melodyjnej tak bogatej, że przyrównywano go nieraz do Schuberta. Przytem wspaniały instrumentator i kolorysta znakomicie włada ścisłą formą muzyczną i jako taki uchodzi za pierwszego czeskiego symfonistę. Dvorzak nie ograniczył jednak swej działalności wyłącznie do muzyki instrumentalnej o ścisłych formach. Jako romantyk i jako syn ludu zajmuje się bardzo gorąco pieśnią ludową, nietylko czeską, lecz również rosyjską i małoruską, lubuje się w ludowych wierzeniach, balladach, w świecie podań ludowych.

Z tego ducha zrodziła się opera komiczna „Czart i Kasia", wystawiona po raz pierwszy w Pradze w roku 1898/9. Opiewa ona historję pewnej Kasi, która ze złości, że na zabawie nikt z nią nie tańczy, zaprasza do tańca djabła. Djabeł zabiera ją z sobą do piekła. Ale wiadomo — wygadanej kobiecie ani djabeł nie poradzi. Kasia taka jest pyskata, że djabeł z przyjemnością pozwala Jurkowi wiejskiemu parobkowi, zabrać z piekła Kasię, a nawet wzamian zato obiecuje mu, że zrezygnuje z zarządcy, którego duszę właśnie miał do piekieł zabrać. Tak to wytańcowuje Jurek Kasię z piekła a i zarządcę ratuje. Dowiaduje się o cudach Jurkowych księżna, pani tych włości, kobieta zła, uciskająca poddanych. W wielkim strachu przed djabłem prosi Jurka, by i ją od piekieł uratował. Godzi się nato Jurek, pod warunkiem jednak, że księżna zwolni lud z pańszczyzny. A gdy djabeł przychodzi po księżną, puszcza na niego Jurek pyskatą Kasię, której wymowność zmusza nawet djabła do ucieczki. Uradowana księżna znosi ku ogólnej uciesze pańszczyznę. Stosownie do treści wypływa muzyka tej opery z ducha ludności. Pełno tu motywów ludowych, czy to w samych melodjach, czy w tańcu, w „furiancie", odtańczonym w piekle, czy też w zwartych rytmach i ogólnej atmosferze tej sztuki.

Muzyka Dvorzaka znalazła jeszcze za życia kompozytora żywy odgłos w całej Europie. Jej świeżość i bezpośredniość, połączona z głęboką powagą i wielkim talentem porwała za sobą świat muzyczny i po dziś dzień cieszy się niesłabnącem powodzeniem.

Operę „Czart i Kasia" transmituje Polskie Radjo z Teatru Wielkiego w Poznaniu dn. 4. XII (wtorek) o god. 20.15 w przekładzie polskim Miliana Zuny. Wykonawcami będą: Adam Raczkowski, Marja Janowska, Helena Majchrzakówna, Witold Szpinger, Karol Urbanowicz, Roman Cirin, Wanda Roessler-Stokowska, Nicefor Krzysztof Chomentkowski.

Operę prowadzi dyr. Zygmunt Latoszewski, reżyserował — Muclingr.

Aleks. Klichowski długoletni tenor Opery poznańskiej, obecnie dyrygent chóru Kolegjaty poznańskiej, znakomity śpiewak, wystąpił przed mikrofonem rozgłośni poznańskiej z koncertem pieśni, który spotkał się z dużem uznaniem ze strony radjosłuchaczy.

Aktualja radjowe

Zagranica o naszych transmisjach.

W sprawozdaniu z odbioru naszych rozgłośni na zachodzie Europy, w tygodniu od 28 października do 4 listopada, czytamy m. in. co następuje:

„Stwierdzono naogół poprawę w odbiorze stacyj długofalowych. W ciągu przeważającej liczby godzin audycyj, najlepiej odbierane były: Warszawa, Deutschlandsender, Kalundborg, Huizen, Luxemburg i Radjo-Paris. Odbiór Motali zakłócały wyładowania atmosferyczne, a Oslo nie było słychać w ciągu kilku dni".

Co usłyszymy z La Scali?

Polskie Radjo zwróciło się do radjofonji włoskiej z propozycją transmitowania z La Scali szeregu oper, aby wzorem ubiegłego sezonu, dać słuchaczom polskim możność uczestniczenia w tych jedynych w swoim rodzaju przedstawieniach muzycznych.

Na pierwszy plan wybija się pra-premjera opery Piotra Mascagniego „Neron". Będzie to święto narodowe muzyki włoskiej, a zapewne także wielkie wydarzenie w życiu muzycznem Europy. Dzięki transmitowaniu tej opery przez Polskie Radjo wysłuchamy jej równocześnie z publicznością włoską w dniu pierwszego wystawienia tego dzieła na scenie.

Następnie Polskie Radjo transmitować będzie: „Falstafa" Verdi'ego „Madam Butterfly", Puccini'ego, „Carmen" Bizeta, „Fausta" Gounoda, „Luisę" Charpentié— „Otella" Verdi'ego, „Wertera" Masseneta, „Pajace" Lencavallo i „Aidę" Verdi'ego.

Równocześnie z transmisjami z La Scali Polskie Radjo kontynuować będzie transmisje z oper w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Dotychczas transmitowano uroczyste otwarcie Opery Warszawskiej, nadając „Erosa i Psyche". Drugą zkolei transmisją będzie w dniu 4 grudnia opera „Czart i Kasia" Dworzaka w wykonaniu zespołu Opery poznańskiej.

Dla uczczenia pamięci Puccini'ego Polskie Radjo nada ze studja jedną z jego oper, najprawdopodobniej nie grany w Polsce tryptyk złożony z trzech jednoaktówek oper: „Siostra Angelica" „Płaszcz", „Gianni Schicchi".

W roku bieżącym przypada również stuletnia rocznica śmierci Bellini'ego którą najprawdopodobniej uczczą Włochy wystawieniem jednej z jego oper. Audycję tę również transmitować będzie Polskie Radjo.

Fragment z ulic Londynu w dniu ślubu księcia Kentu: Tysiączne rzesze chwile oczekiwania na przejazd orszaku ślubnego spędzają na wesoło.

Ile jest planetoid?

Jak wiadomo, pomiędzy torami planet Marsa i Jowisza krąży dokoła słońca bardzo liczny rój drobnych ciał niebieskich, znanych pod nazwą planetoid, małych planet lub asteroid. Największa z nich, Ceres, ma zaledwie 780 km. w średnicy, druga zkolei, Pallas, tylko 490 km. Inne są jeszcze znacznie mniejsze; bardzo wiele posiada średnicę nie przewyższającą 10 km.

Początkowo odkrywano ich niewiele i dopiero od czasu zastosowania fotografji w 1891 r. ilość nowych odkryć zaczęła szybko wzrastać. Corocznie odkrywa się kilkadziesiąt, niekiedy nawet kilkaset (w r. 1933 aż 400) nowych obiektów tego rodzaju. Obecnie znamy już kilka tysięcy tych karzełków planetarnych, z których zaledwie około 1 300 ma dokładnie obliczone tory. Wobec powyższego musimy liczyć się z możliwością, iż ilość planetoid należy oceniać już nie na tysiące lecz na dziesiątki tysięcy.

Aby powyższy wniosek potwierdzić, wykonano ciekawy eksperyment statystyczny. Astronom Baade fotografował pewną niedużą przestrzeń nieba zapomocą największego na świecie teleskopu w obserwatorjum na górze Wilsona (Kalifornja), eksponując klisze od 1.5 do 2 godzin. Na zdjęciach tych znalazł on dużą ilość b. słabych planetoid. Średnio na jeden stopień kwadratowy powierzchni nieba przypadało 4.4 planetoidy. Czyniąc pewne hipotezy, odnoszące się do rozkładu planetoid na niebie otrzymał Baade olbrzymią liczbę 45.000 jako przypuszczalną ilość planetoid, dostępnych dla największego na świecie teleskopu. Jak widać, znamy dotąd dopiero mały ułamek (około 1/10) ogólnej ilości planetoid.

Dr. P. I.

Z naszej przyrody

Wrażenia estetyczne jakie daje przyroda — Subtelność i głębia wrażeń Wpływy wychowawcze — Nasze czasy i przewaga reakcji — Dobro i piękno — Jak osiągnąć kontakt najbliższy z przyrodą? — Kwiaty i śpiew ptasząt.

Uczucie doznawanej rozkoszy może być mniej lub więcej pospolitem albo subtelnem. Uczucia przyjemności sprawia nam widok śpiewającej ptaszyny lub widok róży w rozkwicie, innego doznajemy uczucia na widok stolika do bridża, butelki francuskiego koniaku.

Najmniejszej chyba nie może być wątpliwości, gdzie uczucie przyjemności i rozkoszy jest subtelniejsze. Wrażenia jakie nam daje przyroda są głębsze i pozostawiają po sobie wpływ uszlachetniający.

Nic bardziej aniżeli najbliższy, najintymniejszy kontakt z przyrodą, jej czarem i pięknem nie pomaga nam w walce z tem co jest w nas barbarzyństwem, które nam zawsze zagraża i którego reakcja jest dziś jeszcze wszechpotężną. Pojęcia toczącej się pomiędzy złem a dobrem walki, walki pomiędzy ciemnotą i światłem sięgają zarania dziejów ludzkości. W dziejach tych były okresy, kiedy brzydota, brutalność, instynkty półdzikie brały górę i zdaje się, że możnaby bez zarzutu przesady powiedzieć, że właśnie w naszych czasach nastał okres przewagi owego barbarzyństwa, które ujawnia się w różnych sportach. Zbytnie oddawanie się sportom jak n. p. bokserstwu nie może przyczynić się do rozwoju nietylko piękna ducha, ale także i piękna ciała. Wiemy o tem, jak ono ujawnia się w sposób ujemny także w literaturze i w sztuce.

Powinniśmy uważać za obowiązek ogólnoludzki walkę z tą reakcją i powinniśmy szukać sposobów i dróg, aby barbarzyństwa grożącego nam uniknąć. Nie powinniśmy w oczekiwaniu biernem z myślą, że jakaś szczęśliwa gwiazda nas na drogi prawe zawiedzie, rąk opuszczać, ani ignorować wielkiego niebezpieczeństwa jakie stąd grozi rozkwitowi dobra i piękna.

To piękno znajdziemy w naszej przyrodzie, z którą powinniśmy szukać najbliższego kontaktu.

Jakież piękno odsłonił nam Maeterlinck pisząc o kwiatach!

I śpiewny świat ptaszęcy odsłania nam rąbek tajemniczego piękna przyrody. Jak innem jest to szczęście, które nam dają kwiaty i ptaki! Szczęście to nie wywołuje u nas nigdy przesytu i najmniejszego nie wymaga od nas wysiłku, bo je co krok nieledwie w życiu spotykamy.

Znajdziemy je tutaj. Daje ono rzeczywiste wytchnienie, wraca chęć do pracy, pobudza do dalszych wysiłków. To wszystko może nam dać tylko przyroda.

Jakie źródło rozkoszy dać nam może ptaszyna, którą oswoiliśmy i wzbudziliśmy w niej ku sobie przywiązanie! Ptaszka cieszy, ilekroć do niego się zbliżymy, tęskni za nami, naszej straty często przeboleć nie może. Powiadają o gilu wiszącym w klatce nad łożem suchotniczej dziewczynki, że jej skonu długo nie przeżył.

W obecnej porze wracają do nas z pól i lasów zięby, szczygły, czyże i inne śpiewaki i stają kwaterą w naszych ogrodach, gdzie ich swobodnie na drzewach obserwować można.

Gil zamieszkuje kraje północne oraz góry; u nas, wogóle na równinach, bywa tylko w zimie, latem wyjątkowo; karmi się ziarnkami jarzębiny i innych jagód, jada także nasiona oleiste i mączyste. Śpiewa dość czysto i przyjemnie, zarówno samczyk jak i samiczka. Obie płci odmiennie ubarwione, samczyk z wierzchu popielaty, od spodu czerwony; samiczka brudno-szarawa, spodem czerwonawo-popielata. Drugi gatunek, gil większy, którego dawniej spotykano na Pomorzu, różni się jedynie wzrostem.

Razem z gilem gościem z dalekiej północy zjawia się u nas jemiołuszka wielkości drozda, z czubkiem na głowie, o ładnem, barwnem upierzeniu. Jemiołuszka zamieszkuje północne części Europy, Azji i Ameryki. Gnieździ się na drzewach w lasach iglastych. Na zimę przenosi się w strefę umiarkowaną, wówczas zalatuje do nas stadami, tem liczniej, im zima ostrzejsza. U nas w Poznaniu sprzedawano ją w składach delikatesów, ale policja sprzedaży zabroniła. Mięso jej jadalne tak samo jak drozdów i tak samo jak drozd jest jemiołuszka ptakiem śpiewającym.

Erel.

„Słodki torcik" z żywemi rodzynkami Na jednym z balów dobroczynnych w Miami (Floryda) zaprodukowano dość niezwykły taniec: Z olbrzymiego tortu wyłoniły się nagle tancerki-syrenki.

Walka z kradzieżami kieszonkowemi w Londynie

Londyn jest stolicą złodziei kieszonkowych t. zw. tam „pickpockets", znanych ze swej niebywałej zręczności. Celem ostrzeżenia publiczności i zachęcenia jej do ostrożności, dyrekcja londyńskiej kolei podziemnej wywiesiła wielkiego formatu plakaty z napisem: „Bevare of pickpockets" (brzeż się złodziei). Ostatnio jednak detektywi angielskiego Scotland Yard'u zaobserwowali, iż plakaty te wywierają wprost przeciwny skutek, niż się spodziewano i ułatwiają tylko pracę sprytnym złodziejom kieszonkowym. Złodzieje doszli bowiem do wniosku, iż każdy niemal pasażer „metra", posiadający przy sobie pieniądze, po przeczytaniu ostrzegawczego napisu sięga instynktownie do kieszeni,, by sprawdzić obecność swego portfelu. Polujący na swe ofiary złodzieje umieszczali się zatem w pobliżu napisów i po gestach pasażerów orjentowali się kto nosi przy sobie pieniądze i gdzie ma schowane. Podobno administracja londyńskiej kolei podziemnej myśli o zniesieniu szkodliwych napisów.

Augustynowicza „Królowa Jadwiga", wystawiony na wystawie Tow. Przyj. Sztuk Pięknych, której otwarcie nastąpi jutro w niedzielę o godz. 12.

Mandżurja buduje nową stolicę

Największym na całym świecie placem budowlanym jest miejsce, na którym ma stanąć przyszła stolica Mandżurji, Hsinkin. Po obu stronach projektowanych szerokich i prostych ulic, wznoszą się już olbrzymie rusztowania stalowe. Tysiące wozów przez cały dzień zwozi piasek, kamienie i cement. Wyznaczono place pod budynki państwowe, ogrody, a nawet place zabawowe dla dzieci. Wodociągi i elektryka już funkcjonują. Wieczorami cała moc świateł rozjaśnia błotniste pustkowie, ale miasto rośnie i w krótkim czasie zakwitnie tam bujne międzynarodowe życie.

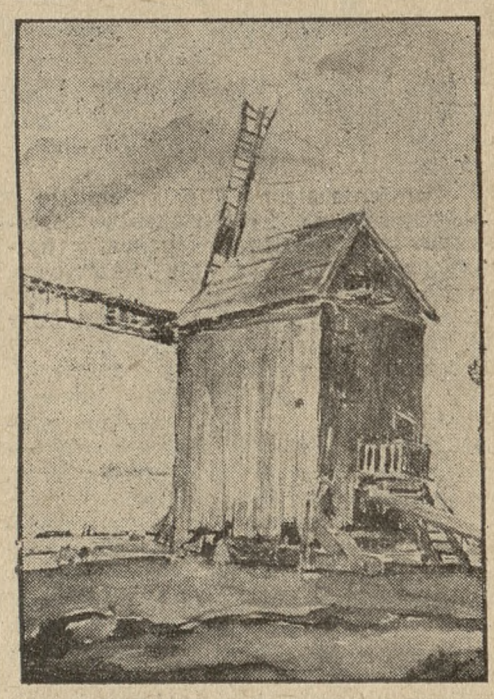

„Wiatrak", piękna akwarela p. Marji Zabłockiej, z ostatniej wystawy w Instytucie Krzewienia Sztuki.

Już napływają zgłoszenia

Wielkie zainteresowanie akcją „Kurjera Poznańskiego"

Ogłoszone wczoraj **szczegóły naszej akcji,** mającej na celu **udostępnienie czytelnikom nauki języków obcych** najnowocześniejszą metodą z płyt gramofonowych Linguaphone, wywołały **duże zainteresowanie.** Już w godzinach popołudniowych **napłynęły pierwsze zgłoszenia** tych czytelników, którzy pragną skorzystać z niezwykłej **obniżki cen.** Obniżka ta potrwa **tylko tydzień,** ale **pośpiech jest wskazany,** bo ilość kompletów płyt do nauki języków francuskiego, angielskiego, lub niemieckiego, przeznaczonych do sprzedaży po cenie obniżonej, **jest czywiście ograniczona,** a wobec wielkiego zainteresowania nie jest wykluczone, że zapas wyczerpie się przed upłynięciem terminu.

Wybór metody nauki języków obcych z płyt gramofonowych **Linguaphone,** został przyjęty przez czytelników z uznaniem. Metoda ta umożuwia naukę **każdemu i nie wiąże nikogo godzinami** lekcyj. Ma ona już w Polsce licznych zwolenników, którzy zawdzięczają jej **zdobycie znajomości** języka obcego **w rekordowym czasie czterech miesięcy.** Przytem — co wszyscy zgodnie podkreślają — metoda Linguaphone jest jedyną, która zapewnia uczącemu się **nieskazitelną wymowę.** Wszak na płytach gramofonowych utrwalone są lekcje, wygłaszane przez **najwybitniejszych profesorów** uniwersyteckich danej narodowości.

Warunki obniżki cen na poniżej zamieszczonym kuponie, który należy wyciąć, wypełnić i przesłać do redakcji „Kurjera Poznańskiego".

Do Redakcji
„Kurjera Poznańskiego"
w Poznaniu
Św. Marcin 70.

Niniejszem zamawiam kurs Linguaphone języka francuskiego — lub angielskiego — lub niemieckiego na płytach gramofonowych, po cenie obniżonej, według niżej oznaczonego przezemnie sposobu zapłaty.

Jednocześnie zamawiam gramofon odpowiadający ściśle podanemu opisowi:

I. Cena samego kursu Linguaphone za gotówkę **zł 155,—**, na raty: a) 5 rat miesięcznych po **zł 33,—**, b) 8 rat miesięcznych po **zł 20,—**.

II. Kurs wraz z gramofonem za gotówkę **zł 289,—**, na raty: a) 8 rat miesięcznych po **zł 37,—**, b) 12 rat miesięcznych po **zł 26,—**.

(Niepotrzebne wykreślić)

Pierwszą ratę wpłacę gotówką zaraz po przyjęciu mego zamówienia, na pozostałe zaś raty prześlę pokrycie wekslowe.

Imię i nazwisko .....

Zawód .....

Dokładny adres .....

DZIAŁ LEKARSKI

K! Aesculapia

Nerwowość u dzieci

Gwałtowny rozwój techniki, coraz żywsze tętno życia, hasło „czas to pieniądz", wyciskają niezatarte piętno na naszym układzie nerwowym, który stale napięty do maximum, szybko wypowiada nam posłuszeństwo. Człowiek staje się nerwowy, ale nie dość na tem bo tę nerwowość przekazuje potomstwu. I jakże często spotykamy się dziś z takim typem dziecka nerwowego, przewrażliwionego — ofiarą dzisiejszego szalonego tempa życia. Uderza nas w niem jego wygląd, słabowitość, jego zmienność usposobienia, lękliwość np. przed spaniem w ciemnym pokoju. U dzieci tych spotyka się często różne nawyknienia, jak ssanie palca, ogryzanie paznogci i różne ruchy mimowolne.

Obok jednak czynnika dziedzicznego w powstawaniu objawów nerwowości u dzieci, odgrywa rolę także wpływ środowiska i nieodpowiednie przeczulone wychowanie. A dzieje się to przedewszystkiem w rodzinach inteligentnych, gdzie kochająca mamusia otacza nadmierną troskliwością swoje pociechy, zwraca nadmiernie uwagę na najmniejsze ich nieraz urojone dolegliwości, często akcentując ich nerwowość, tak, jakby była ona czemś dodatniem. A dalej niepomiernie szkodliwy wpływ na psychikę dziecka (co często zdarza się u jedynaków) wywiera zachęcanie go do popisywania się zdolnościami, pochwały tego rodzaju „jaki też ten nasz synek rozwinięty nad wiek, a jaki zdolny!" Albo jak cieszy się taka mamusia, że jej 9-letnia córeczka czytała już a nawet „zrozumiała" „Trędowatą". Otóż nieodpowiednia lektura — kino — teatr poniecają zbytnio młodocianą wyobraźnię, dziecko staje się nadwrażliwe, zawcześnie dojrzewa umysłowo, co znów nie jest obojętne dla systemu nerwowego. Dziecko takie zaczyna źle sypiać, często skarży się na bóle głowy, jest blade, wątłe.

Leczenie nerwowości polega przedewszystkiem na czynnikach pedagogicznych. Z dzieckiem nerwowem należy postępować konsekwentnie, uregulować jego tryb życia, uwzględniając odpowiedni rozkład czasu między pracą a wypoczynek, o ile możności na wolnem powietrzu w stałem towarzystwie innych zdrowych dzieci. Ten ostatni specjalnie czynnik wykazuje dobre rezultaty, albowiem dziecko nerwowe w towarzystwie wesołych, zdrowych rówieśników, szybko zapomina o swych dolegliwościach, zaczyna interesować się zabawą, gimnastyką, sportem — słowem odżywa. Jednak należy liczyć się z jego małą odpornością na wszelkie wysiłki fizyczne, dlatego w miarę możności nie należy dopuszczać do przemęczenia. Aby zaś uchronić dziecko od niepotrzebnych, a tak szkodliwych wzruszeń, konieczny jest dobór odpowiedniej lektury, unikanie kina, podniecających opowieści. Nie należy też zbytnio zwracać uwagi na dziecko, na jego dolegliwości, apetyty. Już od wczesnej młodości musimy zwalczać jego zachcianki, przyzwyczajać do jedzenia wszystkiego — hartować je. Postępując w ten sposób konsekwentnie, rychło zauważymy zmianę w usposobieniu dziecka, które stanie się żywsze, weselsze, zacznie nabierać kolorów — słowem stanie się takiem, jakiem powinno być.

Z. S.

Anemja — niedokrwistość

Stan ustroju przy którym mamy zmniejszoną ilość ciałek czerwonych we krwi nazywamy anemją ((niedokrwistością).

Niedokrwistość nie jest zasadniczo chorobą, jest raczej objawem pewnych stanów chorobowych, idących w kierunku zbyt szybkiego zmniejszania się ilości czerwonych ciałek krwi — czysto zbyt szybkiem ich niszczeniu, czy też zbyt wolnej ich regeneracji.

Jednym z najbardziej bezpośrednich powodów są krwotoki, po których coprawda istnieje pewien proporcjonalny ubytek tak czerwonych ciałek jak i innych składników krwi, ale ten stan trwa bardzo krótko.

Ustrój już po kilku godzinach zmienia ten stosunek, gdyż potrzebując do przeprowadzenia przez naczynia pewnej określonej ilości płynu, zaczyna przedewszystkiem pracować w tym kierunku, a dopiero później regeneruje czerwone ciałka krwi.

Przy krwotokach chronicznych, jak np. przy wrzodach żołądka, czy też krwotokach macicy, ustrój musi ciągle wyrównywać niedobór, a tem samem może zaistnieć pewna stała dysproporcja między ilością ciałek czerwonych, a ogólną ilością krwi.

Prócz krwotoków anemję może wywołać cały szereg przyczyn, jak np. różne jady, które dostają się do krwi i rozpuszczają w sobie czerwone ciałka, niedokrwistość może występować przy zatruciach, niektórych chorobach jak malarja, której pasorzyty rozwijają się w czerwonych ciałkach krwi gubiąc je, może powstać dzięki niedostatecznej czynności lub zahamowaniu czynności szpiku kostnego — fabrykanta czerwonych ciałek — jak często ma miejsce przy durze brzusznym, gruźlicy, kile i nowotworach, wreszcie powodować je może śledziona pożerając, że tak powiem, zbyt wielkie ilości ciałek czerwonych krwi.

Mówiąc o anemji trudno nie wspomnieć bledni cy, choroby młodych dziewcząt, a polegającej na zmniejszonej ilości hemoglobiny we krwi dzięki wadliwemu wydzielaniu jajników. Jest to choroba zresztą niezłośliwa i przechodzi mniejwięcej w ciągu roku po zaaplikowaniu, że tak powiem, środków działających na wytwarzanie hemoglobiny.

Należy tutaj wspomnieć jeszcze jeden rodzaj anemji, najgroźniejszy w skutkach, gdyż kończący się przeważnie śmiercią: jest nim anemja złośliwa, spotykana bardzo często u ludzi odżywiających się rybami, dzięki istnieniu pasorzyta brózdogłowca, z drugiej jednak strony nie wszyscy, którzy go posiadają, są dotknięci anemją.

Prawdopodobnie są więc jeszcze inne czynniki, które wywołują anemję złośliwą, w każdym razie organizm chory posiadający brózdogłowca, może dopiero wtedy przyjść do zdrowia, gdy go z siebie wypędzi.

Anemja jako choroba powoduje dość poważne objawy, gdyż stosunkowo mała ilość czerwonych ciałek krwi nie jest w stanie przeprowadzić po całym ustroju odpowiedniej ilości tlenu, a tem samem powoduje cały szereg objawów jak ogólne osłabienie ustroju, niedożywianie itd.

Objawy tej choroby dość szybko przechodzą po podaniu świeżej wątroby, , w niej więc jest lekarstwo pozwalające ustrojowi wrócić do normalnego stanu.

S. F.

Skrzynka lekarska

Z. W. Dolegliwości ze strony nosa najprawdopodobniej są spowodowane polipami, nie jest ywkluczonem, że zajęta jest również zatoka po stronie spuchniętego policzka. Winien Pan zabrać się do energicznego leczenia. Najlepiej udać się do specjalisty.

Wisia. Niestety nie można nadać dowolnego kształtu. Ewentualnie możnaby spróbować zerwać paznogcie, lecz z tem trzeba się udać do lekarza.

I. Kar. Ostrzeszów. Radzimy Panu udać się na zbadanie do szpitala miejskiego w Poznaniu — Oddział Wewnętrzny.

Kupno Pierza, Puchu, Kolder

jest rzeczą zaufania

przed wyborem — prosimy nas odwiedzić dg 3872 3

olbrzymi wybór — ceny niskie.

Oczyszczalnia pierza. **EMKAP.**

M. Mielcarek, Wrocławska 30.

„Mikołajek" z niespodziankami

Ogromne zainteresowanie wywołał wśród „Milusińskich" naszego miasta organizowany przez Sokolice w sali IKS'u „Mikołajek". Nic w .em dziwnego, bowiem wszystkie dzieci pragną usłyszeć bajki Wujka Czesia zwłaszcza, że będa to specjalnie ciekawe bajeczki, ponadto ciekawe historyjkę o Zosi opowie p. Makowski, a sympatyczna młodzież sokola wystąpi z popisami, które naprawdę warto zobaczyć. Pod koniec zjawi się tradycyjny Gwiazdor z podarunkami. Zatem wszystkie dzieci zbierają się w niedzielę, o godz. 3 po poł. w sali IKS'u, pl. Wolności 14a.

zg 8263/6

BOŻE NARODZENIE W BETLEEM

Pielgrzymka do Ziemi Świętej połączona ze zwiedzaniem ATEN i Konstantynopola

18 XII — 2/I zł 750,-

Zapisy

WAGONS - LITS // COOK

Poznań, Pierackiego 12. ng 8

ŻYCIE SOKOLE

Z okręgu jarocińskiego

Nadzwyczajny zjazd rady okręgowej, spowodowany ustąpieniem dotychczasowego prezesa okr. dh. Janusza Podlewskiego, odbył się w niedzielę 25 listopada w Jarocinie przy udziale członków zarządu okręgowego oraz przedstawicieli 17 gniazd do okręgu należących. 4 gniazda, które nie przysłały swych delegatów, zostaną zawezwane do usprawiedliwienia się. Z ramienie przewodnictwa dzielnicy wielkopolskiej uczestniczył dh. prezes Wolski z Poznania.

Obrady zagaił I. wiceprezes okr. dh. Rogowski z Krotoszyna, pod którego przewodnictwem przeprowadzono wybory nowego prezesa. Wybrany został większością głosów dotychczasowy II. wiceprezes dh. Czesław Echaust z Koźmina, który zaraz objął dalsze przewodniczenie obradom. Ponieważ równocześnie zgłosił swoją rezygnację I. wiceprezes dh. Rogowski, więc wybrano w jego miejsce dha Paczyńskiego z Jarocina, a wobec opróżnionego stanowiska II wiceprezesa i zast. sekretarza, wybrano jeszcze do zarządu dha Kalmuckiego z Witaszyc i Ambrożkiewicza z Koźmina, którym odpowiednie funkcje przydzielił zarząd.

W dalszym ciągu obrad nastąpiły sprawozdania z działalności zarządu oraz z odbytego w Krotoszynie zlotu okręgowego, jak i zlotu jubileuszowego w Poznaniu. Na podstawie tych sprawozdań wygłosił dh. prezes dzielnicy dłuższe przemówienie, w którem na tle ujawnionych braków i niedomagań udzielał praktycznych wskazówek, nawołując równocześnie do spotęgowania wysiłków, tem koniecznieszych wobec trudnych warunków oraz do pogłębienia ideowej pracy wychowawczej w drużynach sokolich, niezbędnej obok wyszkolenia technicznego.

Nad sprawozdaniami przeprowadzono ożywioną i rzeczową dyskusję, poczem wysłuchano sprawozdań z dokonanej lustracji gniazd oraz omówiono program pracy na najbliższy okres. Wreszcie w wolnych głosach poruszono szereg bieżących spraw organizacyjnych.

Po zakończeniu obrad rady okr. odbyło się zebranie okr. wydziału sokolic pod kierownictwem przewodniczącej wydziału i wiceprez. okr. drch. Sobczyńskiej, przy udziale dha prezesa dzielnicy oraz kilku członków zarządu okręgowego, z dh. prezesem Euchastem na czele. Omawiano obszernie sprawę „Okólnika", sprawę racjonalnej opieki nad oddziałami młodzieży oraz sprawy zakładania oddziałów L. O. P. P. i Czerwonego Krzyża. W celu przyjścia z pomocą kasie okręgowego wydziału sokolic, uchwalono, że samodzielne gniazda żeńskie złożą jednorazowo po 10 zł, a oddziały w gniazdach mieszanych po 5 zł. Poza tem uchwalono w roku przyszłym urządzić w Krotoszynie okręgowy zjazd druchen, którego termin ustali się później.

Ostatni rzut oka...

(Gawędka o modzie).

Na rano i przedpołudnie, gdy pogoda dopisuje, obowiązuje nadal klasyczny tailleur z lisem lub szalikiem, na chłodniejsze pogody z wierzchu płaszczyk. Lelonge i Worth proponują krótkie żakieciki o prostej linji. Patou natomiast prezentuje dłuższe modele, wciąż jednak o linji klasycznie angielskiej, podczas gdy Chanel przybiera już swoje żakiety futrem i nadaje im charakter dowolny i fantazyjny. Spódnice kostjumowe są bardzo długie i wąskie, pod tym względem przypominają czasy przedwojenne, kiedy to sztuką było dostać się na stopnie tramwaju. Dziwna ta i niekonsekwentna fantazja mody wcale nie licuje z zamiłowaniem naszych pań do sportu, a co zatem do wygodnych i nieskrępowanych ruchów. Coprawda istnieją sposoby, zapewniające pewną swobodę ruchu, jak ukryte fałdy, cięcia i t. p., ale to odbiega już od zasadniczej tendencji.

Płaszcze na przedpołudnie rzadko bywają w czarnym kolorze; najczęściej spotykamy kolory bronzowy, zielony i szary. Po południu natomiast dominują czarne płaszcze. Długość ich jest ta sama co długość sukni. Fason górą obcisły, dołem zaś poszerzony. Płaszcze mają przeważnie bardzo ozdobne wyłogi i rewersy, zapinają się fantazyjnie z boku i mają rękawy reglanowe, poszerzone przez całą długość i ściągnięte przy dłoniach. Efekt tych płaszczy podnosi kołnierz, dość niski z tyłu, z przodu zaś fantazyjnie związany. Podszewka płaszcza winna być w kolorze sukni.

W magazynach kapeluszy przeważa antylopa, filc i piłśń. Tyrolski kapelusik z piórkiem to była pierwsza zapowiedź nowej mody; dalej szedł klasyczny kapelusz o podniesionym z tyłu rondzie i wydłużonym jak dziób przodzie. Widzieliśmy styl Ludwika XI, Ludwika XV, widzieliśmy styl Rosji carów, czasy romantyczne. Mały toczek noszony będzie do futra, obok filcowej łódeczki i szkockiej czapeczki z filcu marszczonego u góry i nasuwanej aksamitnemi pasami. Na dzień kapelusze są tych samych barw co okrycia, na wieczór niesłychanie ekscentrycznie ozdobne, przybrane pailletami i klamrami.

Céline.

DLA KAŻDEJ CERY ODPOWIEDNI PUDER

ROŚLINNY, NIESZKODLIWY, IDEALNIE PRZYLEGAJĄCY

PUDER ABARID

„PERFECTION"

ng 12 946

Ostatniej mody

tkaniny wełniane i jedwabne, płaszcze damskie futra, zarękawki, skóry obsadowe oraz artykuły dziane, pończoszki, rękawiczki, apaszki, szaliki itp. kupują Panie — po bardzo przystępnych cenach w firmie:

DOM HANDLOWY ng 13 735

F. WOŹNIAK

POZNAŃ, ul'ca Kramarska 16.

Estetyka farbowania włosów

Pogadanka kosmetyczna.

Pomijając przy farbowaniu włosów podstawowe wiadomości oraz rutynę fachowca w tej dziedzinie, należy zwrócić baczną uwagę na harmonję, jaka niewątpliwie istnieć powinna, pomiędzy barwą włosów, a kolorytem cery i jej zasadniczym stanem. Wielkie etyczne zadanie sztucznego farbowania włosów polega na tem, aby powstrzymać uciekającą młodość i przyczynić się do łatwiejszego przejścia przez życie, a często uczynić je bardziej znośnem. Stworzenie tej właśnie iluzji jest wysokim celem ogólnej kosmetyki, a sztuki farbowania w szczególności.

Obecne czasy wytworzyły pewną konkurencję w zarobkowaniu i dlatego młody wygląd daje możność wyjścia z tej walki zwycięsko. I oto stoją dwa zwarte szeregi kobiet i mężczyzn, jedni i drudzy żądni są pracy, jedni i drudzy chcą mieć jak najwięcej atutów w ręku, aby urządzić sobie życie możliwie najwygodniej, dlatego dziś właśnie da się zauważyć ten pęd do estetyki i do imponowania, jeśli nie rozumem to przynajmniej wyglądem. Pęd naszego wieku to wieczna młodość i dążenie do ideału siły i piękna. Pielęgnacja całego ciała staje się koniecznością dnia i potrzebą, której nikt się nie chce wyrzec i nie wiadomo, jak dalekoby to doszło, gdyby nie warunki materjalne, które nie pozwalają wielu jednostkom na ten w niektórych wypadkach wielki luksus.

Wracając do farbowania włosów, jednym z najczęściej w tym wypadku popełnianym błędem jest dobieranie zbyt ciemnych farb. Naogół siwe, bądź przyprószone siwizną włosy harmonizują z nieco przywiędłym kolorytem cery, stosowanie w takich razach wyżej wymienionych barw, robi z twarzy okropną maskę, która raczej odpycha niż przyciąga, dając obraz czegoś szalenie pretensjonalnego, a zarazem śmiesznego, przeciwnie używanie do farbowania włosów preparatów jaśniejszych może przyczynić się do odmłodzenia całej twarzy. Nadają się tu odcienie châtain, blond oraz popielato-blond.

Przed stosowaniem farby należy poprzednio przeprowadzić próbę, gdyż bardzo często osoby z włosami zupełnie siwemi chciałyby uzyskać swój poprzedni kolor, lecz niezawsze jest to możliwe, o ile nastąpiła już silna zmiana rysów, a naskórek jest na twarzy zaniedbany i zwiędły.

Ważną rzeczą przy farbowaniu włosów jest również zwracanie uwagi, aby użyta farba nie dawała zbyt silnych refleksów czerwonawych, gdyż wygląda to zbyt nienaturalnie i nie wywołuje żądanych efektów, włosy źle ufarbowane powinny być poprawione, aby zadośćuczynić wymaganiom estetycznym. Przy farbowaniu włosów cera, jak widzimy, odgrywa bardzo ważną rolę i dlatego na ten szczegół należy zwrócić baczną uwagę, nie można pielęgnować jednej rzeczy, gdy o drugiej zupełnie się zapomina, tylko istotne bowiem zrozumienie tej kwestji może nam w konsekwencji dać dobre samopoczucie i pewność siebie.

MG. J. KUNTZÓWNA.

Gabinet kosmetyczny

Mgr. chemji Kuntzówny

Poznań, plac Wolności 9, m. 13 Tel. 54 38

Całokształt pielęgnacji i poprawy urody Najprzedniejsze kosmetyki. Farb. włosów.

dg 4 330

RUCH KOBIECY

O społecznem wychowaniu kobiet

Mimo przeróżnych prądów myślowych, jakie przenikają świat współczesny i mimo chwilowego cofania się nieraz poziomu kultury i walki różnych światopoglądów między sobą, zauważyć się jednak daje postępujące wciąż naprzód samouświadomienie społeczeństw i narodów, czego dowodem choćby dalekie Indje, budzące się dziś, po wielowiekowem uśpieniu, do samodzielnego życia. I tak, jak wygasa już, nawet w najprymitywniejszych ośrodkach, niewolnictwo, podobnie trudno znaleźć w społeczeństwach cywilizowanych takie, które odsuwałyby w zupełności którąkolwiek z warstw społecznych od pełnego współudziału w życiu publicznem. Niema więc zupełnie mowy o tem, żeby współczesna kobieta mogła uważać się za zwolnioną od obowiązków społecznych, aby mogła zamknąć się w ciasnem kółku najbliższego otoczenia i nie brać udziału we wszystkiem tem, co dokoła niej się dzieje. Nawet naoporniejsza, w kwestji równouprawnienia politycznego kobiet, Francja skłania się już dziś do zmiany swego ustawodawstwa pod presją opinji publicznej. A państwa powojenne, odrestaurowane po przewrocie wojny światowej, jak np. kraje północne Europy, nadały zaraz przy opracowaniu swoich konstytucyj prawa polityczne kobietom.

A jednak wśród kobiet samych pojawia się raz po raz pogląd, że lepiej jest, gdy kobieta żyje wyłącznie dla rodziny i domu i nie zajmuje się sprawami ogólnemi. Przeświadczenie takie jest wynikiem oportunizmu i wygody, ponieważ sprawy społeczne wymagają przygotowania, pracy, wysiłku i wielkiej odpowiedzialności. Łatwiej więc i przyjemniej zrzucić ze siebie ten ciężar moralny na kogoś innego i cofnąć się z pola walki i pracy. Tylko, że życie samo sięga ręką zachłanną w głąb cichych, ukrytych domów i wyprowadza stamtąd kobietę nawet wbrew jej woli. Bo tylko człowiek bardzo zamożny i samotny może azmknąć się w obrębie własnego egoizmu, ale już osoba, posiadająca rodzinę musi dla jej dobra interesować się całokształtem spraw społecznych, z któremi rodzina integralnie jest związana, podobnie człowiek samotny, lecz zarobkujący jest uzależniony od życia innych ludzi i wiążącemi się z tem sprawami społecznemi.

Jasnem więc jest, że kwestja bytu materjalnego jest już kwestją społeczną. Tembardziej jednakże sprawy ideowe, zainteresowania natury wznioślejszej i wyższej, choćby korzeniami tkwiły w rodzinie i domu sięgają jednak poza niego i dlatego obowiązkiem każdego obywatela, bez różnicy płci, jest współdziałanie dla dobra ogólnego, dla narodu i państwa!

Jeżeli kobiety wychodzą z założenia swej odmienności psychicznej i swego powołania, tem bardziej muszą pragnąć, żeby te właściwości znalazły zastosowanie w działalności dla dobra bliźnich i dla dobra narodu. Chodzi tylko o to, aby kobieta sama uświadomiła sobie jasno obowiązki i własne możliwości i umiała wykorzystać je w pełni.

Przygotowanie do pracy społecznej

Praca społeczna, której od kobiety wymaga z zupełną słusznością opinja i której żąda współczesne państwo, nie może już dziś być robotą dyletancką i przypadkową. W czasach przedwojennych wystarczyły nieraz dobra wola i zapał, ponieważ życie organizacyjne znajdowało się dopiero w swoich zaczątkach, a warunki zewnętrzne były bardziej uproszczone. Szybko jednakże polska praca społeczna, szczególniej na kresach zachodnich Polski wykształciła się do form ustalonych i wzorowych i dziś można i trzeba już nawiązywać do przykładów najlepszych. Dziś więc kobieta, obowiązana do pracy społecznej, musi przygotować się do niej prawidłowo, tak jak przygotowywa się do pracy zawodowej. — Argumentem dla takiego stanu rzeczy są szkoły społeczne, kształcące celowo i systematycznie. Instytucje te są najczęściej koedukacyjne, co dowodzi, że powołują do pracy społecznej równorzędnie zarówno młodzież męską, jak i żeńską.

Praca społeczna rozpada się przecież na różnorodne działy specjalne, jak np. na działalność charytatywną, oświatową, na zakres czynności, odnoszących się do opieki nad małoletnimi i dziećmi, nad więźniami i bezrobotnymi, nad rodzinami, żyjącemi w warwunkach niehigjenicznych i bez pomocy moralnej, na działalność organizowania zawodowego niestowarzyszonych, na kooperację między sobą różnych warstw społecznych dla wspólnego dobra. Wszystkie te sprawy nie mogą być obojętne żadnej kobiecie, która ma choć w najmniejszym stopniu wyrobione poczucie wspólnoty z własnem społeczeństwem. Ale na to, aby kobieta mogła działać rozumnie i celowo, musi od lat najmłodszych uświadomić sobie własne obowiązki i musi nauczyć się pracy systematycznej, przystosowanej do warunków współczesnych. Jeżeli więc poszczególna młoda osoba nie może nabyć potrzebnych wiadomości w szkole specjalnie na ten cel stworzonej, pozostaje jej jeszcze możność pouczenia się o wszystkiem w obrębie organizacyj społecznych, które długoletnią działalnością wyrobiły sobie już potrzebne metody i gdzie młodzież żeńska może nabyć potrzebnego jej doświadczenia.

Budzenie instynktu społecznego

Najważniejszym obowiązkiem starszego społeczeństwa kobiet jest budzenie w młodem pokoleniu i rozwijanie instynktu społecznego.

Normalna młoda dziewczyna interesuje się wszystkiem tem, co wkoło niej się dzieje, często jednak matka, czy wychowawczyni poucza ją, że jako kobieta nie potrzebuje zajmować się niczem innem, jak tylko szybkiem znalezieniem męża i drobnemi, miłemi zajęciami domowemi. Chłopcu nie mówi się tego w tej formie może dlatego, że mniej słucha. Często więc najlepsze odruchy serca i zainteresowania umysłowe dziewcząt zostają wypaczone już w domu. Sama nauka gospodarstwa domowego, robótek, czy gimnastyki nie może wypełnić serca i zająć umysłu. Rzeczy te mają swoją wartość materjalną, techniczną, ale w niczem nie zbliżają młodzieży do istotnego życia, które przecież każdej chwili stanie przed nią ze swemi prawami. Dziewczyna nie przyuczona do życia społecznego nie da mu rady, zostanie zepchnięta poza nawias społeczny, jako balast dla innych i jako jednostka osobiście bardzo nieszczęśliwa.

Dziewczyna jest członkiem społeczeństwa, jest obywatelką państwa, obowiązaną w miarę zdobywania pozycji niezależnej, czy w chwili zakładania rodziny do świadczeń społecznych, do podporządkowania się prawom państwowym. Jeżeli jednak nic o tem wszystkiem nie wie, jeśli nie orjentuje się w najelementarniejszych zasadach organizacji politycznej własnego kraju i w jego urządzeniach socjalnych, poniesie sama szkodę największą i nic jej wówczas nie pomoże deklamacja na temat odrębności kobiecej, ponieważ odrębność ta nie zwalnia jej od płacenia podatków, ani od korzystania z opieki prawa.

Społeczeństwo nasze, w trudnych warunkach, w jakich znajduje się, żąda od każdej kobiety współudziału i współzainteresowania się potrzebami narodu i państwa i od tych obowiązków nikomu uchylić się nie wolno.

W.

Związki kobiece we Francji w propagandzie na rzecz prawa wyborczego dla kobiet. (Jak wiadomo, kobieta francuska była dotąd z prawa tego wyłączona.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

„Dzień Ubogich" — 2. 12. winien być nie tylko ich świętem, ale i świętem tych wszystkich, którzy są jeszcze w stanie złożyć „grosz ofiarny". Bo czyż może być większa radość, jak pomóc innym, a im uciążliwsza staje się nam ofiara, tem większe zadowolenie sumienia i większa dla nieba zasługa.

Za tydzień, t. j. 9. 12., przypada wielka uroczystość 350-lecia Jubileuszu Sodalicyj Marjańskich, z nabożeństwem o godzinie 8 w kościele OO. Jezuitów i Akademją o godzinie 5 w auli Uniwersytetu Poznańskiego.

W tygodniu między 5—12 grudnia prosimy nie zapomnieć za bytnością w Poznaniu o Gwiazdkowej Wystawie robót kobiecych, która mieścić się będzie przy ul. Ratajczaka 37 (nad cukiernią Fangrata). Zwiedzać ją można także w dniach 8 i 9. 12.

W pokojach przyległych do lokali wystawowych na I piętrze Tow. Pomocy dla Inteligencji urządza w tym samym czasie kawiarnię z domowem pieczywem na cele Gwiazdki. Polecamy najgoręcej tę imprezę członkom naszym, także Paniom Wincentkom, przybywającym na zebranie Przewodniczących w środę, 5 grudnia.

Zebranie rozpocznie się o godz. 10,30 na sali św. Marcina 8. Referat „O konieczności, korzyściach i sposobie osobistego odwiedzania ubogich" — wygłosi p. hr. Żółtowska z Nekli.

W dniu 12 grudnia odbędzie się na sali posiedzeń w gmachu Wlkp. Izby Rolniczej o godz. 11 zebranie Prezesek Kółek Włościanek.

Prosimy agitować za kawiarnią Tow. Pomocy dla Inteligencji przy ul. Ratajczaka 37, I piętro.

Związek Pań Domu — Oddział w Poznaniu urządza w dniach od 13—17 grudnia w swym nowym lokalu przy ulicy 27 Grudnia 19, m. 5 — Kiermasz Artystyczny i zwrócił się do nas z zapytaniem, czy członkinie nasze nie zechciałyby wystawić jakichkolwiek przedmiotów artystycznych własnej roboty. Również mogłyby być dostarczone na Kiermasz wyroby domowe, jak soki, dżemy, pierniki itp.

O ile która z Pań zainteresuje się tą imprezą, to prosimy o odwrotne zgłoszenie eksponatów do Sekretarjatu naszego, Mickiewicza 33.

Kobieta poleska

III.

Bieda i kwiaty

Od smutnych, szarych, nie rozjaśnionych żadnym kwiatem czy bodaj ogródkiem warzywnym, chat wsi poleskiej (mówię ciągle o okolicy, zawartej w trójkącie Iwacewicze — Telechany — jezioro Wygonowskie, bo tę tylko zdołałam zwiedzić) odbijają jakże miło dla oka osady, zakładane przez kolonistów, przybyłych z województw środkowych. I między nimi jest wielka bieda, ale mimo to — inaczej w chacie i inaczej dokoła chaty. Przedewszystkiem — czysto, podłoga i sprzęty wyszorowane; są łóżka, krzesła, komody; w oknach doniczki lub skrzynki z kwiatami, z nieodzownym w polskiej chacie mirtem (jak w poleskiej — ręcznikiem weselnym u pułapu). W podwórzu — czysto, a przed chatą, płotem ogrodzony, ogródek z georginjami, astrami, nasturcjami, malwami, z grzędami starannie uprawionych warzyw i z młodemi szczepkami owocowemi, a wreszcie — pasieka, ule „prawdziwe", a nie te kłody drążone, które dotychczas stosują Poleszucy, dziwnie nie lubiący parać się z narzędziami stolarskiemi.

Toć przy tej obfitości drzewa, jaką mają, łatwo byłoby zaopatrzyć chatę w sprzęty, jak to czynią osadnicy, majstrujący ustawicznie piłą i heblem. Poleszuk nie myśli o tem, bodaj — nie odczuwa potrzeby.

— Dlaczego nie sadzicie, już nie mówię, kwiatów, ale warzyw i drzew owocowych? — pytałam ustawicznie gospodarzy.

— Ta jakże sadzić? — mówią. — Żeby to wszyscy się za to wzięli, toby było, a tak to nie upilnujesz: wyrwą, zniszczą przez zazdrość. Ot, trochę my ogórków hodujemy, dynie, ale już groch to dzieci zniszczą, zielony zjedzą.

— My mamy ziemie, rozrzucone w kawałkach, daleko jeden od drugiego, ani upilnowaćby warzywa, ani obrobić porządnie. Komasację przeprowadzą, to może wtedy będziem hodować.

— Zachęcają się, u nas widząc — mówi sołtys wsi Kołońsk, p. łapiński. — W tym roku już do mnie przychodzili z okolicy, żebym im drzewka szczepił.

— Tu do tej pory to nawet pojęcia nie mieli, że istnieją zielone nawozy — dodaje inny z osadników, — a teraz za naszym przykładem zaczynają stosować łubin. Konieczne to wobec braku bydlęcego nawozu, bo tu ziemia okrutnie jałowa.

Polskie gosposie żalą się na niemożność przyhodowania odpowiedniej ilości drobiu: kur, gęsi, kaczek. Dlaczego? — Zimować trudno: ziarna brak, a więc pośladu. A pozatem.... sprzedaje się wszystko ustawicznie dla zdobycia tego „gotowego grosza", potrzebnego ciągle na podatki, raty bankowe i długi wekslowe. Niektórzy osadnicy, nietylko krowy i konie, ale ostatnią gęś i poduszki posprzedawali na opłacanie swych ciężarów.

We wsi Glinna, w Omylnej, Kołońsku mają po jednej krowie i jednym koniu.

— Gdzież się krowy popodziewały? Na prawie 40-hektarowej osadzie jedna krowa?

— Takie to i hektary — mówi żałośnie jedna z gospodyń. — Użytku jest całej parady 8 hektarów pola i 3 łąki, reszta pod mokrym lasem lub poprostu błoto, że kosić niema co. A krowy? Ano zabrali za podatki. Przyjechał sekwestrator, popędzili do gminy, tydzień trzymali, nikt nie kupił. Bydło nie wydojone, mleko się zaparzyło, bydlęta się pomarnowały i jeszcze za to kazali nam 35 zł kosztów zapłacić. Niedość, że podatek się nie zmniejszył, zgryzoty się człowiek najadł, jeszcze mu wydatków dołożyli. Eh...

— To wy macie jednak swoje krowy zpowrotem?

— My mamy trzy, ale sąsiedzi, co u nich 11 dusz w domu, to już mają tylko jedną.

— Ja miałem trzy krowy i trzy jałówki, — mówi osadnik z Omylnej, — zanim mnie do rejenta wezwali akt własności ziemi podpisywać. Po rejencie zostały mi się 2 krowy i 2 jałówki, a po zapłaceniu raty podatków już mam tylko jedną krowę. Wyprzedajemy się, zamiast, żeby się człowiek dorabiał.

— Jakże ja mogę gospodarować z tą jedną krową — żali się gospodyni. — Nas jest sześcioro. To ciągle z postem jemy, bo niema czem okrasić. Kluski i kartofle, barszcz burakowy, grochu czasem trochę, przecieranka z warzyw.

— Omasta omastą, a gorzej, że nawozu niema — odpowiada jej mąż. — Co wyrośnie na tej naszej ziemi bez nawozu? I tak nigdy nie starcza dłużej, jak do Gromnicznej, bo jak zboże obrodzi lepiej to kartofle marne i naodwrót.

Bieda jest na Polesiu. Ale kiedy z przyjemnością patrząc na porządek w obejściach polskich, chwaliłam, że czysto i ładnie, obruszyła się na mnie matka jednego z osadników:

— Jeszczeby tego brakowało, żebyśmy ręce opuścili. Borykamy się ze złą dolą. Pracy to my zwyczajni, byle ona nas przy ziemi utrzymała.

Z. ZALESKA

Mydło Bebe Szofmana dla dzieci – niezastąpione

ng 12 422

Kochany nasz Wujciu Cz s u

Bardzo — bardzo się cieszymy, że jutro to jest w niedzielę przyjdziesz do nas i opowiesz nam Twoje piękne bajeczki — My Cię strasznie kochamy, bo jesteć taki grzeczny i nigdy na nas nie krzyczysz i tak ładnie z nami tańczyłeś w IKS ie pamiętasz? — Szkoda, że w niedzielę w IKS ie nie będzie można tańczyć, ano bo to adwent — ale zato sokolice pokażą piękną gimnastykę. Przyjdź Drogi Wujaszku — i przyprowadź z sobą też Wujcia Zygmunta, tego dużego co to o Zosi takie śmieszne otki opowiada.

Przyjdź Wujciu Czesiu, bo Lusia, Jadzia, Helcia — i Kicia i Jurek i Grześ — kłócą się, że Twoja piękna broda to nie jest prawdziwa.

Czekamy Cię w IKS'ie — zapisz sobie, niedziela, 2 grudnia godz. 3 po poł. pl. Wolności 14 a.

A — a zapomnieliśmy że będzie też Mikołajek to Wujciowi coś da.

Pa — Pa — Pa

Kochających Cię 100.000.000 dzieci i ja.

zg iowc

Dziś inauguracja „Stratosfery"

Oddawna oczekiwany występ rozbrajająco wesołej „Stratosfery" nastąpi dziś w „IKS'ie" przy pl. Wolności 14a. Będzie to niewątpliwie najweselszy wieczór obecnego sezonu. Po dłuższej nieobecności ujrzymy znowu rozbrajająco dowcipnego Tadeusza Hernesa, który wrócił właśnie z występów w Warszawie i będzie na swój sposób konferował z publicznością, satyrycznego Raptusa i dowcipnego Markowskiego, usłyszymy kapitalne bigosy na dwa fortepiany w wykonaniu mistrzów Dzięgielewskiego i Kardasia, świetne recytacje utalentowanego literata dr. Jana Dybowskiego itd. O programie nie warto nawet mówić, natomiast warto bezwzględnie przyjść i go usłyszeć. I warto bezwzględnie zarezerwować miejsca osobiście lub telefonicznie nr. 15-36 bo znowu będzie kłopot o miejsce. Należy bowiem pamiętać, że dziś witamy jednocześnie borzykowianina Hernesa, i że powitanie jego będzie równie wesołe, jak jego... pożegnanie. Ostrzegamy, że początek już o godz 9 wieczorem. Godzi się jednak przyjść rychlej gwoli miejsca i gwoli dancingu, jaki poprzedza inauguracje „Stratosfery".

zg iowz

Marjonetki w „IKS-ie"

Już niebawem czeka Poznań nielada atrakcja. Mianowicie w najbliższych dniach rozpocznie w sali IKS'u, plac Wolności 14a, gościnne występy Polski Teatr Teatr Marjonetek „Miniatury" Bliższą datę premjery podamy w następnym komunikacie, zaznaczając dziś tylko, że występy tego teatrzyku potrwają kilka dni, poczem wyrusza teatr w objazd po całej Polsce. A więc uwaga na następny komunikat.

zg iowg

Popis Plastyki uczennic Walentyny Wiechowiczowej

W niedzielę, dnia 2 grudnia, w sali IKS'u (pl. Wolności 14a) o godz. 12 w poł. odbędzie się Popis Plastyki Szkoły p prof. Wiechowiczowej. Jest to drugi z rzędu popis urządzony przez nią w tym sezonie serji reprezentacyj plastycznych W programie: Beethoven, Schumann, Grieg, Rachmaninoff, Prokofjew i Bela Barbock. Przy fortepianie p. Kowalik.

zg 8267

TEATRY

„Człowiek — który nie pije"

Dzisiejsza premjera ostatniej nowości Wincentego Rapackiego „Człowiek, który nie pije", wchodzącej na repertuar Teatru Nowego po szeregu olbrzymich sukcesów w Warszawie, zapowiada się niezwykle atrakcyjnie.

Komedja Rapackiego, rozgrywająca się w zabawnie uchwyconem środowisku urzędniczem i pomyślana jako satyra na tak rozpowszechniony, szczególnie w Warszawie, zwyczaj załatwiania wszystkich spraw... przy wódce, skrzy się pierwszorzędnym dowcipem i szczerym, polskim humorem, wprowadzając w żywą, farsową wprost akcję całą galerję przekomicznych typów i typków.

Staranna reżyserja J. Nowackiego i doborowa obsada dopełniają całości. Obok czołowych sił zespołu jak pp. Żbikowskiej, Sawickiej, Drohockiej, Taborskiej, Jaworskiego, Glińskiego, Fiszera, Laurentowskiego i in. bierze udział w głównej roli kobiecej art. film. i scen warszawskich Hanka Brochocka-Rozwadowska, laureatka konkursu na „najpiękniejszą polską blondynkę".

RADJO

Obniżka opłat radjowych dla robotników

Min Poczt i Telegrafów wystąpiło do Polskiego Radja z wnioskiem o obniżenie opłat radjowych dla ludności robotniczej w miastach. Taryfa ulgowa jest w opracowaniu.

Jak wiadomo, wprowadzony już ulgowy abonament dla małorolnych wynosi 1 zł miesięcznie

GDY ZMIENIASZ LAMPY LUB KUPUJESZ NOWY ODBIORNIK BACZ, BY W TWYM APARACIE BYŁY TYLKO LAMPY

PHILIPS MINIWATT

Tg 1602

Odczyt Arkadego Fiedlera

Dobrze już znanem jest radjosłuchaczom całej Polski nazwisko znakomitego podróżnika po krajach egzotycznych — Arkadego Fiedlera. Któżby się spodziewał, że w swej wędrówce po Peru wzdłuż rzek i poprzez niedostępne puszcze natrafi Fiedler na swych rodaków, którzy jako koloniści osiedli w Ameryce Południowej. O nich to i o ich ciekawych sąsiadach Indjanach opowie A. Fiedler radjosłuchaczom w poniedziałek 3 bm. o godz. 19.30.

Rewja orkiestry

W dniu 3 bm. o godz. 20.00 program radjowy przewiduje ciekawą rewję, w której jako soliści wystąpią — instrumenty, wchodzące w zespół orkiestrowy. Po ogólnej defiladzie instrumentów usłyszą radjosłuchacze popisy skrzypiec, wiolonczeli, kontrabasu, klarnetu, fagotu, fletu, ksylofonu itd. Audycja ta ze względu na swój oryginalny pomysł przedstawia się atrakcyjnie.

Henryk Czapliński w radjo

Znakomity skrzypek lwowski, Henryk Czapliński wystąpi w koncercie wieczornym w dniu 1 bm. (sobota) o godz. 21.00. Artysta wykona przed mikrofonem lwowskim błyskotliwy, pełen feerycznego blasku wirtuozowskiego koncert D-dur — Paganiniego w opracowaniu Wilhelmiego. W programie orkiestrowym, nadawanym z Warszawy usłysza radjosłuchacze I wer. Mendelssohna, Svendsena, Sibeliusa i Wagnera pod dyr. Józefa Ozimińskiego.

cie w tem słuchowisku są prawdziwe, nie wyłączając nawet psa imieniem Moustache, który odznaczył się mądrością i bohaterstwem za co został udekorowany przez cesarza Napoleona. Audycja ta nadana była w sezonie ubiegłym przez radjostację paryską Wieży Eiffla, obecnie Warszawa nada ją w przekładzie p. Ireny Trzywdar-Rakowskiej, poprzedzoną słowem wstępnem tłumaczki.

Rozstrzygnięcie radjowego konkursu fotograficznego

Dziś w sobotę o godz. 22.30 ogłoszone zostaną wyniki morskiego konkursu fotograficznego Polskiego Radja. Wszyscy z radjosłuchaczów, którzy wzięli udział w tym konkursie, niechaj nie przeoczą godziny, aby mogli jak najprędzej zorjentować się kto z nich należy do szczęśliwych zdobywców nagród.

Spór o wypluté pestki

W sądzie okręgowym w Wiedniu toczyła się w tych dniach niecodzienna sprawa o wypluté pestki i wyrosłe z nich drzewka owocowe. A było to tak: pp. Mastmy i Hobsack, posiadacze will z ogrodami w Döbling, sąsiadowali z sobą. Ogrody ich przytykały do siebie, a dzielił je tylko żywopłot. W ogrodzie p. Mastmy rosło kilka drzew śliwkowych Lat temu pięć, gdy p. Mastmy zaszedł do ogrodu w lecie, zerwał przygarść śliwek i, spacerując, spożywał je ze smakiem. Pestki zaś wypluwał i wyrzucał... przez żywopłot do ogrodu sąsiada Hobsacka, aby nie zaśmiecać własnych alejek. Ale po 5 oto latach z wypluvych przez p. Mastmy pestek wyrosło w ogrodzie sąsiada 6 drzewek śliwkowych, które pięknie owocowały. Dostrzegł je p. Mastmy i zażądał od sąsiada, aby dał mu połowę zbioru śliwek, skoro drzewka wyrosły posadzone — że tak można powiedzieć — własną jego ręką. Pan Hobsack, acz niechętnie, zgodził się na propozycję. Nie wykonał jednak, jak twierdzi p. Mastmy, uczciwie umowy, gdyż wykopał trzy drzewka i przesadził je dalej od żywopłotu, w głąb ogrodu, aby ukryć je przed wzrokiem sąsiada. Z tej więc racji wynikł gorący i zawzięty spór między obu stronami, który znalazł się wreszcie przed sądem. Sędzia po wysłuchaniu obu stron, postanowił udać się na miejsce i obejrzeć zbliska owe szczególne drzewa owocowe. Stąd moral się wywodzi: nie rzucaj pestek do cudzego ogrodu.

Grypa, dreszcze, przeziębienie?

Przyjmij Togal. Tabletki Togal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Również w cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach nerwowych i głowy tabletki Togal dają dobre usługi. Do nabycia w najbliższej aptece.

nr 13 716/7

Śrem nad Wartą

Warta, płynąca wspaniałą wstęgą swoich modrych wód, zakreślając tu i ówdzie mniejsze i większe łuki, zwraca swe rzeczne fale na ziemiach Koła, więcej jeszcze w pobliżu Konina ku zachodowi. Koryto Warty rozszerzające się często w błota, osusza już swe brzegi, ogarniając dużym łukiem miasto Śrem. O położeniu tego miasta, jego okolicach i ciekawych historjach, wiążących się z jego dziejami z czasów najazdu szwedzkiego, opowie słuchaczom dziś w sobotę o godz. 19.20 p. Edward Prądzyński przed mikrofonem poznańskim.

Historja fajansowej figurynki

Niejednokrotnie zwracają naszą uwagę ustawione poza szybami wystawowemi figurki fajansowe, lśniące swą glazurą, wytworne w formie i artystyczne w barwie. Są to cacka wytwarzane przez Polską Fabrykę Fajansów w Pacykowie, która założona została już w roku 1910. Fabryka pacykowska znana jest również na rynku zagranicznym we Francji, Anglji, Italji, Szwecji, Nowym Jorku i Tunisie, a natomiast mniej znana jest w Polsce. Rzadko kto wie gdzie leży Pacyków i co w nim wyrabiają. Godnym więc wysłuchania jest odczyt p. Michaliny Grekowicz, która opowie o fabrykacji fajansowej figurynki i historji fabryki w Pacykowie. Prelekcja ta nadana będzie 1 bm. o godz. 18.45 przed mikrofonem lwowskim.

„Austerlitz"

W dniu 1 grudnia o godz. 16 30 radjostacja warszawska nadaje słuchowisko dla dzieci pióra hr. de Montgen i T. Lenotre pt. „Austerlitz". Słuchowisko przedstawia epizod świetnego zwycięstwa Napoleona I pod Austerlitz. Zarówno fakty, jak i posta-

Dziś w sobotę o godz. 11 w'ecz. w kinoteatrze „Słońce"

Wielki W.eczór Humoru, Tańca i P.osenki

HALAMA-PARNEL-OLA LILITH-WELIN

Wielki Wieczór Humoru, Tańca i Piosenki w wykonaniu najwybitniejszych artystów warszawskich z udziałem **HALAMY i PARNELA,** który odbędzie się **dziś w sobotę, dnia 1 grudnia o 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce"** wzbudził ogromne zainteresowanie w najszerszych sferach naszej publiczności. Nic w tem zresztą dziwnego. Zarówno nazwiska znakomitych artystów, jak też wysoce artystyczny i efektowny program są najlepszą rękojmią, że **dzisiejszy** Wieczór artystyczny w „Słońcu" będzie naprawdę wysoce atrakcyjny. Najświetniejsza polska para tancerzy **HALAMA — PARNEL** odtańczy szereg najpiękniejszych tańców i poematów tanecznych, między innemi „Tango meksykańskie", „Czardasza", „Tańce polskie" i „Łucznika oraz najnowszy taniec, wielki przebój: **„Karioka".** Głośna pieśniarka międzynarodowa, popularna gwiazda musichailów polskich i zagranicznych **OLA LILITH** wykona szereg popularnych przebojów między innemi swój wielki szlagier p. t.: „Fortancerka". Humor i dowcip reprezentować będzie świetny humorysta warszawski **JERZY WELIN,** który do łez rozśmieszy wszystkich.

Dzisiejszy Wieczór **HALAMY i PARNELA** wzbudził **ogromne zainteresowanie.** Wobec wielkiego zainteresowania — uprasza się o wcześniejsze zakupywanie biletów, które po cenach b. przystępnych od **1—4 zł** (włącznie ze wszelkiemi opłatami) są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrowskiego, ul. Pierackiego 20.

p 1747

upajający zapach

Narcisse Noir

WODA KWIATOWA o nadzwyczajnej koncentracji Z 6.– • 10.– • 17.50 • 32.–

extrait butelka NARCISSE NOIR oryginalna Z 12.50

mydło NARCISSE NOIR regenerujące cerę Z 0.60

HENRYK ZAK POZNAŃ

Pg 8 430/Z 181

KRONIKA TOWARZYSKA

Święty Mikołaj dla grzecznych dzieci

Nasi milusińscy cieszą się już z góry, bo **w sobotę, dnia 8 grudnia** przyjedzie św. Mikołaj z swoim orszakiem do sali **„Stołecznej"** (dawn. Bouleward) przy pl Nowomiejskim 5 i przywiezie **grzecznym dzieciom** rozmaite podarki. Zobaczycie taniec góralski i polonez w kostjumach — zabawne komedyjki — a na zakończenie odbędzie się korowód w kolorowych czapeczkach. Do podwieczorku z ciasteczkami i pączkami będzie przygrywać muzyczka. **Początek o godz. 3 po południu** a zatem do zobaczenia w sobotę. Św. Mikołajka organizują Panie Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo przy parafji św. Wojciecha w Poznaniu. Dochód przeznacza się na gwiazdkę dla ubogich parafji św. Wojciecha. **Wstęp 20 groszy od osoby. Podarki dla dzieci z dokładnemi adresami proszę oddawać przy kasie.**

zg 8259

Podwieczorek w „Domu Amarantowym". W ostatniej chwili przypomnamy o kawce pań Wincentek parafji jeżyckiej, która odbędzie się w niedzielę, dnia 9 grudnia rb. w sali amarantowej przy ul Słowackiego 19 od godz. 16. Poza koncertem, śpiewem i deklamacją zobaczą Państwo niezwykłą jednoaktówkę p. t. „Walka o duszę". Wstęp dowolny. Bufet własny — ceny najniższe. Czysty dochód na gwiazdkę dla najuboższych naszych współparafjan.

zg 8258

Przypominamy, że w niedzielę, dnia 2 grudnia urządza Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia par. św. Michała Arch. na sali w „Belwederze", ul. Marsz. Focha 18 o godz. 3 po poł. „Wieczorek Św. Mikołaja" dla dzieci. W programie „Taniec karzełków", obrazek sceniczny, djalogi, monologi i dużo niespodzianek. Bufet obfity i tani we własnym zarządzie. Wstęp dla dzieci 25 groszy — dla dorosłych 49 groszy plus dodatek. Dochód całkowity na „Gwiazdkę" dla biednych.

zg 8216

I. koncert muzyki włoskiej w Poznaniu

wtorek, 4. 12. godz. 20 sala św. Marcina (Bar. Kelles-Krausowa, Warszawa i artysta opery Zygmański — śpiew; prof. St. Pawlak — skrzypce; — Koncert Paganiniego; p. H. Korbońska — fortepian Bilety od 0,49 — 1,49 zł. Przedsprzedaż Szrejbrowski, ul. Br. Pierackiego.

dg 4278

Stowarzyszenie Młodzieży Obywatelskiej Poznań-Śródmieście urządza dziś, w sobotę

Wieczorek taneczny

w sali Domu Królowej Jadwigi przy Al. Marcinkowskiego 1. Początek o godz. 9. Strój dowolny.

zg 8262/3

Zabawa Wilków Morskich. Doskonałą okazją zabawienia się jest dzisiejsza zabawa taneczna Harcerskiej drużyny Wilków Morskich w dzisiejszą sobotę. Początek o godz. 20. Wstęp 1,20 zł. Przygrywa orkiestra 57 p. p.

zg 8277

Baczność rodzice!

Chcecie dzieciom swoim zrobić prawdziwą przyjemność? Pragniecie wywołać na obliczu dzieci swoich uśmiech prawdziwej radości? Pragniecie, by dzieci Wasze zabawiły się dobrze? Jeśli tak — to w niedzielę, w dniu 2 grudnia zaprowadźcie je na „Marcinka" (Aula Gimnazjum Paderewskiego, ul. Składowa, narożnik Wałów Zygmunta Starego). Nie pożałujecie tego. Radość dzieci będzie i Waszą radością!

zg 8280

Zbyteczny wyjazd zagranicę! Zbyteczne używanie zagranicznych wód mineralnych i soli przeczyszczających. — Lepsze mamy w kraju! **WODA GORZKA MORSZYŃSKA I NATURALNA SÓL MORSZYŃSKA** są lekiem w schorzeniach żołądka, jelit, wątroby i nadmiernej otyłości. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych

ng 10 059

CZYSTO-POLSKIE

POZNAŃSKO-WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

Spółka Akcyjna w Poznaniu

jedno z najpoważniejszych towarzystw ubezpieczeń operujących w kraju

załatwia ubezpieczenia: od ognia, od kradzieży z włamaniem, od szkód wodociągowych od następstw nieszczęśliwych wypadków, od odpowiedzialności cywilno-prawnej, od uszkodzeń samochodów i samolotów, ubezpieczenia transportów lądowych i morskich.

SOLIDNA LIKWIDACJA SZKÓD I SZYBKA WYPŁATA ODSZKODOWAŃ.

Centrala T-wa Poznań, ul. Św. Marcina nr. 61

ODDZIAŁY TOWARZYSTWA: **Poznań, Kantaka 2–5,** domy własne; **Grudziądz. 3-go Maja 22,** dom własny; **Katowice. 3-go Maja 13.** dom własny; **Kraków, Florjańska 51; Lwów, Akademicka 4; Łódź, Piotrkowska 97; Warszawa, Czackiego 2,** dom własny; **Wilno, Mickiewicza 7; Reprezentacja w Gdyni, ul. Starowiejska 47.**

Reprezentacje i agentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

RADA NADZORCZA: Prezes — **Seweryn Samulski,** Prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu; Wiceprezes — **szambelan Edward Potworowski,** obywatel ziemski, Gola p. Gostyń; senator **Jerzy Iwanowski,** były minister, Warszawa; senator **Franciszek Karpiński,** przemysłowiec, Warszawa; **Ryszard Kahlert,** przemysłowiec, Łódź; **Bolesław Kasprowicz,** b. prezydent Izby Przemysłowo Handlowej w Bydgoszczy, przemysłowiec, Gniezno; **Stefan Kałamajski,** przemysłowiec, Poznań; **Zygmunt Zaleski,** radca Magistratu, Poznań; **Marceli hr. Żoltowski,** obywatel ziemski, Głuchów p. Czempin.

ZARZĄD: **Dr. Tadeusz Borne, Arpad Czerwiński, Teodor Prądzyński, Mieczysław Wieczorek.**

Pg 8445-48,50

SPORT

Ciężka atletyka

Mistrzostwa Poznania w zapasach rozpoczynają się dziś o godz. 20 w sali „HCP" (Górna Wilda 180). Finały odbędą się jutro od godz. 15. Całość zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na udział doborowych zawodników.

Hokej

Mistrzowski zespół Czechosłowacji, „LTC" Praga, przegrał do zespołu francuskiego „Francais Volants" 3:1. Mecz toczył się o puhar międzyklubowy Europy. Zespół francuski wystąpił w składzie wzmocnionym hokeistami amerykańskimi, przebywającymi w Paryżu. (PAT)

Szwedzki Związek Hokejowy wyznaczył już drużynę, która przybędzie do Polski. Drużyną tą jest „Södretälje Club". Wyjedzie ona ze Sztokholmu okrętem do Gdyni 18 grudnia br. (PAT)

Lekka atletyka

Propagandowy kurs lekkoatletyczny i gier sportowych urządza „Warta" od 1 grudnia rb. w hali „ośrodka" przy ul. Bukowskiej. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela sekretarjat K. S. „Warta", Aleje Marcinkowskiego 26. tel. 18-43. (kom)

„Warta" rozpoczyna zaprawę zimową z dniem 3 grudnia w hali ośrodka. Treningi odbywają się co środy i piątki od godz. 19 do 21 dla oddziału lekkoatletycznego, a w poniedziałek dla gier sportowych. Kandydaci proszeni są o zgłoszenie się do sekretarjatu klubu, Aleje Marcinkowskiego 26, tel. 18-43. (kom)

Pięściarstwo

Pilat w ringu. Po dłuższej przerwie spowodowanej chorobą. Pilat wystąpi w międzynarodowych jubileuszowych zawodach „Warty". Przypominamy w ostatniej chwili, że dziś w sobotę o g. 20 w hali reprezentacyjnej po b. P. W. K. odbędą się zawody „Warta" i „B. S. C" Wrocław), a jutro zaś o godz. 19.30 zawody „Warta" i B. C. „Oberspree" — Berlin. Wszystkie miejsca są numerowane. (kom)

Łódź i Śląsk. W dniu 8 grudnia rozegrany zostanie w Łodzi ten międzymiastowy mecz. Reprezentacja Łodzi wystąpi w składzie: Guba, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Frank, Garncarek, Chmielewski, Wurm i Krenz. Skład Śląska: Mrozek, Rudzki, Matuszczyk, Krawczyk, Bieniek, Makosz, Wrazidło i Uherek. (PAT)

Piłka nożna

„Sokół" i „Legja". Jedno z bardzo ważnych spotkań z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A odbędzie się jutro o godz 11 na stadjonie. Obie drużyny świetnie dysponowane, dołożą wszelkich starań, by ze spotkania wyjść zwycięsko. (kom)

Życie organizacyjne

Walne zebranie poznańskiego klubu wioślarek odbędzie się 4 grudnia br. o godz. 19 w salce cukierni Fangrat (dawniej „Warszawianka") przy A. Marcinkowskiego. Przy niedostatecznej liczbie, odbędzie się zebranie o 20 minut później bez względu na ilość obecnych. (kom)

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 30 listopada zgłoszono: Marcin Majewski, 1 mies. 14 dni, Dr. med Jan Brzeski, lekarz-dentysta, 60 l. Teodor Malinowski, woźny, 57 l. Helena Tatarowska, z domu Charemzianka, wdowa, 75 l. Edmund Buschke, kupiec, 47 l. Franciszka Maćkowiakowa, z domu Wierzbianka, 37 l. Stanisław Sobecki, robotnik, 32 l. Walenty Rybarczyk, robotnik, 74 l.

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

— **„Igo".** Ojciec mógł za życia dysponować swoją własnością dowolnie jednakże winien był uwzględnić conajmniej prawo zachowku dla dzieci z pierwszego małżeństwa. Zachowek ten wynosi połowę wartości ustawowej części spadku i jeżeli tego nie uwzględnił, można testament skutecznie zaczepić. (Kg.)

— **M. P.** W tym stanie rzeczy wymieniona czynność prawna nie może być unieważniona gdyż przelanie prawa własności nastąpiło odpłatnie, tj za wniesione mienie i nastąpiło już przed trzema laty. Pozatem ciężar dowodu na okoliczność, że Pani przed zapisem wiedziała o długach kawalerskich męża, spoczywa na przeciwniku. W tych okolicznościach Pani za długi męża nie odpowiada. (Kg.)

— **K. T. 1379.** Przedewszystkiem należy przeprowadzić legitymację spadkową po rodzicach przez notarjusza, a potem dopiero może być mowa o podziale spadku W drodze dobrowolnej umowy spadkowej mogą spadkobiercy najlepiej i najtaniej dokonać podziału spadku i to również przez notarjusza, o ile do spadku należą nieruchomości, wierzytelności hipoteczne itd. W sekretarjacie sądu grodzkiego, oddział spadkowy, udzielą Panu potrzebnych informacyj (Kg.)

— **H. J.** Odpowiedzi redakcji przeważnie odnoszą się do szczególnych zapytań abonentów i nie można ich stosować ogólnie, gdyż każde zapytanie ma inne podłoże. Należy nam swoją sprawę przedłożyć szczegółowo a dopiero wtenczas będziemy mogli ocenić, czy można odpowiednie kroki poczynić. (Kg.)

— **Nr. 111.** Prawo do zniżki kolejowej Pani nie przysługuje; natomiast przysługuje opieka lekarska, co do której zwrócić się należy do Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu. (Kg.)

— **Inwalida.** Wina leży po Pańskiej stronie, najpierw, że Pan wysłał wniosek nie listem poleconym a powtóre, że Pan przez cztery lata nie monitował odnośnej władzy i dlatego zażalenie do Ministerstwa Spraw Wojskowych jest bezcelowe. O ile się jednakże stan zdrowia Pańskiego pogorszył, a cierpienie stoi w związku przyczynowym ze służbą wojskową, może Pan każdej chwili stawić nowy wniosek, co też uczynić radzimy. (Kg.)

— **L. G. P.** Uczestnikami w licytacji nieruchomości są prócz wierzyciela i dłużnika, wszyscy ci, dla których w chwili wdrożenia subhasty, w księdze gruntowej danej nieruchomości ujawnione albo zastrzeżone są jakiekolwiek prawa. Wystarczy zatem jeden licytant, którym może być nawet wierzyciel sam. Wadium w wysokości 1.10 części złożonej oferty składa tylko ten licytant, któremu udzielono przybicia i to na żądanie uczestników względnie sądu. Jeżeli wierzyciel sam licytuje, musi licytować do swojej pretensji włącznie i wadium nie składa. Przewłaszczenie osiągnąć można w 3 miesiącach. Z powodu braku licytantów wstrzymuje się postępowanie na 6 miesięcy, w którym to czasie wierzyciel musi wnieść o dalszy termin, inaczej postępowanie ucichła się. Nastąpić to może kilkakrotnie. (Kg.)

— **N. N.** Poinformuje sekretarjat Uniwersytetu, ul. Wjazdowa. (K.)

— **Stary Abonent.** Rodzice powinni zwrócić się do Wydziału Opieki Społecznej ul. Grunwaldzka 22; urząd ten wdroży postępowanie. (K.)

PIĘKNE RĄCZKI — MARZENIE PAŃ

osiąga się przy pomocy kremu „Prałatów" udelikatniającego, nadającego skórze rąk niezwykłą białość i jedwabistą miękkość

KREM PRAŁATÓW

„PERFECTION"

ng 12 475

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: A. Górska zamiast podziękowań za kondolencje 5 zł. — Stanisława Dzięcielewska 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 17 zł.

Dnia 30. 11 34 wypłaciliśmy Pozn. Okr. „Caritas" złożone w naszej administracji składki:

Na biednych na „weselem miasteczku" 10 zł.

OTYŁOŚĆ

OSŁABIA SERCE

Serca otyłych oblężone tłuszczem, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Zioła Magistra Wolskiego Degrosa" zawierają jod organiczny znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który wprowadzony do organizmu, pobudza gruczoł tarczowy do należytej pracy powodując spalanie nadmiernego tłuszczu. Stosują się przeciwko otyłości i nie wymagają specjalnej djety. Zioła ze znak. ochr. „Degrosa" do nabycia w aptekach i drogerjach. **Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14 m. 1.** ng 12 413

✝

Dnia 30 listopada 1934, zmarł w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy i nigdy nie zapomniany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, zięć, szwagier, brat i wujek, ś. p.

Edmund Buschke

były prokurent firmy „Blask" S. A.

przeżywszy lat 47. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 3 grudnia, o godzinie 3,15 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach. Nabożeństwo za spokój duszy Zmarłego odbędzie się nazajutrz o godz 7,30 w kościele parafjalnym św. Florjana.

W ciężkim i nieutulonym smutku pogrążona

żona z dziećmi.

Poznań, Staszyca 4.

zg 8278

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W środę, dnia 5 grudnia 1934 r. odprawi się w kościele św. Marcina za duszą, ś. p.

Euzebjusza Wardejna

członka Resursy Kupieckiej

msza św. żałobna

10-cio letnia praca, na stanowisku Dyrektora Banku Polskiego Oddział w Poznaniu, dała sposobność poznania Jego dobrego charakteru jako i życzliwość, z którą odnosił się do całego życia gospodarczego, a szczególnie do Kupiectwa i Przemysłu Poznańskiego.

O wzięcie udziału Znajomych i Sympatków uprasza

Pg 8451-48,129

Resursa Kupiecka w Poznaniu.

✝

Ś. p.

Fryderyk Suchanek

nasz nieodżałowany Dyrektor, b. dyr. Banku Rolniczego we Lwowie, p. Dyr. Zarządu Głównego H. Cegielski w Poznaniu, odznaczony Medalem Niepodległości, Krzyżem Obrońców Lwowa i Orlętami

zmarł w dniu 30 listopada 1934 r., opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach. Pogrzeb odbędzie się dnia 3 grudnia 34 r. o godz. 14 z domu żałoby, Pl. Wolności 9, o czem zawiadamiają pogrążeni w smutku

współpracownicy

„Optima" Przedsięb. Robót Inżyn i dostaw techn'czn. Sp z o. por.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał", Towarowa 25. Tel. 31-80.

✝

Dnia 1. 12. 1934 r., zasnął w Bogu po ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz najdroższy brat, szwagier, stryj i wuj, ś. p.

Józef Dirska

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 3. bm. o godzinie 2,30 z kostnicy cmentarnej nowego cmentarza św. Wojciecha, o czem donosi

dg 4337

stroskana

rodzina.

Poznań, Ostrzszów, Bydgoszcz, Biadki, Skoki, Herdecke (Westfalja), Mikołów, Kórnik.

S. p.

Fryderyk Suchanek

b. dyr. Banku Rolniczego we Lwowie, b. dyr. Zarządu Głównego H. Cegielski w Poznaniu. dyr. Firmy „Optima" w Poznaniu, odznaczony Medalem Niepodległości, Krzyżem Obrońców Lwowa i Orlętami

zmarł w dniu 30 listopada 1934 r., opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 58, o czem zawiadamia

w najgłębszym żalu pogrążona

rodzina.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce Wiecznego Spoczynku odbędzie się w poniedziałek dnia 3. XII. z domu żałoby Pl. Wolności 9 o godz. 14. Msza św. żałobna odbędzie się w Kościele Parafjalnym św. Marcina dnia 4. XII. o godz. 9.

Zakład Pogrzebowy „Ceremonjał", Towarowa 25. Tel. 31-80. zg 8282

Wszystkim, którzy w ciężkich dla nas chwilach z powodu śmierci mego męża i naszego najtroskliwszego ojca, ś. p.

Stanisława Tomiaka

okazali tyle serca i oddali Drogiemu Zmarłemu ostatnią przysługę a mianowicie Wielebnemu Ks. Radcy Putzowi, Duchowieństwu par. św. Wojciecha, Ks. Prob. Chilomerowi, Ks. Prob. Lewandowskiemu, Ks. Krzemińskiemu, Poznańskiemu Towarzystwu Ogrodniczemu, Cechowi Mistrzów Piekarskich, Bractwu św. Izydora, Dyrektorowi i Gronu Prof. Państwowej Szkoły Ogrodnictwa, Poznańskiemu Tow. Kursów Ogrodniczych, Związk. Zawod. Młodych Ogrodników Stowarzyszeniom Młodzieży św. Wojciecha i Jeżyc, Zacnym Sąsiadom, Kolegom Zmarłego Przyjaciołom, Znajomym, za liczne wieńce pisemne i ustne wyrazy współczucia, składam najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zg 8274 **Stanisława Tomiakowa z dziećmi.**

---

†

Dnia 1 grudnia 1934 r. zasnęła w Bogu, po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, córka, siostra i szwagierka, ś. p.

z Kuligowskich

Marja Nowacka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4. bm. po poł. o godz. 3 z kaplicy cmentarnej O. O. Zmartwychwstańców w Dębcu. d 4336

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, 1. 12. 1934 **mąż, dzieci i rodzina.**

Zakł. pogrz. „Br. Nowak". Pl. Nowom. 10. Tel. 10-46

Za liczny udział w pogrzebie nieodżałowanego męża i ojca, ś. p.

Kazimierza Krupskiego

za wieńce i kwiaty oraz za okazanie nam tylu wyrazów głębokiego współczucia, składamy Panu Dyr. Łyskowskiemu, Panu Prezesowi Grandkowskiemu, Radzie Giełdy Zboż. i Towarowej, Panom Maklerom, wszystkim Kupcom Zbożowym oraz Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym, serdeczne

Bóg zapłać!

zg 8268 **Żona i dzieci.**

W dniu 3 grudnia o godz. 8 rano zostanie odprawiona w kościele św. Marcina

msza św. żałobna

za duszę, ś. p.

Euzebjusza Wardejna

Dyrektora Banku Polskiego w Wilnie wieloletniego Dyrektora Banku Polskiego w Poznaniu

który zmarł w dniu 23. 11. rb. pozostawiając po sobie nieukojony żal i wspomnienie niezwykłych zalet swego umysłu i szlachetnego serca.

Zrzeszenie Pracowników Banku Polskiego Koło w Poznaniu.

dg 4328

Wielebnemu Ks. Dziekanowi Chudzińskiemu, Chórowi Kościelnemu, Delegacjom miejscowych Towarzystw, Orkiestrze, Obywatelstwu miasta Opalenicy i okolicy, wszystkim Znajomym i Krewnym, którzy wzięli liczny udział w pogrzebie, ś. p.

Stanisława Skrzypczaka

byłego długoletniego organisty

składamy serdeczne

Bóg zapłać!

Dzieci i rodzina.

Opalenica, 1. 12. 1934 r. zg 8261

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci męża i ojca, ś. p.

Maksymiljana Syllera

odprawi się

msza św.

w poniedziałek, dnia 3 grudnia o godz. 9 w kościele Zmartwychwstańców na Wildzie. zg 8240

Żona.

Zagraniczny Koncern Ubezpieczeniowy

poszukuje

ustosunkowanych panów

do pracy zewnętrznej. Fachowe bezpłatne przeszkolenie zapewnione. Po okresie próbym możliwość otrzymania stałego popłatnego stanowiska. Oferty do Biura Ogłoszeń „Par" Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod **48,151.** Pg 8460-48,151

Gwiazdka nadchodzi! *Czas zaopatrzyć się w podarki!*

WIELKA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA

po niebywale niskich cenach we wszystkich oddziałach.

Dla Pań: Materjały na płaszcze i kostjumy. Nowości na suknie wełniane, popołudniowe i wieczorowe.

Dla Panów: Na garnitury sportowe i wieczorowe, materjały na płaszcze i poszycia futer.

Zwracam specjalną uwagę na mój powiększony dział

DYWANÓW, CHODNIKÓW i FIRAN

Niezależnie od zredukowanych cen udzielam na wszelkie artykuły za gotówkę **10%**

Olbrzymia ilość resztek za bezcen. — Własna fabrykacja kołder na puchu, wełnie i wacie.

W. GROSZKIEWICZ

POZNAŃ St. Rynek 59

FILJA: KROTOSZYN, Rynek 12.

Przyjmuję asygnaty „Kredyt"

Pg 8450-48.128

Józef Maciejewski, dentysta

przyjmuje tylko przy **ulicy Słowackiego nr. 4-6** od 10 — 1 i 4 — 6, **telefon 61-94.** Dla pp. Urzędników i członków Ubezpieczalni Społecznej odpowiednie ulgi.

Pg 8469-48,162

Fot. zel. 1891

STUDNIE

wiercone artezyjskie

POMPY ręczne, manežowe i mechaniczne

WODOCIĄGI automatyczne

WIERCENIA BADAWCZE

J. Kopczyński i Sp.

Poznań, ul. M. Focha 127. Tel. 60-42

Przedsiębiorstwo wiercenia studzien i zakładanie wodociągów. Fabryka pomp. dg 2 04

KAFLE

do pieców

w różnych kolorach posiada w wielkim wyborze stale na składzie

Gustaw Glaetzner

Poznań 3 Jasna 19

Tel. 65-80 i 63-28

Pg 8475-48.164

Szkło okienne, znacznie obniżone ceny

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. Poznań, Małe Garbary 7a. Tel. 28-63.

Pg 7911-18.171

Kierowniczka

dla **sklepu gorsetów i bielizny** (także na miarę) w mieście przemysłowem G. Śląska poszukiwana od zaraz. Reflektantka winna być zdolną, poważną damą o dobrej prezencji, władającą językiem polskim i niemieckim w słowie i w piśmie z długoletnią praktyką, pierwszorzędnemi referencjami i ewtl. z kaucją. Tylko pierwszorzędne siły będą uwzględnione. Wyczerpujące oferty z życiorysem i fotografją należy kierować pod szyfrą „WK 488" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice. Rynek 11. Tg 1779

Odznaczone na wszechświatowych wystawach

Pianina i Fortepiany

zał. w r. 1873 największej pierwszorzędnej polskiej fabryki

„ARNOLD FIBIGER"

Kalisz, ul. Szopena 9. — Tel. 263

Znacznie zniżone ceny. — Warunki dogodne

MORMIT patentowany uszczelniacz z gumy porowatej do okien i drzwi **35 gr metr.**

Przymocowywa się specjalnym kleiem.

MORMIT, Warszawa, Marszałkowska 118

Sprzedaż we wszystkich drogerjach składach apt. i t. p.

ng 13 738

Znawcy! Wspaniały gobelin

rozmiar 6×11-2 nadzwyczaj okazyjnie do nabycia.

Kilińskiego 11, m. 3. zg 8270

Dzielny kupiec

nadający się na kierownicze stanowisko ze znajomością branży kolonjalno-spożywczej może otrzymać posadę. Pożądany jest odpowiedni kapitał celem ewentl. wstąpienia jako wspólnik do powyższego przedsiębiorstwa kolonjalno-hurtowego. Zgłoszenia Kurjer Poznański dg **4327.**

Dobra egzystencja dla lekarza!

W mieście powiatowem na Pomorzu, 6000 mieszkańców i bogatą okolicą, znaleźć może zapewnioną egzystencję **lekarz-chirurg.** — Mieszkanie 6-pokojowe zapewnione — Łaskawe zgłoszenia skierować do Kurjera Pozn. pod zg **8238.**

Sprzedam korzystnie dobrze prosperującą

hurtownię kolonjalną

z nowoczesną palarnią kawy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zg **8243.**

SPRZEDAŻ SPADKOWA.

W środę, dnia 5 grudnia 1934 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacja **sprzętów pokojowych kuchennych, pieca stolarskiego, starego żelaza i szmatów** przy ulicy Marsz. Focha 15.

W razie niepogody odbędzie się licytacja dnia następnego o tej samej godzinie. ng 13 748/9

Miejska Komisja Opieki Społecznej w Poznaniu.

Wielka Sprzedaż Gwiazdkowa

rozpoczęła się w wszystkich oddziałach!

Nasze niebywałe **NISKIE CENY** dostosowane do obecnych warunków, umożliwiają każdemu zakup **stosownych i praktycznych podarków gwiazdkowych**

Za małą sumę pieniędzy dużo doborowego towaru!

Materjały wełniane na suknie kostjumy i płaszcze damskie wszelkie modne wyroby i kolory.

Materjały na ubrania męskie, płaszcze i ubranka chłopięce

Firanki story kapy na łóżka, firanki woalowe i artystyczne

Materjały dekoracyjne gobeliny, serwety, i narzutki.

Resztki za bezcen!

Jedwabie Velour-Chiffon, Taffetas-Metalic, Crèpe Lamé, Marocain-Celophan, Crèpe Minaret, Satin Lingerie

NOWOŚCI w jedwabiach do prania, Welwety, Bibrety, jedwabie do przyborów.

Stołowizna biała i kolorowa na 6—24 osób, lniana i bawełniana

Płótna lniane i bawełniane, ręczniki, inlety, drele, flanelki na poranniki i piżamy. Zefiry, woale i muśliny

Resztki za bezcen!

SPECJALNY SKŁAD BŁAWATOW
STARY RYNEK 38/39
PARTER i I PIETRO
TELEFON nr. 31-37.

f. kaźmierski poznań

Pg 7932

OKO W PASAŻU pod kinem APOLLO
KONCERT — GABINETY
BILARD
NAJNIŻSZE CENY
ŚNIADALNIA
PROBIERNIA

ng 12848

SNIEGOWCE SWIATOWEJ MARKI

HELSINGBORG 1891 TRETORN

TRETORN

Tg 1670

Pg 8 428/P 3 467

Piękne Panie używają wodę toaletową

„MIŁA"

gdyż nadaje się do każdej cery tłustej czy suchej.

„Miła" usuwa nadzwyczaj prędko wszelkie nieczystości, jak wągry, pryszcze i zmarszczki, chroni i pielęgnuje cerę, zapewnia zawsze świeży i młodzieńczy wygląd Panie, używające pudru, winny go stale usuwać na noc zapomocą płynu „Miła".

„Miła" jest do nabycia w aptekach drogerjach i perfumerjach Wytwórnia: **Laboratorjum Chemiczne aptekarza Kl. Rożnowicza w Odolanowie Wlkp.**

Pg 7455-36.86

UŻYWAJ ZATEM

ZDROWIE — TO SKARB
ZIOŁA Dra BREYERA

które stosuje się w nast. chorobach:

Nr 1.	— w katarch piersiowych, kaszlach, astmie . . .	zł 3.50
Nr. 2.	— w złej przemianie materji reumatyźmie, artretyźmie, chorobach skórnych nieczystość: cery	„ 3,50
Nr. 3.	— w chorobach żołądkowo-kiszkowych, żółtaczce	„ 3,—
Nr. 4.	— w chorobach nerwowych i przy ogólnem osłabieniu. Mogą zastąpić nerwowo chorym herbatę chińską	„ 4,—
Nr 6.	— w blednicy i niedokrwistości	„ 5,50
Nr 7.	— w chorobach nerkowych i pęcherzowych . . .	„ 4,—
Nr 9.	— przeczyszczające	„ 1,50

Do nabycia w oryginalnem opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni: Pg 7 467-70.46

„POLHERBA" Kraków - Podgórze, Skrytka nr. 48/XVI.

NOWOŚĆ!

gilzy higieniczne „SPECJALNE" zwatą

FIRMY **„AGOL", POZNAN**

kartonik	150	sztuk	0,35 zł
„	100	„	0,25 zł
„	75	„	0,20 zł

wszędzie do nabycia

dg 4 248

OSZCZĘDZASZ NAJLEPIEJ

kupując

PIECE SZRAJBERA

z kafli stalowych

bowiem ng 13740

oszczędzają 50% opału

spalanego w zwykłych piecach

są **niezniszczalne, hermetyczne**

tanie — od zł 80,—

posiadają niespotykaną dotąd sprawność przetwarzania opału na ciepło użyteczne wg. oficjalnych pomiarów **89 5%**

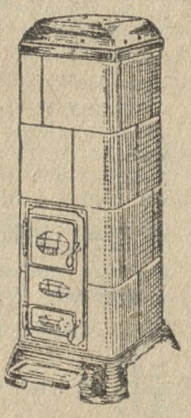

St. Kowalski

MATERJAŁY BUDOWLANE

Poznań, plac Wolności 17. tel. 29-76.

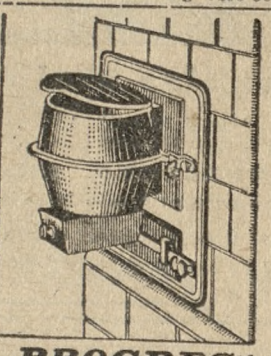

„PROGRES"

ulepszony, ogniotrwały jako przystawka do pieców kaflanych nietylko, że zaoszczędza 50% paliwa, lecz nadaje się równocześnie do gotowania. Dostarcza po

zł 16,—

M. Jankowiak

fabryka magli

Poznań - Starołęka.

zg 8[illegible]6

Nieruchomość

dom mieszkaniowy z obszernemi ubikacjami na **przedsiębiorstwo**

2 przyległe wielkie place

nadające się pod budowę względnie na przedsiębiorstwo, położona przy linji tramwajowej w bardzo ruchliwej części miasta **Torunia**

korzystnie do sprzedania.

Informacji udziela Kom. Kasa Oszczędności miasta Torunia.

[illegible]

Podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że Zakład Ogrodniczy, po śmierci męża mego prowadzić będę nadal pod firmą

Stanisław Tomiak

i to pod kierownictwem mego syna Aleksandra Tomiaka, dyplomowanego ogrodnika, absolwenta Państwowej Szkoły Ogrodnictwa w Poznaniu.

Staraniem naszem będzie, jak dotąd tak i nadal zadowolić naszych odbiorców, ręcząc za doborowy towar, skorą obsługę. Dziękując za dotychczasowe zaufanie proszę nadal o łaskawe poparcie

zg 8275

Stanisława Tomiakowa
Aleja Pułaskiego 3 (dawn. Ceglana).

Szkło Okienne

obecnie znacznie tańsze

poleca

HURTOWNIA SZKŁA

wł. J. Jóźwiak

Poznań, Półwiejska 9

Hurt **Telef. 22-26** Detal

Przyjmujemy asygnaty. Kredyty i Bony inwestyc.

[illegible]

Futro

źrebce kołnierz skunksowy prawie nowe sprzedam tanio. Poznań, Wierzbięcice 13 m. 10.

zd 33 255

Nasza Wyjątkowo

Tania Sprzedaż Gwiazdkowa

jest nadzwyczajną OKAZJĄ korzystnego zakupu!

DYWAN to zawsze mile widziany PREZENT!

Poduszki jedwabne . . . 1.75 zł
Dywaniki im. persk. 2.00 zł
Dywaniki 145×70 „ „ 3.25 zł
Pomosty 155×100 im. persk. 7.80 zł
Dywan 200×140 im. persk. 13.00 zł

Trwały Bouclé

200/140 — 33.50 zł
250/170 — 49.70 zł
300/200 — 68.00 zł
350/250 — 99.60 zł
400/300 — 170.00 zł

Partja Dywanów Pluszowych 300 × 200 mtr. **128.00 zł**

Prima Plusz

200/140 — 63.50 zł
250/170 — 98.00 zł
300/200 — 140.00 zł
350/250 — 204.00 zł
400/300 — 281.00 zł

Dywaniki imit. Bouclé . 3.00 zł
Dywan 200×140 Bouclé . 22.70 zł
Dywaniki „Bouclé" . . . 6.00 zł
Dywaniki plusz. . . . od 10.20 zł
Chodniki kokos. . . . od 2.95 zł

Materjały meblowe od 2.20 zł
Materjały dekoracyjne od 3.60 zł

Dywany ręcznie wiązane, wykonane z najszlachetniejszych surowców, perskie i modne wzory, metr kwadrat. 72.00 zł

Największy i najstarszy specjalny magazyn
Rok zał. 1896

K·KUŻAJ
IV Ozna 12

POZNAŃ
WoZna 12
Telefon 34-58

Prosimy obejrzeć naszą wystawę przy ul. 27 Grudnia 10.

Pg 8 356-48.115

PALAIS DE DANSE

KABARET — DANCING — BAR
ul. Piekary 16/17 (Pasaż Apollo) Tel. 11-92

Od 1 grudnia b. r.
Nowy przebojowy program ostatni w roku 1934

Na czele programu **duet „FLEURS"** urocze siostrzyczki

Premjowana piękność wiedeńska po raz pierwszy w Polsce **OLGA ASLEY** tańce salonowo-klasycz.

Atrakcyjny duet **NIEWĘGŁOWSCY** tańce akrobatyczne-ekscentryczne

Atrakcja! Atrakcja! Po raz pierwszy w Polsce Duet węgierski **SISTERS SUDNAY** Śpiew-taniec-akrobacja

Niezrównana orkiestra **„Gładysz Band"** (8 osob)

W niedzielę i święta „Five o'clock tea" z obfitym artystycznym programem. Przyjdź do „Palais de danse" a bawić się musisz! ng 155

UWAGA! Wstęp wolny lokal otwarty do rana.

Dyrekcja: Dąbrowski i Szylkowa.

Nowości w podarkach

Już napływają — Gwiazdkowych

Serwisy stołowe do kawy, moki

krajowe i Karlsbadzkie

Na 6 osób 32 części . . . . . od zł 36.—
Na 12 osób 101 części . . . . . od zł 165.—

Garnitury szkła stołowego

grawir. i rżnięte

Zawiercie na 6 osób 31 sztk. . . . . od zł 39.—
na 12 osób 61 sztk. . . . . od zł 56.—

oraz najsłynniejszej fabryki kryształów **Val St. Lambert.**

W. JANASZEK Poznań, Jezuicka 1
Rok założ 1896. Tel 13-03

Pg 8 455/6-48.139/140

STAŁOPALNE

PIECE i KOMINKI

zdrowe, czyste powietrze i 50% oszczędności na opale. Piece wzgl. kominek Harding rozpala się raz na jesień i pali się nie gasnąc aż do wiosny. Ogrzewa mieszkanie do 4 pokoi wł. Temperaturę utrzymuje równomierną i nie wymaga żadnych napraw.

Repr. na woj. Poznańskie i Pomorskie.

STANISŁAW SIERSZYŃSKI
Poznań, ul. Strzelecka 14. Tel. 13-41.

Sprzedaż w firmie
„PRZEWODNIK", św. Marcin 30.

dr 431

Skład żelaza

od 40 lat dobrze zaprowadzony, w dużej miejscowości przemysłowej Górnego Śląska jest spowodu śmierci przy wpłacie 20 000 zł na sprzedaż. Oferty do Kurjera Pozn. zg **8244.**

WYSYŁKOWY DOM TAPET
STRYSZYK Aleje Marcinkowskiego 19 Tel. 1292
TAPETY — CERATY — LISTWY — CHODNIKI

ng 12 408

BACZNOŚĆ!

Każdy jest sprawcą swego losu!

Tak i tu, jeżeli spostrzeżesz, że włosy Ci zaczną wypadać, wówczas przypisz winę samemu sobie. Zaniedbywanie włosów mści się bowiem zawsze i niejeden już w młodym wieku staje się łysym. Wówczas robi sobie wyrzuty: Dla czego zawczasu nie dbałem o swoje włosy, pomimo, że pielęgnacja włosów jest tak prosta i mało kosztowna, bo Neo-Silvikrin dopomógł już tysiącom ludzi, więc dopomoże i Tobie.

Neo-Silvikrin jest to środek niezawodnie działający, wytworzony w sposób opatentowany z czyszczonych włosów, zawiera skoncentrowany pokarm dla włosów i posiada wysoko wartościowe dla odżywiania włosów składniki, pobudzające porost włosów. Ponadto Neo-Silvikrin usuwa łupież i nieprzyjemne swędzenie skóry na głowie.

Słowem: Jedynie Neo-Silvikrin uratuje Twoje włosy!

Powiemy podać nam swój adres na poniższym odcinku, a wyślemy WP. bezpłatnie próbkę Neo-Silvikrinu.

Adres Nadawcy
Nazwisko .....
ul. i nr. domu: .....
poczta: .....

Wyciąć i wysłać w **otwartej** kopercie, jako **„Druk"** opłaconej znaczkiem pocztowym 5 groszowym.

Laboratorium Silvikrin, Gdańsk, Böttchergasse 23-27

ng 13 723

NIC NIE RYZYKUJĄC – WIELE ZYSKUJESZ!

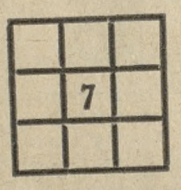

Każdy otrzyma nagrodę za dobre rozwiązanie zagadki! W celu zdobycia sobie klienteli wyznaczyliśmy nagrody za dobre rozwiązanie umieszczonej obok zagadki. W ośm wolnych pól kwadratu należy wstawić liczby dowolne od 1—9 w ten sposób, aby suma ich we wszystkich kierunkach dała liczbę 21.

1 Nagroda: 100 zł.
2 „ Maszyna do szycia.
3—4 „ Rowery męskie
5 „ Aparat Radjowy.
6 „ Patefon
7 „ Aparat fotogr.
8 „ Garnitur kap. na łóżka.
9 „ Narzuta na otomanę.
10 Nagroda: Firanki do okien.
11 „ Dwa dywaniki.
12 „ Jedwabna pyjama damska.
13 „ Pyjama męska.
14 „ Narty.
15—17 „ Budziki.
18—40 „ Zegarki męskie.
41—60 „ Obrazy olejne w ramach.

Prócz tego 4.000 innych nagród i wielka ilość nagród pocieszenia.

Każdy, kto nadeśle dobre rozwiązanie zagadki otrzyma jedną z powyższych nagród. Rozdzielenie nagród odbędzie się pod nadzorem notarjusza w terminie, o którym zawiadomi się na piśmie. Nieznaczna opłata przesyłki na koszt odbiorcy. Kwadrat prosimy wyciąć lub odrysować, na odpowiedź załączyć ewentl. opłatę zwrotną. Adresować: Dom Wysyłkowy **„Niespodzianka"**, Kraków, ul. Sławkowska Nr. 6 I. p./K. ng 13 720/1

Polecamy
DO BUDOWLI!

I-I Dźwigary. Żelazo
Żelazo do betonu
Gwoździe i śruby
Okucia do pieców i kuchn
Kuchnie westfalskie
Kotły do prania
Piece żelazne
Zamki i zawiasy do drzwi i okien
Okna lano-żelazne
Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie.

I. Krzyżanowski
Spółka z ogr. odp.
w Poznaniu, ulica Szewska 16.
Telefon nr 30-38 . 36-90

OKAZJA

SERWISY stołowe i do **KAWY**

Ćmielowska porcelana

Wszelkie Szkło Stołowe wyjątkowo **TANIO**

„OZDOBA"

św. Marcin 4

Asygnaty „Kredyt" ważne!

ng 12 349

Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Maszynki do mięsa
Wagi kuchenne
Żelazka do prasowania.
Wanny do prania
Garnki aluminjowe
Garnki żelazne
Polewaczki
Kuchnie Westfalskie
Łóżka żelazne
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań, Szkolna 3.
ng 12 397

Pierwsza największa

dg 4 333

czyszczalnia Pierza

STEMPLE
L. KAPELA
WROCŁAWSKA 18

ng 12 550/1/2

Proszę korzystać z okazji! **Proszę korzystać z okazji!**

Chcąc w dzisiejszych trudnych czasach umożliwić każdemu **zakup gwiazdkowy** udzielam na wszystkie artykuły nieobjęte redukcją **od 3-go do 24-go grudnia za gotówkę** **10% rabatu**

Pg 8 448-48,125

Polecam: **Materjały wełniane na płaszcze, kostjumy i suknie — na garnitury męskie — jedwabie, stołowiznę — muśliny bawełniane i wełniane — popeliny jedwabne — materjały pościelowe we wszystkich szerokościach — firany — gobeliny — serwety — narzuty — plusze — aksamity itd.**

W. DROŻYŃSKI

Rok założenia 1912 **Poznań, Stary Rynek 66 — Tel. 40-50** **Rok założenia 1912**

Rozpoczęliśmy od dziś

Tanią Sprzedaż Gwiazdkową

Celem umożliwienia każdemu nabycia **praktycznego i taniego podarku gwiazdkowego, obniżyliśmy ceny do ostatecznych granic** i polecamy:

w Domu Konfekcyjnym przy Starym Rynku 98/100

Dla Pań: Palta, futra kurtki, bieliznę damską, swetry, pulowery itd.

Dla Panów: Palta futra sportowe, spacerowe, ubrania, bieliznę, kapelusze, krawaty i t. d.

Dla dzieci: Płaszczyki ubrania, swetry, trykotaże, pończochy i t. d.

Dla stangretów i szoferów liberje

Szczególną uwagę zwracamy na nasz **pierwszorzędny dział miarowy**

W Magazynie bławatów przy ul. NOWEJ 3:

Nowości na suknie, płaszcze i kostjumy, jedwabie, płótna stołowiznę, intety, firany, serwety, kapy wełniane, jedwabne i tiulowe oraz MATERJAŁY MĘSKIE na palta i ubrania.

W okresie gwiazdkowym dodajemy dla dzieci upominki

R. & C. Kaczmarek

Dom Konfekcyjny — Stary Rynek 98/100

Magazyn bławatów ul. Nowa 3 ng 13 750

CUKIERNIA I KAWIARNIA G. ERHORN POZNAŃ FR. RATAJCZAKA 39

zg 8 024

Koronki klockowe Walensienki hafty tiul

w wielkim wyborze

tanio poleca

H. Rakowska

Poznań, Pocztowa 1.

zg 8264

STEMPLE KROMCZYŃSKI Św. MARCIN 47

Pg 7904

Tapety — Ceraty Linoleum — Chodniki kokosowe

Listwy sprzedaje najtaniej. Wysyłkowy Dom Tapet, Stryszyk, Poznań Aleje Marcinkowskiego 19. ng 12 406

LICYTACJA ZASTAWU.

W poniedziałek, 3 grudnia o godz. 15 sprzedam przy ul. Wronieckiej 4 (Lokal Licytacji) na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę:

tapczan, materac, 3 stoły, biurko i jeden bujak. Pozatem w drodze dobrowolnej licytacji z powodu likwidacji mieszkania: **salonik czerw pluszowy, 2 sypialki, pokoje jadalne, pianino zagraniczne, dywan 3×4, pokój męski, różne obrazy, lustra itp.** Pg 8462-48,147

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na woj. Poznańskie, Poznań, Wielkie Garbary 34. Tel. 21-26.

LICYTACJA ZASTAWU.

We wtorek, 4 grudnia od godz. 11 sprzedawać będę we firmie K. Jankowski, ul. Zwierzyniecka 7 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę:

2 kompl. pokoje jadalne, pianino, szafy, szyfonierki, biurka, stoły, umywalki, leżanki, fotele, krzesła, lodówkę, regały, lustra, obrazy, szafę żaluzjową, kilka skrzyń porcelany użytkowej i dekoracyjnej (częściowo o wartości muzealnej), kompl. sieczkarkę i manež, beczkę smoły i różne inne. Pg 8463-48,150

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na woj. Poznańskie, Poznań, Wielkie Garbary 34. Tel. 21-26.

Wyprzedaje się

w Instytucji Kredytowej, ul. Stawna 13 przy ul. Wronieckiej z wolnej ręki codziennie od godz. 9 rano do 6 wieczorem, pozostałości z licytacji, jak: Pg 8474-58,65

zegarki męskie i damskie, złote, srebrne i niklowe, pierścionki, sygnety, papierośnice srebrne, zegarek d. wysadzany diamentami, 1 p. guzików do mankiet, 3 zegary w postumentach, regulator, laska z srebrną gałką, torebka damska srebrna, taca 6 kieliszków, zastawa niklowa, 3 nesesery, gramofon walizkowy, płyty gramofonowe, skrzypce, mandolina banjo, trąbka, 2 aparty radjowe, 3 głośniki, 10 aparatów fotograficznych, 5 lornetek, lornion, 3 rakiety, 2 dywany, rower m., sztucer 1 sztk. materji na płaszcz, ubrania smókingowe i frakowe, płaszcze m. zim., futra m., kurtka d. karakułowa, p. długich butów, 2 żelazka elektryczne do prasowania, obrazy, łóżko żelazne, samochody Fiat 501 i 503, Mathis i wiele innych przedmiotów.

Przedsiębiorstwo Bankowe — Instytucja Kredytowa

W. Wojciechowski, ul. Stawna 13. Tel. 28-08.

LICYTACJA MASY UPADŁOŚCIOWEJ.

W środę, 5 grudnia od godz. 10 począwszy oraz dni następne do czasu całkowitej wyprzedaży sprzedawać będę w firmie C. Ratt, ul. 27 Grudnia 4, I. ptr. na odpowiedzialność najwięcej dającemu za gotówkę:

całkowicie urządzony skład szkła i porcelany, a mianowicie, **serwisy do kawy i mokki, różne kryształy szlifowane i prasowane szkła, talerze, kompotjery, szklanki, kieliszki, szkła do zapraw, wazony, garnitury na biurka, oraz różne praktyczne przedmioty na prezenty.** Pg 8464/5-48,144/145

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na Woj. Poznańskie, ul. Wielkie Garbary 34. Telefon 21-26.

Licytacja

Dnia 6 grudnia r. b. o godz. 12-tej sprzedawać będzie komornik sądowy we Wełnicy pod Gnieznem

2 garnitury pługów parowych (Ventzkiego)

za cenę wywoławczą 1050,— zł.

ng 13734 **Wierzyciel.**

LICYTACJA ZASTAWU.

W poniedziałek, 3 grudnia od godz. 10 sprzedawać będę w firmie Miklas, Piotra Wawrzyniaka 19 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę: **kompl. pokój męski, umywalka, szafa z lustrem, lustro, zegar marmurowy, garderobiarkę, walizki, sprzęty kuchenne, bieliznę i różne inne.** Pg 8461-48,146

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonator na woj. Poznańskie, Poznań, Wielkie Garbary 34. Tel. 21-26.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10,45, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,30.

1. KAMIENICE

Administracje
domów nieruchomości przyjmie energiczny obeznany w urzędach radny miasta najpoważniejszemi referencjami. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 077

Poszukuję
administracji domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 577

Parcele
ulica Dąbrowskiego po zniżonych cenach sprzedaje „Osadopol" Rzeczypospolitej 9. zdg 32 781

Willę
dwumieszkaniową, ogrodem wolnem mieszkaniem, mieście powiatowem blisko Poznania korzystnie sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 987

Kamienicę
w Inowrocławiu sprzedam za gotówkę. Z powodu wyjazdu. — Spieszne oferty Kurjer Pozn. pod zdg 33 180

Nieruchomość
mieście prowincjonalnem, masywny dom mieszkalny, kuźnią, ogrodem, stajnią, obszernem podwórzem, ruchliwa ulica. Tanio. Oferty Kurjer Pozn. dg 4 313

Willę
amortyzacyjną dwumieszkaniową ogród sprzedam, wpłaty 26 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 32 975

Dom
5 ubikacyj z ogrodem 1 000 m² 5 750. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 32 942

Administrator
gotówką potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 312

Willa
trzymieszkaniowa ogród 26 000.— wpłaty 15 000 Kossmann Fredry 6 zdg 33 729

Kamienicę
komfortowa, dochód 13 500 sprzedam 80 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 592

Dom
Poznaniu, dwupiętrowy, 8 lokatorów, skład, czynsz 2.400 cena 14 000, wpłaty 10 000. Dom Poznaniu 3 lokatorów, wolne; czteropokojowe, ogród 13 000 wpłaty 10.000; dom przy Poznaniu — miasto prowincjonalne wolny skład czterypokoje 6.500 sprzeda Nowak, Poznań, Focha 15. „Pawilon" zdg 33 689

Kamienicę
komfortem św. Marcin, dochód 10 600 — 80 000, wpłaty 48 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 804

Doktór
praw poszukuje dalszej administracji domów. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 775

Ameryka
dom zamienię na posiadłość w Polsce. Oferty: Mosz2530 N Linder ave Chicago Ill dg 4335

Plac
początek Wierzbięcice częściowo zabudowany front wolny do budowy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 814

Kamienica
w centrum z składem czynsz 10 000 sprzedam okazyjnie spowodu podziału za 55 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 644

Kamienice
trzypiętrowa, składem 36 ubikacji mieście powiatowem sprzedam. Cena 35 000. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 898

Kamienica
nowa 2 piętr. Starołęka, wpłaty 15 000 lub zamienię na gospodarstwo Poznań, Kramarska 15, Nowak. zdg 32 675 6

Kamienica
piętrowa Krotoszynie rynku, interesem tanio na sprzedaż, wpłaty 6 000. Zgłoszenia Własna, Poznań, Focha 66 zdg 32 936/7

Domek
Poznaniu pięciopokojowy, dochodny ogród owocowy, wszelkie instalacje dogodna komunikacja — okazyjnie 10 000 — Grzeszkowiak Skarbowa 18. zdg 33 842

W Bydgoszczy
sprzedam trzypiętrowy dom czynszowy, pięknie położony w centrum, naprzeciw Brdy w dobrym stanie Oferty Kraków, skrytka pocztowa 156. zdg 30 976

Kupię
dom w Poznaniu możliwie śródmieście przy wpłacie 40 tysięcy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 792

2 PIENIĄDZ

Ceduję
pocztową książeczkę premjową. Wpłata 192 zł; można wygrać 1 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 299

Wspólniczki
kupcowej z kapitałem poszukuje starszy pan dobry solidny fachowiec. Zgłosz. do Kurjera Poznańskiego zdg 33 623

Poszukuję
krótkoterminowej 150 zastaw. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 531

4 000 — 6 000 zł
zł. na I hipotekę 50 mórg powiat kościański poszukuję. — Oferty do niniejszego pisma zdg 33 451/2

Zł 50.000
pożyczki z zabezpieczeniem na I hipotekę 200 morg. gospodarstwa przy granicy m. Poznania poszukuję. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 929

3. LETNISKA i UZDROWISKA

W Puszczykowie
poszukuje pani pokoju umeblowanego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 313

4. OSOBISTE

Obiady — kolacje
prywatne wyśmienite na najwyborniejszym maśle. Rzeczypospolitej 8, parter. zdg 32 2965

Słynna
chiromantka przepowiada, przyszłość, teraźniejszość, przeszłość. Grobla 4 — 2. zdg 33 847/8

Na Mikołaja
bardzo tanie książki dla dzieci i młodzieży poleca Księgarnia Dippla, plac Wolności 11. Pg 8472-58,64

Największa i najpoważniejsza
Czytelnia Dippla, Poznań, plac Wolności 11, posiada wszystkie nowości w 5 językach. Pg 8 473-58,63

6. OŻENKI

Kawaler
lat 33, katolik samodzielny, niezle sytuowany ożeni się z panną. Posag do 10 000. Zgłoszenia nieanonimowe do Kurjera Poznańskiego zdg 31 734

Która
z panien z dobrej rodziny rzeżnickiej nawiąże znajomość z szatynem lat 25 cel matrymonjalny. Rzecz traktuje się poważnie. — Oferty wraz z fotografją nadesłać do Kurjera Pozn. zdg 32 353. Zwrot fotografji ręczę słowem honoru.

Kawaler
po czterdziestce, podoficer W. P. łagodnego usposobienia, pragnie poznać w celu matrymonjalnym pannę lub wdowę samotną do lat 38, przystojną, łagodnego usposobienia. Łaskawe zgłoszenia z fotografją (zwrot i dyskrecja zapewniona) proszę do Kurjera Poznańskiego zdg 32 912

Dla
mego przyjaciela-aptekarza właściciela apteki i realności, przystojnego w średnim wieku poszukuję w celu matrymonjalnym zamożnej pani (blondynki). Łask. zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dg 4 320

Kawaler
lat 33, właśc. dobrze prosperującego młyna i piekarni pragnie poznać panią z dobrej rodziny do lat 32, majątek wzwyż 8 tysięcy dla wspólnego dobra pożądany. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 168

Sierota
inteligentna, skromna, gospodarna, łagodnego usposobienia, posiadająca cośkolwiek gotówki, wyprawę osobistą, z braku znajomości poszukuje pana na stanowisku wiek 30 — 50, wdowiec niewykluczony. Cel matrymonjalny Oferty Kurjer Poznański Poznań zdg 33 179

Panna
przystojna lat 27 zaprowadzonym składem towarów krótkich, trzypokojowem mieszkaniem Poznaniu poszukuje męża gotówka od 3 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 365

ng 12403

Wdowiec

z dziećmi, lat 50, leśniczy państ. szuka żony. Panny lub wdowy bezdzietne 30—45 lat, dobre matki, dobre gospodynie zechcą nadesłać zgłoszenia z fotografją do Kurjera Pozn. pod ng 13 724. Posag nieduży wymagany.

Brunetka

przystojna, lat 34, na posadzie, gospodyni, 2 000,— na hipotece, wyprawa wyjdzie za pana na stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 219

Urzędnik

państwowy lat 36, wysoki, poślubi pannę miłą, zgrabną do lat 32. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 363

Kawaler

rzemieślnik, lat 34, na stałej posadzie państwowej pozna pannę odpowiednią do lat 30. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 364

Dla przyjaciela

kawalera, lat 28, wzrostu średniego, na stałem kierowniczem stanowisku (pensja 500 zł mies.) szukam w celu matrymonjalnym panny inteligentnej, muzykalnej, dobrej rodziny do lat 25. Odpowiedni posag dla wspólnego dobra pożądany. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 305

Dla

mego krewnego, młodego lekarza obejmującego poważną praktykę, poszukuje znajomości panny z dobrej rodziny z odpowiednim wyposażeniem w celu matrymonjalnym. — Pośrednictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 314

Kawaler

lat 30, rzemieślnik na stanowisku, posiada cośkolwiek gotówki szuka panny celem ożenku. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 379

Doktor praw

na posadzie rządowej ożeni się z posażną blondynka do lat 30. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 389

Kawaler

fachowiec z egzystencją pozna sympatyczną pannę, która pomoże stworzyć solidne przedsiębiorstwo. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 406

Kawaler

piekarz, lat 37 posiadający zaoszczędzonych 10 tysięcy, szuka żony z gotówką lub piekarnią, celem usamodzielnienia. Poważne zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 431

Panna

lat 26 posiadająca kamienice i interes wyjdzie zamąż. Biuro „Przyszłość" Strzałowa 3. zdg 33 489

Panna

lat 25 posiadająca 100 000 wyjdzie zamąż Biuro „Przyszłość" Strzałowa 3, telefon 24-03. zdg 33 490

Panna

lat 23 posagu 35 000 wyjdzie zamąż Biuro „Przyszłość" Poznań, Strzałowa 3. zdg 33 491

Dwaj

magistrzy praw poznają młode panie w celu ożenku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 574

Panna

z odpowiedniem posagiem szuka partji, aptekarza, lekarza, inżyniera lub wyższego urzędnika, cośkolwiek majątkiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 583

Który

z panów poślubi sierotę biedną, inteligentną, lat 23, religijną, dobrego charakteru. Panowie na stanowisku wdowcy nie wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 505

Solidna

niebiedna brunetka lat 30 szuka męża tych samych zalet wdowcy nie wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 503

Wdowiec

lat 35 obuwnik poszukuje żony panny lub wdowy. Posiada małe gospodarstwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 683

Kawaler

prowincji przy Poznaniu posiada 10 000.— złotych pragnie poznać panne celu matrymonjalnym. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 887/8

Najkorzystniejsze

propozycje matrymonjalne, paniom, panom poleca Echo, Poznań, św. Marcin 68, telef. 50-30 zdg 33 561/2

Która

odważna, przystojna panienka około 30, dobrem wychowaniem, możliwie muzykalna, poda dłoń kawalerowi urzędnikowi państwowemu etat. Cel matrymonjalny. Pośrednicy wykluczeni dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia możliwie fotografją do Kurjera Poznańskiego zdg 33 744

Znajomości

matrymonjalne, ułatwia solidnie, dyskretnie biuro „Wanda", Romana Szymańskiego 4, I. zd 33 671

Kawaler

lat 33, brunet, posiadający hotel w większem mieście pow. szuka na tej drodze żony odpowiednim majątkiem. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 13 737

Wdówka

bezdzietna, sympatyczna, majątku 80 000, wyjdzie zamąż. Mrówka, Poznań, Szamarzewskiego 20 m. 1. zdg 33 828

Szatynka

przystojna, 4 pokojowe umeblowane mieszkanie wyjdzie zamąż, inteligentna, stanowisku od lat 45 Oferty Kurjer Poznański zdg 33 876

7. SPRZEDAŻE

Marmury

białe i kolorowe najtaniej
„Carrara"
przemysł marmurowy Przemysłowa 27 tel. 60-49. zdg 30 453

Młyn

gospodarczy sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 30 971

Rzeźnictwo

skład, warsztat, mieszkanie, ruchliwa ulica sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 896

Rzeźnictwo

w Poznaniu z kompletnem urządzeniem sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 281

Kompletne urządzenie
fryzjerskie

sprzedam tanio. Hurtownia dla Fryzjerów, św. Marcin 29. zdg 32 422

Samochód

limuzynę tanio sprzedam. Koszczyński, Dąbrowskiego 4. zdg 32 445

Składnicę

szkła butelek dobrze zaprowadzoną sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 554

Samochód

dorożkę sprzedam Wiadomość firma „Hatech", św. Marcin 65. zdg 32 555

Dom czynszowy

z restauracją dobrze prosperującą, położony w rynku większego powiatowego miasta z powodu wyjazdu zagranicę, natychmiast tanio do sprzedania. Cz. Kupis, Krotoszyn, — Rynek 23. zdg 32 744

Pianino

nowoczesne krzyżowe. Dominikańska 1, Michalak. zdg 32 876

Ubrania

Płaszcze — Spodnie — Kurtki — Materjały z metra
Płaszcze damskie
najtaniej tylko w firmie
W. Janas
Poznań, Stary Rynek 42, Wrocławska 20. dg 3 992

Parasole

ogrodowe, słoneczne, deszczowe i wszelkie reparacje wykonuje Wytwórnia Parasoli. Wielka 27/29. dg 3 661

Olej jadalny

hurt i detal poleca tanio Olejarnia, Niska 3, telefon 17-85. zdg 32 548

Skład kolonjalno-

spożywczy dobrze zaprowadzony mieszkanie, magiel. Egzystencja pewna. Adres Kurjer Poznański zdg 32 508

Parcele

dwie, zwarta budowa 1 400 m² plac Asnyka (Słowackiego) korzystnie sprzedam. Oferty „Par" pod 58,40. Pg 8 436,-58,40

Maszynę

Singera, ubrania męskie. Niegolewskich 14 m. 18. zdg 33 057

Sprzedaż — Naprawa

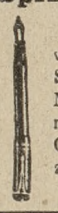
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2 dg 4 062

Centrala mebli

Wielka 26, poleca meble po cenach najniższych. Pg 7903-11,11

Sprzedaje

kupuje meble maszyny inne rzeczy. Dom Komisowy. Podgórna 2 Pg 7 902

Do ubrań

dodatki najtaniej
Andrzejewski
Szkolna 13. dg 4144

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane, najkorzystniej: Skóra i S-ka, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ng 12 692

Największa fabryka pianin Sommerfelda

dostarcza nowe pianina za wpłatą 300 zł reszta płatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny. — Pierwszorzędne wykonanie. Długoletnia gwarancja. Skład fabryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15. ng 12 381

Futra

spody pod futra, wydry, lisy i skóry wszelkiego rodzaju na obsady i reparacje futer poleca w wielkim wyborze najtaniej
Józef Dawid
Poznań, Nowa 11 przy Starym Rynku. Pg 7 930-41.42

Prostotrzymacze

dla dzieci i dorosłych najtaniej w firmie:
Dom Sanitarny
Poznań, Br. Pierackiego 19. Wielki wybór wszelkich artykułów do pielęgnowania chorych. dg 4 207

Dom

z ogrodem sprzedam w Żabikowie ulica Długa 38. zdg 33 158

Karczma

do oddania, bezkonkurencyjny wyszynk, kolonjalka, towar. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 176

Samochodzik

dziecięcy na pedałach oraz piec żelazny szamotowy sprzedam. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 292

Parasole Torebki Walizki

poleca
Witkowski
Marcina 58. ng 12 997

Biurko

z nastawką, orkiestrą z płytami, 2 lampy elektryczne. Marszałka Focha 71 m. 1. zdg 33 284

Fotele

tapczany, leżanki najkorzystniej Wrocławska 13, tapicer. zdg 33 343

Skład

rzeźnicki kompl. urządzeniem — przyległem mieszkaniem, warsztatem Poznaniu sprzedam. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 440

Pocztówki

gwiazdkowe, noworoczne, albumy, gablota okazyjnie. Grobla 18 m. 5. zdg 33 351

Duża

szafa lustrem, dwa łóżka mało używane. Gen. Kosińskiego 8 m. 12. zdg 33 277

Na jedwabiu

okazyjnie frak 70 zł, smoking 60 zł eleg., wys. Krasińskiego 4 m. 5. zdg 33 268

Aparat

fotograficzny anastgm. 3,5 z futerałem tanio. Traugutta 21, m. 4 zdg 33 260

Owczarka

podhalańskiego, białego, szczenię suczkę sprzedam. — Czerniejewo Młyn. zdg 31 737

Kolonjalkę

mieszkaniem — zaprowadzoną sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 33 295

4 stoły

drogeryjne z szufladkami sprzedam. Kupię magiel Seilera lub Schammla. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 303

Pianino

450,—. Wały Jana 12 — 6. zdg 33 304

Kilim

na podłogę wielkość 3×4 m tanio Hotel Polonja, pokój 467. zdg 33 308

Bujak

gięty. Skryta 10 m. 8. zdg 33 310

Rower

balonówka. Górna Wilda 49 m. 3 od 2—4. zdg 33 318

Łóżeczka

dziecięce 2, leżanka prawie nowa. Mazowiecka 62 Solacz. zdg 33 321

Meble

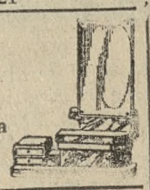
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 8151/21-48.1

Meble

poleca najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 33 073

Pianino

krzyżowe czarne firmy Arnold Fibiger, Łukaszewicza 15, m. 2. zdg 33 384

Sprzedam

2 rowerki 3 kołowe. Dąbrowskiego 98 — 15. zdg 33 385

Jadalki

dwie dębowe czarna i jasna, 1 pokój męski okazyjnie na sprzedaż. Zgłoszenia 16 — 18. Ratajczaka 28, m. 8. zdg 33 170

Pianino

Dom Komisowy, Podgórna 10a. zdg 31 875

Podarki poleca okazyjnie
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 8 148-57.486

Najlepsze parcele budowlane

w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzka a Słoneczna tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbięcice 20, m. 3, telefon 78-30. Pg 8141-57.442

Otworzyłem

dział zabawek, sprzedaje najtaniej. St. Pelczyński, 27 Grudnia 1. ng 12 995

Skład

delikatesowo - spożywczy dobrze prosperujący z powodu stosunków familijnych korzystnie sprzedam. Wodna 22. zdg 32 915

Rehpinczera

dwuletniego tanio sprzedam. — Marcina 38 — 4. zdg 33 388

Skład

kolonjalny, dobrze prosperujący mieszkaniem, tania dzierżawa — dziennny obrót 130.— sprzedam 4 500.— Adres Kurjer Pozn. zdg 33 433

Sprzedam

zakład fryzjerski śródmieściu. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 391

Garderoba

męska, kanapa, komplet, dywan i inne rzeczy. Drużbackiej 1, — m. 6. zdg 33 394

Pianino

krzyżowe dobrze utrzymane sprzedam. Dąbrowskiego 43 — 11 zdg 33 396

Objektyw

Zeiss Tessaer okazyjnie. Szymkowiak Poznań, Marcinkowskiego 24. zdg 33 402

Dla fryzur

grzebienie, papiloty, żelazka, spinki siatki z włosów, jedwabne, ondulacyjne najtaniej Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. dg 4 314

Okaz

Dobermanna 14 miesięcz. tresowany, obejrzeć niedzielę 1—5. — Dąbrowskiego 50. Laskowski. zdg 33 443

Wózek

dziecięcy modny sprzedam. — Gen. Umińskiego 20, m. 23. zdg 33 410

Skład

przy M. Focha odstąpię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 416

Fiat 509

ekonomiczny tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 430

Blüthnera

Pianino tanio sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 32 946

Sprzedam

za 225 zł lżejszą platformę z dobrem koniem. Bnińska 13 (Za Bramą Warszawską). zdg 33 480

Skład

kapeluszy damskich i towarów krótkich na prowincji sprzedam Cena 3 000. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 478

Używane

płaszcze damskie, męskie, kostjum. Działyńskich 9 m. 8. Pg 8 454-48.126

Kapa

na dwa łóżka filet tanio. Działyńskich 9 m. 8. Pg 8 453-48.127

Syrop

piernikowy, cukier, ryż hurtownie poleca
Michałowicz Ska,
Poznań, Szyperska Telefon 28 82. Pg 8 449-48.137

Najkorzystniej płaszcze damskie dziewczęce szkolne

gotowe, miarowe. Szuster, Stary Rynek 76 piętro naprzeciw odwachu. Przyjmuje asygnaty „Kredytu". zdg 33 426

Kiosk

przy ruchliwej ulicy sprzedam. Kto? wskaże Kurjer Poznański zdg 32 161

Kolonjalka

towarem, mieszkaniem byt zapewniony, powód wyjazd korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 3 3438

Antyki

Salon brzozowy rozmaite meble mahoniowe, obrazy, żyrandole, zegary i story podzielone. Skarbowa 4 parter, lewo. zdg 33 517

Kolonjalka

korzystnie. Adres Kurjer 1 ozn. zdg 33 519

Dywan

ręcznie wiązany 3×4 sprzedam. Skarbowa 4, parter, lewo. zdg 33 516

Skład

spożywczy, magiel i mieszkaniem na sprzedaż Adres Kurjer Poznański zdg 33 558

Płaszcz

męski. Wszystkich Świętych 6, mieszkanie 6. zdg 33 556

Pianino

eleg. nowoczesne 900.— Ratajczaka 11 a m. 83 parter. zdg 33 605

Pianino

nowe Plac Wolności 7 wejście 3 mieszkanie 15. zdg 33 580

Kasę

registracyjną maszyna do pisania. Kozia 15 I ptr. prawo. zdg 33 578

Futro

męskie czarne nowe korzystnie. Kopernika 4 m. 17. zdg 33 369

Kocioł

leżący 24,02 6 atm., maszyny mleczarskie nowoczesne duże sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 370

Pianino

zagraniczne krzyżowe tanio. — Strzelecka 26—3. zdg 33 374

Pianino

krzyżowe piękny ton dobrze utrzymane sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 356

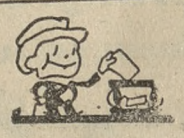
Głosuje na nowootwarty Magazyn Obuwia
Fr. Kempiński,
Poznań, Stary Rynek 43, gdyż przekonałem się, że tam najkorzystniej kupuje. Pg 8 443-48,120

Drogerja

bezkonkurencyjna, towar, mieszkanie pod Poznaniem gotówką 3 500. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 361

Drogerję

dobrze zaprowadzoną, centrum Poznania sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 577

Remington

maszyna walizkowa do pisania neseser kasetki do manicury rower chłopięcy, gramafon walizkowy sprzedam. Kozia 8 m. 8. zdg 33 576

Bufet

sprzedam. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 33 731

Dywan

kurtka skórzana tanio. Dąbrowskiego 5 a. m. 9. zdg 33 591

Gabinet

solidny dębina, obrazy, lampy elektr., pościel, spodek tanio. św. Marcin 9/10, m. 14. zdg 33 589

Drzewo stolarskie, podłogę, szalówkę, kantówkę

poleca G. Kowalkiewicz, składnica drzewa, ulica Strzelecka 14 a, telefon 14-95. zdg 33 614

Dogi

szczeniaki dońskie, sztuka 15.— Pamiątkowa 21 — 1. zdg 33 621

Zabawki

lalki, klinika najtaniej. Ziółkiewicz. Wielka 15. zdg 33 721

Kupno okazyjne

prawdziwe perskie mosty w różnych wielkościach tanio do sprzedania. Boettger ul. Kantaka 5 od godz 9—18 zdg 33 696

Futro

męskie piżmowce używane. — Kraszewskiego 4—6 zdg 33 690

Maszyna

do krojenia chleba Piaskowa 3 mieszkanie 19. zdg 33 511

Zegar

stojący bim bam tanio. Wroniecka 24, m. 5. zdg 33 512

Rowery

bagażowe trzykołowe wykonuje G. Wilda 19 zdg 33 567

Skład

spożywczy z magiem w centrum. Wskaże Kurjer Poznański zdg 33 539

Skład

papieru i tytoni sprzedam z mieszkaniem przy ruchliwej ulicy. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 536

Gwiazdor już przyjmuje życzenia na PODARKI GWIAZDKOWE!

Czas, aby i PP. Kupcy pomyśleli o zareklamowaniu swych towarów.

Maszynę
do szycia nową okazyjnie. Traugutta 23. mieszkanie 8. zdg 33 678

Rowery
najtaniej, męskie 120,—, balonowe 150,— Traugutta 23, mieszkanie 8. zdg 33 677

Kolonjalkę
mieszkaniem sprzedam. Wskaże Kurjer Poznański zdg 33 676

Pianino
krzyżowe zagraniczne dobrym stanie 650.— Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 723

Koniki
na biegunach — walizki — teki najtaniej

Tomsza
Woźna 18. ng 13 719

Wilka
ostrego sprzedam. Wielkie Garbary 49. m. 9. zdg 33 538

Lampy
elektryczne, stylowe, najtaniej wprost z wytwórni Masztalarska 7. zdg 33 534

Pianino
pierwszorzędnej fabrykacji jak nowe. Mylna 17, m. 7. zdg 33 509

Parcela
na Ratajach przy ul. Polanka 3020 mtr. sprzedam. Zgłoszenia ul. Polanka, skład spożywczy, prawo. zdg 33 506

Maszyna
Singera tanio damska. Półwiejska 18—20. p. 1748

Harmonjum
tanio. Kraszewskiego 8, m. 23. zdg 33 456

Złoto
srebro, brylanty kupuje, sprzedaje, przyjmuje komis. „Occasion", Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 33 455

Samochód
2-osobowy gotówka za 650 zł sprzedam. Ozorkiewicz, Pniewy, stolarnia. ng 13 726

Piekarnia
przepisowa domem sprzedam lub wydzierżawię, warunki korzystne Znaczek, Łakomy, Młyńska 4. zdg 33 811

Gwiazdkowe
podarki w zegarkach ręcznych od 15 zł poleca Chwilkowski, św. Marcin 40. zdg 33 805

Sztuciec
platerowy 12 osób prawie nowy. Wrocławska 30, m. 5. zdg 33 801

Skład
kolonjalny i wódek, mieszkanie w dobrem położeniu sprzedam tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 33 779

Męski pokój
jak nowy korzystnie. Świerkowa 1 m. 6 Debiec. zdg 33 661

Parcelę
przy Grodziskiej ogłoconą — Kraszewskiego 4 — 9. zdg 33 687

Pierze puch
poleca po najtańszej cenie Stanisław Dyczkowski, Poznań — Wierzbięcice 13. Najnowsza czyszczalnia pierza. zdg 33 315/6

Radjoaparat
sprzedam tanio Cieszkowskiego 9 m. 2. zdg 33 684

„Tatra"
limuzyna, pięknie wyposażona korzystnie sprzedam. Kurjer Poznański zdg 33 660

„Praga"
3 cyl. limuzyna tanio sprzedam Zgł. Kurjer Pozn. zdg 33 658

Kapelusze
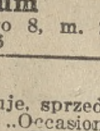
damskie, męskie, czapki, berety, — bielizna, pończochy, pullowery, trykoty, rękawiczki, krawaty, skarpetki poleca najkorzystniej

Svenda - Drnek
Stary Rynek 65. ng 13 058

Meble
najtaniej wprost z fabryki

Szczaniecki
Tama Garbarska 3. zdg 33 654

Egzystencjał
Skład spożywczy centrum natychmiast sprzedam stosunków familijnych. Of. Kurjer Pozna. zdg 33 651

Futro
męskie dobrym stanie sprzedam. Szamarzewskiego 10 — 3. zdg 33 709

Bielizna
stołowa zupełnie nowa okazyjnie. Kopernika 8 — 5. zdg 33 703

Radjo
wad zmienny 130 —: buty z łyżwami
Obejrzeć godz. 8 Grzeszkowej 15. zdg 33 907

Św. Marcin
3 pokojowe komfortowe nowoczesnemi meblami dzierżawa 60,— odstąpię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 649

Skład
tow. krótkich 3 pokojowem mieszkaniem tanio sprzedam. Focha 77. zdg 33 646

Parcela
500 m² na Łazarzu Focha 77 m. 8. zdg 33 643

Pończochy Rękawiczki
Olbrzymi wybór! Ceny kryzysowe! Sprzedajemy jedynie towar solidny A. Szymański Poznań św. Marcin 1. przy placu świętokrzyskim Specjalny magazyn pończoch. rękawiczek. n 11-242

Ulster
frak, ubrania Przemysłowa 27 — 8. zdg 33 680

Jadalnie dębowe
Gabinety męskie
dobre wykonanie okazyjnie
Pianina czarne
jak nowe krzyżowe tanio
Skrzydło czarne
krzyżowe, dobrze utrzymane bardzo tanio
Piękna jadalnia dębowa
okazała bardzo dobre wykonanie okazyjnie
Sypialnia brzozowa
gotowalnia okazyjnie
Sypialnia jednoosobowa
dębowa, lustrem, marmurem solidna tylko 350.—
Jadalnia dębowa
mało używana tylko 300,—
Poznański Dom Komisowy
Dominikańska 3. Pg 8 459-48.142

Maszyny
do szycia doskonałe krajowe i zagraniczne najtaniej poleca Fligierski Poznań św. Marcina 23. zdg 33 237/8

Maszynę
do prania wyżymaczkę tanio sprzedam. Poznań, 3 Maja 7, skład nabiału. zdg 33 911

Maszyna
szewska, lewa, ramienna, tanio. Wierzbięcice 26, m. 8. zdg 33 673

Maszyna
do dzielenia ciasta. Szkolna 7/8 — 8. zdg 33 669

Waga
uchylna Schemberga. Szkolna 7/8 — 8. zdg 33 670

Belki
różnej grubości, długości do 12 m., łaty, drzwi, okna, dźwigary, około 400 m² bruku oraz inne materjały tanio z rozbiórki. Plac Wolności 3. zdg 33 666

Bielskie
materjały płaszczowe, ubraniowe wełnę kołdrową tanio poleca — Podlasiński, Wawrzyniaka 14. zdg 33 862

Płaszcze
najkorzystniej poleca Fabryka Konfekcji Damskiej

Wildowa - Syn
Wodna 1.
Przyjmujemy asygnaty kredytowe Pg 7939-41.63

Radjoaparat
5 lampowy, szafy, biurka, stoły, łóżka, bufety różne inne przedmioty tanio Dom Komisowy, Słowackiego 39. zd 33 483/4

Materace
tapczany garnitury klubowe — najtańsze wprost pracownia. — Wielkie Garbary 18 — sklep — Asygnaty „Kredyt". zdg 33 751/2

Meble kuchenne
najkorzystniej kupisz Wytwórnia Mebli Kuchennych. Piaskowa 3, Koniecki. zdg 33 748/9

Sypialnie
polerowane, gabinet, jadalnia okazyjnie. Dąbrowskiego 79, stolarnia Bocheńskiego. zdg 33 743

Piecyk
gazowy sprzedam. Dominikańska 3. zdg 33 715

Kocioł
miedziany z kurkiem mosiężnym, pojemność ca 300 l, waga 50 kg, sprzedam. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 33 717

Platformy
na kołach gumowych i zwykłych sprzedam Pacholski, Dąbrowskiego 32. zdg 33 663

Narożnikowy
skład kolonjalny i restauracja, staro-zaprowadzone przedsięb. z zajazdem, dobra egzystencja w mieście powiatowem 30 tysięcy mieszkańców z powodu objęcia innego interesu zaraz do odstąpienia. Gotówki potrzeba ca. 5 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 850

Magiel
i małe repozytorjum sprzedam. Wszystkich Świętych 4, m. 10. zdg 33 918

Futra
damskie, karakułowe, piżmowcowe, źrebce, spody pod futra, wydry, skóry wszelkiego rodzaju sprzedaje po niskich cenach gwiazdkowych. Łajewski, Poznań, Pierackiego 20. Pg 8 403-48.152

Jedynie w Hurtowni
Porcelany
Jedynie w Hurtowni
Wroniecka 24
Jedynie w Hurtowni
najtańsze ceny. Przybyć — przekonać się. zdg 33 896

Singera
damską tanio Szewska 11 m. 4 zdg 33 892

Oficerski
płaszcz jak nowy bardzo korzystnie sprzedam Bronisława Pierackiego 17 m. 21. zdg 33 891

Karakuł
czapka nowa sprzedam 75,—, — Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 887

Składowe
urządzenie sprzedam tanio. Górna Wilda 51, m. 11. zdg 33 817

Niedźwiedź
polarny jako dywan, śliczny okaz, Ratajczaka 29 — 9. zdg 33 820

Dog
młody. Za Grobla 2, m. 17. zdg 33 737

Maszyna
damska Singer wpuszczana jak nowa. Szyperska 3, m. 3. zdg 33 758

Fuzje
naprawia puszkarz Gęzikiewicz, Piekary 13 b. zdg 33 759

Tapczan
sprzedam. Piekary 13 b, m. 22. zdg 33 760

Alfa, Szkolna 10
Klamry, Klipsy, Berety
Żurnale
Wielki wybór — ceny niskie. zdg 33 881

Rower
męski tanio sprzedam. Górna Wilda 82, warsztat. zdg 33 857

Maszynę
Singera do szycia jak nową. — Górna Wilda 82, podwórze, m. 11 zdg 33 855

Skład żelaza
staro zaprowadzony, centrum miasta, z powodu wyjazdu od 1 stycznia do odstąpienia. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 853

Urządzenie
składowe tanio. Dąbrowskiego 94. zdg 33 829

Warsztat
szewski sprzedam z powodu męża śmierci. Różnicza 16, skład. zdg 32 771

Lokomobila
Lanza rocznik 1912, 10 atm. 15.8 m², suwak ekspazyjny z nowem paleniskiem, gruntownie wyremontowana, gwarancja fabryczna tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 934

Dom Komisowy
Wroniecka 6/8, poleca szafy, szafonierki, łóżka metalowe, stoły, krzesła, obrazy, umywalnie, urządzenia dentystyczne. ng 13 744

Urządzenia
składowe, restauracyjne, gablotki używane tanio Mickiewicza 15. zdg 33 833

Restauracja
kawiarnia ruchu, salka konses, mieszkanie sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 33 832

Łóżka
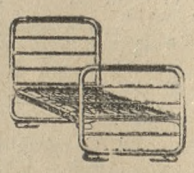
metalowe nowoczesne — tapczany, kuchnie, meble dziecięce — Specjalność: Białe meble. Asyg. Kredyt

„Sprzęt Domowy"
św. Marcin 9/10. ng 13 741

Piece
żelaznoszamotowe, małe duże
Westfalki
na węgiel i gaz.
Kotlinę
elegancka dla restauracji, pensjonatu majątku lub will tanio. Używany Sprzęt. Mickiewicza 15 zdg 33 820

Bardzo tanio
śliczny dywan 4×3½
wkładki włósiane
na trzy łóżka oraz kilkanaście kompletnych
pokoi
Akwarjum
z rybkami okazyjnie. kraty rozsuwane 4×2,80
Polski Dom Komisowy
Stary Rynek 44, wejście Woźna. ng 13 745

Jadalnie
używane okazyjnie
Sypialnia 240,—
kompletna balemi marmurami dobrze utrzymana
Kluby
leżanki wszelkie inne meble
Kasa kelnerska
6 obsług okazyjnie
Woźna 16
Nowy Dom Komisowy. ng 13747

Wielka Sprzedaż Okazyjna
Dom Komisowy, Wroniecka 6/8, telefon 40-17 poleca okazyjnie:
Sypialnię mahoniową
Gabinety męskie
Sypialnie debowe
Jadalnia — Kuchnie
Zegary stojące
Biurko — Tapczany
Stoły — Krzesła restauracyjne
Lampy — Obrazy
Alabastry
różne inne przedmioty domowego użytku ng 13 743

Koszule — Krawaty — Pulowery

Kapelusze
najtaniej tylko u
Cegłowskiego
Pocztowa 5. ng 13 746

Meble
także wyścielane. Fabryka Mebli Rynek Śródecki, skład Żydowska 4. zdg 33 927

Składowe
urządzenie nowoczesne dla piekarza, cukierków, owoców, stoły krzesełka, stojaki garderoby, różne dla restauracji. Czesława 11, stolarnia. zdg 33 872

Sypialnia
nowoczesna jak nowa korzystnie.
Gabinet 350.—
kompletny masywny dąb.
Sypialnia
jasny dąb z umywalnią i gotowalnią dobre wykonanie.
Garnitury klubowe
fotele — leżanki.
Kasa National
tastowa typująca do zł 699,99 dobrze utrzymana.
Regały, bufety restauracyjne
różne inne meble korzystnie.
Wielka 20
Okazyjny Skład Mebli. ng 13 742

11 KUPNA

Bańki
cynkowe, używane do oleju kupię każdą ilość. Niska 3. Telefon 17-85. z d32 547

Starożytności kupuje
„Lamus"
Strzelecka 1. Pg 8 147-57.487

Saksofon
używany kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 026

Drogerję
dobrze zaprowadzoną w dobrem położeniu kupię za gotówkę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 485

Kupię
kasę „National" używaną. Oferty „Sztuka Huculska", Warszawa, Króla Alberta 11, telefon 2-12-65. ng 13 705

Rower
dobrze utrzymany. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 994

Skład
większy, ruchliwej ulicy kupię gotówkę. Oferty „Par" pod 58.41 Pg 8 437-58.41

Futro
damskie karakułowe używane dla mniejszej osoby, włos krótki za gotówkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 340

Tytlówkę
czcionki kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 353

Maszynę
krawiecką do dziurek Singera w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 354

Poszukuję
kupna śmietnika cementowego, dobrze utrzymanego. Gospodarz Mazowiecka 6. zdg 33 274

Domek
niedrogi przedmieściu kupię. — Oferty cenę Kurjer Poznański zdg 33 266

Kuźnię
polową tanio kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 306

Kupię
skład pieczywa bez mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 397

Parcelę
w Poznaniu kupię za gotówkę. Oferty Kurjer Pozn. 33 408

Gdańską szafę
biurko stół kupię. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 33 515

Warsztatu
wraz aparatem wulkanizacyjnym do opon samochodowych poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 405

Piec przenośny
kupię Śledziński, Wroniecka 17, telefon 12-42. zdg 33 590

Dom
składem gotówka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 631

Maszyny
rzeźnickie (Wolf-Kuter) w dobrym stanie kupię. Wielkie Garbary 42, m. 3. zdg 33 563

Fryzjerski
zakład kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 528

Pianino
lub fortepian zaraz kupię. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 33 458

Ford
limuzynę mało używaną, w dobrym stanie kupię za gotówkę. — Wyczerpujące zgłoszenia Kurjer Poznański ng 13 070

Sztuciec
plater kupię okazyjnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 806

Pianino
kupię natychmiast. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 470

Poszukuję
20 gospodarstw od 20—80 mórg przy wpłacie 5 do 15 000. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. zd 33 785/6

Rower
dobrym stanie gotówką kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 908

Skrzypce
kupię. Telefon 21-48. zdg 33 665

Accordeon
kupię. Telefon 21-80. zdg 33 664

Bufet
dębowy modniejszy, okazyjnie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 866

Kupię
mało używany nowoczesny, jasny gabinet męski. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 888

Kupię
rower. Szkolna 17, restauracja. zdg 33 781

Karakułowe
futro damskie pierwszorzędne kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 837

12. DO WYNAJĘCIA

Swarzędz
3 pokojowe mieszkanie, balkon, I ptr. łazienka zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia stróż, Wrzesińska 5, lub Poznań, 27 Grudnia 7, m. 9. zdg 32 526

Od zaraz
do wynajęcia 4-pokojowe mieszkanie Sołacz, ul. Mazowiecka 36 (narożnik ul. Niestachowskiej). Zgłoszenia w biurze Spółk. Bud. P. U. P. Śniadeckich 23, po poł. w czasie od 17—19 tej. zdg 32 361

Oddam
samotnej osobie 2 pokoje próżne z kuchnią lub bez. Zgłoszenia Sołacka 24 m. 2. zdg 33 230

Sześciopokojowe
kuchnia, łazienka II piętro, system korytarzowy od zaraz. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 247

Czteropokojowe
mieszkanie I piętro, Focha, czynsz 75 miesięcznie z radjo 5-lampowe i lampami elektrycznemi sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 366

Pięciopokojowe
komfortowe wszelkiemi wygodami najlepsza okolica św. Łazarza

Warsztaty
z piętrem od zaraz. Gospodarz Maleckiego 11. zdg 33 294

3 pokoje
kuchnia, pokój dla służącej, łazienka, elektryczność i wszelkie wygody w luksusowej willi do wynajęcia zaraz na Osiedlu. — Wiadomość ul. Toruńska 7 m. 3. zdg 33 319

Pokój
kuchnia, łazienka. Gen. Umińskiego 19, stróż. zdg 33 380

Czteropokojowe
lub trzy III piętro Park Wilsona wolne. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 392

Trzypokojowe
komfortowe Marcinkowskiego 9. zdg 33 415

Trzypokojowe
III p., łazienka, balkon, słoneczne, czynsz ustawowy zaraz wprost od gospodarza. Zgłoszenia Staszica 4 m. 5. zdg 33 432

3
komfort, centrum zwrot renowacji Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 435

Próżny
duży pokój zaraz do wynajęcia, czynsz roczny. Rataje 37 zdg 33 593

Pokój
próżny wynajmie bezdzietnym Woś, Rataje, Przystanek autobusowy Ogród kuracyjny. zdg 33 487

Mieszkanie
słoneczne, dwu- trzypokojowe — ogrodem Gwiaździsta 27 (przy ul. Słonecznej, 10 minut przystanku 6). zd 33 518

Ubikacja
frontowa jasna, suterenowa, Chwaliszewo na składnice, rocznie zgóry 120,— administrator Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 33 700

Sześciopokojowe
130,— trzypokojowe 70,— dwupokojowe 35. — Zielona 3 — 21. zdg 33 564

Sprzedam
korzystnie pokój i kuchnię z meblami. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 508

2 pokojowe
komfortowe wydzierżawi gospodarz. Knapowskiego 17. zdg 33 507

Pokój
kuchnia rok zgóry. Chwaliszewo 9, m. 3. gospodarz. zdg 33 504

2
pokojowe komfort, parkiet wynajme. Projektowana 93, za Słoneczną końcowy 6. zdg 33 780

Centrum
ulica handlowa, ruchliwy plac, wysoki parter, pierwszorzędne lokale handlowe, biurowe lub klubowe, 3—4 pokojowe, wydzierżawi gospodarz zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 777

Wspaniałe
czteropokojowe najnowszy komfort nowa willa Aleja Szelągowska 28. zdg 33 685

4-pokojowe
komfortowe, nowym domu, wynajmie zaraz gospodarz. Przystanek tramwajowy Traugutta — Rolna 19. zdg 33 704

Mieszkanie
stajnia nadająca się na składnice lub inne warsztaty czynsz roczny zaraz Poznań Rataje 37. zdg 33 584/5

Ubikacje
jednopiętrowe, jasne, obszerne sutereny. W. Garbary 16. Zgłoszenia stróż. Informacje administrator Dutkiewicz, Chwaliszewo 70. zdg 33 719

3
pokoje kuchnia, balkon, śródmieście, objęcie 300 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 906

Trzypokojowe
komfort słoneczne, I piętro — ogródkiem zaraz. Grodziska 17a koło Diakonisek. — Informacje portjer domu zdg 33 851

2
pokoje kuchnia wszelkie wygody, Kolska 20, Osiedle Warszawskie. zdg 33 916

Dwupokojowe
z kuchnią wolne. Pradzyńskiego 47. zdg 33 818

Sześciopokojowe
słoneczne, centralne, III. Józefa 5. zdg 33 796

Czteropokojowe
słoneczne, 2 piętro. Niegolewskich 10, mieszkanie 7. zdg 33 787

Dwa
pokoje kuchnia przy Alei Wielkopolskiej 33, skład porcelany św. Marcin 53. zdg 33 745

300
wolnych mieszkań. Wierzbięcice 27, parter. zdg 33 852

Sześciopokojowe
komfortowe, ogrzewanie centralne, Chełmońskiego 1, portjer. Pg 8 471-58.61

Trzypokojowe
komfortowe początek Jeżyc — wynajmie. Biuro Agrarne, Plac Wolności 9. 33 839

5
słoneczne, komfortowe Wilsona, III piece, właściciel. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 875

13. SZUKA MIESZK.

Oficer
poszukuje komfortowe 3 pokoje od gospodarza zaraz lub stycznia.. Warunki do Kurjera Pozn. zdg 31 595

Mieszkanie
5—6 pokoi od zaraz możliwie blisko DOK. Zgłoszenia pułkownik Świtalski DOK, Babińskiego 1. Pg 8439-58.50

Samotna
starsza emeryt. urzędniczka, spokojna wypłacalna, szuka pokoju kuchnia lepszym domu lub willi, przynależności, czynsz płace rok naprzód. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 896

Dwóch pokoi
kuchnia poszukuje inwalida urzędnik stała praca, regularny płatnik za miesięcznem od gospodarza. Oferty Orędownik zd 32 296

3—4
mieszkanie eleganckie, okolica Wilsona czynsz naprzód. Oferty Kurjer Poznański 58.23. Pg 8 431-58,23

Dwu
lub trzypokojowego mieszkania poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 968

Dwu
lub trzypokojowego mieszkania komfortowego w śródmieściu poszukuje inteligent w stałej posadzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 953

Mieszkanie
2 pokojowe poszukuje urzędnik państwowy 1 stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 997

3
parafja św. Marcina. — Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 283

Młode
małżeństwo poszukuje pokoju kuchni, czynsz regularnie płatny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 325

1
pokój z kuchnią szuka od zaraz urzędnik bankowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 347

Dwu-
trzypokojowego, centrum, parter od gospodarza, czynsz zgóry. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 349

Pokój
ewtl. dwa z kuchnią od gospodarza, czynsz pół roku zgóry zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 352

Trzypokojowego
od stycznia poszukuje urzędnik, okolica obojetna ewentl. zgóry. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 377

Pokoju
kuchni pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 393

Dwu
pokoi i kuchni od gospodarza poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 398

Pokoju
kuchnia niekoniecznie w Poznaniu. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 403

Komfortowego
małego mieszkania. Czynsz zgóry Oferty Kurjer Pozn. 58.24. Pg 8 161-58.24

3—4
mieszkania eleganckiego okolica Wilsona, czynsz naprzód. Oferty Kurjer Pozn. zdg 58.23 Pg 8 431-58.23

Poszukuję
1—2 pokoi z kuchnią zaraz, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 586

7—9
pokojowe mieszkanie możliwie na parterze, we willi albo w porządnej kamienicy na przedmieściach zachodnich od zaraz lub na wiosnę, czynsz zapewniony. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 529

Mieszkanie
trzy, cztery pokojowe, centrum, parter lub piętro, konieczne roczne poszukiwane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 448

Mieszkanie
5—6 pokoi w śródmieściu, słoneczne, ewentualnie z ogrzewaniem — poważny reflektant. Zgłoszenie Kurjer Poznański ng 13 071

3 pokoje
łazienka poszukuje od stycznia, czynsz rok. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 802

Wyższy
urzędnik państwowy, etatowy poszukuje 3—4 pokoi ewentualnie administrację. Warunki Kurjer Poznański zdg 33 823

3 wzgl. 2
pokojowe frontowe, cena. Agenci wykluczeni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 33 822

4-pokojowe
komfortowe zaraz szuka oficer emeryt. Agenci wykluczeni. Cena, oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 33 821

Dwupokojowe
kwart zgóry, pewny płatnik. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 904

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamiana
pokój i kuchnie na 2—3 pokoi od zaraz za zgodą gospodarza. Za Bramką 5 a m. 11. zdg 33 629

Zamienię
trzypokojowe wygodami śródmieście na dwupokojowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 917

15. POKOJE UMEBL.

Podgórna
2/3 — 6. zdg 32 927

Pokój
Kantaka 5 m. 4 zdg 33 095

Focha
36 — 6 zdg 33 136

Klatka
elektryczność. Wielkie Garbary 8 — 16. zdg 33 197

Skryta
7, mieszkanie 7 dwuosobowy — utrzymaniem. dg 4275

Pokój
nieumeblowany, balkon, I piętro, świeżo odnowiony do wynajęcia. Siemiradzkiego 2 m. 4. zdg 33 329

Pokój
ładny, niekrępujący, jedno- dwuosobowy, utrzymaniem — bez, centrum. Adres Kurjer Poznański zdg 33 293

Pokój
czysty, frontowy z elektrycznością przy sympatycznej rodzinie. Długa 4, m. 10, front. zdg 33 278

Pokoik
miły, parter, Śniadeckich 14—2. zdg 33 289

Panience
wspólny lub starszej. Marcin 15 m. 18. zdg 33 280

Próżny
komfortowy, wygody. Dąbrowskiego 56 m. 10. zdg 33 339

Przy Zamku
elegancki utrzymaniem. Wały Jana 11—2. zdg 33 357

Plac Działowy
4 m. 3 komfortowy. zdg 33 367

Pokój
umeblowany. Poznańska 27a I prawo. zdg 33 373

Małżeństwu
Józefa 9a — 11. zdg 33 275

Mały
niekrępujący. Wierzbiecice 51 m. 3. zdg 33 272

Dwuosobowy
utrzymaniem — bez. Śniadeckich 9 — 10. zdg 33 271

Pokój
frontowy panienkom lub małżeństwu. Sławna 12 m. 11. zdg 33 270

Pokój
jedno- dwuosobowy paniom zaraz. Niegolewskich 6 m. 5. zdg 33 265

Klatki
niekrępujący frontowy elektryczność panu. Różana 11—29. zdg 33 264

Pokój
dobrze umeblowany, utrzymaniem. Dąbrowskiego 23 m. 8. zdg 33 257

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 33 256

Pokój
czysty Grunwaldzka 13 mieszkanie 6. zdg 33 253

Pokój
pokoik także przyjezdnym. Kreta 4 II prawo. zdg 33 296

Frontowy
Młyńska 5, m. 6. zdg 33 378

Niekrępujący
Wyspiańskiego 21, m. 3. zdg 33 387

Pokój
Mickiewicza 34, podwórzu, m. 3. zdg 33 400

Zaraz
Skryta 14, m. 8. zdg 33 442

Pokój
Działyńskich 6, m. 11. zdg 33 429

Pokój
komfort centralne. Mickiewicza 29 mieszkanie 7. zdg 33 497

Niekrępujący
Niegolewskich 16 — 7. zdg 33 486

Dwuosobowy
Piekary 20/21 — 5. zdg 33 482

Klatki
Rybaki 22 a m. 10. zdg 33 477

Niekrępujący
Zielona 3 — 6. zdg 33 475

Pokój
umeblowany z elektrycznością z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 1 grudnia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8 (narożnik) zdg 32 892

Klatka
ciepły tanio. Sapieżyński 3, III lewo. zdg 33 520

Elegancki
kulturalnemu, łazienka, centralne, elektryczność. Dąbrowskiego 46, m. 9. zdg 33 557

Pokoik
plac Świętokrzyski 3, m. 11. zdg 33 554

Pokój
umeblowany Chwaliszewo 7/8 m. 5. zdg 33 573

Niekrępujący
Marcina 11 m. 2. zdg 33 732

Pokój
1—2 osoby. Pocztowa 11, mieszkanie 10. zdg 33 597

Niekrępujący
Rzeczypospolitej 4 — 10. zdg 33 596

Jedno
dwuosobowy, słoneczny, ciepły zaraz. Niegolewskich 24 — 6. zdg 33 618

Mały
Kolejowa 55 a, m. 12. zdg 33 619

Przy Zamku
niekrępujący elektryczność, nobliwy. Wały Jana III. 11 — 4. zdg 33 620

Pokoik
Józefa 9 — 9. zdg 33 615

Dwuosobowy
panom dobrem utrzymaniem. — Ratajczaka 15, m. 3. zdg 33 609

Marcina
41 — 8 pań. zdg 33 636

Pokój
frontowy zaraz niedrogi. Wielka 17 m. 13. zdg 33 627

Ratajczaka
11 a m. 105 z utrzymaniem. zdg 33 598

Kraszewskiego
4—6 dwuosobowy, niekrępujący. zdg 33 691

Pokoik
pani św. Józefa 9, m. 12 podw. zdg 33 510

Małeckiego
10 — 4. zdg 33 532

Mickiewicza
1, m. 4. zdg 33 533

Pokój
tanio. Szwajcarska 21, mieszkanie 19. zdg 33 513

Łąkowa
14 — 7. p. 1749

Pokój
utrzymaniem — bez. Masztalarska 5 a — 9. zdg 33 460

Korzystnie
Jedno- dwuosobowy, utrzymanie, obiady, bez. Matejki 2, m. 2. zdg 33 459

Pokój
frontowy klatki. Wielkie Garbary 52 — 2. zdg 33 454

Pokój
Różana 21, m. 14. zdg 33 453

Elektryczność
czysty. Długa 4, m. 13, front. zdg 33 446

Pokoik
Wały Królowej Jadwigi 2, m. 3 zdg 33 640

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 35/37, m. 8. zdg 33 810

20,—
pokój. Grobla 19 — 12. zdg 33 809

Przyjezdnym
1.50. Wrocławska 13 — 11. zdg 33 803

Dwuosobowy
Łąkowa 16 — 5. zdg 33 688

Niekrępujący
frontowy wynajmie Drużbackiej 1 m. 4. zdg 33 682

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem) pianino. zdg 33 897

Jeden
dwuosobowy. Marcina 22, m. 6. zdg 33 741

Działyńskich
8, mieszkanie 17. zdg 33 714

Przyjezdnym
pokoje najtaniej. Młyńska 12 a, mieszkanie 9. zdg 33 701

Niekrępujący
solidnemu panu. Topolowa 6 — 2. zdg 33 910

Elegancki
utrzymanie. — Aleje Marcinkowskiego 2 — 7. zdg 33 912

Słowackiego
33, mieszkanie 17, centralne. zdg 33 674

Frontowy
dwuosobowy Focha 41 — 6. dg 4331

3 Maja
6, m. 9 pokój zaraz. zdg 33 845

Niekrępujący
korzystnie utrzymaniem. Plac Sapieżyński 2a, I., lewo. zdg 33 844

Klatka
elektryczność. Wielkie Garbary 8 — 16. zdg 33 920

Jeżycka
43 — 7. zdg 33 895

Pokój
utrzymaniem Wały Jana 12 — 13 zdg 33 894

Pierackiego
17 — 21 ładny, niekrępujący, elektryczność 1 — 2 osoby. zdg 33 893

Niekrępujący
Półwiejska 1 — 9. zdg 33 890

Pokój
frontowy, elektryczność Półwiejska 13 m. 4. front. zdg 33 885

Elegancki
frontowy 1 — 2 pań. Marszałka Focha 47 mieszkanie 3. zdg 33 884

Dwuosobowy
utrzymaniem, można biuro. Ratajczaka 29 — 9. zdg 33 819

Niekrępujący
ładny tanio. Chełmońskiego 17, mieszkanie 11. zdg 33 768

Frontowy
bez pościeli 2 osobom ewentualnie utrzymaniem. Focha 74, m. 3. zdg 33 763

Dwuosobowy
Chociszewskiego 47, m. 5. zdg 33 756

Mały
pokój. Składowa 12 — 20. zdg 33 747

Ładny
Wolnica 3 — 3. zdg 33 858

Pokój
Jeżycka 41—4. zdg 33 718

Pokój
Kreta 6 m. 11. zdg 33 800

Pokój
pani panu. Przemysłowa 34 m. 10. zdg 33 650

Pokój
Krasińskiego 14 m. 4. zdg 33 793

Pokój
zaraz vis a vis koszar, ul. Grunwaldzka 20b mieszkanie 6. zdg 33 659

Pokój
40 ogrzewanie 12. Szkolna 3 m. 16. zdg 33 727

Pokój
klatki — Pierackiego 8 — 12. zdg 33 861

Kraszewskiego
16, m. 7. Pokój elektryczność, tanio. zdg 33 834

Słowackiego
wejście Prusa 2, m 10, elegancki jeden lub dwa łączne — telefon. zdg 33 831

Marcinkowskiego 24
m. 25., II piętro, komfortowy. zdg 33 877

Skarbowa
14—7, pokój, pokoik, bez pościeli, niekrępujące Pg 82 33-58,28

Poważnemu
panu w willi. Sporna 13. zdg 33 932

Kossaka
21—3 Wyspiańskiego, czysty, utrzymaniem — bez. zdg 33 924

16. SZUKA POKOJU

Wypłacalny
poszukuje pokoju umeblowanego, czystego, niedrogiego. Zgłoszenia z ceną Kurjer Pozn. zdg 32 789

Urzędnik
państwowy poszukuje pokoju. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 337

Jeden
słoneczny elegancki utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 345

Dwa
eleganckie łączne, słoneczne, łazienka, willa — centrum, niewysoko, ewentualnie obiady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 346

Starsza
inteligentna pani szuka próżnego pokoju od 15. 12. br. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 481

Studentka
poszukuje pokoju od 1 stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 698

Próżnego
pokoju poszukuje małżeństwo. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 530

Małżeństwo
kulturalne, bezdzietne, skromnego dużego, niekrępującego, używaniem kuchni lub próżnego, I—II. centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 742

Pokoju
próżnego, z piecykiem, możliwie wodociągiem poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 702

Pokoju
na biuro poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 791

17. LOKALE

Skład
w rynku, nadający się na wszelką branżę, szczególnie na skład kolonjalny od zaraz do wynajęcia. S. Lison, Jarocin, Rynek 11. zdg 32 151

Ubikacja
handlowa do wynajęcia. Zgłoszenia Nowy Rynek 14/15, m. 7. zdg 33 549

Małego składu
na mydlarnie poszukuję od 1 stycznia. Łask. oferty z ceną do Kurjera Pozn. zdg 33 606

Lokal
handlowy, gospodarz. Kościelna 16. zdg 33 514

Pierwszorzędne
3—4 pokojowe handlowe, biurowe klubowe, ruchliwa ulica handlowa, centrum, wysoki parter odda gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 776

Pokój
duży, jasny, elektryczność, na biuro lub cichy przemysł od zaraz wolny. Woźna 14 b, m. 12. zdg 33 915

Skład
wynajmie gospodarz. Woźna 1. zdg 33 919

Skład
wydzierżawi właściciel. Ostrówek nr. 10. zdg 33 789

Skład
trzypokojowem mieszkaniem — kuchnia, łazienka, piwnicami — Kantaka 7. Zgłoszenia stróż — podwórze. zdg 33 874

18. DZIERŻAWY

Willa
sześciopokojowa, komfortowa — ogrodem. Dębiec zaraz. Pośrednicy pożądan. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 570

Skład
z mieszkaniem na prowincji z powodu starości do wydzierżawienia. Adres Kurjer Poznański zdg 32 833

Wydzierżawię
od 1 stycznia dobrze zaprowadzony skład rzeźnicki wraz z jadłodajnią z powodu śmierci żony. Andrzej Włoszyński Grodzisk, nr. telef. 51. zdg 32 749

Piekarnię
w Poznaniu lub na prowincji poszukuje. Oferty z podaniem warunków do Kurjera Poznańskiego zdg 33 263

Ubikacji
ca. 40 m² na warsztat reparacyjny ruchliwem miejscu poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 404

Plac
ogrodzony wydzierżawię od zaraz. Wielkie Garbary 48 — 10. zd33 418

Ogród
owocowo-warzywny, 3½ morgi, z mieszkaniem, stajnia, szopa do samochodu, ul. Kórnicka zaraz do wydzierżawienia. 1 000 zł rocznie. 200 kaucji. Właściciel Nowak. Długa 19 zdg 33 552

Dwieściesiedemdziesiąt mórg, żywym, martwym inwentarzem
garniturem elektryczność, zabudowaniem objęcie 4 800 wydzierżawi Nowak. Poznań. Kramarska 15. telefon 16-89. zdg 29 908/9

Skład
paszy do wydzierżawienia zaraz na korzystnych warunkach. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 761/62

Cukiernia
dobrze prosperująca do wydzierżawienia. Wiadomości ul. Kraszewskiego 13 — IV godz. 2—3. zdg 33 838

Wynajmę
plac ca 1500 m² blisko śródmieścia. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 836

Stajnie
wynajmę, mierzwy do nabycia. Bóżnicza 10/11. zdg 33 923

21. LICYTACJE

Licytacja
Expressaparatu (40 ltr.), kasy National 6 obsług. wentylatoru prąd stały, urządzenie składowe z likwidacji w Lokalu Licytacji, ul. Wroniecka 4, I. ptr. Pg 8 466-48.159

Licytacja
obuwia, śniegowców, bamboszy, bawełniczki do haftowania w Lokalu Licytacji, Wroniecka 4, I. ptr. (Otwarte 8 do 18-tej.) Pg 8 467-48.156

Licytacja
wszelkiego rodzaju urządzenia domowego, jak kompletnych pokoi oraz pojedyńczych mebli w Lokalu Licytacji, Wroniecka 4, I. ptr., codzień 8 do 18-tej. Pg 8 468-48.153

22. ZGUBY

Wilczyca
przybłąkała się. Odebrać Chełmońskiego 9, m. 4. zdg 33 434

Zguba
Zgubiłem w Poznaniu papiery rejestracyjne na nazwisko Romanowskich. Znalazce upraszam o zwrot tychże za wynagrodzeniem Romanowski, Bydgoszcz, Gdańska 124. ng 13 733

23. ROZMAITE

Fajki
wszelkie przybory do palenia — wielki wybór — hurtownia Dybicki, Wrocławska 1. zdg 29 294

Konopczyńskiego
maszynki do robienia papierosów najtrwalsze! Do nabycia w składach tytoniowych. zdg 29 295

Akuszerka
Błaszczakowa Pałacza 75 przyjmuje panie, udziela porady, pomocy położniczej. zdg 31 728

Fortepianu
lub pianina wynajmu poszukuję na dłuższy okres. Fabrykat i cenę Kurjer Pozn zdg 32 777

Wróżka
odsłoni przyszłość, udzieli różnych rad życiowych. Kantaka 5, m. 8, front. zdg 33 859

Płaszcze
suknie szyje elegancko, najtaniej Słowackiego 59 — 9. zdg 33 835

Obiady
na masle 30—50 gr abonamentom taniej. Szymański, restauracja, Ratuszowa 31. zdg 33 928

Karty
do gry — hurtownie oraz detalicznie — Dybicki, Wrocławska 1 zdg 29 293

Fotografje
portrety, Bracia Pecherscy, Aleje Marcinkowskiego 8. dg 4042

Wytworną i powabną linję
daje tylko dobrze dopasowany gorset, pas leczniczy według niedoścignionego kroju. Chrześcijańska Pracownia Gorsetów Anny Bitdorfowej Plac Wolności 9. Przyjmuje wszelkie przeróbki ceny niskie. dg 3 741

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 12 394

Swetry
pullowery bluzki, sukienki kombinacje itp. wykonuje, przerabia tanio „Tricot". Pocztowa 23. Pg 7959-46.14

Pracownia Gorsetów „Wanda"
Gorsety na miarę. Gorsety gotowe. — Pasy do ciąży — Paseczki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr 27, parter. zdg 33 611

Bieliźniarka
pierwszorzędna pracuje poza domem, domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 154

Śniegowce
damskie męskie dziecięce wszelkiego rodzaju w bardzo wielkim wyborze **Fr. Rogoziński,** Wielki Magazyn Obuwia, Poznań, Stary Rynek 64 Pg 7942-42 243

Akuszerka
Krajewska, Strzelecka 2, przy Świętokrzyskim — przyjmuje, udziela porady pomocy. zdgr 33 164

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość. Marcin 39—8. Wróżka. zdg 31 891

Jasnowidzący Władek
przyjmuje po złotemu. Grobla 9 m. 5 parter. zdg 32 925

Akuszerka
Majewska św. Marcin 56. zdg 33 058

Obiady
prywatne Niegolewskich 10 m. 9. zdg 33 138

Okrętka
8 groszy. Bukowska 23 m. 7. zdg 33 286

Obiady
maśle dom. poza dom —.60. Poplińskich 7—9. zdg 33 302

Panie
zainteresowane niechaj się zwracają zaufaniem — akuszerka Kowalewska, Łąkowa 14. zdg 33 409

Filet
wykonuje tanio Rauschowa. — Szwajcarska 14. zdg 33 423

Krawcowa
wykonuje dobrze suknie od 5,— płaszcze 14.— wszelkie przeróbki Kwiatowa 14 — 2. zdg 33 498

Kuśnierka
modernizuje futra tanio. Zielona 3 — 6. zdg 33 476

Srebrzenie - złocenie
papierośnic, torebek alp., cukiernic, zastaw metalowych, przedmiotów antycznych wykonuje „Galwanostegja" (M. Borzyński) Wielkie Garbary 4. dg 4 203

Wróży
chiromantka systemem rosyjskim, prędko się spełnia. Rybaki 10 — 8. zdg 33 560

Krawczyni
była pracowniczka firmy Herse, Dąbrowskiego 26, podwórze, I. piętro, prawo. zdg 33 568

Futra
płaszcze kostjumy wykwitnie tanio Plac Wolności 7 tel. 1892 zdg 33 579

Sukienki
szyje tanio Salon Mód „Sława" Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 33 733

Suknie
pięknych modelach bajecznie tanio wykonuję. Wały Jadwigi 3a mieszkanie 9. zdg 33 540

Jak
uchronić wędliny od pleśni, oślizgniecia i zepsucia? Żądajcie bezpłatnych informacyj! Adres Coriandrin 13, poczta Liszki. Pg 8293-62.557

Akuszerka
Kleinwächterowa, Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 15 035/6

Sławna chiromantka
grafolog, fizjognomistka z długoletnią doświadczoną praktyką na podstawie badań naukowych zdumiewająco prezpowiada przeszłość, teraźniejszość, przyszłość. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10—1, od 3—8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15, mieszkanie 10, II. piętro, I. wejście z pasażu Apollo, prawo na schodkach. zdg 33 843

Każdy
zagra 6 dowolnych kolend 3 lekcjach prawidłowo na fortepianie (gwarancja). Znajomość nut zbyteczna. Kurs 8.— Guziński Czartorja 9 m. 16. zdg 3 865

Obiady — Kolacje
na czystem maśle, obfite, zdrowe, smaczne wydaje tylko kuchnia Warszawska, Skarbowa 4. zdg 33 755

Szyję
elegancko, najtaniej, przerabiam garderobę damską. (Salon mód Helena), 27 Grudnia 5 — 22 parter. zdg 33 746

Akuszerka
Kicka, ulica Poznańska 49, telefon 73-08. zdg 33 ...

FIRMA EDMUND RYCHTER GÓRUJE nietylko NISKĄ CENĄ

LECZ JAKOŚCIĄ WYROBÓW

Kupując w naszych magazynach odbiorca wydobywa **MAXIMUM** z każdego wydanego złotego, ponieważ nie cena lecz **JAKOŚĆ** decyduje. — POLECAMY: **Palta - Ulstroraglany - Przepiękne garnitury - Spodnie - Knykry - Bryczesy - Wiatrówki - Kurtki skórzane - Płaszcze gumowe - Peleryny gumowe.**

Tysiące metrów **najmodniejszych** materjałów w setkach deseni i kolorów do dyspozycji SZAN. KUPUJĄCYCH

W naszych oddziałach miarowych zaprowadziliśmy wykonanie popularnych garniturów w trzech serjach podlegających najściślejszej kalkulacji, ażeby w tych ciężkich czasach umożliwić szerszemu ogółowi **nabycia dobrego ubrania z wypróbowanego materjału.**

Serja I. 120 zł Serja II. 100 zł Serja III. 80 zł

Materjały w powyższych serjach **nie zmieniają koloru** i w noszeniu są **pierwszorzędne.** Krój, dodatki i wykonanie najlepsze. Następnie polecamy **wykonanie luksusowe** ng 1/2 szewiotów i czesanek Bielskich **od 130 — 275 zł** ostatnie z oryginalnych angielskich materjałów

Nasze oddziały wykonania **na miarę** stoją u szczytu **doskonałości.** **6-ciu** pierwszorzędnych krojczych tworzą z dobrego **najlepsze.**

Specjalność futra na miarę, modernizacje i poszycia futer pod kierownictwem wybitnych fachowców. **GOTOWE FUTRA stale na składzie.**

Wydajemy nasze towary także za bony Tow. „Kredyt"

EDMUND RYCHTER

ul. Wrocławska 14, telefon 21-71 **Poznań** ul. Wrocławska 15, telefon 54-93

ul. Franciszka Ratajczaka 2, telefon 54-15, 26-07

ul. Kaliska tel. 35 **Ostrów Wielkopolski** Rynek tel. 35

Szyję

elegancko, gustownie tanio. — Kantaka 5, m. 8. zdg 33 860

24. NAUKA

Kursy

stenografji, pisania maszyną, księgowości języku polskim, niemieckim. Strzelecka 33. zdg 31 406

Szkoła tańców

Kurs początkujący czwartego, godzina dwudziesta. Kledecka Mikołajczak, Józefa 6. Pg 8417-48.36

Bezpłatny kurs

wszelkich robót szydełkowanych i na drutach urządzam od 3-go grudnia począwszy. Polecam olbrzymi wybór najrozmaitszych wełen. Pracownia robót ręcznych B. Raczkiewiczowa. Pocztowa 29 Pg 8424-58.37

Szkoła tańców

Wituszkowskich Pierackiego 19. Pg 8440-58.56

Niemieckiego

lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 970

Nowy

kurs niemieckiego rozpoczynam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 996

Szkoła tańców Szczurkówny

Wrocławska 14. zdg 33 348

Szkoła tańców — plastyki

baletmistrza Szczurka — Aleje Marcinkowskiego 24. zdg 33 317

Jąkania

oraz wszelkich wad językowych odnicza radykalnie raz na zawsze. Dla kształcącej młodzieży dalekie ulgi. Również przyjmuje tłumaczenia z niemieckiego na polskie oraz odwrotnie. Dużo świadectw i podziękowań. 5—7. Jan Lange, ul. Krasińskiego 13 m 19. zdg 33 174

Stenografji

książkowości, rachunków, pisania maszyną udziela Kromczyńska, Ogrodowa 16. zdg 33 625

Jeun Polonais

instruit cherche connaissance avec une intelligente Française. But: conversation. S'adresser Kurjer Poznański zdg 33 461

Kursy Handlowe Preissa

Skarbowa 11 początek 3 stycznia zdg 33 645

Angielskie, Francuskie

50, kursa praktyczne, płynna mowa 3 miesięcy, ceny niskie. Zapisy Przecznica 6, prof. Zarembina. zdg 33 765

On demande

conversation française, deux o fris par semaine jeune Française, pas institutrice. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 913

Szkoła Tańców Średzińskiego uczy Cariocę

na lekcjach praktycznych. Pasaż Apollo. zdg 33 799

Szkoła tańców Szorskiego

Na początku grudnia rozpoczyna się nowe kursy dla osób starszych i młodzieży szkolnej. Pierackiego 12, telefon 38-08. zdg 33 905

Student

udzieli sumiennie lekcyj na pokój lub obiady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 945

25. MUZYKA

Kaulfussówna

(dyplom państwowy) udziela lekcyj gry skrzypcowej. Ratajczaka 9 III. zdg 28 474

Nauczyciel

muzyki udziela gruntownie lekcyj skrzypiec 5.50 miesięcznie. Skalski, Dąbrowskiego 35/37 mieszkanie 26. zdg 33 730

Szkoła Muzyczna Chopina

przyjmuje każdego czasu uczniów początkujących — zaawansowanych do wszystkich klas instrumentalnych. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja 27 Grudnia 19. zdg 33 545

Strojenia i reparacje

pianin fortepianów i harmonjów wykonuje fachowo i tanio B. Sommerfeld ulica 27 Grudnia 15, m. 12 418

Pianina

transportuje zł. 8.— Podgórna 10a. Drygas. zdg 31 874

Strojenia i naprawy

fortepianów i harmonij wykonuje fachowo tanio mistrz dyplomowany Drygas. Podgórna 10a. zdg 31 876

Duet

pierwszorzędny potrzebny od zaraz. Strzelnica, Rawicz. zdg 33 178

Duet

acordeonem potrzebny zaraz. — Oferty Kawarnia Heil, Krotoszyn. zdg 33 175

Nauczycielka wychowawczyni

zezwolenie zakres szkoły pow szechnej, francuski, szuka posady najchętniej Pomorze — Poznańskie, ewentualnie biurowej. Poczta Raszyn gmina Falenty, wieś Zamień „Nauczycielce". zdg 33 011

Mistrz ceglarski

dobremi świadectwami, samodzielny, pięcioletnia praktyka, szuka posady. Okolica obojetna. Oferty przyjmie Jan Posadzy, biuro dzienników — Krobia Wlkp ng 13 739

Panna

umiejąca gotować uczciwa i gospodarna szuka posady od 1-go stycznia do samotnej osoby. — Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Poznański ng 13 736

Magister farmacji

kilkuletnią praktyką, znajomość języka niemieckiego, referencje dobre poszukuje w Poznaniu lub pobliżu od 1. 1. lub później posady. Oferty z warunkami Kurjer Poznański zdg 33 311

Rutynowany podróżujący

długoletni pracownik najpoważniejszej hurtowni kolonjalnej z prawem kierowania samochodami, znający Poznańskie, Pomorze, były kierownik spraw sadowych, bardzo zdolny książkowy dobremi poleceniami poszukuje zajęcia odpowiedniego. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 352

Kuśnierka

pierwszorzędna fasonuje futra, oraz pociąga materjałem. Szuka posady 2 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 341

Skromna

inteligentna poszukuje posady pomocy w składzie lub posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 350

Kucharz

dobre referencje szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 360

Uczciwa

skromna dziewczyna szuka posady do pomocy, gotowania i do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 368

Posługi

na cały dzień szukam od 1. 12. Dobre świadectwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 279

Posługi

3 dni tygodniu pranie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 276

Samotna

skromna zajmie się gospodarstwem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 267

Poszukuję

posługi za pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 261

Panienka

uczciwa szuka jakiejkolwiek pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 254

Panienka

lat 20, inteligentna z dobrej rodziny szuka zajęcia, najchętniej prowincja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 298

Nauczycielki

domowej przychodniej, posadę przyjme. Języki, robótki. Młoda, kulturalna, umie uczyć i wychowywać. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 300

Dziewczyna

do wszelkiej pracy domowej (15 zł) lub przychodnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 307

Praczka

uczciwa z dobremi świadectwami poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 309

Praczka

szuka prania 2 zł dziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 375

Dziewczyna

poszukuje posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 419

Magister farmacji

katoliczka z praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 441

Ekspedjentka

dzielna, z kaucją poszukuje posady, od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 414

Technik - mech.

poszukuje posady wzgl. dłuższej praktyki płatnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 485

Krawcowa

dzielna 2 zł dziennie poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 553

Krawcowa

bardzo dobra, poszukuje posady na wyjazd, małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 550

Pragnie

panienka ze Szkoła Handlowa praktykować w biurze za skromnem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 548

Panienka

znająca szycie poszukuje posady lub innej pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 546

Krawcowa

dobrej rodziny najnowszy krój po ukończeniu kursu szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 599

Krawcowa

szuka posady w dom lub w pracowni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 587

Piekarz

piernikarz szuka posady lub wypomóżke w Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 632

Krawcowa

poszukuje posady wykonuje ubranka chrzcielnice, mundurki — Chwaliszewo 62 m. 28. zdg 33 626

Przepisuję

prace studenckie św. Marcin 63 m. 20. zdg 33 600

Dziewczę

poszukuje posługi lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 675

Poszukuję

posady maszynistki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 694

Pomocnik gastronomiczny

sumienny i trzeźwy z większą kaucją szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 692

Uczciwa

dziewczyna poszukuje posługi z praniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 565

Młody kucharz

poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 501

Kowal-szofer

egzaminowany podkuwacz koni, obeznany ze wszelką reparacją maszyn rolniczych i remontu samochodu szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 637

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 462

Szofer

mechanik z kaucją poszukuje posady najchętniej w majątku za skromnem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 812

Poszukuję

posady portjera, stróża lub woźnego z kaucją 150–200 zł. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 33 771

Początkująca

maszynistka przyjmie posadę, — chętnie u WPanów Adwokatów lub w biurze. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 796

Młoda

inteligentna, dobrej prezencji — przyjmie prace ekspedjentki. — Oferty Kurjer Poznański zdg 32 797

Dziewczyna

uczciwa pracowita szuka pracy w kawiarni lub w restauracji od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 786

Fryzjer

dobra siła dobry w strzyżeniu pań. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 773

Dziewczyna

samodzielna gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 32 753

400 zł

kaucji złoże za posadę woźnego lub inkasenta. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 954

Kasjerka

poszukuje posady najchętniej na majątek Pensja 50.—. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 32 961

Młodzieniec

lat 19, poszukuje miejsca jako uczeń zecerski. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 905

Inteligentna

zna gospodarstwo domowe poszukuje posady najchętniej do samotnej 1. 12. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 885

Dziewczyna

uczciwa do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 893

Oprzataczka

poszukuje posady do świń w majątku, dobrze obeznana z pracą, posiada długoletnie świadectwa od 1 lub 15 stycznia. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 909

Posługi

samodzielnem gotowaniem poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 32 907

Dziewczyna

umiejąca gotować przyjmie posadę do dworu. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 122

Panienka

szuka posady do piekarni i cukierni. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 118

Sala koncertowa przy Św. Marcinie 8

w środę, 5 grudnia o godz. 20

Wieczór artystyczny

Na program składają się:

Odczyt z przezroczami Dr. J. Orańskiej „Zamek w Podhorcach", produkcja artystyczna celionych artystów pp. Slawy Gogojewicz, Kaji Lison, prof. Romana Heisinga i Bogdana Kaźmierczyka.

Bilety w cenie zł 1,70 i 1,15 łącznie z podatkiem do nabycia w biurze „Par", Al. Marcinkowskiego 11 i w dzień koncertu przy kasie wieczornej. **Dochód przeznacza się na gwiazdkę dla najbiedniejszych parafji Bożego Ciała.**

zg 8194 5

Nuty

Młoda wdowa — Przytul, uściśnij, pocałuj... oraz inne nowości przegrywane biegle poleca A. Cybulski, św. Marcin 9/10 ng 13 727

Gry

fortepianowej udzielam niedrogo. Renzowa, Dąbrowskiego 5. zdg 33 773

Fortepian

wolny do ćwiczeń 5,— miesięcznie. Adres Kurjer Poznański zdg 33 816

Dyplomowana nauczycielka muzyki

udziela lekcyj na fortepianie na przystępnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 829

26 SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Magistra farmacji

bez praktyki poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 31 590

Panienka

z ukończoną szkołą gospodarczą poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 939

Krawcowa

2,— dziennie poszukuje posady w dom posiada dobry krój. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 815

Panienka

lat 19, szuka posady za kaucją w cukierni wzgl. piekarni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 642

Szukam

posady z odpowiednią kaucją w roli inkasenta wzgl. woźnego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 641

Kto

zatrudni studenta? Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 098

Wykończarka

szuka posady u kuźnierza. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 713

Panienka

lat 17, wysoka, która była do posyłek, ekspedycji, poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 710

Krawcowa

poszukuje szycia po domach. Spokojna 16 a m. 20. zdg 31 883

Nadmłynarz

średniego wieku, kawaler, — wszechstronnie doświadczony poszukuje odpow. posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 924

Kresowianka

inteligentna, praktyczna, poszukuje pracy sekretarskiej (maszyna) wychowawczej lub gospodarczej, świadectwa, polecenia. — Warszawa-Praga, Środkowa 6 m. 10 Radziejewska. zdg 33 223

Posługi

całodziennej za utrzymanie poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 288

Służący

kawaler, lat 23 z dobremi świadectwami poszukuje posady na majątku, miejscowość obojetna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 331

Młodszy książkowy

samodzielny, pisze na maszynie, poszukuje zajęcia wieczorowego. Wynagrodzenie według uznania. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 33 427

Cena numeru **10** groszy

Nowiny Poświąteczne

wychodzą w poniedziałki i dni poświąteczne rano o godz. 6-tej

przynoszą najświeższe wiadomości o ostatnich wydarzeniach, z specjalnem uwzględnieniem sportu — bogato ilustrowane.

Przedpłata miesięczna 30 groszy, z odnoszeniem do domu 40 groszy, cena jednego numeru 10 gr.

Do nabycia w Poznaniu w filjach, na prowincji w agenturach oraz w kioskach „Ruchu" i u roznosicieli.

programy radjowe

WARSZAWA

Poniedziałek, 3. 12. 1934.

6,45 audycja poranna; **12,10** koncert zespołu Fronta; **13,00** dziennik południowy; **15,35** przegląd giełdowy; **15,45** „Kabaret przed dwudziestu laty" — w ukł. Michaliny Makowieckiej; **16,45** lekcja języka niemieckiego; **17,00** recital fortepianowy Marji Nowik; **17.25** „Skrzynka pocztowa"; **17,35** M. Karłowicz: „Rapsodja litewska" (płyty); **17,50** „Zoologja i medycyna" — wygł. dr. Kazimierz Simm (odczyt). (Tr. z Katowic); **18,00** „Skrzynka pocztowa rolnicza"; **18,10** „Przegląd filmowy"; **18,15** muzyka lekka z kaw. „Adrja"; **18,40** „Zagadki muzyczne" dla dzieci starszych (tr. ze Lwowa); **19,00** recital śpiewaczy Marji Fiorenza — Ciampelli; **19,25** chwilka społeczna; **19,30** „Sąsiedzi polskich kolonistów w Peru" — wygł. p. Arkady Fiedler (tr. z Poznania); **19,50** wiadomości sportowe; **20,00** rewja orkiestry: I. Defilada instrumentów. II. Występy solowe; **20,45** dziennik wieczorny; **20,55** „Jak pracujemy w Polsce: **21,00** koncert w wyk. orkiestry symfonicznej P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i z udz. Lotte Hammerschlag (altówka); **21,45** odczyt p. t. „Jak wywołano wielką wojnę" — wygł. p. Jan Kuczawa; **22,00** koncert reklamowy; **22,15** lekcja tańca; **22,35** muzyka taneczna z dancingu „Adrja".

POZNAŃ

Poznań — (audycje własne) **13,05** piosenki rewjowe i filmowe (płyty); **17.35** skrzynka pocztowa (dr. Kosidowski); **18,00** skrzynka rolnicza (p. E. Horak); **19,15** „O symfonji" audycja z ilustr. muz. na płytach wyk. dr. K. Zieliński; **19,25** „Lotnictwo w roku 2000" wygł. p. C. Firko; **19,30** „Sąsiedzi polskich kolonistów w Peru" wygł. p. A. Fiedler.

ZAGRANICZNE

Koenigswusterhausen — **19,00** koncert solistów; **21,00** radjokalendarz; **23,00** wesoły wieczór ludowy. **Kopenhaga** — **20,00** niemiecka muzyka operowa; **22,15** muzyka kameralna. **Oslo** — **20,30** koncert symf. **Budapeszt** — **19,30** koncert skrzypcowy; **21,00** koncert wieczorny; **22,30** muz. cygańska. **Beromuenster** — **20,15** „Romeo i Julja" symf. dramatyczna Berlioza. **Wiedeń** — **20,05** „Giovanni Perluigi Palestrina" koncert chóru wiedeńskiej opery; **21,00** koncert życzeń; **22.50** muzuka tan.; **0,15** muzyka filmowa (płyty). **Praga** — **20.35** dawne utwory czeskie. **Kolonja** — **21,00** „Muzyka ulicy wiejskiej"; **23.00** wesoły wieczór ludowy. **Sztokholm** — **20,30** muzyka popularna. **Rzym i Medjolan** — **20.45** koncert życzeń. **Lipsk** — **20,30** koncert symf.

Stale wzrastającą popularnością cieszy się nasza garderoba

Męska i Chłopięca

dzięki swym wybitnym zaletom jak: **wykwintny krój, staranne wykończenie, pierwszorzędny towar, niska cena.**

O korzystnem zakupie świadczą ceny w oknach wystawowych. Prosimy się przekonać.

Pierwszorzędny magazyn garderoby męskiej i chłopięcej. Specjalny dział materjałów z metra

Cz. Czabajski

Poznań, ul. Nowa 1, (narożnik Szkolnej). — **Tel. 18-54, 46-60.**

Przyjmuje się asygnaty Spółdz. „KREDYT". Pg 8 458-48.141

Osoba
dobrze polecona szuka posługi lub sprzątania biur. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 189

Przyjmę
stróżostwo, meldunki. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 099

TEATRY

Poznań, sobota, 1. 12.

TEATR POLSKI: — Dziś Kobieta i jej tyran".

Niedziela, 2. 12. o godz. 4: „Kobieta, która kupiła sobie męża".

Niedziela, 2. 12. o godz. 8: „Kobieta i jej tyran".

TEATR WIELKI (Opera): „Cyganerja" z gośc. wyst. primadonny scen zagranicznych Marji Sokół i Zenona Dolnickiego

Niedziela, 2. 12. o godz. 3: „Gejsza" **po cenach popularnych od 0,50 do 2,— zł.**

Niedziela, 2. 12. o godz. 8: „Wiedeńska krew".

TEATR NOWY: Dziś: — „Człowiek, który nie pije", premjera.

Niedziela, 2. 12. o godz. 3.30: „Dziady", po cenach najniższych.

Niedziela, 2. 12. o godz. 8: „Człowiek, który nie pije".

Poniedziałek, 3. 12. „Człowiek, który nie pije".

KINA APOLLO METROPOLIS NASZE KINA PROGRAMY NAJTANSZE NAJLEPSZE

KINA

Poznań, sobota, 1. 12.

APOLLO: „Maskarada".

CORSO: „Pat i Patachon jako ogrodnicy".

EUROPA: I. „Ulica potępionych dusz" z Polą Negri; II. „Cham".

GWIAZDA: „Czy Lucyna to dziewczyna".

METROPOLIS: „Maskarada".

MOJE: „Taka słodka dziewczyna jak ty".

ORZEŁ: „Fałszywy strzał" i „Mistrz boksu to ja".

OŚWIATOWE T. C. L. — „Ostatnia kompanja" — oraz nadprogram humorystyczny.

RENAISSANCE: „Hrabia Zarow".

SFINKS: „Dzieje Grzechu".

SŁOŃCE: „Melodje cygańskie".

TĘCZA-Łazarz: „Uśmiech szczęścia".

TĘCZA-Wilda: „Król Królów".

WILSONA: „Ordynans".

Krawcowa
przyjmuje wszelka prace w dom i poza domem. Ogrodowa 16 m. 17, pod parter. zdg 33 909

Administracji
domu w Poznaniu poszukuje prawnik na stanowisku. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 864

Ekspedjentka
biegła, z niemieckim poszukuje posady, branża obojętna, za 50 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 766

Inteligentna
osoba w krytycznem położeniu poszukuje zajęcia u starszej pani lub pana, małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 767

Uczennica
szuka nauki w obojętnej branży. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 739

Jazzbandzista
młody, śpiew, hawajska gitara szuka posady zaraz. Mańka, Focha 43, m. 18. zdg 33 738

Praczka
czysta poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 794

Akuratna
krawcowa szyje tanio z przymiarką w dom. Droga Dębińska 12. zdg 33 788

Pomocnik
branży kolonjalnej, dobremi świadectwami, obeznany branży wódczany poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 33 883

Krawcowa
poszukuje posady na suknie i płaszcze. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 856

Absolwentka
szkoły handlowej poszukuje posady jako praktykantka do biura Oferty Kurjer Poznański zdg 33 879

Pomocnik
handlowy branży win, wódek, delikatesów kolonialnej, zna książkowość i pismo maszyną. — Poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 880

Książkowy
trzydziestoletni kawaler, znający także książkowość W. I. R., piszący maszyną, zmieni posadę od kwietnia lub prędzej. Oferty Kurjer Poznański zdg 31 316

Kalendarze tygodn.

wzgl.

same bloczki,

pozostałość z nakładu na 1935 rok, oddamy po niskiej cenie

Drukarnia Spółkowa,

Kościan - Wlkp.

ng 13715

27. WOLNE MIEJSCA

Podzastępcy
zdecydowani mający stosunki w kupiectwie na Poznań i powiaty poszukiwani natychmiast. Nowości oryginalne pokupne opatentowane. Dochód poważny. Konieczny niewielki kapitał. Zgłoszenia pod „Jotef" ekspedycja Kurjera Poznańskiego zdg 33 871

Dziewczyna
młodsza, świadectwa. Marcin 37, m. 9. zdg 33 444

FIRANY KOŁDRY WYPRAWY

J. Schubert

FABRYKA BIELIZNY DOM PŁÓCIEŃ

ul. Wrocławska 3.

Pg 7917-38.9

Służąca
do wszystkiego samodzielna gotowaniem do 30 lat. Wrocławska 20, m. 6 zdg 33 411

Ekspedjent (ka)
młodzi, dzielni z branży, władający językiem niemieckim, świadectwami mogą się zgłosić między godz. 6.30—7.30. Firma St. Koźlicki, plac Wolności 10, wejście z ulicy Ratajczaka 1. zdg 33 273

500
złotych miesięcznie zarobi każdy akwizytor (także niezawodowy) sprzedażą na raty zegarków (złotych, srebrnych) w każdym mieście, miasteczku. Prowizja, pensja. „Eternitas". Warszawa, Hortensja 6. ng 13 007

Polska Fabryka Wódek i Likierów,
istniejąca 90 lat, poszukuje zdolnego, wprowadzonego przedstawiciela sprzedawcę z prawem wyłączności na miasto Poznań i województwo Poznańskie. Wymagana gwarancja bankowa w wysokości zł 3 000.— zabezpieczająca delcredere w 100 proc. Warunki dogodne towar pierwszorzędny marki znane. Szczegółowe oferty z referencjami pod: „Fabryka Wódek" Kurjer Poznański ng 13 583

Kucharka
samodzielna do jadłodajni lub spólniczkę. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 33 297

Służąca
polecona gotowaniem, praniem potrzebna. Różana 21, m. 7. zdg 33 376

Drukarskich
przyborów hurtownia Warszawa, przyjmie młodego, energicznego handlowca. Znajomość drukarstwa pożądana Konieczny niemiecki oraz angielski. — Wyczerpujące oferty pod Kurjer Pozn. zdg 33 417

Dziewczyna
uczciwa, gotowaniem potrzebna. Śniadeckich 32 a, m. 1. zdg 33 464

Poszukuję
uprawnionego dentysty do prowadzenia zakładu, wydzierżawienia, sprzedaż niewykluczona. — Oferty Kurjer Poznański zdg 33 808

Zaraz
zdrowa, młoda stużąca. Prądzyńskiego 48 m. 9 zdg 33 421

Panna
do składu śródmieściu. Zgłoszenia z podaniem wysokości pensji Kurjer Poznański zdg 33 428

Przedstawiciela
wyrobów art. drzewnych na poznańskie i pomorskie poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 498

Panowie
panie do akwizycji zarobek 300 do 500 zł mogą się zgłosić. Św. Marcin 33 II. Pg 8 452 58.37

FUTRA w wielkim wyborze — za każdą cenę karakuły, breitszwance — łapki karakułowe i breitszwancowe; fok (sea el), piżmowce, popielice w najnowszych fasonach. Wszelkiego rodzaju lisy i rysie po cenach jaknajniższych ng 827 3

HOTEL CONTINENTAL

Sprzedaż I. piętro od 1—15 grudnia.

Wprawne
maszyniarki potrzebne. Poznań, Półwiejska 32 mieszkanie 10. d 4263

Zecer
maszynista potrzebny zaraz polecenie referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 091

Przedstawiciel
w dziale wyrobów ogniotrwałych szamotowych, obeznany z branża, wprowadzony w handlu i przemyśle, najchętniej inżynier-ceramik, poszukiwany jest przez fabrykę wyrobów ceramicznych na rejony: poznański i pomorski. Szczegółowe oferty składać prosimy: Będzin, skrzynka pocztowa 118. Tg 1 778

Domokrążca
licencję patent kilimy zaraz poszukiwany. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 287

Akwizytor
akwizytorka do sprzedaży Encyklopedji na raty poszukiwani. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 522

Dentystę
lub lekarza do prowadzenia zaprowadzonego zakładu dentystycznego poszukuje ewentl. sprzedam lub wydzierżawię zaraz korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 32 493

Poszukuje
bufetowej i służącej zaraz. Zgłoszenia kawiarnia Aleje Marcinkowskiego 28. zdg 33 258

Ucznia
rzeźnickiego przyjmę. Poznań, Chociszewskiego 47. zd 33 324

Służąca
potrzebna. Półwiejska 19, parter lewo. zdg 33 439

Uczeń
krawiecki potrzebny. Zamkowa 4 b, Skórka. zdg 33 634

Poszukuję
spólniczki do dobrze prosperującego sklepu kolonjalnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33 622

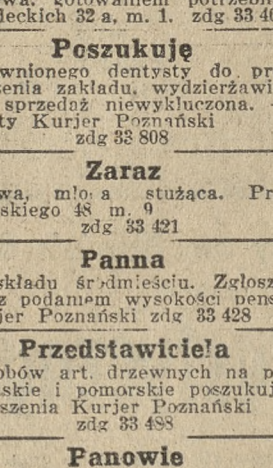

STYX

MYDŁO DLA PSÓW ZABIJA PCHŁY POD GWARANCJĄ. DEZYNFEKUJE I OCZYSZCZA JEST NIE TRUJĄCE I BEZ ZAPACHU.

UNIVERSUM, Poznań.

Żądać w aptekach i drogerjach. ng 12 427

Hafciarka
pierwszorzędna, posiada maszyny, szyje bieliznę, garderobę damską, szuka wspólnika — wspólniczki. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 551

Powagi fachowe świata orzekły, że nauka KROJU i SZYCIA systemem prof. kroju dg 4334

K. LEWANSKIEGO

jest najlepsza i dlatego system ten zastosowały **Paryska Akademja, Szkoły w Ameryce a w Poznaniu**

TOMASZEWSKI, Pocztowa 1.

Przychodnia
czysta dziewczynka do dzieci na kilka godzin dziennie może się zgłosić. Ostroroga 8, II. piętro, zdg 33 281

Poszukujemy
agentów do zbierania zamówień po wsiach na kosy przez całą zimę. „Herkules", Lwów, Słoneczna 11. ng 13 732

Młodsza
służąca może się zgłosić. Maćkowiak, Zagórze 10. zdg 33 728

Marszantka
samodzielna potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 697

Dziewczyna
potrzebna. Spokojna 1, mieszkanie 4. zd 33 537

Dyplom szoferski
na autobusy niezawodnie otrzymasz po ukończeniu kursu „Warsam". Poznań, Jeżycka 52. zdg 33 869/70

Pierwszy
pomocnik kawaler biegły eksped. uczeniu do branży wódczanej potrzebny, kaucja 1 500 zł. Oferty odpis świadectw, referencje Kurjer Poznański zdg 33 772

Rutynowana
nauczycielka z kaucją 1500 zł otrzyma posadę od nowego roku szkolnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 33878

Radjotechnika
samodzielnego obeznanego z pracami na prąd stały poszukuje od zaraz. Oferty Pogotowie Radjowe, R. Witkowski, Gniezno, Rynek 6. zdg 33 333

Pani
z dobrej rodziny, obeznana w pracach piśmiennych w młodszym wieku poszukiwana do prowadzenia gospodarstwa domowego. Zgłoszenia z podaniem wieku do Kurjera Pozn. zdg 33 931

28. ROZRYWKA

„Zagłoba"
Śniadalnia. Wielkie Garbary 37. Wyborowe napoje — tanio. Miły pobyt. Jaworski. ng 12 410

Kino „Gwiazda" Al. Marcinkowskiego 28
Dziś czarująca komedja rozśmieszająca do łez: „Czy Lucyna to dziewczyna". Smosarska — Bodo — Ćwiklińska — Grabowski. zdg 33 334

W niedzielę, dnia 2 grudnia po południu (początek o godz. 3) na sali „Stołecznej" (dawn Boulevard) przy pl. Nowomiejskim odbędzie się

Wielki Kiermasz Gwiazdkowy

(dla dorosłych i dzieci). Będzie tam

św. Mikołaj

z wielkim koszem ślicznych prezencików. — Dużo Niespodzianek! — Moc atrakcyj! — a przedewszystkiem smaczny, obfity a tani bufet własny. Koncert doborowej orkiestry!

Dochód na gwiazdkę dla ubogich par. Farnej. Wstęp tylko 20 gr. od osoby. zg 8074/5

Moje dochodowe biuro
z mieszkaniem na prowincji odstąpię za 2 000. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 327/8

Uczennice
do krawiecczyzny przyjmie. Patrona Jackowskiego 13, m. 15. zdg 33 753 4

Ekspedjent
młodszy z branży potrzebny od zaraz do wytwórni win owocowych i soków. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 716

Fryzjerka
na dobrych warunkach potrzebna zaraz. A. Knopf, Chodzież, Aleja Kościuszki 26. zdg 33 711

Fryzjerka
Wjazdowa 8. zdg 33 914

Posługaczka
całodzienna, uczciwa, czysta z praniem zaraz. Szczanieckiej 7, m. 1. zdg 33 863

Kelner
gotówką 300 zł. Karlik, Wielka nr. 14. zdg 33 921

Pannę
do samodzielnego prowadzenia filji artyku u spożywczego z kaucją do 2 000 zł. Mieszkanie i utrzymanie na miejscu. Oferty Kurjer Poznański zdg 33 797

Ustosunkowanemu
w wojskowości, urzędach proponuje handlową współpracę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 33 854

Kino Tęcza Wilda
Król Królów. zdg 33 575

„Dzieje grzechu" — powieść Stefana Żeromskiego Kino „Sfinks"
Arcytriumf polskiej kinematografji. zdgr 33 630

Kawiarnia
Winiarnia Maciejewskiego — Wielkie Garbary 49 — narożnik Wszystkich Świętych poleca swym bywalcom sympatyczny wieczór. Koncert. zdg 33 662

SIATKI DRUCIANE POTANIAŁY!

Wyjątek z cennika za 1 m²

Otwory w mm	Drut 1.6	1.8	2.0	2.2	2.5	2 8 mm
40	84	100	109	124	144	180 gr
50	64	73	88	100	119	138 gr
60	52	64	76	89	101	121 gr
70	—	58	65	73	88	108 gr

Pp. Kupcy odpow. opust! Prosimy żądać cenników.

A. ZWIERZCHOWSKI i SKA Spółka z ogr. odpow. **POZNAŃ,** ul. Półwiejska 1.

Pg 8351-48,42

Humor zagraniczny

— Gdy mądry i głupi stoją na rogu i rozmawiają, to który z nich pierwszy się oddali?

— Mądry!

— Właśnie, a więc do widzenia mój drogi!

(Matin — Paryż). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wlkp.

Przedpłata na miesiąc grudzień 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 10.45, w dni przedświąteczne do godz. 10.30, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149